

Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis 426

# Studia Politologica

redakcja naukowa

Marek Klimek, Małgorzata Kuźbida,  
Sabina Sanetra-Półgrabi, Monika Dębowska

współudział

Aleksandra Dudzik, Beata Przybycień

## **Rada Naukowa**

dr hab. Grzegorz Ciechanowski, prof. US (Uniwersytet Szczeciński), Polska  
dr hab. Gracjan Cimek (Akademia Marynarki Wojennej im. Bohaterów Westerplatte w Gdyni), Polska  
prof. dr hab. Andrzej Ciupiński (Uniwersytet Jana Długosza w Częstochowie), Polska  
prof. dr hab. Valentin Constantinov (Uniwersytet w Kiszyniowie), Mołdawia  
dr hab. Tomasz R. Dębowski, prof. UWr (Uniwersytet Wrocławski), Polska  
dr hab. Wojciech Grabowski, prof. UG (Uniwersytet Gdański), Polska  
prof. dr hab. Mirosław Grewiński (Uczelnia Korczaka), Polska  
prof. dr hab. Mirosław Karpiuk (Uniwersytet Warmińsko-Mazurski), Polska  
prof. dr Andrej Kreutz (University of Calgary), Kanada  
prof. Jie-Hyun Lim (Uniwersytet Hanyang), Korea Południowa  
prof. Maria Neykova (Burgas Free University), Bułgaria  
prof. Marek Payerhin (University of Lynchburg), USA  
prof. Olha Prokopenko (Tallinn University of Technology), Ukraina  
dr hab. Beata Przybylska-Maszner, prof. UAM (Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu), Polska  
dr hab. Marek Rewizorski, prof. UG (Uniwersytet Gdański), Polska  
dr hab. Jarosław Rokicki, profesor emeritus (Krakowska Akademia im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego), Polska  
prof. Tetyana Semigina (Krajowa Agencja Kwalifikacji), Ukraina  
prof. dr hab. Jacek Wojnicki (Uniwersytet Warszawski), Polska  
prof. Alessandro Vitale (Università degli Studi di Milano), Włochy  
dr hab. Jakub Zajączkowski (Uniwersytet Warszawski), Polska  
prof. dr hab. Radosław Zenderowski (Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie), Polska  
dr hab. Karol Zakowski, prof. UŁ (Uniwersytet Łódzki), Polska

## **Wykaz recenzentów na końcu tomu**

### **Zespół redakcyjny**

Redaktor naczelny: dr Sabina Sanetra-Półgrabi

### **Redaktorzy tematyczni**

Doktryny polityczne i polska myśl polityczna - dr hab. Stanisław Kilian, prof. UKEN, dr Agata Tasak  
Samorząd terytorialny - dr Ryszard Kozioł, dr Barbara Węglarz  
Stosunki międzynarodowe - dr Karol Bieniek, dr Przemysław Łukasik  
Studia obszarowe - prof. dr hab. Jan Rydel  
Italian Studies - dr hab. Stefan Bielański, prof. UKEN  
Bezpieczeństwo międzynarodowe - dr hab. Grzegorz Nycz, prof. UKEN  
System polityczny RP - dr Edyta Chrobaczynska-Plucińska  
Teoria polityki - dr hab. Radosław Marzęcki, prof. UKEN  
Prawa człowieka i środki ich ochrony - dr Bogumił Naleziński, prof. UKEN  
Media i komunikowanie społeczne - dr hab. Krzysztof Gurba, prof. UKEN  
Zarządzanie publiczne - prof. dr hab. Jacek Sroka  
Polityki publiczne - dr hab. Marek Klimek, prof. UKEN, dr hab. Joanna Podgórska-Rykała, prof. UKEN  
Polityki lokalne - dr Sabina Sanetra-Półgrabi, mgr Paweł Ostachowski  
Redaktor statystyczny: dr hab. Grzegorz Forys, prof. UKEN  
Redaktorzy tomu: dr hab. Marek Klimek, prof. UKEN, dr Małgorzata Kuźbida, dr Sabina Sanetra-Półgrabi, mgr inż. Monika Dębowska, mgr Aleksandra Dudzik, mgr Beata Przybycień

### **Redakcja AUPCSP**

<https://prace-kgp.up.krakow.pl/index.php/studpol/>

© Copyright by Wydawnictwo Naukowe UKEN, Kraków 2025

ISSN 2081-3333

DOI 10.24917/20813333.35

## Spis treści

|                                                                                                                                                              |     |
|--------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|-----|
| Besnik Rraci, Sadik Krasniqi                                                                                                                                 |     |
| Eastern Europe After the Fall of the Berlin Wall: Escalation of Conflicts and Geopolitical Situation in Kosovo During the 1990s                              | 7   |
| Wojciech Gizicki                                                                                                                                             |     |
| Is the European Union at a Dangerous Crossroads?                                                                                                             | 31  |
| Marek Kawa                                                                                                                                                   |     |
| Doświadczenie i droga przyjęcia Polski do NATO - czy Ukraina może skorzystać z polskich doświadczeń?                                                         | 39  |
| Krzysztof Kaczmarek                                                                                                                                          |     |
| Tendencje i wyzwania w dążeniu do dekarbonizacji: przyszłość energetyki i polityki klimatycznej w Unii Europejskiej                                          | 71  |
| Francis Salawu                                                                                                                                               |     |
| Harnessing the impact of EU green digital economy strategies on Nigeria's economic landscape: prospects and constraints                                      | 85  |
| Małgorzata Stochmal                                                                                                                                          |     |
| Przechodni świat wiedzy a nieprzechodni świat bytu: krytyczne zaangażowanie w kontekście epistemicznych zobowiązań                                           | 103 |
| Arkadiusz Machniak                                                                                                                                           |     |
| Terroryzm prawicowy w Unii Europejskiej – możliwość realnego zagrożenia, prognozy rozwoju i szanse neutralizacji                                             | 121 |
| Paweł Skorut                                                                                                                                                 |     |
| Autonomia i separatyzm jako zagrożenia dla trwałości egzystencjalnej państwa? Wstęp do zagadnienia na przykładzie działania Federacji Rosyjskiej w XXI wieku | 135 |
| Stanisław Kilian                                                                                                                                             |     |
| Idea demokracji liberalnej w warunkach urynkowania i mediatyzacji polityki – zagrożenia i oczekiwania                                                        | 151 |

|                                                                                                                                                                                                                                                                   |     |
|-------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|-----|
| Paula Faustyna Rumanowska                                                                                                                                                                                                                                         |     |
| Między widowiskiem a wiecem wyborczym. O popkularyzacji<br>kampanii wyborczych w Polsce na wybranych przykładach                                                                                                                                                  | 165 |
| Iwona Lupa Wójcik                                                                                                                                                                                                                                                 |     |
| Kierowcy tirów w cieniu hejtu: jak kampanie w mediach<br>społecznościowych mogą zmieniać postawy społeczne<br>wobec kontrowersyjnych zawodów?                                                                                                                     | 179 |
| Ryszard Kowalczyk                                                                                                                                                                                                                                                 |     |
| Życie społeczno-polityczne w Polsce w uwarunkowaniach<br>terytorialnych regionu i sporu kulturowego na tle roli mediów<br>w demokratycznym społeczeństwie obywatelskim (wybrane<br>zagadnienia w źródłowym kontekście)                                            | 197 |
| Patryk Chmielarz, Krzysztof Chmielarz                                                                                                                                                                                                                             |     |
| Graffiti na zabytkach w Polsce i Hiszpanii – analiza porównawcza<br>karnej ochrony dziedzictwa kulturowego                                                                                                                                                        | 217 |
| Beata Gocko                                                                                                                                                                                                                                                       |     |
| Przedmiot i nadzór nad współpracą transgraniczną jednostek<br>samorządu terytorialnego w Polsce                                                                                                                                                                   | 231 |
| Jacek Sroka                                                                                                                                                                                                                                                       |     |
| Polski patchwork systemowy: kulturowo zakorzeniony brak<br>dialogu i niespójność paradygmatu rozwojowego jako wiodące<br>przyczyny utrwalania kontrproduktywnego zarządzania<br>wiedzą i zmianami technologicznymi – kilka uwag w kontekście<br>„polskiego atomu” | 243 |
| Ilona Resztak                                                                                                                                                                                                                                                     |     |
| Rola funduszy Unii Europejskiej w procesie wspierania<br>polskiego rolnictwa w latach 2004–2024                                                                                                                                                                   | 261 |
| Piotr Swacha, Zbigniew M. Karaczun, Ewa Florian, Tomasz Herudziński                                                                                                                                                                                               |     |
| Społeczna percepcja transformacji energetycznej i zmiany<br>klimatu. Perspektywa obszarów wiejskich w Polsce                                                                                                                                                      | 275 |

# Stosunki międzynarodowe





---

**Besnik Rraci<sup>1</sup>**

National Museum of Kosovo

ORCID: 0009-0002-8711-1514

**Sadik Krasniqi<sup>2</sup>**

National Museum of Kosovo

ORCID: 0009-0006-7462-992X

## Eastern Europe After the Fall of the Berlin Wall: Escalation of Conflicts and Geopolitical Situation in Kosovo During the 1990s

### Introduction

Following the fall of the Berlin Wall in 1989, Eastern Europe experienced significant geopolitical changes. This period marked the end of the Cold War division and the downfall of communist regimes in countries such as East Germany, Poland, Hungary, the Czech Republic, Slovakia, and later in other countries in the region. These circumstances ushered in a period of transition where many nations began constructing new political and economic systems. While some of them drew closer to Western structures and integrated into NATO and the European Union, others faced various challenges and periods of instability. The new geopolitical situation in Eastern Europe after the fall of the Berlin Wall had a direct impact on the geopolitical situation in Kosovo,

---

<sup>1</sup> besnikrraci@hotmail.com

<sup>2</sup> sadikvelikrasniqi@hotmail.com

making this topic essential for understanding the developments in the region. The geopolitical situation in Kosovo and the former Yugoslavia was highly sensitive in the late 1980s and early 1990s, given recent events in Eastern and Southeastern Europe, which had a geopolitical impact on Kosovo and the region. While other Eastern European nations toppled communist regimes and embraced Western democratic systems, the Albanians in Kosovo faced a high risk of violence due to the Serbian regime. Slobodan Milošević, the recently elected Serbian dictator, revived plans for the creation of Greater Serbia. The Albanians were most vulnerable to the Belgrade regime's war preparations, and almost all former Yugoslav member states opposed these plans. The autonomous status that Kosovo gained during Tito's rule in 1974 never provided the Kosovo Albanians with the potential to engage with Serbia, which was governed by a regime that systematically promoted violence against other nations. The rule of Slobodan Milošević in Serbia, driven by Serbian nationalism and with the support of the Serbian Orthodox Church and the Serbian Academy of Sciences, once again directed violence against the Albanians, but this time in institutional form. As a result, peaceful resistance was initiated, led by Kosovo's historical president, Dr. Ibrahim Rugova, who implemented an unprecedented parallel system to counter Milošević's regime's policies. Following the Dayton Conference in 1995, the situation on the ground escalated, creating all the prerequisites for an escalation of the geopolitical and security situation in Kosovo. Consequently, these events led to further homogenization and radicalization of the Albanians, strengthening until the beginning of the armed conflict in the late 1990s.

### Constitutional changes and the abolition of the autonomy of Kosovo

Slobodan Milošević's rise to power in Serbia, playing on the card of Serbian nationalism, with the support of the Serbian Orthodox Church and the Serbian Academy of Sciences, renewed violence against Albanians in a new, now institutionalized form. Milošević delivered a "historic" speech on June 28, 1989, in the town of Fushë Kosovë (Kosovo Polje), on the anniversary of the Battle of Kosovo, emphasizing that Serbs were still facing challenges and that other battles were not excluded, alluding to future conflicts throughout Yugoslavia, including Kosovo Albanians (Bilandžić 1999: 765). Albanian officials had expressed support for two other pro-Serbian representatives, Husamedin Azemi or Ali Shukrija. Milošević deemed it best to entrust Kosovo to the chief of police. On February 22, 1989, the constitutional committee in the Serbian parliament unanimously approved amendments to the constitution of Serbia. The "approval" of the Kosovo province was no longer needed

after the change in “personnel” in Pristina. Two days later, the unanimous adoption of the constitution followed in a plenary session of the Serbian parliament. “Kosovo delegates raised no objections, especially when rumors began circulating in Pristina about the existence of blacklists with names of ‘separatists’ and hostile Albanian elements”. The most significant aspect of everything that happened was the sudden addition of a clause abolishing the provinces’ veto rights regarding future changes to the constitution in Serbia. The inclusion of this clause surprised the rest of Yugoslavia. This constitutional clause, formally adopted in a covert manner, meant nothing less than the *de jure* liquidation of the autonomy of the provinces. Obtaining the veto for the provinces was something other republics, including Croatia, did not agree to (Meier 2007: 132–133).

### Protests in 1989 in defense of the 1974 constitution

Trepča soon became a symbol of resistance for Kosovo Albanians. Western scientists and analysts who closely monitored the recent events in Yugoslavia in the 1980s, leading up to the process of the country’s disintegration, noted that Trepča played a crucial role in those developments. Renowned British human rights scientist and activist Robert Myers began his description with the history of the Trepča mines from antiquity to the early 1930s, when a British company, Stan Trg, resumed mining. He wrote: “When I first visited Mitrovica in 1996, I was confronted with a sense of sadness. All Albanian miners were laid off after protests in 1989 and 1990”. Denisa Kosotovica, a British scientist of Balkan origin, in her study “Parallel Worlds: The Response of Kosovo Albanians to Gaining Autonomy from Serbia, 1989-1996”, in the first chapter titled “Miners”, wrote: I will emphasize: In November 1988, about 2,000 miners from Trepča undertook a peaceful march over 50 km to the capital of Kosovo, Pristina, to protect Kosovo communist leaders who opposed constitutional changes in Serbia.

The five-day peaceful protest by miners, supported by another 100,000 Albanians across Kosovo, was ignored, and the mentioned officials were replaced by loyal Albanians. This high act of self-sacrifice by miners was supported by strong solidarity from workers and students in Kosovo and beyond. Thousands of miners from other mines closed themselves in their galleries in a sign of solidarity with Trepča miners. In those dramatic moments, Trepča and Mitrovica became symbols of resistance and patriotic self-sacrifice (Gashi 2012: 63).



Figure 1. Trepča mine miners' strike in 1988, in defense of the 1974 constitution

Source: *Kosovo Miners Remember the Bravery and Betrayal of the Underground Strike*, Balkan Insight, <https://balkaninsight.com/2023/02/20/kosovo-miners-remember-bravery-and-betrayal-of-underground-strike/> [accessed 1 August 2024].

The miners' main demands were that the fundamental principles of the 1974 constitution not be changed. In this regard, Denisa Kostovicova in the mentioned study will note: "Extreme Serbian nationalism with Milošević forced them (the miners) to react not only as workers but also as Albanians". "The miners only ended their struggle after three pro-Serbian officials resigned, but they were deceived by the Yugoslav negotiator of Croatian origin, Stipe Šušar, the Yugoslav prime minister, who claimed that the miners' demands would be taken seriously. The strike of Trepča miners exposed the fragility of the so-called Yugoslav federation" (Gashi 2012: 63). Intellectuals also took action: On February 22, a petition signed by 215 intellectuals called on the Serbian parliament not to abolish the autonomy of Kosovo. The miners did not seek a withdrawal from the basic principles of the 1974 constitution and the resignation of officials. They showed distrust towards the leadership of the provincial party, demanding that it be elected in the future from the base in Kosovo, not from the bureaucracies of other republics. Since 1981, firstly, Kosovo Albanians had been imprisoned, discriminated against, maltreated, and oppressed by Yugoslav authorities, and now it became common to hear the protest and distrust of miners; the strike continued. They persisted in self-sacrifice until their demands were met, and if not fulfilled, a national rebellion was threatened (Vickers 1998: 263). Here, one can rightfully speak of a constitutional coup. Unlike the miners from Trepča, the Albanian party

cadre proved incapable of resisting Serbian pressure, perhaps due to the totalitarian Titoist system. Therefore, it took only a short time for Serbian party cadres in Kosovo, with the help of Belgrade, to take over power. The submission of party cadres while Milošević fought for power radicalized Albanian resistance and strengthened opposition not only to the Slovenian party leadership but also, from the beginning of 1989, the Croatian one. While Bosnia and Herzegovina, with its numerically significant Serbian population, stood aside, the Republic of Macedonia supported Serbia. Regarding the issue of Kosovo, Macedonians and Albanians from Macedonia acted from Serbian and Albanian positions, respectively (Schmitt 2008: 243). Of course, for economically developed republics like Croatia and Slovenia, it was evident that the strengthening of centralism undermined their economic independence, which Belgrade sought to control. Since the international factor, especially the European one, which was crucial for Belgrade, more than the U.S. factor, would be inferior to what would happen on March 23, 1989, in Kosovo, and some countries would even send their representatives who welcomed the adoption of the “unity constitution” in Belgrade, although the day before in Pristina and other parts of Kosovo the blood of Albanian protesters was spilled, instigated by the violent voting in the Kosovo Assembly called for by Kosovo Serbs, it was a clear signal for Serbia that Europeans considered the stability of Yugoslavia through the “unity” imposed by Serbia more important than equality based on federalism (Buxhovi 2009: 383–384). The most horrifying aspect of the events in Kosovo at that time was related to the news about the treatment of Albanians who were held in isolation cells. This issue took on political dimensions not only due to the inhuman cruelty towards the “isolated” individuals but also because of the highly questionable legal basis for these measures and the fact that they were not reported to federal authorities (Udovički & Ridgeway 2000: 103). On June 28, 1989, a celebration was held that sparked extensive debate on the occasion of the 600<sup>th</sup> anniversary of the defeat in the Battle of Kosovo Polje, which, paradoxically, despite leading to the downfall of the medieval Serbian empire, was celebrated as a victory. During the festivities, the excitement among Serbs over recent successes surpassed all limits. Serbs proclaimed that they had already “forever returned to Kosovo”. Milošević delivered a speech that sent shockwaves across Yugoslavia with the following two sentences: “Today, 600 years later, we Serbs are still fighting”. “Our war is not armed, but not even that possibility is excluded”. This speech on the 600<sup>th</sup> anniversary of the Battle of Kosovo Polje finally shattered the hopes of those who expected that the “victory” in Kosovo would once and for all satisfy Serbian appetites. For Albanians who did not participate in this gathering, this was a very clear message, but Slovenes and Croats took this warning seriously as well (Schmitt 2008: 244). In the context of these events, in his capacity as the President of

the Kosovo Writers' Association, in an interview with *Der Spiegel* on June 26, 1989, Dr. Ibrahim Rugova, regarding the manifestations of Kosovo Serbs at Gazimestan, stated: This is a completely Serbian and chauvinistic celebration. We have plenty of historical evidence showing that Hungarians, Croats, Bosniaks, and, of course, Albanians participated in this battle. Otherwise, you must bear in mind homes all over Kosovo. There will be senseless drinks and conversations. One wrong word can serve as a spark in a powder keg. (Robelli 2015: 34). Meanwhile, in response to the final question from *Der Spiegel* asking Dr. Rugova if the disagreement between Serbs and Albanians can be resolved peacefully, he answered: "If Serbia continues to try to suppress our national identity, then there will be a rebellion. I can only warn the Serbs: they are also a small nation. In the past, when a nation or someone tried to act as a hegemon in the Balkans, it always ended in tragedy for that nation", concludes Rugova, among other statements (Robelli 2015: 34).



Figure 2. Dr. Ibrahim Rugova, President of the Kosovo Association of Writers (1988)  
Source: Rok 1988: The Last Beginning of Yugoslavia and the Appearance of Ibrahim Rugova on the Political Scene of Kosovo, Telegrafi, <https://telegrafi.com/en/1988%2C-the-beginning-of-the-end-of-Yugoslavia-and-the-appearance-of-Ibrahim-Rugova-in-the-political-scene-of-Kosovo/>, accessed 1 August 2024.

### Establishment of the first non-communist (democratic) party – Democratic League of Kosovo

During the collapse of the one-party system and the rise of multi-party politics in Yugoslavia, the registration of various political parties began in

the western republics of the former Yugoslavia. While several political associations were formed in other parts of the former Yugoslavia, in Kosovo, in September and October 1989, a group of writers and intellectuals initiated efforts to unite Albanian political forces (Judah 2008: 69). The initiative to establish a party in this system was launched by writers Jusuf Buxhovi, Ali Aliu, Ibrahim Berisha, Mehmet Kraja, Milazim Krasniqi, and Xhemail Mustafa. After many discussions, they selected Jusuf Buxhovi as the coordinator of the initiation council, who took on the task of contacting other intellectuals, drafting the party's program, and developing its statutes. This initiative was supported and encouraged by intellectuals of that time, such as Ibrahim Rugova, Ajri Begu, Basri Çapriqi, and Ramiz Kelmendi, who confirmed their membership in the Initiating Council for the establishment of the party with their signatures. This initiating council occasionally convened to discuss the future outlines of the party. Despite the initial difficulties and challenges over time, it was decided that other intellectuals, courageous enough to act amid the dissolution of Yugoslavia, would also join the initiative (Vickers 1998: 245). Other intellectuals who were willing to operate in the circumstances of the dissolution of Yugoslavia would be involved in further work on the establishment of the party. The Founding Assembly of the Democratic League of Kosovo, which began at 10:05, concluded at 11:10 on December 23, 1989. The meeting was attended by correspondents and journalists from publications such as Rilindja, Tanjug, Radio-Television of Pristina, Oslobodjenje, Vjesnik, and Radio-Ljubljana. Precise details show that information about the establishment of the Democratic League of Kosovo was provided by Rilindja (with poorly mutilated news), Tanjug, and Radio Ljubljana. Two days later, Belgrade's RTV Vjesnik reported on the establishment of the LDK, along with foreign agencies: AFT, AP, and DPA. TV Pristina briefly aired the news on the New Year's night news, albeit with a week's delay. The program of the Democratic League of Kosovo, from Monday, December 25, 1989, was sent, according to the law, to provincial police authorities and the court (to be registered in the registry of independent associations, although they were not yet legalized in the country at that time; there was a federal law on political parties), then to the U.S. Embassy in Belgrade, the British Embassy in Belgrade, the German Embassy in Belgrade, and the French Embassy in Belgrade. Translated into English, the program of the Democratic League was sent on that day to all major world agencies, also to Tanjug (Kostovicova 2005: 60). On December 23, 1989, Ibrahim Rugova was elected as the president of the Democratic League of Kosovo. The Democratic League of Kosovo itself was established as the first opposition party in the former Yugoslavia. The founding act and legal recognition of the political party by the then Yugoslav federation brought the LDK to the forefront as an opposition political party, part of a pluralistic system, with political and national programs opposite to

those of the communist party. Its program differed not only from a social and economic perspective but also in its attitude toward the former communist society. The LDK program stood out from all other opposition party programs in the former Yugoslav republics. It had similarities only with the political programs of opposition parties in Slovenia and Croatia and with modern Western parties (Bytyqi 2011: 48–49).

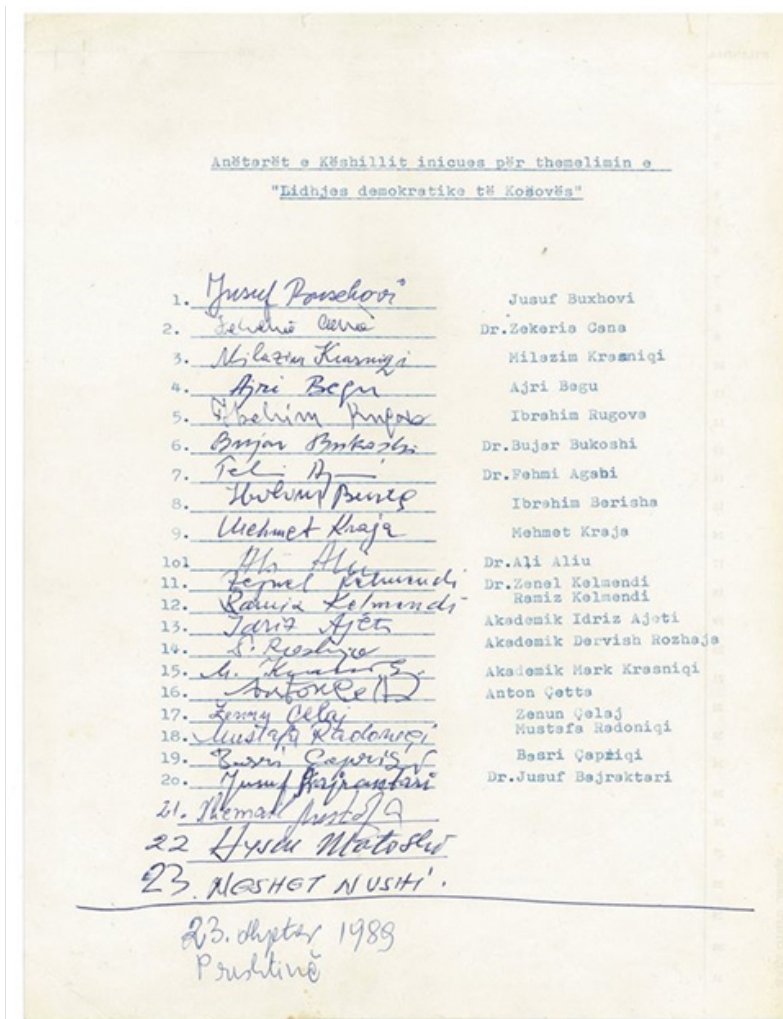


Figure 3. List of 23 members of the Initiative Council for the establishment of the Democratic League of Kosovo (Facsimile, December 23, 1989, Archives of Kosovo)

Source: State Agency of Archives of Kosovo



Figure 4. View from the foundation of the LDK, December 23, 1989

Source: Photo archive of the Kosovo Information Center.

Thousands of members would soon join the Democratic League of Kosovo during 1990. Immediately, at the beginning of the year, the formation of its branches throughout Kosovo began. Its name became known even beyond the state borders. Congratulations for Rugova came from all four sides. However, local communist politicians, especially the Serbian press, continued the most brutal attacks on Rugova, stigmatizing him, while the LDK was described as an organization of Albanian “separatists and nationalists”. The state of emergency was still in effect. Protests erupted in January and February, first in Pristina and then in other cities, again with dozens killed, just like the previous year (1989). But now the number of victims is twice as high. The media was still controlled by the repressive and occupying Serbian-Yugoslav government. Rugova continued to communicate only with foreign and northern Yugoslav media (Croatia and Slovenia). He stated that the Serbian repressive policy brought to the surface “territories, volunteers, and weapons”, and that “satraps cannot become democrats”. About 150,000 people joined the LDK in a month. Asked in February 1990 by the well-known Italian newspaper *Corriere della Sera*, what would be the solution for Yugoslavia, Rugova said: “a modern confederation, based on communication and respect for diversity”. The Yugoslav Communist Congress failed in Belgrade, as representatives from Slovenia and Croatia left. In Kosovo, Albanians massively left the Communist League, while members of the Socialist League joined the LDK. But

in March, another evil befell the Albanians: Serbian secret services and the army poisoned students in schools, even in kindergartens. Statistical data confirm the poisoning of around 7,000 students (Koliqi 2011: 39).



Figure 5. Dr. Ibrahim Rugova addressed the US Congress in 1990

Source: National Museum of Kosovo (photo archive).

In April 1990, Ibrahim Rugova, along with a group representing the Kosovo alternative, traveled to the United States. The group included Secretary Jusuf Buxhovi, Women's Forum representative Luljeta Pula-Beqiri, academic leaders Idriz Ajeti and Zekeria Cana on behalf of the Council for the Protection of Human Rights and Freedoms in Pristina, Veton Surroi from UJDI, Hivzi Islami from the Peasants' Party, Muhamedin Kullashi from the Social Democratic Party, as well as Hajrullah Gorani from the Independent Trade Unions of Kosovo. Also present were Tomë Berisha, the president of the LDK in Croatia, Halil Matoshi from the Parliamentary Party, Shkëlzen Maliqi, and Isuf Berisha from the Association of Kosovo Philosophers, among others (Buxhovi 2009: 255). The delegation led by President Rugova visited the United States to testify before the American Congress, where they presented facts about the violence against Albanians in Kosovo. They highlighted incidents such as imprisonments, murders, isolation, dismissals, politically motivated trials, brutal attacks on Albanian culture and history, etc. During their testimony in Congress, Serbian representatives (including Dobrica Ćosić and some priests) accused Albanians of burning monasteries, claiming that a religious war was allegedly taking place in Kosovo, with Serbs purportedly defending Christianity while Albanians were associated with Islam (Carlen, Duchene, & Ehrhart 1999: 79–80). In the context of raising awareness about the situation of Kosovo Albanians, the visit of the delegation

from Kosovo led by President Rugova to the United States had an impact on the internationalization of the Kosovo and Albanian issue within Yugoslavia. Soon after Lawrence Eagleburger's visit to Belgrade on April 26, 1990, the first draft resolution was distributed in the Senate. This was the draft of Senate Resolution 124. Proposing this resolution, human rights violations in Kosovo were framed in the context of the need for U.S. involvement in promoting democracy and human rights throughout the entire process in Eastern Europe. It reminded that Albanian human rights were violated not only in Kosovo but also in Macedonia, along with the removal of Kosovo's autonomy in Serbia. The protests and general activities of Kosovo Albanians were first described as a "democratic movement", while the actions of Yugoslav and Serbian authorities were characterized as the use of force and disruption of the democratic process (Malnar 2013: 110).

### Approval of political-legal acts and the creation of a parallel state

Upon witnessing the significant deterioration of Kosovo's political status, political and state entities sought to take what was deemed necessary and appropriate action. On June 15, 1990, the Kosovo Academy of Sciences and Arts addressed the Assembly of Kosovo, the Assembly of the SFRY (Socialist Federal Republic of Yugoslavia), and the Assembly of the RS Serbia with a statement. The statement, among other things, contained the following: "In the new Constitution, Serbia aims to humiliate the essence and constitutional position of the Kosovo Academy of Sciences and Arts, which is a degradation contrary to the basic principles of the Federation's Constitution (Articles 2 and 4). With its proposals regarding autonomous provinces, Serbia also violates its constitution because: in point 2 of Amendment 47, it is specified that by amending the Constitution of Serbia, it cannot change the status, rights, and duties of an autonomous province defined by the constitution of the SFRY". The Academy of Sciences also called on the Assembly of Kosovo to annul the decision of March 23, 1989, approving Amendments and Supplements to the Constitution of Serbia, and to declare a Constitutional Declaration on the new constitutional position of Kosovo within the Yugoslav Federation/Confederation (Gjeloshi 1997: 129). The delegates of the Assembly of Kosovo also made requests to numerous municipal assembly sessions to annul the decision of March 23, 1989, and enact laws to improve Kosovo's status. During sessions held from June 20 to 22, 1990, Albanian delegates attempted to make decisions of political and historical interest, but their Serbian counterparts disrupted them at the podium, cut off their power supply, and ultimately, they were forced to leave the Assembly building in the early

morning hours through darkness (Gjeloshi 1997: 130). In response to these events, on June 27, 1990, the Assembly of Serbia decided, without the votes of Albanian members, to install an extraordinary administrative regime in Kosovo, appointing an “extraordinary and plenipotentiary commissioner” at the level of deputy prime minister. In Belgrade newspapers, this figure was titled “governor” (Meier 2007: 149). Tensions and discontent among people in political parties, associations, and other Albanian organizations were growing stronger. The youth, especially students, were active and vigilant in every community. The entire population was awaiting new developments: Did the Albanian delegates have the determination to proclaim an act on Kosovo’s new constitutional position? What actions could Serbia and Yugoslavia take with the military and police stationed in Kosovo? How much support would decisions from delegates of other entities within the Yugoslav Federation receive? What would be the reactions from the international community (Clark 2000: 72)? Due to the tumultuous events, Kosovo was extensively covered by electronic media in many Western countries. The interest of the international community in this hotspot was significant. In this most explosive focal point in the Balkans, an imminent armed explosion was anticipated (Gjeloshi 1997: 132). On July 2, 1990, Albanian delegates in the Assembly of Kosovo declared a constitutional declaration. The announcement was made in front of the Kosovo Assembly building - on the entrance steps, as the Serbian police were not allowed to enter the Assembly building. The Assembly building, besides being surrounded by a large police force, and the entire city of Pristina, was “covered” by large crowds of Albanian residents of all age groups to support the delegates in declaring Kosovo’s declaration as an “equal subject with the other units of the SFRY” (Gjeloshi 1997: 132–133).

Based on the sovereign rights of the people of Kosovo, including the right to self-determination, the Assembly of the Socialist Autonomous Province of Kosovo, in a joint session of its three houses held on July 2, 1990, approved and declared the following statement: Taking into account the will strongly expressed throughout Kosovo by the majority of the population of Kosovo, as summarized in the Declaration of the Academy of Sciences and Arts of Kosovo, and considering the role and position of the Assembly of the SAP Kosovo as the highest representative body and the constitution-giving authority for power and self-government in Kosovo, the Assembly of Kosovo solemnly declares: *The Constitutional Declaration of Kosovo as an independent and equal unit in the federation (confederation) of Yugoslavia and as an equal subject with other federal units in the federation (confederation).* (Buxhovi 2009: 431).



Figure 6. Proclamation of the Constitutional Declaration by 114 delegates on July 2, 1990.

Source: Taken from the video recording of Radio Television of Prishtina, which was closed by the Serbian regime on July 5, 1990, 4 days after this event.

The Serbian reaction was immediate. Serbian authorities announced the dissolution of the Kosovar parliament on July 5<sup>th</sup>. This act represents the de facto elimination of Kosovo's autonomy guaranteed by the Yugoslav constitution of 1974. Faced with the Serbian threat, 114 Albanian representatives had to go underground or flee to Croatia, Slovenia, and Europe (Meier 1995: 92–93). The Serbian team, led by Belgrade, assumes all political, economic, and cultural decision-making mechanisms, which cannot promote the creation of a deeply antagonistic parallel Albanian society (Lory 2007: 249).

In order to familiarize themselves with the situation, exert pressure on Serbia, and confirm the Kosovo issue, a group of U.S. senators, led by Robert Dole and Alfonse D'Amato, visited Belgrade and Kosovo in August 1990. Milosevic refused to meet with Dole and unsuccessfully tried to prevent his visit to Kosovo. The senators met with Ibrahim Rugova and became acquainted with the situation on the ground. The CIA reported that Serbian police used force to disperse Albanians in Pristina who had gathered to welcome the American delegation. The report assessed that continued arrests in Kosovo would further radicalize the Albanian community and increase the risk of clashes between Serbian police and Albanians. The outbreak of violence in Kosovo could have far-reaching consequences and accelerate Slovenian resistance, with Croats refraining from sending recruits to the JNA at the time. The JNA was then considered the foundation of the multi-ethnic factor and

integrative force in the SFRY. The stability of the Balkans would be jeopardized because a weakened Yugoslavia would be an attractive target for potential irredentist aspirations of neighboring countries. It was estimated that Kosovo Albanians could use such a military intervention as a signal to rebel against Serbia and seek reunification with Albania. It was also added that Bulgaria could revive its historical claims to Macedonia, while Hungary might seek Hungarian parts of Vojvodina. However, for the U.S. Congress, democracy and self-determination in Yugoslavia were more important than its unity. Senator Dole and others believed that Kosovo should be independent (Malnar 2013: 111–112). Soon after, in 1992, a draft resolution on Kosovo was introduced to the U.S. House of Representatives, known as Resolution 21, sponsored by Congressman Tom Lantos. The demand of this Resolution was the “Recognition of the Republic of Kosovo by the President of the United States”. The demand for the “recognition of the Republic of Kosovo” was justified by the fact that Kosovo was defined as sovereign at the First National Liberation Conference held on January 1, 1944, as well as in the constitutions of the SFRY from 1946 and 1974, as one of the constituent elements of the Yugoslav federation. Serbia destroyed autonomy on March 23, 1989, without the consent of the people of Kosovo, while the Kosovo Assembly declared the Republic of Kosovo on July 2, 1990, and approved the Constitution of the Republic of Kosovo on September 7, 1990, based on the principles of self-determination, equality, and sovereignty. This resolution called for the guarantee of human rights and freedoms in accordance with international standards and was based on the principle that all peoples have the right to freely determine their internal and external political status (Reka 1995: 97). *The Constitutional Declaration of July 2<sup>nd</sup> and the Constitution of September 7<sup>th</sup>, 1990, are considered crucial documents in the historical course of the national movement for the liberation of Kosovo. They represent brave acts and efforts to prevent Kosovo from sinking into the historical abyss, into the oblivion of the world and mercilessness. Both acts were a direct response to the aggression committed by Serbia against Kosovo in 1989. I believe that the Albanian delegates of that time did what the time and historical moment demanded, responding to the call of the people for freedom and independence.* After the efforts of the Albanian political entity to internationalize the Kosovo issue and seek support from Europe, contacts were established in several countries. As a result of these contacts (in January 1991), a delegation from the European Union led by Secretary-General Andreas Kohl from Austria visited Kosovo. Kohl was briefed by Albanian political actors on the situation in Kosovo, the progress of constitutional changes in March 1989, and the goals of the Albanian political factor for resolving the Kosovo issue. Meanwhile, the Vatican, as one of the three largest diplomatic centers in the world, supported the resolution of our issue according to the will of the people. In July 1991, the Kosovo delegation (led by Ibrahim Rugova, President of the Democratic League of Kosovo; Nik

Gjeloshi, Vice President of the Christian Democratic Party; Lush Gjergji, priest; Mark Krasniqi, President of the Academy of Sciences and Arts of Kosovo) was offered diplomatic assistance in recognizing the Kosovo issue worldwide (Gjeloshi 1997: 140). Meanwhile, Slovenia and Croatia, on July 25, 1991, made decisions in their parliaments regarding political-legal and factual secession from the Yugoslav community. On the same day, the Federal Executive Council, led by Ante Marković, declared the decisions of the Croatian and Slovenian parliaments “illegal, illegitimate, and worthless” regarding secession and took measures “to preserve the territorial integrity of Yugoslavia”. The European troika: Hans van den Broek, Jacques Poos, and João Pinheiro, attempted in vain to reverse the decisions of these two republics and their previous constitutional status. Slovenia and Croatia responded to the open military aggression of the Yugoslav army with popular liberation resistance (Vickers 1998: 250). As the war began in Croatia, the new school year of 1990–1991 did not commence as it should have in Kosovo. It was marked by the imposition of division in primary and secondary schools in Kosovo and at the university. By the fall of 1991, the state education system in Kosovo was under the control of Serbia. The introduction of Serbian legislation in education had a strong impact at all levels of education in Kosovo. Due to their refusal to submit to Serbian education laws, Albanians lost access to schools and university buildings. The process unfolded simultaneously in primary and secondary schools as well as at the university. The exact procedure of punishment, excluding inadequate Albanian staff, somewhat differed at the pre-university and university levels. However, the principle remained the same. From the establishment of spatial division and the closure of parts in Albanian language, the transformation of the University of Pristina from bilingual to fully Serbian institution continued, starting at the Medical Faculty in 1990–1991. The agreement on the university in Serbia was initiated by the implementation of the new University Law. The refusal of Albanian teaching staff to implement this law was punished by their dismissal from the newly established Serbian administration. Decisions divided among Albanian lecturers were a punishment not only for non-compliance with Serbian laws but also for open opposition. Albanian staff of the Medical Faculty and related hospitals or clinics received special attention in Serbia. The faculty and its clinics were portrayed in the Serbian press as an example of Albanian “multiplication”, as out of 342 lecturers and associates, only 91 were non-Albanians. In March 1991, the Serbian government adopted a decision to suspend the funding of the teaching process in primary and secondary schools in Kosovo, where the curriculum approved by the Serbian Educational Council was not implemented. Albanian teachers in the first and fifth grades of primary school and the first year of high school, as well as school principals and administrative staff who ignored Serbia’s laws in Kosovo, ceased to receive salaries. The decision was

retroactively applied from January 1, 1991 (Kostovicova 2005: 82). On the other hand, in Kosovo, on September 22, 1991, the Assembly of the Republic of Kosovo in exile, in accordance with Article 97, paragraph 1, point 8 of the Constitution of the Republic of Kosovo, after approving the decision to hold a referendum in Kosovo for that day, the next day determined the question that should be marked “yes” or “no” by the citizens of Kosovo at the referendum. The text of the question was defined as follows: Based on your free statement, please answer (by circling the word “yes” or “no”) whether you accept as the decision of your political will the resolution of the Assembly of the Republic of Kosovo that the Republic of Kosovo is a sovereign and independent state, with the right of constitutive participation in the community of sovereign state-republics in the Yugoslav federation / confederation, based on the full equality of republics states in their community.

The referendum of the citizens of Kosovo for the Republic of Kosovo, a sovereign and independent state, was held from September 26 to 30, 1991 (Caplan 2005). Out of the total number of eligible voters (1,051,353), 87.01% voted. From this percentage, 99.87% voted for the Republic of Kosovo as a sovereign and independent state, with 164 votes against, while 933 ballots were invalid. The referendum was successful because more than 2/3 of the total number of eligible voters participated, and from that number, 99.87% voted for the Republic of Kosovo as a sovereign and independent state (Report of the Referendum Commission, Pristina, October 7, 1991) (Vickers 1998: 251). On May 24, 1992, the Coordinating Council organized parliamentary and presidential elections in Kosovo. Once again, people turned out with an overwhelming majority – 766,069 voters within Kosovo, and 105,300 in the diaspora. Twenty-four parties and associations participated. The results highlighted the dominance of the LDK, which was more of a national movement than a political party. The LDK won 96 out of 100 seats with 76% of the votes, with the remaining seats going to the Slavic Muslim and parliamentary party (PPK – successor to the Youth Parliament). Some expressed doubts about the defeat of two candidates in the electoral unit, the leader of the Social Democratic Party Shkelzen Maliqi and the mining manager Burhan Kavaja, who were recently tried as alleged organizers of the strike in Trepča. Dr. Ibrahim Rugova, as the only candidate for president, received 99.5% of the votes. However, there was police interference in these elections, and there were unforeseen plans: for example, organizers were prepared to have “decorated” ballot boxes already filled with ballots to trick the police into seizing them. Additionally, individual polling stations had to be relocated occasionally for security reasons. Journalists from Tirana were not allowed, and the team from Croatia was expelled. The elections on May 24, 1992, were a good attempt to internationalize the issue of Kosovo in the international arena (Judah 2008: 71).

## The Dayton Conference and its influence on the geopolitical aspect in Kosovo

On November 1, 1995, negotiations began to end the conflict in Bosnia and Herzegovina at Wright-Patterson Air Force Base near Dayton, Ohio. After three weeks of intensive talks, the conflicts between Croatia and Serbia and the war in Bosnia and Herzegovina were resolved, and tensions between Greece and Macedonia were reduced. At the end of the negotiations, the external borders of Bosnia and Herzegovina were preserved, while its territory was divided into the Republika Srpska (49% of the territory) and the Bosniak-Croat Federation (51% of the territory). The European Union took over the construction of democratic institutions and the conduct of free elections under the supervision of the OSCE, while NATO ensured security and the implementation of the Dayton Peace Agreement through Operation IFOR. However, the issue of Kosovo in 1995 was not a priority in American foreign policy compared to the situation in Croatia and Bosnia and Herzegovina. The US State Department characterized the war in Bosnia and Herzegovina not only as the most devastating conflict in Europe since World War II but also as a direct threat to the entire continent after the end of the Cold War. Bosnian Serbs attempted to exterminate the Bosnian population through genocidal actions, while Croatian Serbs, supported by the Federal Republic of Yugoslavia, occupied 30% of Croatian territory, resulting in thousands of refugees seeking asylum in Western European countries (Chollet 2005: 253). Meanwhile, the Kosovo Albanian Movement was a struggle for survival against assimilation or expulsion and for self-determination. Initially, it was also part of a movement for change in Kosovo – the cessation of communism and conservative customs in favor of democracy and pluralism. As the regime displayed the degree of repression it would consistently employ, defense became more important than the transformative aspects of the movement (Clark 2000: 122). The commitment of the Clinton administration to the crisis caused by the breakup of the former Yugoslavia was largely reflected in the strengthening efforts to stop the war in Bosnia and Herzegovina. These efforts culminated in the Dayton Peace Negotiations at the end of 1995, resulting in the signing of the Agreement that ended the war in Bosnia and Herzegovina. The United States affirmed its leading role in resolving the crisis through negotiations and the Dayton Agreement, also solidifying its position in the European security architecture. Initially, America aimed to fully resolve the crisis caused by the breakup of Yugoslavia, including addressing unresolved issues related to Kosovo. In this regard, in the spring of 1995, Bob Fraser, responsible for the Balkans at the State Department, developed possible solutions for Kosovo. The basic idea was to reintroduce a long-term OSCE mission to Kosovo and ensure the implementation of the Education

Agreement. However, Milošević clearly stated that he considered Kosovo an internal issue of the Federal Republic of Yugoslavia and did not accept any international discussion on the matter (Malnar 2012: 146). The Dayton Agreement also ended sanctions against the Federal Republic of Yugoslavia (FRY), with an “outer wall” that would remain in place until progress was made in resolving the Kosovo issue. Naturally, most Kosovo Albanians expected international attention to finally return to Kosovo. The announcement by the United States that it would open an Information Office in Kosovo in January was seen as a significant step. There were also rumors of a secret agreement in Dayton regarding the opening of the American office in Pristina. At the same time, the European Union (EU), especially Germany, began to act as if the situation had already been resolved by the EU, granting diplomatic recognition to the FRY. Germany also decided to “repatriate” refugees from the former Yugoslavia, including 130,000 Kosovo Albanians. From Belgrade, a concession arrived in March: the abolition of visas for entry into Albania (Clark 2000: 123).

The end of the war in Bosnia did not bring an end to the crisis in Kosovo. This fact was a blow to Rugova’s prestige. In fact, for four years, he had been convincing his people that they must be patient until the international community imposes a final solution for the former Yugoslavia, one that also respects their interests. However, the solution presented by the Americans in Dayton left the Kosovo Albanians where they were. The only support in favor of Kosovo was the UN Security Council agreement that the “outer wall” of sanctions against Serbia (including the denial of participation in the International Monetary Fund) would remain until Belgrade improved the human rights situation in Kosovo. Otherwise, the Dayton Agreement generally strengthened Milošević’s rule in Serbia. Western diplomats openly stated that they were grateful to him for his efforts to “establish peace” and considered him a constructive force in the region, whose departure could lead to “destabilization” (Malcolm 2011: 440–441). On the other hand, the United States still had unresolved issues regarding Milošević and his regime, which was reflected in the U.S. non-recognition of the Federal Republic of Yugoslavia (FRY) and the establishment of diplomatic relations at the embassy level. The U.S. continued its policy of small steps, which affirmed its interest in Kosovo. After maintaining the “outer wall of sanctions” and non-recognition of the FRY, an indicator of interest in the Kosovo issue was the opening of the USIA office in Pristina on June 5, 1996. The office was a clear political message that the U.S. was present in Kosovo and interested in the processes there (Malnar 2012: 148). Criticism of Rugova, which grew within Kosovo’s political circles, emerged in two forms. Some believed that his absolute refusal to engage in talks with Belgrade (except under the condition of the presence of an international factor) was unrealistic. They believed that Kosovo could

only escape its current difficult situation by entering into a long process of emancipation, where the first step would be becoming a federal unit in a new type of federation with Serbia, Montenegro, Vojvodina, and perhaps with the “Republika Srpska” in Bosnia and Herzegovina. Others criticized him for not being fully committed to rejecting Belgrade’s policies, and thus demanded a more active protest policy (Malcolm 2011: 442).



Figure 7. Signing of the Dayton Agreement, November 1995

Source: CNA.al, online news portal.

President Rugova’s policy of nonviolence saved the lives of many people, and unlike Serbs from Krajina, he kept the population of Kosovo Albanians (likely around 1.7 million) under control in their homes. During the early 1990s, Rugova was under intense international diplomatic pressure not to engage in any form of hostility and not to provoke any potential conflict with Serbia in any way. Just as the international community had on paper, if not in reality, insisted that Bosnia and Herzegovina was a unified country, diplomats continued to repeat that the borders of Serbia, or at least the Federal Republic of Yugoslavia, were immutable. Before the war, there was also an element in the Kosovo equation that was considered unique. While Bosnian Serbs and Croats had strong supporters in Serbia and Croatia, respectively, Kosovo did not have such support in Albania. Albanian history greatly differs from Serbian history, except under the Ottoman Empire, which is not comparable, and except briefly during World War II, Albanians did not live together in a state with Albania (Judah 2008: 319). A series of studies suggest that the Dayton Agreement influenced the radicalization of Kosovo’s politics

and showed Kosovo Albanians that their policy of peaceful internationalization needed to be reconsidered. Indeed, circumstances were created that in the near future led to conflict in Kosovo, as well as in Slovenia, Croatia, and Bosnia and Herzegovina, as the only possible response to the expansionist policy of the Belgrade regime led by Slobodan Milošević (Koinova 2013: 114).

## Conclusions

The geopolitical situation in Eastern and Southeastern Europe during the 1990s, along with the democratic movements in those countries, significantly influenced the area of the former Yugoslavia, with a particular emphasis on Kosovo. After the fall of the Berlin Wall, new circumstances arose in the countries of the former communist bloc, where Kosovo Albanians also demonstrated coherence in international and Yugoslav events. As new political circumstances emerged in political pluralism, Albanians were determined not to politically identify with the Yugoslav Communist Party anymore. They distanced themselves from its ideology, and Albanian intellectuals showed determination and made the decision to establish the first democratic party – the Democratic League of Kosovo (LDK) on December 23, 1989. Ibrahim Rugova was elected as the leader of the LDK. Until then, he had been the president of the Association of Kosovo Writers, which was known for its reactions in many articles condemning the discriminatory policy towards Albanians by the Serbian regime in Kosovo. It became clear that Kosovo could not offer armed resistance to Yugoslavia, and for as long as possible, a multidimensional peaceful movement was led by Ibrahim Rugova. Preparing Kosovo as an independent state, political and legal acts were adopted – on July 2, 1990, which was the first step towards building an independent state of Kosovo. Two months later, on September 7, 1990, in Kačanik, the Constitution of Kosovo was adopted, which envisioned Kosovo as an equal state with other Yugoslav republics in a confederation or federation. After the adoption of the Constitution in Kačanik, it was considered necessary for Kosovo, like other Yugoslav republics, to take important steps towards its independence, such as the referendum organized from September 26 to 30, 1991. From the very beginning, major challenges emerged in Kosovo in the education, health, security, social status sectors, as well as the issue of Kosovo in the international environment. In 1992, Kosovo held its first presidential and parliamentary elections in a very tense atmosphere. After that, legitimate democratic institutions were sanctioned, such as the institution of the president, parliament, and government in exile. Kosovo, with its president, attempted to engage on two levels: diplomatic – meetings, memoranda, plans, interviews with international media; and internally – organizing the education system (home

schooling), health system, which were key links in maintaining a parallel system in Kosovo. After Milošević's devastating wars in Croatia and Bosnia and Herzegovina, an international conference was held in Dayton to discuss modalities for resolving the issue of Bosnia and Herzegovina. Kosovo was not equally represented; it managed to participate only as an observer, contrary to the expectations of the leadership and the Albanian people in Kosovo. The United States was aware that the Dayton Agreement would not solve the Kosovo problem as it was exclusively intended to address the issue of Bosnia and Herzegovina. However, due to the Kosovo issue, the U.S. maintained an external wall of sanctions. This was the maximum that Kosovo could withstand in those circumstances until 1995.

## Bibliography

- Agjencia Shtetërore e arkivavetë Kosovës (Državna agencija za arhiv Kosova).  
 Arkivii Muzeu tKombëtar të Kosovës (Arhiv Nacionalnog muzeja Kosova).  
 Bilandžić Dušan. 1999. *Hrvatska Moderna Povijest*. Zagreb: Golden Marketing.  
 Buxhovi Jusuf. 2008. *Kthesa Historike. Vitet e Gjermanisë dhe epoka e LDK-së*. Prishtinë: Shtëpia Botuese "Faik Konica"  
 Buxhovi Jusuf. 2009. *Kthesa Historike. Lufta e përdimit për Kosovën*. Prishtinë.  
 Buxhovi Jusuf. 2009. *Povijesnizaokreti. Zapadni rat za Kosovo*. Priština.  
 Bytyqi Enver. 2011. *Ibrahim Rugova – Filozofia Politike dhe Nacionale*. Tiranë: botimi i dytë.  
 Caplan Richard. 2005. *Europe and Recognition of New States in Yugoslavia*. Cambridge: Cambridge Press.  
 Catlen Jean Yves, Steve Duchene, Joël Ehrahart. 1999. *Ibrahim Rugova – Le frère colosse du Kosovo*. Paris: Desclée de Brouwer.  
 Chollet Derek. 2005. *The Road to Dayton Accords*. New York: Palgrave MacMillan.  
 Clark Howard. 2000. *Civil Resistance in Kosovo*. London: Pluto Press.  
 Gashi Ibrahim. 2012. *Rrugatek Pavarësia*, Prishtinë: Faik Konica.  
 Gjeloshi Nikë. 1997. *Kosovanë Udhëkryq '89. Humbja e subjektivitetit dhe përpjekjet për Pavarësi. Velar Itali'*.  
 Judah Tim. 2008. *Kosovo – What Everyone needs to know*. Oxford: Oxford University Press.  
 Koinova Maria. 2013. *Ethnonationalist Conflict in Postcommunist States, Varieties of Governance in Bulgaria, Macedonia and Kosovo*. Pennsylvania: University of Pennsylvania Press.  
 Koliqi Engjëll. 2011. *Dr. Ibrahim Rugova Arkitekti i Dardanisë së re- Republika e Kosovës*. Prishtinë: Rugova ART.  
 Kostovicova Denisa. 2005. *Kosovo, Politics of identity and space*. London-New York: Routledge.  
 Lory Bernard. 2007. *Europa Ballkanike-nga 1945 në ditët tona*. Tirane: Dituria.  
 Malcolm Noel. 2011. *Kosovanjehistori e shkurtër*. Prishtinë: Koha.

- Malnar Dario. 2012. *SAD istvaranje države Kosovo*. Sveuciliste u Zagrebu:.
- Malnar Dario. 2013, *SHBA-ja dhe Kosova*. Prishtinë: Koha.
- Malnar Dario. 2013, *SAD i Kosovo*. Priština: Vrijeme.
- Meier Viktor. 2007. *Fundi I Jugosllavisë-Goditjanë Kosovë*. Lubjanë.
- Meier Viktor. 1995. *Yugoslavia – A History of its Demise*. London–New York: Routledge.
- Reka Blerim. 1995. *Kosovanë dokumentet e Kongresit Amerikan 1986–1995*. Prishtinë: Ndërmarrja Botuese Rilindja.
- Robelli Enver (ed.). 2015. *Veç Pavarësias gjëmëpak, Ibrahim Rugovanë shtypingjermanofon 1989–2006*. Prishtinë: Koha.
- Schmitt Oliver Jens. 2008. *Kosova – histori e shkurtër e një treveqendrore ballkanike*. Prishtinë: Koha.
- Udovički Jasminka, James Ridgeway. 2000. *Burn this house. The Making and Unmaking of Yugoslavia*. London: Duke University Press Durham.
- Vichers Miranda. 1998. *Between Serb and Albanian – A History of Kosovo*. New York: Columbia University Press.

### Abstract

Following the fall of the Berlin Wall in 1989, Eastern Europe experienced significant geopolitical changes. This period marked the end of the Cold War division and the downfall of communist regimes in countries such as East Germany, Poland, Hungary, the Czech Republic, Slovakia, and later in other countries in the region. These circumstances ushered in a period of transition where many nations began constructing new political and economic systems. While some of them drew closer to Western structures and integrated into NATO and the European Union, others faced various challenges and periods of instability. The new geopolitical situation in Eastern Europe after the fall of the Berlin Wall had a direct impact on the geopolitical situation in Kosovo, making this topic essential for understanding the developments in the region. The geopolitical situation in Kosovo and the former Yugoslavia was highly sensitive in the late 1980s and early 1990s, given recent events in Eastern and South-eastern Europe, which had a geopolitical impact on Kosovo and the region. While other Eastern European nations toppled communist regimes and embraced Western democratic systems, the Albanians in Kosovo faced a high risk of violence due to the Serbian regime. Slobodan Milošević, the recently elected Serbian dictator, revived plans for the creation of Greater Serbia. The Albanians were most vulnerable to the Belgrade regime's war preparations, and almost all former Yugoslav member states opposed these plans. The autonomous status that Kosovo gained during Tito's rule in 1974 never provided the Kosovo Albanians with the potential to engage with Serbia, which was governed by a regime that systematically promoted violence against other nations. The rule of Slobodan Milošević in Serbia, driven by Serbian nationalism and with the support of the Serbian Orthodox Church and the Serbian Academy of Sciences, once again directed violence against the Albanians, but this time in institutional form. As a result, peaceful resistance was initiated, led by Kosovo's historical president, Dr. Ibrahim Rugova, who implemented an unprecedented parallel system to counter Milosevic's regime's policies. Following the Dayton Conference in 1995, the situation on the ground escalated, creating all the prerequisites for an escalation of

the geopolitical and security situation in Kosovo. Consequently, these events led to further homogenization and radicalization of the Albanians, strengthening until the beginning of armed conflict in the late 1990s.

## Europa Wschodnia po upadku muru berlińskiego: eskalacja konfliktów i sytuacja geopolityczna w Kosowie w latach 90. XX wieku

### Streszczenie

Po upadku Muru Berlińskiego w 1989 roku Europa Wschodnia doświadczyła znaczących zmian geopolitycznych. Okres ten oznaczał koniec zimnowojennego podziału i upadek reżimów komunistycznych w takich krajach jak Niemcy Wschodnie, Polska, Węgry, Czechy, Słowacja, a później w innych krajach regionu. Okoliczności te zapoczątkowały okres transformacji, w którym wiele państw rozpoczęło budowę nowych systemów politycznych i gospodarczych. Podczas gdy niektóre z nich zbliżyły się do struktur zachodnich i zintegrowały się z NATO i Unią Europejską, inne stanęły w obliczu różnorodnych wyzwań i okresów niestabilności. Nowa sytuacja geopolityczna w Europie Wschodniej po upadku Muru Berlińskiego miała bezpośredni wpływ na sytuację geopolityczną w Kosowie, co sprawiło, że temat ten stał się kluczowy dla zrozumienia rozwoju sytuacji w regionie. Sytuacja geopolityczna w Kosowie i byłej Jugosławii była niezwykle wrażliwa pod koniec lat 80. i na początku lat 90. XX wieku, biorąc pod uwagę ostatnie wydarzenia w Europie Wschodniej i Południowo-Wschodniej, które miały geopolityczny wpływ na Kosowo i region. Podczas gdy inne kraje Europy Wschodniej obaliły reżimy komunistyczne i przyjęły zachodnie systemy demokratyczne, Albańczycy w Kosowie byli narażeni na wysokie ryzyko przemocy ze strony reżimu serbskiego. Slobodan Milošević, niedawno wybrany dyktator Serbii, ożywił plany utworzenia Wielkiej Serbii. Albańczycy byli najbardziej narażeni na przygotowania wojenne reżimu w Belgradzie, a prawie wszystkie były państwa byłej Jugosławii sprzeciwiały się tym planom. Status autonomiczny, jaki Kosowo uzyskało za rządów Tity w 1974 roku, nigdy nie dał kosowskim Albańczykom możliwości zaangażowania się w sprawy Serbii, rządzonej przez reżim systematycznie promujący przemoc wobec innych narodów. Rządy Slobodana Miloševicia w Serbii, napędzane serbskim nacjonalizmem i wspierane przez Serbską Cerkiew Prawosławną oraz Serbską Akademię Nauk, ponownie skierowały przemoc przeciwko Albańczykom, tym razem w formie instytucjonalnej. W rezultacie zainicjowano pokojowy opór, na czele którego stanął historyczny prezydent Kosowa, dr Ibrahim Rugova, który wdrożył bezprecedensowy system równoległy, aby przeciwdziałać polityce reżimu Miloševicia. Po konferencji w Dayton w 1995 roku sytuacja na miejscu uległa eskalacji, tworząc wszelkie przesłanki do eskalacji sytuacji geopolitycznej i bezpieczeństwa w Kosowie. Co prawda, wydarzenia te doprowadziły do dalszej homogenizacji i radykalizacji Albańczyków, nasilając się aż do wybuchu konfliktu zbrojnego pod koniec lat 90.

Keywords: Kosovo, geopolitics, autonomy, Milošević, dictatorship, Europe

Słowa kluczowe: Kosowo, geopolityka, autonomia, Milošević, dyktatura, Europa



---

Wojciech Gizicki<sup>1</sup>

Katolicki Uniwersytet Lubelski im. Jana Pawła II

ORCID: 0000-0002-1323-5912

## Is the European Union at a Dangerous Crossroads?

### Introduction

European integration is a process that can bring many benefits to sovereign states. The form and pace of this process should result from their decisions. States are still the subjective basis for international relations. Of course, more actors are emerging, and global and regional processes are gaining new importance. As a result, dependencies are growing. However, states still play a major role. In Europe, pressure from European Union (EU) institutions has been growing over the last dozen or so years. Subsequent proposals increasingly interfere with the subjectivity and interests of sovereign states. In many cases, it is difficult to accept several solutions that constitute a kind of coercion by the EU. Some solutions are completely incomprehensible, sometimes harmful to Europe's development and competitiveness, and can even be dangerous. Directives adopted by the European Parliament and then institutionally imposed by the European Commission raise many concerns in the Member States and the societies that create them.

The article aims to outline several challenges related to Europe's integration processes. The examples provided illustrate key challenges for present and future generations. The analysis focuses on three questions: 1. What is

---

<sup>1</sup> wgizicki@kul.pl

the vision of European integration within the current EU? 2. What are the social and political differences based on? 3. How is Poland's membership in the EU assessed?

### Dilemmas concerning European integration as a 20<sup>th</sup>-century research subject

European integration in the 21<sup>st</sup> century has become very important, both subjectively and objectively. In the case of processes taking place within the EU, this can be observed in the context of subsequent enlargements, undertaken reforms, and new ideas introduced to deepen integration. This is not always a quality-promoting activity. Attention has been drawn to this in many studies in Poland and abroad.

Researchers pointing to integration dilemmas within the EU do not question the importance of this process. They are convinced of the validity of cooperation in Europe. However, they do make clear analyses based on the subjectivity of the EU Member States. These sovereign, democratic states are to decide on the direction and pace of integration. Restricting rights, mainly by EU institutions, does not have a positive impact on their position and Europe as a whole. A Europe of Homelands has an advantage over a federal Europe. Imperial plans to create a European superstate do not bring any benefits. The EU is an international organization, and that is all it is. Thus, it should remain so.

Membership in such a structure is both an opportunity and a challenge for a state (Oudenaren 2022; Riddervold, Trondal, & Newsome 2021; Podraza 2007). Most certainly, a healthy balance is needed between those who support the full sovereignty, self-regulation, and independence of nations and states and those who support full unification and federalization (Grosse 2017; Zielonka 2002). A discussion about development and civilization dilemmas is extremely necessary. It should be put into action in the form of specific decisions that serve states and societies in Europe. Sustainable development is the key, but it must be based on sensible actions that take into account the continent's freedom and competitiveness.

### The European vision

Robert Schuman advocated European integration in the spirit of traditional values that have shaped Europe's identity for centuries. Greek philosophy, Roman law, and Christianity are of fundamental importance in this region

(Łukaszewski 2002; Buttiglione 1996). Such a vision of Europe was to be free from hegemonic attitudes and state egoism, especially in the largest nations. Cooperation, interdependence, and mutual service were key values. These seemingly naive ideas are, however, today the basis for Europe's peaceful coexistence and development (Schuman 2009).

The currently dominant narrative based on the downright communist doctrine adopted by Altiero Spinelli is completely different. In this proposal, nation-states have no *raison d'être*. The main formally and legally imposed practice is Europe's full federalization. This is done in close connection with shaping society around liberal and leftist ideas. They are deceptively presented as progress, concern for future generations or a new order, and even supported by democratic ideas (Spinelli 1941).

The visions presented above are irreconcilable. Europe's contemporary reality is a struggle between one option or the other. In the first case, rational arguments are presented in favor of the logical choice to base European integration on lasting and traditional values. Additionally, the groundlessness and harmfulness of utopian visions limiting human freedom and development are pointed out. The second approach proposes a set of unverifiable slogans and forced solutions based on concern for future generations. Their supporters do not respect the opposition and use a kind of ideological terror against them. An example of these differences is the issue of climate change or the role and rights of nation-states. The consequence of imposing solutions that increasingly interfere with the development of nations, states, and societies means effectively limiting Europe's freedom and democracy. This takes the form of restrictions, prohibitions, and orders addressed to various entities that have been multiplied in recent years.

## Diverse accents

The fundamental, practical problem underlying these different visions described above is the issue of the EU's subjectivity. This issue has been controversial since at least 1993. Today's EU is nothing more than an international organization. It is composed of sovereign member states that have voluntarily joined this structure. They have limited their sovereignty, but a decision about any kind of restriction is theirs. The EU is not the goal of the integration process. It is a means, a tool for implementing this process. All decisions regarding this organization's structure belong to the member states. Bureaucratic institutions imposing their will on member states is an unauthorized action. States are not and cannot become hostages or incapacitated subjects of undertaken actions. Plans to turn the EU into an empire are doomed to fail in practice due to several underlying conditions.

The main reason for this is the blurring of Europe's identity. Cosmopolitan slogans do not have a permanent basis, because they do not take into account the continent's history and specificity. Rather, slogans are a repetition of what has caused serious problems in Europe's history, including conflicts and wars. Europe's identity results from three indicated realities: Greek philosophy, Roman law, and Christianity. This is particularly important in the context of dynamic demographic changes and migration processes. Questioning this identity triad will result in the continent's downfall and its takeover by foreign cultural influences. As a consequence, social differences are becoming more and more visible in the countries that constitute the main arena of migration to Europe. Many districts, including some in France, Germany, and Belgium, are becoming closed social environments that do not want integration with the local population. Immigrant communities do not identify with tradition and socio-cultural norms.

Attempts to apply a new version of existing values to society do not change this fact. The rule of law, democracy, and freedom result from principles established over the centuries. They cannot be redefined solely based on statutory law, but result from the basic principles of natural law, which are now being questioned in contemporary Europe. This is visible in the example of so-called minority rights (including those based on cultural gender), reproductive rights, or unlimited individual freedom. In many cases, this leads to questioning natural social development based on generational bonds. They are weakened, sometimes even broken, for example, due to the lack of new births in indigenous European communities. It is a fact that Europe's depopulation is progressing. The fertility rate is well below 1.5 children per woman. Even if it is higher in some countries, this is only because it is the result of births in immigrant communities, especially the Muslim population. The consequence of this fact is that advanced social and political changes among European nations are already taking place and will develop in the following years.

Europe lacks leaders and role models in the classical sense. Authority and social credibility are key in this area. Most European politicians support particular interests, business connections, and political correctness. Society is limited to the objective role of the masses voting in elections. These masses make choices that are supposed to democratize and confirm the rule of narrow interest groups. Presently, power is often held by people who, a dozen or so years ago, would have had no chance of holding public office, not because of system limitations but because of their lack of minimum competencies. Politics has become a celebrity reality, with little or no connection to the public good. Political struggle and the exercise of power in many cases focus on managing fear, building a sense of dependence, and depicting the other as hostile, even within ethnically and nationally homogeneous societies.

This is also quite common in Central European countries, including Poland. The situation of social polarization has a destructive impact on the ability to maintain national and state identity, weakening possibilities for building socio-economic stability and defense capabilities. This is particularly dangerous in times of the current crises and the warlike attitude shown by Russia toward Ukraine, with the prospect of its further escalation into other countries. The divisions in Europe are greatly benefiting Putin and his neo-imperial plans. Those currently in power in Europe simply do not draw any constructive conclusions from this situation.

### Poland in the EU – an account of experiences

Poland has been a member of the EU for 20 years. In 2004, together with nine other countries, it joined a completely different organization. Expectations related to membership are currently not limited simply to benefiting from participation in European funds. Poland is no longer a so-called new member of the EU. Its level of social and economic development, especially after 2015, is clearly evident. This is visible in macroeconomic indicators, including its GDP level, low unemployment, and high investments. Moreover, Poles' enthusiasm toward the EU is not decreasing. The level of support for European integration in Poland is the highest among all other EU countries.

Poland's twenty years of experience through integration have been politically diverse. Until 2015, the dominant practice was unconditional acceptance of the integration reality dominated by federal concepts and the leading role played by France and Germany. In the years 2015–2023, the subjectivity of Central Europe and Poland's attempts to play an important role in EU reform processes were emphasized. In many cases, this brought certain benefits, including drawing attention to the needs and opportunities of countries in the region. As a consequence, this strengthened their positions or established new initiatives like the Visegrad Group (V4), the Three Seas Initiative (3SI), and the Bucharest Nine (B9).

These initiatives do not aim to create an integration against the EU but remain within it by promoting proposals that intensify reforms for improving the quality of European integration. The United States' active role in Europe was a key element in this action. Yet, they were not understood constructively by the so-called old EU members, especially France and Germany. After Poland's government changed in 2023, there was a return to full loyalty to federal plans, with France and Germany playing the leading roles. This relates to, among others, compliance with plans for the development of a climate policy (the so-called zero emissions policy) and the migration package concerning the need to accept relocated migrants, including those

arriving in Europe illegally. This will most certainly result in a decline in the standard of living and the competitiveness of Poland's economy and cause an increase in social tensions due to cultural differences.

## Conclusions

The troubling question in the title refers to contemporary decisions made at the EU level. Answering this question is difficult due to the lack of willingness of EU institutions and some countries to clearly and precisely define political goals, especially France and Germany. It seems that the classic Roman maxim *divide et impera* has a new meaning in contemporary Europe. Severing with one's identity, lack of precisely defining basic values, and limiting the subjectivity of states and societies is, in this case, crucial for maintaining power in the hands of narrow political "elites". For Poland, this is an unfavorable reality and a dangerous development prospect. For the entire continent, this means a decline in the importance of individual states and a lack of real influence on the future of current and future generations. This was partly the reason for Brexit. British society was unable to accept the increasingly visible interference in its state's internal decisions and the actual limitation of civil liberties.

However, Europe has a future. It can regain control and choose its precise direction of development. This will involve implementing integration ideas that take into account the peaceful coexistence of sovereign nations and states. This is not just an idealized vision but a real necessity that results from the will to survive.

## Bibliography

- Buttiglione, Rocco. 1996. *Europa jako pojęcie filozoficzne*. Lublin: Wydawnictwo KUL.
- Grosse, Tomasz Grzegorz. 2017. *Pokryzysowa Europa. Dylematy Unii Europejskiej*. Warszawa: PISM.
- Łukaszewski, Jerzy. 2002. *Cel: Europa. Dziewięć esejów o budowniczych jedności europejskiej*. Warszawa: Wydawnictwo Noir sur Blanc.
- Oudenaren, van John. 2022. *Crisis and Renewal: An Introduction to the European Union*. London: Rowman & Littlefield Publishers.
- Podraza, Andrzej. 2007. *Unia Europejska w procesie reform traktatowych*. Lublin: Wydawnictwo KUL.
- Riddervold, Marianne, Trondal, Jarle, and Newsome, Akasemi (eds.). 2021. *The Palgrave Handbook of EU Crises*. London: Palgrave Macmillan.
- Schuman, Robert. 2009 *Dla Europy*. Warszawa: Znak.
- Spinelli, Altiero. 1941. *Manifest z Ventotene*. Ventotene.

Zielonka, Jan. 2007. *Europa jako imperium. Nowe spojrzenie na Unię Europejską*. Warszawa: PISM.

### Abstract

European integration needs new impulses. This also applies to the European Union. Nowadays, there is a clear decline in libertarian and democratic ideas, and the importance of sovereign member states is diminishing in favor of the development of federalist concepts. The vision of a superstate, especially pushed forward by France and Germany, harms the interests of, among others, Central Europe, including Poland. The article aims to outline several unfavorable practices enforced in the EU and to give examples of possible ways to reverse the trends dominating at the level of European technocrats. A return to integration based on sovereign states, following the assumptions of the Founding Fathers, may have a positive impact on the continent's competitiveness and quality of life for Europeans.

### Czy Unia Europejska stoi na niebezpiecznym rozdrożu?

#### Streszczenie

Integracja europejska potrzebuje nowych impulsów. Dotyczy to również Unii Europejskiej. Współcześnie obserwuje się wyraźny spadek znaczenia idei libertariańskich i demokratycznych oraz suwerennych państw członkowskich, które tracą na rzecz rozwoju koncepcji federalistycznych. Wizja superpaństwa, forsowana szczególnie przez Francję i Niemcy, szkodzi interesom m.in. Europy Środkowej, w tym Polski. Celem artykułu jest nakreślenie kilku niekorzystnych praktyk stosowanych w UE oraz wskazanie przykładów możliwych sposobów odwrócenia trendów dominujących na poziomie europejskich technokratów. Powrót do integracji opartej na suwerennych państwach, zgodnie z założeniami Ojców Założycieli, może pozytywnie wpłynąć na konkurencyjność kontynentu i jakość życia Europejczyków.

**Keywords:** Europe, European integration, European Union, crisis

**Słowa kluczowe:** Europa, integracja europejska, Unia Europejska, kryzys



Marek Kawa<sup>1</sup>

Uczelnia Korczaka – Akademia Nauk Stosowanych w Warszawie

ORCID: 0000-0002-1124-0144

## Doświadczenie i droga przyjęcia Polski do NATO – czy Ukraina może skorzystać z polskich doświadczeń?

### Wstęp

Zbliżenie się do liberalnego świata Zachodu – to wielki projekt modernizacyjny Ukrainy, również na niwie obronnej: rozpoczęcia i realizacji mapy drogowej w kierunku Traktatu Północnoatlantyckiego, największego sojuszu obronnego, który wydawał się w coraz bliższym zasięgu. Z racji swojego geopolitycznego, piwowalnego wymiaru dla wielu interesariuszy i przekraczający wewnętrzną wolę społeczeństwa ukraińskiego – projekt ten okazuje się nadal niepewny i okupiony wciąż wielką daniną krwi, jak i innego rodzaju ofiarami, ponoszonymi głównie po stronie społeczeństwa ukraińskiego – począwszy od Pomarańczowej Rewolucji (2004), Majdanu – Rewolucji Godności (2014) po pełnoskalową wojnę z Rosją (od 2022) oraz utratę wschodnich rubieży Ukrainy wraz z Krymem.

W proponowanym tekście – bazując na komparatystycznym narzędziu *per analogiam* czy argumentowaniu *a contrario* – chcielibyśmy dostrzec i prześledzić zarówno podobieństwa, jak i różnice polskiej drogi do Paktu Północnoatlantyckiego w latach 90. ubiegłego wieku wraz z ukraińskimi

<sup>1</sup> m.kawa@uczelniakorczaka.pl

perypetiami zbliżenia się do Sojuszu NATO, jako rodzaj proponowanych dobrych praktyk, z których rozwiązań być może nowi kandydaci do Sojuszu mogliby skorzystać – po oczywistym uaktualnieniu i dopasowaniu do swojej specyfiki. Ukraina może szukać swojej autorskiej ścieżki, choćby z powodu uwarunkowań dalece odmiennych, kiedy Polska była skazana raczej na przygotowane i narzucone klisze, bez jakichś szerokich możliwości negocjacji i manewru. Mimo braku pokoju i pauzy geostrategicznej, która tak nam sprzyjała zewnątrz w latach 90., paradoksalnie Ukraina może posiadać więcej atutów aniżeli Polska, kiedy zaczynała swoją integrację z Sojuszem NATO, pod warunkiem, iż zmagania wojenne z Rosją przetrwa i wyjdzie z nich obronną ręką – tj. wygra pokój (niekoniecznie całą wojnę) na najbliższych sobie warunkach. Polskie doświadczenie akcesji do NATO, początkowo dość zbliżone do możliwości, jakie stały się przed młodym państwem ukraińskim, w pewnych aspektach mogą być przydatne dla ukraińskich polityków. Dlatego też w tym i wielu innych aspektach, jakie spróbujemy tu poruszyć, Polskę można uznać jako najbardziej wiarygodnego adwokata obecności Ukrainy w największym sojuszu obronnym demokratycznych państw, co formalnie rozpoczęło się już na szczycie NATO w Bukareszcie 2008 roku.

Parafrazując retoryczne pytanie badacza najnowszych dziejów Ukrainy Jarosława Hrycaka: aplikując do NATO, Ukraina i jej społeczeństwo odraabiają kolejny etap wielkiego projektu swojej państwowości, przekraczając zarówno swoją prowincjonalność, jak i totalitarno-imperialną spuściznę (Hrycak 2000: 340). Co charakterystyczne dla krótkiej historii ukraińskiej państwowości: począwszy od deklaracji niepodległości w 1991 roku po kolejne „rewolucje”, kluczowe decyzje i sprawy dla Ukrainy często zaczynają się w bardzo dramatycznych okolicznościach z pozytywną i optymistyczną projekcją, zazwyczaj prozachodnim kierunkiem i przesłaniem; niestety, z czasem zaczynają zwalniać, komplikować się i „grzęznąć” w wewnętrznych uwarunkowaniach oraz politycznych i regionalnych uwikłaniach. Takie podobieństwo braku konsekwencji i wytrwałości możemy dostrzec w zbliżeniu się i w przypadku instytucjonalnej integracji Ukrainy z Zachodem, a przede wszystkim politycznych elit, jak i społeczeństwa ukraińskiego, z liberalnym i demokratycznym Zachodem. Niewątpliwie to jedna z pierwszymi różnic – jaka będzie definiować doświadczenia polskie i ukraińskie w kontekście przystępowania do NATO.

## Relacje Ukraina – NATO z perspektywy czasu i polityki

W tym świetle przypomnijmy pokrótce kulisy powrotu państwowości Ukrainy: po początkowo bardzo dużym sceptycyzmie Zachodu i zaskakującym przemówieniu prezydenta George’a H.W. Busha zwanym „Chicken Kiev

speech” (Remnick 1991)<sup>2</sup>, wręcz zniechęcającym entuzjastyczne i budzące się społeczeństwo do zbyt pospiesznego deklarowania niepodległości, sprawy przybierają w 1991 roku bardzo korzystny przebieg. Wykorzystując sytuację, związaną z nieudanym puczem Giennadija Janajewa, dokonany 19 sierpnia 1991 w Moskwie, Rada Najwyższa USRR uchwaliła 24 sierpnia tego roku Akt niepodległości Ukrainy i dokonała zmiany oficjalnej nazwy państwa na: Ukraina. Odtąd Rada Najwyższa i Prezydium Rady Najwyższej będzie się określać organami Ukrainy, a nie USRR. Przeprowadzone 1 grudnia 1991 referendum zatwierdziło Akt niepodległości Ukrainy (Zieliński 2007: 14). Rada Najwyższa Ukrainy 5 grudnia 1991 roku anulowała ratyfikację Układu o utworzeniu ZSRR oraz towarzyszących mu aktów. Oznaczało to secesję Ukrainy z ZSRR<sup>3</sup>. Niestety, błędy popełnione przez pierwszych prezydentów Ukrainy Leonida Krawczuka i Leonida Kuczmę – deifikacja państwa jako wszechwładnej administracji państwowej, skumulowanie całej władzy i funkcji kontrolnych w administracji państwowej i ograniczenie partycypacji obywatelskiej do aktu wyborczego – powielali kolejni przywódcy, wyłonieni choćby w ramach porywów obywatelskich, jak prezydent Wiktor Juszczenko czy premier Julia Tymoszenko. Nie byli oni w stanie przeprowadzić radykalnych reform administracji państwowej i poszerzenia partycypacji obywatelskiej, co pośrednio zawieszało dalsze etapy integracji z Unią Europejską czy NATO i oddalało naturalne zbliżenie do tych prodemokratycznych instytucji i geopolitycznych formu<sup>4</sup>.

„Pozamilitarne” warunki stawiane kandydatom do Sojuszu – jak choćby efektywna walka z korupcją czy poszerzanie demokracji i transparentności życia publicznego – są często pewną grą na czas dla decydentów amerykańskich. W latach 90. Polska nie była idealnym organizmem na wzór zachodnich liberalnych demokracji, mimo to posiadaliśmy kilka innych atutów, których z kolei zabrakło Ukrainie – jak skuteczny *lobbying* w Kongresie amerykańskim,

<sup>2</sup> Pomimo zasadniczo spójnej doktryny polityki międzynarodowej USA, która kształtowała się po 1947 roku, rozkład imperium sowieckiego, a zwłaszcza jego tempo, był zaskoczeniem dla liderów amerykańskiej administracji. Por. Kiwerska 2012: 411.

<sup>3</sup> Na drodze do utrwalenia niepodległości Ukrainy wielkie znaczenie miało Porozumienie o utworzeniu Wspólnoty Niepodległych Państw (Porozumienie białowieskie), podpisane 8 grudnia 1991 w Wiskulach przez przedstawicieli Republiki Białorusi – przewodniczącego Rady Najwyższej Stanisława Szuszkiewicza, Federacji Rosyjskiej – prezydenta Borysa Jelcyna i Ukrainy – prezydenta Leonida Krawczuka (Zieliński 2007: 14).

<sup>4</sup> Smutnym świadectwem potwierdzającym te chroniczne problemy, których nie udało się przezwyciężyć w latach strukturalnej transformacji lat 90., w taki sposób jak udało się to właśnie w Polsce, był wydany w 2005 roku raport: *Freedom in the World 2005*, gdzie Ukraina znalazła się w kategorii państw „częściowo wolnych” ze wskaźnikiem 3,5 w 7-stopniowej skali (skala od „1” najlepszy do „7” najgorszy). Krótki okres niezawisłej państwowości nie zawsze sprzyjał utrwalaniu praw i wolności obywatelskich (Zieliński 2007: 36).

atrakcyjną *soft power* i większą niezależność w odniesieniu do Rosji na tle innych byłych „demoludów”. Ponadto ten ponadpolityczny konsensus i kierunek co do przystąpienia do NATO, jaki w latach 90. udało się wypracować w polskiej polityce, odegrał jedną z kluczowych ról w polskim doświadczeniu zbliżania się do sojuszu NATO; kiedy niemal wszystkie strony dyskursu politycznego, nawet te eurosceptyczne czy postkomunistyczne, nie blokowały postępującej – niekiedy różnymi prędkościami – integracji z NATO czy Unią Europejską.

Niewątpliwie dezintegracyjna i destrukcyjna rola służb rosyjskich i ciągle intensywne uzależnienie energetyczne, gospodarcze, kulturowe i mentalne od wpływów Rosji w Ukrainie było przyczyną podziału stosunkowo dużego terytorialnie kraju na dwie, niemalże sprzeczne, prędkości: Ukraina wschodnia bowiem była w większym stopniu prorosyjska, a Ukraina zachodnia – nacjonalistyczna i jednocześnie antysowiecka. Kolejnym najważniejszym problemem, który zwłaszcza w okresie przedwojennym (ataku Rosji w 2022 roku) istotnie blokował przyspieszenie Planu Działań na rzecz Członkostwa NATO (Membership Action Plan, MAP) czy integracji Ukrainy z NATO i znacząco sytuuje też ukraińskie doświadczenie na przeciwnym biegunie do polskiego – to wewnętrzna polityki informacyjna dotycząca członkostwa w NATO i stosunkowo niskie poparcie społeczeństwa ukraińskiego (w 2008 wynosiło tylko 22%) w przeciwieństwie do stałego i dużego poparcia Polaków w latach 90. dla integracji instytucjonalnej z Zachodem (Khrestin 2008).

Stosunki między Ukrainą a Organizacją Traktatu Północnoatlantyckiego (NATO) rozpoczęły się w 1991 roku. W przypadku poszerzenia o Polskę czy inne kraje postkomunistyczne *de facto* sam Sojusz NATO z przywództwem i decydującym głosem Stanów Zjednoczonych musiał wewnętrznie omówić, ustalić i zdecydować kwestię przyszłego rozszerzenia, dlatego też w zasadzie od 1995 roku, patrząc chronologicznie, możemy stwierdzić, iż rozpoczął się realnie proces zbliżania do przyszłego członkostwa w Pakcie. Wcześniej bowiem, mniej więcej do połowy lat 90., w Stanach Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii, trwał swoisty festiwal skrajnych stanowisk co do przyszłości i ewentualnego rozszerzenia NATO: od propozycji wyczerpania się formuły Sojuszu (upadek ZSRR i bloku jego państw satelickich, połączenie Niemiec i jej miejsce w NATO, pierwsza wojna w Zatoce Perskiej... etc.) po koncepcję zaproszenia najpierw Rosji do Sojuszu (teksty F. Zakaria, S. Talbott i in.)<sup>5</sup>,

<sup>5</sup> Rozważania doprowadziły Stroba Talbotta do sformułowania wątpliwości dotyczących sensu istnienia NATO: „Nadszedł czas, by pomyśleć na poważnie o ewentualnym odejściu Sojuszu na emeryturę, z honorem, ale i bez zbytej nostalgii”. Sojusz – owszem – przysłużył się pokojowi w powojennej Europie, tak samo jednakże, jak wewnętrzna słabość Sowietów i broń nuklearna – dodawał Talbott. I przewidywał, że „uchylenie” żelaznej kurtyny skutkować będzie odmrożeniem konfliktów tłumionych

po zmianę formuły z defensywnej na ofensywną (interwencje w Bośni, Kosowie). Co ciekawe, jednym ze stanowisk zachowawczych, motywujących zamknięcie się Sojuszu na kraje w naszym regionie tzw. państwa Europy Środkowo-Wschodniej, było obawa, iż wejście Polski do NATO wzmoże napięcia historyczno-etniczne między Polską a Ukrainą (Kowalski 2021: 17).

Przełomem było pojawienie się w 1995 roku zatwierdzonego i pierwszego oficjalnego dokumentu w tym względzie: „Studium o rozszerzeniu NATO”, który nie przesądzał o przyszłych krokach, a intensyfikował żywą dyskusję w USA i UK na temat finansowania i kosztów ewentualnego dalszego poszerzenia. Ukraina w przeciwieństwie do Polski złożyła wnioszek o integrację z Planem Działań na rzecz Członkostwa NATO (MAP) dopiero w 2008 roku. Plany członkostwa w NATO zostały przez Ukrainę odłożone na półkę po wyborach prezydenckich w 2010 roku, kiedy na prezydenta wybrano Wiktora Janukowycza, który wolał trzymać kraj w sferze wpływów Rosji. Janukowycz uciekł z Ukrainy w lutym 2014 roku podczas Rewolucji Godności. Tymczasowy rząd Arsenija Jaceniuka początkowo oświadczył, że nie ma planów przystąpienia do NATO. Jednakże po aneksji Krymu przez Rosję i wsparciu militarnym Rosji dla uzbrojonych separatystów na wschodniej Ukrainie, drugi rząd Jaceniuka uznał przystąpienie do NATO za priorytet. W lutym 2019 ukraiński parlament przegłosował zmianę Konstytucji Ukrainy, która określa cel Ukrainy, jakim jest członkostwo w NATO i Unii Europejskiej (Khrestin 2008).

Na szczycie w Brukseli w czerwcu 2021 przywódcy NATO powtórzyli deklarację podjętą na szczycie w Bukareszcie w 2008 roku, zgodnie z którą Ukraina ostatecznie zostanie członkiem NATO. Przed dalszymi działaniami w sprawie członkostwa w NATO, 24 lutego 2022 Rosja rozpoczęła inwazję na Ukrainę na pełną skalę, uzasadniając do pewnego stopnia tę agresję właśnie jednostronnym i zbyt intensywnym integrowaniem się Ukrainy z Sojuszem. Paradoksalnie w pewnym aspekcie historycznym reżim Putina miał rację, iż przyjęcie do NATO pierwszych państw byłego bloku wschodniego w latach 90. nie mogło nastąpić bez pośredniego przyzwolenia Kremla: po bilateralnych negocjacjach z administracją prezydenta Billa Clintona ówczesny rosyjski przywódca musiał wyrazić cichą zgodę na rozszerzenie Sojuszu po maratonie spotkań i szczytów NATO–Rosja i innych formatów w Paryżu, Helsinkach, Amsterdamie, Brukseli, Madrycie.

Z dzisiejszej perspektywy może się wydać szokujące, że ówczesny minister spraw zagranicznych Andriej Kozyriew w rządzie premiera Jewgienija

dotąd przez mechanizm rywalizacji międzyblokowej. Dlatego też publicysta „Time” przekonywał, że NATO będzie bezużyteczne jako narzędzie utrzymywania pokojowych relacji pomiędzy Węgrami i Rumunią albo Serbią i Słowenią. W związku z tym, „Sojusz powinien istnieć jedynie przejściowo”. Mógłby przykładowo odegrać istotną rolę koordynacyjną przy dyslokacjach sił zbrojnych – konkludował Talbott (Kowalski 2021:17).

Primakowa (który sam osobiście był przeciwny) wręcz artykułował w wywiadach korzyści dla regionu z powodu nowych członków NATO i wyrażał to otwarcie w udzielanych wywiadach dla zachodnich mediów (Kozyriev 1997). Z dzisiejszej perspektywy wiemy, iż była to swoista gra ówczesnego skorumpowanego rządu, obliczona na wyciąganie jak największej ilości środków od USA na ułomną kleptokrację, przy jednocześnie całkiem innej, mocarstwowej narracji, skierowanej wewnątrz do komunistycznych i nacjonalistycznych sił, które przejmowały większość w rosyjskiej Dumie.

Kiedy spojrzeć wstecz, do kluczowych zarówno dla Polski i Ukrainy lat 90., wówczas można dostrzec momenty, kiedy oba kraje nabierają dwóch różnych prędkości w integracji z Zachodem, mimo naturalnie całkiem innych potencjałów, dynamiki gospodarczej transformacji, zasobów militarnych i nuklearnych, reform, ale i historii, czyli obciążeń postkomunizmem i syndromem *homo sovieticus*. Po uzyskaniu niepodległości, po upadku Związku Radzieckiego w 1991 roku, Ukraina – podobnie jak Polska – stosunkowo wcześniej przystąpiła do budowania relacji z Zachodem, w tym również z instytucjami takimi jak NATO. W 1994 roku Ukraina jako jedna z pierwszych przystąpiła do sojuszu Partnerstwo dla Pokoju. Trzy lata później Ukraina i NATO ustanowiły wyróżniające się partnerstwo, co ciekawe – w międzyczasie państwo ukraińskie dopiero co wypracowało i sfinalizowało swoją ustawę zasadniczą, przejętą (aczkolwiek niejednogłośnie) przez Radę Najwyższą w 1996 roku (rok wcześniej aniżeli polska ustawa zasadnicza).

Należy pamiętać, iż wyjątkowość geopolitycznej pozycji Ukrainy to nie tylko kluczowa pozycja z perspektywy euroazjatyckiego Rimland, ale problem posiadania arsenału nuklearnego w postaci Floty Czarnomorskiej, odziedziczonej po ZSSR. Po rozpadzie Związku Radzieckiego w 1991 roku Kijów zabiegał również z tego względu o szczególne relacje ze Stanami Zjednoczonymi i Europą, m.in. aby zrównoważyć stosunki Ukrainy z jej potężnym rosyjskim sąsiadem. To odróżnia nasze polskie doświadczenia aplikacyjne, gdyż polskie społeczeństwo w zasadzie w większości ciążyło w stronę Zachodu, dziś wiemy, iż nawet większość polskich „komunistów” traktowała sojusz polsko-radziecki w okresie PRL-u dalece koniunkturalnie, jako element obronny, ale nie ideowy. Mimo tego ukraińskiego uzależnienia i scementowania na o wiele większych obszarach z ZSRR niż miało to miejsce w PRL-u, bardzo młode państwo ukraińskie stosunkowo szybko i na początku chętnie przystąpiło do formuły specjalnie stworzonej przez NATO.

Pod koniec 1991 roku Sojusz utworzył Północnoatlantycką Radę Współpracy jako miejsce dyskusji i współpracy z byłymi członkami Układu Warszawskiego, a wkrótce potem dołączyła do nich nowo niepodległa Ukraina (North Atlantic Cooperation... 2022). W styczniu 1994 natomiast przywódcy NATO ogłosili Otwarte Partnerstwo dla Pokoju (PdP). Dla byłego Układu Warszawskiego i byłych państw radzieckich to był kolejny krok ku wzmocnieniu

reform demokratycznych i wprowadzania kontroli cywilnej wojska. Przywódcy NATO przedstawili cele PdP jako „utworzenie nowych stosunków w zakresie bezpieczeństwa pomiędzy Sojuszem Północnoatlantyckim a jego Partnerami dla Pokoju” oraz „rozszerzenie i zintensyfikowanie współpracy politycznej i wojskowej w całej Europie”. NATO zaproponowało konsultacje z partnerem, który widzi „bezpośrednie zagrożenie dla jego integralności terytorialnej, niezależności politycznej lub bezpieczeństwa” (*Partnership for Peace: Invitation Document... 2009*), a Ukraina stała się już piątym krajem, który dołączył do wspomnianego Partnerstwa. Aczkolwiek wykreowana ta czy inne alternatywy dla obecności w NATO była w zamiarze pewną poczekalnią, sprawdzeniem i oswojeniem się przyszłych partnerów, jednakże w dłuższej perspektywie była niebezpieczna dla kandydujących krajów, jako sprytna wymówka przed łatwiej odkładaną decyzją ostateczną co do dalszego rozszerzenia Sojuszu.

Problem, który niewątpliwie odróżnia stan wyjściowy i negocjacyjny – w porównaniu choćby do 3 krajów byłego bloku wschodniego, przyjętych w marcu 1999 roku – to potencjał nuklearny pozostawiony po dobie sowieckiej, trzeci co do globalnej wielkości, który był niewątpliwie problemem, ale i swoistego rodzaju atutem strony ukraińskiej, który też jednocześnie w połowie lat 90. spowolnił i ostudził początkowy entuzjazm.

Przypomnijmy, iż w grudniu 1994 roku przywódcy Ukrainy, Rosji, Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii podpisali Memorandum Budapeszteńskie w sprawie gwarancji bezpieczeństwa dla Ukrainy. W dokumencie tym Rosja, Stany Zjednoczone i Wielka Brytania zobowiązały się do poszanowania suwerenności, integralności terytorialnej i niepodległości Ukrainy. Zobowiązania te były kluczem do decyzji Kijowa o rezygnacji z broni nuklearnej, pozostawionej na ukraińskiej ziemi po upadku Związku Radzieckiego. Perspektywa szybkiego rozszerzenia NATO wytrąciła z równowagi ukraiński rząd, po części dlatego, że Kijów jeszcze nie wypracował zdecydowanej koncepcji własnych stosunków z sojuszem, wykraczającej poza PdP. Podczas rozmowy telefonicznej w styczniu 1995 roku prezydent Leonid Kuczma powiedział wiceprezydentowi USA Al Gore'owi, że chciałby zobaczyć przebieg rozszerzenia: „jako ewolucyjny, bez precyzyjnych ram czasowych” (Pifer 2017: 91).

Urzędnicy w Kijowie obawiali się, że pospieszne rozszerzenie może zmniejszyć „przestrzeń do oddychania”, której Ukraina potrzebowała do ugruntowania nowo uzyskanej niepodległości, co na prawie dekadę rozmyło dynamiczny wydawało się na początku proces. Klasa polityczna rządząca Ukrainą skupiła się na swoich wewnętrznych problemach, których z rok na rok przybywało; niebagatelnym było też ugruntowanie w tym czasie pozycji Władimira Putina, który zaczął postępować zdecydowanie „rekonstrukcyjnie” i ofensywnie nie tylko w regionie (wobec Czeczenii, Gruzji, Białorusi..., ale

też w Syrii, Serbii, Czarnogórze, Wenezueli... etc.). Nie oznacza to jednak, iż w sprawie zbliżenia z NATO do czasu Pomarańczowej Rewolucji niewiele się działo.

W 1997 roku urzędnicy NATO i przedstawiciel Ukrainy rozpoczęli pracę nad dokumentem ustanawiającym specjalne partnerstwo między sojuszem a Ukrainą. Kijów zabiegał o utworzenie stałego organu NATO–Ukraina, służącego do konsultacji, oraz jakiś rodzaj gwarancji bezpieczeństwa zawartej w artykule 5 traktatu NATO. Sojusz skłonny był zgodzić się co do pierwszego rozwiązania, ale zdecydowanie nie na drugie, bowiem ten „atomowy” zapis dotyczył *stricto* pełnoprawnych członków NATO. Z dzisiejszego punktu widzenia, brak tej gwarancji okazał się daleki w skutkach. W maju 1999, a więc zaledwie dwa miesiące po przyjęciu Polski do NATO, strony uzgodniły tekst, który zasłynął jako *Karta o szczególnym partnerstwie między Organizacją Traktatu Północnoatlantyckiego a Ukrainą*. Sekretarz generalny Javier Solana i minister spraw zagranicznych Hennadij Udowenko parałowali ją pod koniec maja na szczycie w Portugalii. Komisja NATO–Ukraina stała się organem odpowiedzialnym za rozwój stosunków NATO–Ukraina i kierowanie wspólnymi działaniami w późniejszych latach 1997–2023, kiedy to została zastąpiona przez Radę NATO–Ukraina. Stanowiła forum konsultacji między sojusznikami a Ukrainą w kwestiach bezpieczeństwa będących przedmiotem wspólnego zainteresowania, w tym wojny Rosji z Ukrainą. Warto wspomnieć o istotnym dokumencie, jakim była *Deklaracja uzupełniająca Kartę o szczególnym partnerstwie między Organizacją Traktatu Północnoatlantyckiego a Ukrainą*, podpisana dnia 9 lipca 1997. Jej pewne zapisy, sprzed ponad dwóch dekad brzmią dalece prognostycznie i dowartościowujące ówczesną Ukrainę, której obywatele wcale nie patrzyli ze stałym entuzjazmem w stronę Zachodu i jego instytucji, w przeciwieństwie do polskiego społeczeństwa po 1989 roku:

Witając postęp osiągnięty przez Ukrainę i nie mogąc się doczekać dalszych kroków w kierunku rozwoju jej instytucji demokratycznych, wdrożenia radykalnych reform gospodarczych i pogłębienia procesu integracji z pełnym zakresem struktur europejskich i euroatlantyckich (*Karta o szczególnym partnerstwie 1997: pkt. 1*).

Z pewnością już wtedy Ukraina z racji swojego geopolitycznego położenia i szansy dla Zachodu oraz utrzymania ładu transatlantyckiego uchodziła za długoterminową inwestycję prodemokratycznego Zachodu. Tak zresztą Henry Kissinger postrzegał wejście pierwszych postkomunistycznych państw do NATO jako „polisę ubezpieczeniową”, a nową rolę NATO po implozji ZSRR i Jugosławii jako „szczepionkę na bałkanizację” (Kowalski 2021):

Odnotowując pozytywną rolę NATO w utrzymywaniu pokoju i stabilności w Europie oraz w promowaniu większego zaufania i przejrzystości w obszarze euroatlantyckim oraz jego otwartości na współpracę z nowymi demokracjami Europy Środkowo-Wschodniej, której nieodłączną częścią jest Ukraina (Karta o szczególnym partnerstwie 1997).

Zwłaszcza ten człon ostatni przytoczonego podpunktu *Karty* mógł niepokoić pogrążoną w „smucie” Jelcynowską Rosję, publicystycznie poniżaną przez część amerykańskich komentatorów jako „skorumpowana trzecioświatowa kleptokracja” (Kowalski 2021: 99), lekceważoną w trakcie konfliktu bałkańskiego (incydent z zawracającym samolotem premiera Primakowa, udającego do USA, co nastąpiło po jednostronnej i niekonsultowanej interwencji NATO w Kosowie), a wszystko to w zamykającym roku mijającej dekady lat 90. rozszerzenia NATO na Wschód, kiedy to po raz pierwszy przyjęto do Sojuszu – pierwsze kraje z byłego Układu Warszawskiego. Dlatego też z Ukrainą wiązano spore nadzieje co do obecności w misjach pokojowych w ramach oddziałów IFOR/SFOR, jak i innych celów, co się wkrótce materializowało. Na pewno patetyczne i dowartościowujące dumę tej młodej państwowości były dalsze fragmenty deklaracji:

Przekonany, że niepodległa, demokratyczna i stabilna Ukraina jest jednym z kluczowych czynników zapewnienia stabilności w Europie Środkowo-Wschodniej i na całym kontynencie; mając na uwadze znaczenie silnych i trwałych stosunków między NATO a Ukrainą oraz uznając znaczny postęp poczyniony w szerokim zakresie działań w celu rozwinięcia wzmocnionych i wzmocnionych stosunków między NATO a Ukrainą w oparciu o podstawy stworzone przez wspólne oświadczenie prasowe z dnia 14 września 1995 (Karta o szczególnym partnerstwie 1997).

Zapisy w *Deklaracji* były bardzo obiecujące, kreśląc i wskazując zakładany finał jednoznacznie, choć bez perspektywy czasowej. Niestety, zabrakło entuzjazmu społeczeństwa ukraińskiego wobec rychłego przystąpienia do sojuszu NATO. Społeczeństwo to dopiero kształtowało w połowie lat 90. swoją państwową, jak i mentalną niezależność. Nie tak łatwo było zdławić archetyp „radzieckiego człowieka”, ale przede wszystkim reformować na modłę zachodnią struktury państwa, jak i instytucje obronno-wojskowe, które raptem kilka lat wcześniej jeszcze tkwiły głęboko w doktrynie ofensywnej Układu Warszawskiego, nastawionej przeciw sojuszowi NATO; a oczekiwania formalne sojuszu były dość oczywiste i jakże wymagające dla strony ukraińskiej:

Ukraina potwierdza swoją determinację w kontynuowaniu reform obronnych, wzmocnieniu demokratycznej i cywilnej kontroli nad siłami zbrojnymi oraz

zwiększeniu ich interoperacyjności z siłami NATO i krajów partnerskich. NATO potwierdza swoje wsparcie dla wysiłków Ukrainy w tych obszarach (Karta o szczególnym partnerstwie 1997).

W latach 90. Ukraina pozostawała jednym z największych arsenałów wojsk Układu Warszawskiego, stąd w interesie NATO było trzymać ją jak najbliżej siebie i to nie tylko z przyczyn geopolityki Europy, ale wspólnego bezpieczeństwa. Stąd kilka razy w Karcie (choćby ustęp 6, pkt III) wspomina się o antyprolifracji broni jądrowej i włączaniu ukraińskiej armii w misje rozjemczo-pokojowe, szczególnie na Bałkanach. W oparciu o już istniejące rozwiązania traktatowe miały być regulowane kwestie rozbrojenia i kontroli zbrojeń, w tym związane z Traktatem o konwencjonalnych siłach zbrojnych w Europie (Traktat CFE), Traktatem o otwartych przestworzach oraz ze środkami budowy zaufania i bezpieczeństwa zawartymi w Dokumencie Wiedeńskim z 1994 roku.

Zatrzymajmy się jeszcze chwilę nad Komisją NATO-Ukraina, która została powołana na mocy Karty NATO-Ukraina o szczególnym partnerstwie, podpisanej przez szefów państw i rządów Ukrainy i państw sojuszników w Madrycie w 1997 roku i była dość wyjątkową formułą, o której Polska w latach 90. mogła pomarzyć. Jej zadaniem było zapewnienie właściwej realizacji postanowień Karty, szeroko rozumiana ocena rozwoju stosunków NATO-Ukraina, planowanie badań przyszłych działań oraz sugestie dotyczące sposobów poprawy lub dalszego rozwoju współpracy. Wydaje się, że strona ukraińska nie potrafiła skutecznie wykorzystać tego dokumentu, a z kolei strona natowska miała doskonałe narzędzie do rozgrywania ewentualnego członkostwa przy jednoczesnym kontrolowaniu potencjału nuklearnego i jego redukowaniu w Ukrainie.

W grudniu 2008 roku ministrowie spraw zagranicznych NATO postanowili w dalszym ciągu usprawniać prace Komisji poprzez opracowanie Rocznych Programów Narodowych (ANP), który miałby pomóc w kierowaniu ukraińskimi wysiłkami reformatorskimi. Niestety, po milowym kroku podpisania Karty NATO-Ukraina rozpoczęły się perypetie i działania opóźniające ten dość dynamiczny początkowo proces zbliżania się Ukrainy do NATO w latach 90. To z pewnością skutek wielu zjawisk, wynikających z jednej strony ze zdominowania NATO przez amerykańską doktrynę walki z terroryzmem i umacniania *Pax Americana*, a po stronie ukraińskiej efekt coraz częściej promowanego antyamerykanizmu oraz wewnętrznych problemów Ukrainy, spowolnienia naprawczych reform, erozji wiarygodności państwa itp.

Przyglądając się dalszej chronologii tych niejednorodnych relacji Ukraina - NATO, warto przywołać kolejne punkty zwrotne i dalekosiężne w skutkach: w lipcu 1998, rok po podpisaniu Karty NATO-Ukraina, sekretarz generalny Javier Solana odwiedził Kijów. Zauważył, że pierwszy rok

wyjatkowego partnerstwa przebiegł dobrze, ale strona ukraińska musi ciężiej pracować nad takimi kwestiami, jak interoperacyjność z siłami zbrojnymi NATO, reforma sektora obronnego i cywilna kontrola nad wojskiem. Z kolei w styczniu 1999 roku, trzy miesiące przed szczytem w Waszyngtonie z okazji 50. rocznicy NATO, ukraiński Sekretarz Rady Bezpieczeństwa Narodowego i Obrony Wołodymyr Horbulin zasugerował, aby szczyt NATO-Ukraina odbywający się równolegle ze szczytem NATO wydał oświadczenie popierające kurs Ukrainy na Zachód i potwierdzające politykę „otwartych drzwi”.

Doradca Kuczmy ds. polityki zagranicznej przekazał jednak inny komunikat: Kijów nie chciał, aby na kwietniowym szczycie pojawiła się kwestia członkostwa Ukrainy, i miał nadzieję, że NATO nie powoła grupy przyszłych krajów aspirujących (w rzeczywistości NATO przygotowywało plany działania map drogowych z dziewięcioma nowymi, potencjalnymi kandydatami) (Pifer 2017: 152–153). W marcu Horbulin przekazał na konferencji w Kijowie dotyczącej stosunków NATO-Ukraina, że jest wdzięczny za przyjęcie przez Sojusz polityki otwartych drzwi i że decyzje dotyczące tego, jak daleko rozwiną się stosunki NATO-Ukraina, leżą w gestii tylko NATO i Kijowa, co należy odczytywać jako całkowite odrzucenie jakiejkolwiek propozycji pośrednictwa, paternalizowania czy interwencji Moskwy. W tym samym komunikacie Horbulin jednak przywołał kluczową przeszkodę na tamten czas, która ostudziła nawet najbardziej zaangażowanych urzędników – Ukraina mogła podjąć decyzję o członkostwie jedynie przy poparciu ukraińskiego społeczeństwa, a to wówczas jeszcze nie było możliwe (Pifer 2017: 152–153). Co gorsza, w tym czasie społeczne nastroje pogorszyła decyzja prezydenta Kuczmy o zaangażowaniu – zresztą zgodnie z zapisami i duchem specjalnej Karty Ukraina-NATO – wojsk ukraińskich w rozjemczo-pokojowej misji NATO w Kosowie:

Po konflikcie Ukraina wysłała wojska do sił pokojowych NATO w Kosowie. Jednak działania NATO miały silny negatywny wpływ na ukraińską opinię publiczną; tylko 6% ankietowanych poparło je, a 82% było przeciwnych (Pifer 2023: 5, tłum własne).

Powyższe 82% wiele mówią o dalszych krokach nie tylko ukraińskiej klasy politycznej i decydentach wobec procesu przyłączeniowego<sup>6</sup>. Z kolei

---

<sup>6</sup> Szczególnie deprymująca była kwestia społecznego poparcia samych Ukraińców dla członkostwa w NATO: sondaże przeprowadzone w latach 2005–2013 wykazały niskie poparcie wśród Ukraińców dla tej sprawy. Jednak od początku wojny rosyjsko-ukraińskiej w 2014 roku to ukraińskie poparcie społeczne znacznie wzrosło. Od czerwca 2014 sondaże wykazały, że około 50% pytanym popiera członkostwo Ukrainy w NATO. Sondaż przeprowadzony w 2017 roku wykazał, że około 69% Ukraińców chciało przystąpić do NATO, w porównaniu z 28% w 2012 roku, gdy władzę sprawował Janukowycz. W dniu

w okresie listopadowego szczytu NATO w 2002 roku i podczas drugiej wojny w Iraku niejasne deklaracje prezydenta Kuczmy i handel bronią usztywniły stronę natowską. Nie zmieniło aury obopólnej nieufności wysłanie jednak ukraińskiego kontyngentu stabilizacyjnego do Iraku w 2003 roku, już w trakcie konfliktu; ponadto pogarszała się sytuacja wewnętrzna. Po Pomarańczowej Rewolucji i prozachodnich deklaracjach prezydenta Wiktora Juszczuki można mówić o nowym otwarciu; jednak ponownie niewykorzystanym. W 2006 roku powrócono do negocjacji, a raczej rozmów wstępnych z NATO na temat planu działań na rzecz członkostwa, w formule MAP.

Co interesujące, Moskwa nie zajęła wówczas zdecydowanego stanowiska, sprzeciwiającego się żądaniu Kijowa w sprawie MAP, mając prawdopodobnie dobre rozpoznanie, iż *de facto* stanowisko ukraińskie jest ambiwalentne: ówczesne rozbieżności co do MAP między prezydentem Juszczenką i premierem Janukowyczem były jeszcze elementem strategicznej gry na jednocześnie dwóch fortecianach zachowania dobrych relacji z Rosją – za co miałyby odpowiadać Janukowycz – oraz z Zachodem – tu działał coraz bardziej osamotniony prezydent<sup>7</sup>.

Dramatyczny przebieg Szczytu Bukaresztańskiego z 2008 roku dziś znamy już w szczegółach – i to nie tylko dzięki subiektywnemu przedstawieniu kulis w filmie *Reset* z punktu widzenia polskiej dyplomacji, ale bardziej ze skutków tamtejszego *appeasementu* przywódców Francji i Niemiec wobec Putinowskiej Rosji. Rok wcześniej zignorowano geopolityczne i rewizjonistyczne przemówienie Władimira Putina w Monachium na dorocznej konferencji dotyczącej bezpieczeństwa, co w dalszym rozrachunku kosztowało Ukrainę dezintegracją terytorialną, a na Zachodzie skutkowało kryzysem

---

30 września 2022 Ukraina formalnie złożyła wniosek o przystąpienie do NATO, ale już niestety po aneksji przez Rosję południowej i wschodniej Ukrainy (*Sondaż: członkostwo w NATO popiera już 87 proc. badanych Ukraińców*, <https://pl.belsat.eu/81720562/sondaz-czlonkostwo-w-nato-popiera-juz-87-proc-badanych-ukraincow>).

<sup>7</sup> Najlepiej te destrukcyjne meandry polityki wewnętrznej na Ukrainie, które prowadziły najczęściej do nieszczęść, przy cichej i gorliwej pomocy z pewnością rosyjskich służb i wpływów, uwidocznia choćby opis relacji między prezydentem i premierem: „Przygotowując się do wyborów prezydenckich w 2010 roku, Juszczenko i Tymoszenko pozostają wiecznie uwikłani w wewnętrzne spory polityczne. Po tym, jak Tymoszenko osiągnęła pod koniec lipca porozumienie w sprawie cen gazu z Gazpromem, premier był mniej skłonny do otwartego antagonizowania Rosji w sprawie członkostwa w NATO. Pomimo ciągłego głośnego poparcia Juszczenki dla MAP i konstytucyjnego mandatu do kierowania polityką zagraniczną, niedawno uwikłał się on w głośną publiczną bitwę ze swoim byłym sojusznikiem politycznym Dawidem Żwaniją, którego Juszczenko oskarża o podżeganie do zatrucia dioksynami we wrześniu 2004 roku. Ponadto Juszczenko i Tymoszenko nie zgadzają się we wszystkich innych kwestiach wewnętrznych istotnych dla ukraińskich wyborców: od szalejącej inflacji po najlepszy sposób poradzenia sobie z niedawnymi straszliwymi powodziami w zachodniej części kraju” (Khrestin 2008).

energetycznym i niechcianą wojną na kresach Europy (Plokhly 2023: 87–90). Dużym mankamentem tej wyboistej i pełnej przeszkód długiej drogi zbliżania się Ukrainy do NATO były uwikłania tej kwestii w politykę wewnętrzną i doraźną politykę stronnictw partyjnych. Szczególnie w okresie niestałej większości parlamentarnej w Radzie Najwyższej Ukrainy i gestów wydawałoby się prozachodnich (ale w konkretnych decyzjach zbliżonych jednak do prorosyjskich) Julii Tymoszenki i Wiktora Juszczienki nie sposób było zmobilizować i wyegzekwować choćby dyscypliny parlamentarnej podczas głosowań kluczowych kwestii związanych z członkowstwem w NATO<sup>8</sup>. Faktycznie, dziś można za analitykiem północnoatlantyckich relacji z Ukrainą podsumować okres 2006–2009: strona ukraińska nie zawsze wykazywała się dojrzałością:

Czy mając pełny widok na agresywną i nieproporcjonalną reakcję Rosji na kryzys w Osetii Południowej, Ukrainie zostanie zaoferowany Plan Działań na rzecz Członkostwa (MAP) podczas nadchodzących spotkań Sojuszu w grudniu 2008 lub kwietniu 2009 roku? Podczas gdy Niemcy i Francja są rutynowo oskarżane o „blokowanie” ukraińskiego MAP w Bukareszcie, rzekomo w odpowiedzi na szantaże Władimira Putina i niepopularność NATO wśród Ukraińców, to niestabilność wewnętrzna i niezdecydowanie Pomarańczowej Koalicji prezydenta Wiktora Juszczienki i premier Julii Tymoszenko stają się prawdziwymi winowajcami (Khrestin 2008), tłum. własne).

W latach 2002–2008 Kijów składał oferty przystąpienia do NATO lub zapewnienia planu działań na rzecz członkostwa, ale za każdym razem kończyło się to fiaskiem. W 2010 roku nowy ukraiński prezydent nie był zainteresowany przybliżaniem swojego kraju do sojuszu. Jednakże zainteresowanie rządu i opinii publicznej przystąpieniem do NATO zaczęło rosnąć w 2014 roku po Rewolucji Godności na Majdanie, nielegalnym zajęciu Krymu przez Rosję oraz wobec podlegania i bezpośredniego zaangażowania Rosji w walki w Donbasie we wschodniej Ukrainie. Zakrojony na szeroką skalę rosyjski atak w lutym 2022 potwierdził chęć prezydenta Wołodymyra Zełenskiego, aby włączyć Ukrainę do NATO. Podczas wileńskiego szczytu w lipcu 2023 przywódcy NATO wyrazili poparcie dla ostatecznego członkostwa Ukrainy, choć nie nakreślili konkretnego planu osiągnięcia tego celu, stwierdzając, że „wystosują zaproszenie Ukrainy do przyłączenia się do Sojuszu, gdy sojusznicy

<sup>8</sup> W 2008 roku podjęto większością 248 głosów w 450-osobowym organie Rady Najwyższej uchwałę stwierdzającą, że „decyzja o umowie międzynarodowej w sprawie przystąpienia Ukrainy do NATO zostanie podjęta dopiero w wyniku ogólnokrajowego referendum”. Biorąc pod uwagę, że Koalicja Pomarańczowa faktycznie posiada niewielką większość dwóch mandatów, głosowanie wyraźnie pokazało brak zaangażowania i dyscypliny partyjnej obozu Juszczienki/Tymoszenko (Khrestin 2008).

zgodzą się i zostaną spełnione warunki” (Plokhys 2023: 3). Ton i treść tego oświadczenia wydanego podczas szczytu w Wilnie skrzętnie ukrywał poważne różnice, zwłaszcza główną niechęć Stanów Zjednoczonych i Niemiec wobec jakichś przyspieszonych kroków czy odważniejszych działań włączających Ukrainę do Sojuszu, zwłaszcza w obecnym położeniu (tym bardziej) trwającej wojny z Putinowską Rosją – a czasie trwającego szczytu – tuż przed nieudaną ukraińską ofensywą odbicia przynajmniej części utraconych obszarów republik Doniecka i Ługańska. Najważniejsi gracze – tacy jak USA, Niemcy, Turcja, w mniejszym stopniu Francja – prawdopodobnie po wcześniejszych też doświadczeniach długoletniego partnerstwa, różnych dróg, często wyboistych, generowanych też przez stronę ukraińską, jak i wobec najmocniejszego „weta” Rosji woleli zachowawczo nie eskalować i tak napiętej sytuacji geopolitycznej.

Szczególnie jednak właśnie jako Polacy powinniśmy pamiętać, iż ubieganie się Polski, Węgier i Czech o zaproszenie spotkało się początkowo ze sceptycyzmem i odmową takich graczy, jak prezydent Bill Clinton, sekretarz stanu Madeleine Albright, a ratyfikacja członkostwa w amerykańskim Senacie (wynik głosowania: 80:19) nie odbyła się również jednogłośnie i do dziś pośród amerykańskich realistów ma swoich przeciwników. Co więcej, w historii rozszerzenia NATO – przyjęcie takich państw jak Niemcy, Grecja czy Turcja miało również bardzo mocne stronnictwo przeciwników. A mimo to warto było „zaciśnąć zęby” i konsekwentnie, bez kompleksów stoczyć lobbingsową bitwę na wielu frontach, cierpliwie dążąc do wyznaczonego celu niemal przez 8–9 lat. A przypomnijmy tylko ten zniechęcający i nieprzychylny ton choćby w amerykańskiej prasie:

Kwestia rozszerzenia Sojuszu na Wschód została zasygnalizowana po raz pierwszy w artykule „Newsweeka” w lipcu 1990 r., w którym podsumowywano rezultaty szczytu NATO w Londynie. Ten sam tygodnik w relacji ze szczytu w Rzymie (listopad 1991 r.) pisał o przystąpieniu krajów EŚW do Północnoatlantyckiej Rady Współpracy i woli uzyskania członkostwa w NATO ze strony Czechosłowacji, Polski i Węgier. Aspiracje te nie spotykały się wówczas ze zrozumieniem wielu dotychczasowych członków Paktu (np. Wielkiej Brytanii). W okresie prezydentury Clintona (bez 2000 r.) „Newsweek” i „Time” opublikowały łącznie 67 artykułów, w których poruszano kwestię rozszerzenia NATO. Składało się na to 36 tekstów w „Newsweeku” i 31 tekstów w „Time”. Dominowały artykuły (67%), w których autorzy nie sytuowali się ani w roli zwolenników, ani przeciwników przyjęcia nowych krajów do Sojuszu. 10 artykułów (po 5 w każdym z tygodników, 15% ogólnej liczby tekstów) zawierało przekaz, w którym dominowały entuzjastyczne oceny w sprawie rozszerzenia Sojuszu. W 12 przypadkach (18% tekstów) można było mówić o sceptycznym nastawieniu autorów do ekspansji Sojuszu. O ile jednak w przypadku drugiej kadencji liczba takich artykułów była

niewielka (zaledwie 3), to podkreślić należy istotny udział głosów sceptycznych (23%) w latach 1993–1996. Składało się nań 7 artykułów w „Newsweeku” i 2 artykuły w „Time”, przy czym aż 7 tekstów opublikowano we wczesnej fazie dyskusji o poszerzeniu NATO, tj. w latach 1993–1994. Można zatem stwierdzić, że największe zróżnicowanie głosów prezentowanych w obu tygodnikach przypadało na okres poprzedzający podjęcie przez administrację Clintona politycznej decyzji co do otwarcia NATO na Wschód (Kowalski 2021: 131).

Stąd zważając na polskie doświadczenia integracji z NATO, przywódcy ukraińscy nie powinni się zrażać, ale jeszcze intensywniej przygotowywać na być może rodzaj „limbo”, czyli przejściowej formy członkostwa, np. bez gwarancji art. 5 Traktatu. Z drugiej jednak strony, takie hybrydowe koncepcje grożą w przyszłości „podważeniem” siły artykułu 5 (atak zbrojny na jednego lub więcej) sojuszników „będzie uważany za atak na nich wszystkich”)⁹ oraz osłabieniem znaczenia członkostwa w NATO. Na szczycie w Wilnie w 2023 roku to prawdopodobnie Stany Zjednoczone taktycznie, w odniesieniu do zbliżającej się ofensywy wojsk ukraińskich na froncie nie zgodziły się na „narrację” zapraszającą Ukrainę do Sojuszu, mimo że prawdopodobnie większego „entuzjazmu” ze strony wielu członków NATO już nie będzie, do tego dochodzi naturalne zmęczenie wojną, widoczne również w opinii publicznej w krajach członkowskich. Z dzisiejszej perspektywy możemy skonstatować, że zawiodła też błędna taktyka Jake’a Sullivana, najbliższego doradcy ds. bezpieczeństwa prezydenta Bidena, który w okresie wyraźnej defensywy i osłabienia Rosjan pod koniec 2022 odradzał zdecydowane kroki ofensywne wobec rosyjskiej inwazji – szczególnie w przekazywaniu ukraińskiej armii śmiercionośnego sprzętu.

## Polskie dobre praktyki w integracji z NATO

Tak jak zaznaczyliśmy wcześniej, początkowe lata zbliżania się Polski do liberalnych instytucji Zachodu, w tym sojuszu NATO –w okresie pierwszej dekady transformacji borykającej się z podobnymi jak Ukraina problemami i patologiami: chaotycznego reformowania wielu dziedzin państwa,

---

⁹ Przytoczmy jeszcze w oryginale tę kluczową, atomową część art. 5: „The Parties agree that an armed attack against one or more of them in Europe or North America shall be considered an attack against the all and consequently they agree that, if such an armed attack occurs, each of them, in exercise of the right of individual or collective self-defense recognized by Article 51 of the Charter of the United Nations, will assist the Party or Parties so attacked by taking forth with, individually and in concert with the other Parties, such action as it deems necessary, including the use of armed force, to restore and maintain the security of the North Atlantic area” (The North Atlantic Treaty... 2023).

niewydolnej gospodarki, wadliwej parlamentarno-gabinetowej demokracji, immanentnej korupcji i innych skutków ubocznych okresu transformacji... etc. – wcale nie było naznaczone perspektywą rychłego sukcesu. Niewątpliwie posiadaliśmy lepszą *soft power* z racji historyczno-kulturowych, jak i położenia geopolitycznego; jednak w wielu innych potencjałach nasz kraj wcale nie wyprzedzał wschodniego sąsiada na drodze integracji z Sojuszem.

Decyzja o zaproszeniu<sup>10</sup> Polski do rozmów o członkostwie w NATO została podjęta przez szefów państw i rządów państw członkowskich Sojuszu na sesji Rady Północnoatlantycznej w Madrycie w lipcu 1997 roku (Bliżej NATO... 1997). To również na tym szczycie doszło do spotkania prezydenta Kuczmę i sekretarza generalnego Sojuszu Javiera Solany, a dwa miesiące wcześniej NATO i strona ukraińska ustaliły porozumienie, które stało się wspomnianą już *Kartą o szczególnym partnerstwie między NATO a Ukrainą*, paraflowaną na spotkaniu w Portugalii również w maju.

Wracając do istotnych decyzji Sojuszu wobec naszego kraju. We wrześniu i październiku 1997 roku odbyła się w Brukseli seria rozmów przedstawicieli Polski i NATO, kiedy omówione zostały podejmowane przez Polskę zobowiązania wynikające z Traktatu Północnoatlantycznego oraz z zasad działania i dokumentów przyjętych przez NATO, gotowość Polski do przyjęcia tych zobowiązań oraz jej zamierzenia odnośnie uczestnictwa w procesie planowania obronnego i w strukturach wojskowych sojuszu (Mróz 2001: 16). W efekcie tych rozmów, w dniu 14 listopada strona polska złożyła na ręce zastępcy sekretarza generalnego NATO podpisany przez ministra spraw zagranicznych list, w którym formalnie potwierdzono zainteresowanie otrzymaniem zaproszenia do przystąpienia do Traktatu Północnoatlantycznego (Mróz 2001: 17).

Sekretarz generalny NATO ze swej strony przygotować miał z przeprowadzonych rozmów raport, który przekazano rządowi państw członkowskich Sojuszu. Natomiast finalizacją miał być przygotowany przez państwa Sojuszu protokół akcesyjny, uwzględniający również Czechy i Węgry – które równolegle z Polską prowadziły rozmowy akcesyjne z Sojuszem (podobnie jak było w przypadku Grecji i Turcji), ewentualnie miały być sporządzone odrębne protokoły dla poszczególnych państw (Mróz 2001: 17). Wówczas też przewidywano, że podpisanie protokołu o przystąpieniu Polski do Traktatu Północnoatlantycznego nastąpi w połowie grudnia 1998 roku, w trakcie spotkania Rady Północnoatlantycznej na szczepku ministrów spraw zagranicznych.

---

<sup>10</sup> Tekst zaproszenia: „Zapraszamy dziś Czechy, Węgry i Polskę do rozpoczęcia z NATO rozmów o członkostwie. Naszym celem jest podpisanie protokołu o ich przystąpieniu podczas spotkań ministerialnych w grudniu 1997 roku i zakończenie na czas procesu ratyfikacyjnego, tak, aby ich członkostwo stało się faktem w pięćdziesiątą rocznicę Traktatu Waszyngtońskiego w kwietniu 1999 r.” (Bliżej NATO... 1997).

Kandydatury Polski, Czech i Węgier nie były kontrowersyjne, dlatego planowano, iż w ciągu roku 1998 nastąpić powinna ratyfikacja protokołu przez poszczególne państwa Sojuszu i notyfikowanie przez nie przyjęcia protokołu rządowi Stanów Zjednoczonych jako depozytariuszowi Traktatu. Po zakończeniu tego procesu protokół wejdzie w życie, a Polska otrzyma formalne zaproszenie przystąpienia do Traktatu, wystosowane najprawdopodobniej przez sekretarza generalnego NATO. Po otrzymaniu zaproszenia, Polska powinna złożyć instrument akcesyjny u depozytariusza Traktatu, czyli Stanów Zjednoczonych, i wówczas ostatecznie miała stać się stroną Traktatu. Jeśli spełnią się oczekiwania wyrażone w lipcowej *Deklaracji madryckiej*, iż obecny proces akcesyjny zakończy się przed pięćdziesiątą rocznicą podpisania Traktatu Północnoatlantyckiego, nastąpi to nie później niż na wiosnę 1999 roku – prognozowano optymistycznie (Droga Polski do NATO... 2024), co też ostatecznie miało miejsce<sup>11</sup>. To w największym skrócie najważniejsze traktatowe procedury, jakie dotyczyły kandydatów wstępujących do Sojuszu w czasie potencjalnego pokoju.

Niestety, Ukraina nie zdążyła na ten rodzaj geopolitycznej pauzy i tzw. „dywidendy pokoju”, aby w tak sprzyjających zewnętrznych warunkach stać się członkiem Sojuszu. Dzisiejsze działania wojenne na terenie Ukrainy i pełnoskalowa wojna z Rosją, jak potwierdził ostatni szczyt NATO w Wilnie, latem 2023 roku, zawieszają tymczasowo tego rodzaju procedury akcesyjne; aczkolwiek wojna z Rosją i wielorakie wsparcie koalicji zadaniowej, w większości składającej się z członków NATO, na której czele stoi amerykański sekretarz obrony gen. Lloyd Austin, przyspieszyła nieformalne integracyjne procesy – choćby szkoleniowo-kadrowe czy sprzętowe. Na wspomnianym, nie jubileuszowym jeszcze szczycie NATO w Wilnie, szukano różnych alternatywnych rozwiązań tak, aby wystarczająco mocny sygnał przekazać wykrwawiającemu się społeczeństwu ukraińskiemu, iż – mimo wcześniejszych „falstartów” – miejsce Ukrainy jest co najmniej w instytucjonalnej bliskości z NATO. Nie wyklucza się alternatywnych rozwiązań, jakiegoś rodzaju zmodyfikowanej formy członkostwa, np. bez gwarancji art. 5 paktu NATO czy opcji już funkcjonujących – jak choćby obecnego, wielotorowego wsparcia Ukrainy, jakie odbywa się obecnie w trakcie wojny, a w zasadzie rozpoczęło się po aneksji Krymu (wysyłanie *javelins* przez administrację prezydentów Obamy i Trumpa). Do rozważenia są jeszcze inne opcje, jak: „model izraelski” (uzbrajanie Ukrainy do samoobrony), indywidualne zobowiązania w zakresie bezpieczeństwa (aczkolwiek najwyraźniej pozbawione

---

<sup>11</sup> Szczegółowe już i zrealizowane kalendarium akcesji Polski do NATO można syntetycznie prześledzić w: Droga Polski do NATO. *Kalendarium*. <https://www.bbn.gov.pl/pl/wydarzenia/15-lat-polski-w-nato/polska-w-sojuszu-polnoc/5294,Droga-Polski-do-NATO-kalendarium.html>. Dostęp: 12 lutego 2024.

gwarancji bezpieczeństwa, które wiązałyby się z tzw. *boots on the ground* na terenie Ukrainy), zobowiązania w zakresie bezpieczeństwa Unii Europejskiej lub innej instytucji oraz członkostwo w NATO etc.

Wróćmy jednak do tych dobrych praktyk czy uwarunkowań, które pomogły Polsce w sprawnej akcesji do NATO. Mimo destrukcyjnych patologii transformacji, Polsce lat 90. udało się przygotować dość solidne podstawy systemowo-konstytucyjne. Ukraina i Polska w podobnym czasie przygotowały swoje ustawy zasadnicze, a szczególne znaczenie miały tam zawarte kwestie sprawności systemowej, integralności terytorialnej i otwartości traktatowej. W głosowaniu nad uchwaleniem Konstytucji 28 czerwca 1996 w Radzie Najwyższej Ukrainy, a więc nie w powszechnym referendum, tak jak w Polsce, 315 deputowanych poparło projekt, 36 było przeciw, a 12 wstrzymało się od głosu (Tancjura 2002: 437). Ukraina jako ostatnia z republik, które po rozpadzie ZSRR proklamowały niepodległość, doczekała się Konstytucji sankcjonującej proces становienia podstaw niepodległego państwa narodowego<sup>12</sup>. W kontekście toczącej się wojny terytorialnej z Rosją, Ukraina w przeciwieństwie do Polski posiadała wyjątkowe uwarunkowania obszarowe, co też uwzględniła w swojej Konstytucji, a co w dalszej perspektywie – podobnie jak Flota Czarnomorska czy arsenał nuklearny – stało się zarówno piętą Achillesową, jak i atutem:

Zasady ustroju terytorialnego: jedność i integralność terytorium państwa, zharmonizowanie centralizacji z decentralizacją w sprawowaniu władzy państwowej, zrównoważony rozwój gospodarczy regionów, z uwzględnieniem ich cech historycznych, ekonomicznych, ekologicznych, geograficznych i demograficznych, tradycji etnicznych i kulturowych. System ustroju administracyjno-terytorialnego Ukrainy to: Autonomiczna Republika Krym, obwody, rejony, miasta, rejony w miastach, osiedlach i wsiach. Miasto Kijów i Sewastopol mają status szczególnie, określony ustawami parlamentu (Rozdział IX: Ustrój terytorialny Ukrainy). Autonomiczna Republika Krym (artykuły od 134 do 139) – wskazuje na status Republiki, nieodłączną część składową Ukrainy, organy naczelne Republiki oraz działanie przedstawicielstwa prezydenta Ukrainy w Republice (Rozdział X) (Zieliński 2007: 24).

Konstytucja Ukrainy w pierwotnym kształcie, ale i też w latach późniejszych po wzmocnieniu roli prezydenta, zapewnia sprawne narzędzie zobowiązań traktatowych w formule jednoizbowego parlamentu, gdyż organem

---

<sup>12</sup> Konstytucja Ukrainy w swej pierwotnej wersji obowiązywała do zmian dokonanych 8 grudnia 2004, które objęły 15 artykułów. W wyniku tej reformy konstytucyjnej Rada Najwyższa Ukrainy stała się zasadniczym podmiotem powoływania i odwoływania Gabinetu Ministrów. Prezydent Ukrainy stał się jedynie podmiotem zgłaszającym wnioski.

władzy ustawodawczej jest Rada Najwyższa Ukrainy. W Konstytucji nie bez powodu podkreśla się, że jest to jedyny organ władzy ustawodawczej w Ukrainie (art. 75) (Zieliński 2007: 24). Ponadto konstrukcję ustrojową jednoizbowego parlamentu motywuje się występowaniem unitarnego państwa ukraińskiego i na ten właśnie przepis powołują się interpretatorzy tekstu Konstytucji. W kontekście rewizjonistycznej polityki Putina i jego reżimu należy jednak przypomnieć art. 134 Konstytucji, który sankcjonuje występowanie jednostki administracyjnej w postaci Autonomicznej Republiki Krym. To systemowy i terytorialny element, który niewątpliwie odróżnia Ukrainę od doświadczenia polskiego.

W naszym podejściu porównawczym łatwo ulec pułapce sugestywnego ukazywania podobieństw i różnic, bez koniecznego wnikania w kontekstualne czy geopolityczne uwarunkowania obu krajów. Ponadto sam Sojusz nie gwarantuje faktycznie bezpieczeństwa całemu obszarowi traktatowemu w ten sam sposób i na tym samym poziomie. Symetria relacji państw członkowskich występuje jedynie na poziomie traktatowym, który nie uwzględnia różnic w sytuacji ekonomicznej, militarnej i geograficznej poszczególnych krajów. Dlatego skupiamy się tylko na tych w miarę jednoznacznych i dostatecznie obiektywnych analogiach. Jednym z takich aspektów jest kwestia finansowa: oba kraje na początku lat 90. miały podobne doświadczenia ubocznych skutków niepewnych reform transformacyjnych państwa, które początkowo nie gwarantowały powodzenia. Oba kraje musiały wychodzić z ograniczeń postsowieckiej, planowanej, niekonkurencyjnej globalnie gospodarki, stąd też cierpliwa droga zmierzająca do finalnej akcesji zwłaszcza w przypadku Polski naznaczona była nadziejami modernizacji nie tylko polskiej armii, ale również oczekiwanym skokiem cywilizacyjnym rodzimego przemysłu.

Owszem, Sojusz to przede wszystkim instytucja obronno-militarna, ale przystąpienie Polski do NATO w 1999 roku nastąpiło kilka lat jeszcze przed wejściem do struktur Unii Europejskiej, stając się najpoważniejszą i świadomą decyzją stowarzyszeniową z Zachodem, zwłaszcza po odzyskaniu suwerenności w 1989 roku. W tym aspekcie gospodarczo-ekonomicznym *rating* globalny i *soft power* Polski zdecydowanie podniosły się; jakkolwiek wchodziliśmy początkowo jako „pariasi” do pierwszej tak elitarniej, instytucjonalnej grupy państw w formule globalnej. Podkreślamy ten pozamilitarny aspekt wstępowania do Sojuszu, gdyż jest on równie ważny dla Ukrainy, jak było w przypadku Polski (a nie zawsze przesłanka ekonomiczna bywa kluczowa dla nowych adeptów NATO, jak np. w przypadku Szwecji czy Finlandii). Skupiając się subiektywnie tylko na artykule 5 czy 6 Traktatu, należy mieć na uwadze, że NATO nie jest jedynym podmiotem zapewniającym bezpieczeństwo całemu obszarowi traktatowemu, obejmującemu terytoria państw członkowskich, lecz stanowi jedynie element systemu bezpieczeństwa tego

obszaru, a jego podmiotowość uzależniona jest od *consensusu* państw członkowskich Sojuszu. Podstawowe potrzeby w zakresie obronności państwa członkowskie Sojuszu zapewniają sobie we własnym zakresie i na własną odpowiedzialność, natomiast NATO, którego roli w okresie minionego półwiecza nie sposób przecenić, pełni jedynie funkcję wspomagającą (Mróz 2001: 26). To kluczowe, obronne doświadczenie liczenia przede wszystkim na siebie w przypadku krytycznego zagrożenia Ukraina, jako kandydat na przyszłego członka Sojuszu po korzystnym dla niej zakończeniu wojny, będzie już miała za sobą.

Przystąpienie Polski do NATO w okresie przerwy geopolitycznej i w miarę długo utrzymującego się w tym kluczowym regionie pokoju było niewątpliwie wielkim osiągnięciem odbudowującego się i ciągle będącego na dorobku kraju, jak i niecodziennym sukcesem klasy politycznej – tak przecież poróżnionej i zróżnicowanej w latach 90. Niestety, w przypadku ukraińskiej sceny politycznej zabrakło pewnej dojrzałości i odpowiedzialności w odniesieniu do kwestii zbliżenia z NATO. Oto skrótowe przypomnienie ówczesnych politycznych uwarunkowań:

W wyniku wyborów parlamentarnych w 1998 r. na Ukrainie zarysowały się trzy bloki polityczne: lewicowy, centrolewicowy i centroprawicowy, które były pewną kontynuacją poprzednich wyborów parlamentarnych. Blok lewicowy tworzyły: Komunistyczna Partia Ukrainy, Socjalistyczna i Wiejska Partia Ukrainy oraz skrajnie lewicowa Postępowa Socjalistyczna Partia Ukrainy. W sumie skupiał on 201 deputowanych ludowych do Rady Najwyższej, czyli bez mała połowę wybranego składu parlamentu. Potencjalnie miał szansę odegrać dużą rolę w działalności Rady Najwyższej. Blok centrolewicowy skupiał Partię Ludowo-Demokratyczną Ukrainy, Partię Zielonych Ukrainy, Ogólnoukraińskie Zjednoczenie Gromada oraz Socjaldemokratyczną Partię Ukrainy. Razem liczył 88 deputowanych ludowych, stanowiących siłę o średnich możliwościach. Partia Ludowo-Demokratyczna Ukrainy i Ogólnoukraińskie Zjednoczenie Hromada należały do „partii władzy”. Blok centroprawicowy był reprezentowany jedynie przez Ludowy Ruch Ukrainy z 46 mandatami. Nie stanowił większej potencjalnej siły w wysuwaniu projektów reform politycznych i gospodarczych. Partie i bloki wyborcze zgłaszały postulaty dotyczące poprawy sytuacji gospodarczej na Ukrainie, nie wskazując dróg i mechanizmów do osiągnięcia tego celu (Zieliński 2007: 47).

Z dzisiejszej perspektywy wiemy, zwłaszcza po Rewolucji Godności, iż stronnictwo Janukowycza i pomniejszych komunistów – w przeciwieństwie do polskich postkomunistów – postanowili o ile nie zablokować ukraińskie dążenia do integracji z NATO, Unią Europejską i innymi, to co najmniej

podważać i utrudniać cały proces stowarzyszeniowy<sup>13</sup>. Po wyborach w Ukrainie utrwalił się trójbiegunowy system partyjny. Z jednej strony uplasowała się Komunistyczna Partia Ukrainy oraz zbliżone do niej formacje lewicowe, postulujące przywrócenie socjalistycznego ustroju państwa i gospodarki centralnie planowanej, z drugiej – Ludowy Ruch Ukrainy i ugrupowania wywodzące się z obozu demokratycznego, nalegające na kontynuację reform ustrojowych i zbliżenie ze strukturami euroatlantyckimi. W centrum znalazły się organizacje wspierające „partię władzy”, nastawione na realizację interesów nomenklatury rządzącej i zawłaszczanie własności państwowej (Zieliński 2007: 47–48).

Ile krwawych i dramatycznych doświadczeń musiała przejść Ukraina, aby w 2019 roku dokonał się legislacyjny krok, który dekadę wstecz zdawał się nie do wyobrażenia: Rada Najwyższa Ukrainy w głosowaniu 334 do 17 dokonała poprawki w Konstytucji – opisując i uznając w niej możliwość udziału w strukturach zarówno Unii Europejskiej, jak i NATO jako strategiczny cel; w końcu też motyw NATO pojawia się w kampanii prezydenckiej (choćby w przypadku Petra Poroszenki) jako argument, dzięki któremu kandydat na najwyższy urząd zakłada, że zwiększy poparcie w odniesieniu do innych konkurentów. W końcu też strona NATO otwiera i angażuje się bardziej:

W ciągu pięciu lat od rewolucji na Majdanie do początków 2019 roku współpraca Ukrainy z NATO poszerzyła się i zintensyfikowała. W 2016 roku sojusz przyjął kompleksowy pakiet mający pomóc Ukrainie w rozwoju jej sił zbrojnych i poprawie interoperacyjności z NATO. Środki NATO zapewniły pomoc w obszarach projektów, takich jak dowodzenie, kontrola, łączność i komputery, rehabilitacja medyczna, oraz rozwój zawodowy ludności cywilnej w sektorach obronności i bezpieczeństwa. Roczny Program Narodowy Ukrainy, przygotowywany co roku w koordynacji z NATO, przewidywał wspólne wysiłki na rzecz prac NATO–Ukraina (Pifer 2023: 7, tłum. własne).

---

<sup>13</sup> Pojawiały się próby ponadpartyjnego konsensusu: w wyniku długotrwałych konsultacji, prezydent doprowadził do stworzenia koalicji niebiesko-pomarańczowej, która podpisała Uniwersał Jedności Narodowej (4 sierpnia 2006) i utworzyła rząd z premierem Wiktorem Janukowyczem. W skład koalicji skupiającej 320 deputowanych weszły: Partia Regionów, Nasza Ukraina, Socjalistyczna Partia Ukrainy i Komunistyczna Partia Ukrainy. Utworzenie koalicji i rządu zakończyło przeciągający się kryzys polityczny w Ukrainie, powstały na tle powołania władzy wykonawczej i określenia orientacji politycznej współpracy z Rosją oraz państwami integrującej się Europy. 7 lipca 2006 roku powstała niebieska koalicja Partii Regionów, Socjalistycznej Partii Ukrainy i Komunistycznej Partii Ukrainy, skupiająca 240 deputowanych. Kandydatem na premiera był Wiktor Janukowycz – przywódca Partii Regionów. Prezydent Wiktor Juszczenko nie wystąpił do parlamentu o powołanie kandydata tej koalicji na premiera. W opozycji pozostała jedynie frakcja parlamentarna bloku Julii Tymoszenko, którego przywódczyni oskarżyła Naszą Ukrainę o zdradę ideałów Pomarańczowej Rewolucji.

I znów można dostrzec pewną prawidłowość dziejową, jaką wyróżniliśmy na początku naszych rozważań: kiedy wydaje się bowiem, że sprawy idą w korzystnym i efektywnym kierunku, wydarzają się coś, co podważa lub dezintegruje całość; tym razem kwestia zewnętrzna – to inwazja rosyjskiego reżimu Putina w lutym 2022 roku. Prezydent Federacji Rosyjskiej prawdopodobnie odczytał, że to ostatni moment, kiedy to bardziej on może odstraszyć NATO i Ukrainę od zbyt zaawansowanych kroków integracyjnych aniżeli Sojusz. Wcześniej kolejnym przekroczeniem Rubikonu były wspólne ćwiczenia ukraińskiego wojska z 10 przedstawicielami NATO, które przeprowadzono w 2020 roku na zachodnich kresach Ukrainy pod nazwą Rapid Trident 2020. Już w sferze historycznych spekulacji pozostają stwierdzenia, iż zbieżność fatalnego wycofania wojsk amerykańskich z Afganistanu z indyferentną deklaracją amerykańskiego prezydenta dotyczącą akceptacji przyspieszonej drogi wejścia Ukrainy do Sojuszu w odpowiedzi na zniecierpliwione głosy ukraińskich przywódców pchnęły Putina do wojny:

Latem 2021 roku Zełenski wyraził frustrację powolnym procesem podejmowania decyzji w sprawie MAP w NATO: „Naprawdę chciałbym poznać szczegóły – tak lub nie”. Podczas wrześniowej wizyty w Waszyngtonie Zełenski spotkał się z chłodną reakcją prezydenta Joe Bidena na swoje dążenie do MAP. Przemawiając pod koniec miesiąca, minister spraw zagranicznych Dmytro Kuleba odniósł się do tej kwestii, zauważając, że „nie ma mowy o nieskończonej integracji. Wszystko musi mieć swoją pewność i jasność (Pifer, Ukraine and NATO... 2021, tłum. własne).

## Polskie dobre i złe doświadczenia akcesji do NATO

W ostatnim roku tak tragicznego dla Polski XX wieku, zaledwie dekadę od odzyskania suwerenności, po prawie 50 latach wielorakiego uzależnienia od ZSRR, minister spraw zagranicznych RP prof. Bronisław Geremek – nie tak dawno kluczowy ekspert opozycyjnej i legendarnej „Solidarności” – złożył w mieście o symbolicznie brzmiącej nazwie Independence w stanie Missouri na ręce sekretarz stanu USA Madeleine Albright akt przystąpienia Polski do Traktatu Północnoatlantyckiego. Patrząc już bardziej wymiennie – akcesja do NATO to oczywiście inicjatywa korzystna finansowo dla słabszych ekonomicznie państw Sojuszu, które uzyskują lepszą ochronę militarną niż taką, którą mogłyby sobie zapewnić samodzielnie.

Czynnik finansowy poszerzenia i następnie utrzymywania Sojuszu staje się jednym z najważniejszych i drażliwych do dzisiaj. Kwestia choćby udziału w budżecie NATO poszczególnych członków i zobowiązanie ze szczytu w Walii do przeznaczania 2% PKB na obronność rozgrzewa nie tylko

amerykańską kampanię wyborczą, ale jest zagadnieniem powracającym<sup>14</sup>. To właśnie kwestie obciążeń i współfinansowania poszerzenia sojuszu NATO spowalniały polskie członkostwo lub najbardziej mu zagrażały. Kiedy akcesja Polski, Węgier i Czech w drugiej połowie lat 90. zaczęła nabierać realnych kształtów i stawać się coraz bardziej prawdopodobną, nastąpił wręcz wysyp analiz i szacunków, czasami wykluczających się, wystawiających rachunek za to poważne rozszerzenie Sojuszu. Argument finansowy w takim chaosie obliczeń mógł poważnie zniechęcić amerykańskich senatorów czy przedstawicieli innych parlamentów ratyfikujących przedłożone protokoły akcesyjne; szczęśliwie dla Polski ostatnie lata mijającej dekady to nie tylko okres względnego pokoju w sferze transatlantyckiej i obrzeżach Euroazji, ale czas dalszej prosperity czy nadwyżki budżetowej zarówno w USA, jak i w krajach Europy Zachodniej.

Obok wcześniejszych wyliczeń ośrodka badawczego RAND-u z 1996 roku, raportów Departamentu Stanu dla Kongresu USA, podważający poprzedni – raport CBO, czyli specjalnego Biura Budżetowego również przy Kongresie USA, jeszcze inaczej podliczającej koszty rozszerzenia analizy Instytutu Katona... i innych, w sierpniu 1997 wydane przez Potomac Foundation opracowanie dwójki autorów, Reinera K. Hubera i Gernota Friedricha, wskazało nagle na możliwość rozszerzenia NATO bez dodatkowych nakładów finansowych: *A Zero-Cost Option for NATO Enlargement*, co było pewnym szokiem i jeszcze bardziej rozmyło obraz i podstawę argumentacji przeciwników rozszerzenia Paktu.

Z kolei rezultaty oficjalnych szacunków NATO przedstawione zostały w *Komunikacie końcowym ze spotkania Rady Północnoatlantyckiej na posiedzeniu ministrów obrony 2 grudnia 1997 r.* Były one niższe niż sumy przewidywane wcześniej przez administrację amerykańską, która jednak zaakceptowała je, uzasadniając to w raporcie dla Kongresu z lutego 1998 roku (*Report to the Congress on the Military Requirements and Costs of NATO Enlargement*). Szacunki NATO były również omawiane ogólnie w raporcie przygotowywanym przez Zgromadzenie Północnoatlantyckie, dostępnym obecnie w wersji z lutego 1998 roku (Cohen 1998). Skorygowane wyliczenia rządowe, które wskazywały na mniejsze jednak koszty, niż te wskazywano kilka lat wcześniej i które też stały się od razu obiektem krytyki środowisk sprzeciwiających się w USA

---

<sup>14</sup> Por. skandaliczna wypowiedź byłego prezydenta USA Donalda J. Trumpa na temat członków NATO nie wywiązujących się z zobowiązania 2% swojego PKB inwestycji w swoją obronność, wygłoszona podczas mitingu wyborczego w Karolinie Płd. z 10 lutego 2024, jako wielce prawdopodobnego kandydata Partii Republikańskiej w wyborach prezydenckich w 2024 roku <https://www.theguardian.com/world/2024/feb/12/european-leaders-call-for-stronger-defence-ties-donald-trump-nato-remarks-russia>. Dostęp: 11 lutego 2024.

rozszerzeniu NATO (Eland 1998), przyspieszyły obrót spraw, jak i uspokoiły strony aplikujących państw.

W polskim doświadczeniu integracji z NATO argument finansowy należy uznać za kluczowy, jednak obok początkowego wyolbrzymiania go przez sceptyków i krytyków poszerzania NATO w tamtym okresie pojawił się drugi – równie aktualny dzisiaj w świetle wojny w Ukrainie, gdzie rzekomym pretekstem, który pchnął Władimira Putina do ostatecznego ataku na suwerennego sąsiada, była ekspansywność Sojuszu, wymierzona w rewizjonistyczną Rosję. John Mearsheimer podciąga ten atak pod koncepcję wojny prewencyjnej, rozpatrując go z punktu widzenia doktryny realizmu geopolitycznego, który w przypadku poszerzenia Sojuszu był i jest szczególnie krytyczny w odniesieniu do akcesji Polski i Ukrainy do NATO (Mearsheimer 2024). Ten kontrargument, ujmowany niekiedy ugodowo jako „nieprowokowania Rosji”, pobrzmiwał gdzieś jako leitmotiv wśród analiz i raportów lat 90. Na szczęście dla Polski, Węgier i Czech okazał się nieskuteczny z racji wielokrotnie już tutaj wspomianej pauzy geopolitycznej i swoistej „smuty”, która toczyła podupadłą rosyjską scenę polityczną, czego uosobieniem był prezydent Jelcyn i jego świta.

Wpływowo do dzisiaj Cato Institute, również wtedy w okresie przygotowawczym poszerzenia NATO przytaczał wszelkie argumenty, które mogłyby potwierdzić tezę, iż idea rozszerzenia Paktu jest błędem<sup>15</sup>. Obok nadmiaru sprzecznych wyliczeń kosztów rozszerzenia, jakie pojawiały się przed 1998 rokiem, Instytut Katona zwrócił uwagę i podkreślał z naciskiem istnienie trzech punktów zapalnych na terytorium nowych członków: między Węgrami a Serbią w związku z mniejszością węgierską w Wojwodinie; na granicy

---

<sup>15</sup> Więcej o sceptycznych stanowiskach co do rozszerzenia NATO z początku lat 90. można znaleźć w rozprawie (Kowalski 2021): „Co najwyżej akcentowano przesadę w wyolbrzymianiu zagrożenia ze strony Moskwy przez Czechy, Polskę i Węgry. Najczęściej przywoływanymi przykładami były Słowacja i Słowenia. W ogólniejszej wersji krytyka ta miała swoje źródło w koncepcji minimalizowania zobowiązań międzynarodowych przez Stany Zjednoczone. Było to podejście typowe dla ośrodków reprezentujących podejście izolacjonistyczne do polityki zagranicznej, np. *Cato Institute*. Znaczna część krytyki opierała się na różnych wariacjach polityki niedrażnienia Moskwy. Podkreślano tu brak zagrożenia ze strony Rosji i troskę o powodzenie negocjacji w sprawie ograniczeń i redukcji różnych kategorii zbrojeń (zakładnikiem tego argumentu były losy ratyfikacji układu START II). Opinie tego typu zyskały popularność zwłaszcza po szczycie budapeszteńskim KBWE, na którym Jelcyn zapowiedział, że rozszerzanie NATO mogłoby spowodować, iż po latach zimnej wojny nad Europą nadciągnie «zimny pokój» gry. Często natomiast podnoszono, że w obliczu odnowienia lokalnych konfliktów granicznych NATO stałoby się stroną niewielkich sporów, grożących eskalacją i byłoby zmuszone stanąć przed koniecznością zaangażowania istotnych sił Sojuszu na rubieżach Europy. W zmodyfikowanej wersji tego argumentu powątpiewano w sens udzielania gwarancji państwom, o położeniu których wiedza w Stanach Zjednoczonych była bardzo ograniczona” (Kowalski 2021: 130–131).

polsko-białoruskiej, ze względu na to, że Białoruś jest nieobliczalna; oraz na granicy między Polską a Kaliningradem, ponieważ władze rosyjskie „są zaniepokojone wzmacnianiem polskich sił w pobliżu tej enklawy”. Z drugiej jednak strony warunkowano: „W drodze strategicznej odpowiedzi przyjmuje się, że rozszerzenie powinno być reakcją na zagrożenie ze strony Rosji i nastąpi jedynie w przypadku, gdy sytuacja w Rosji uzasadniać będzie strategiczną potrzebę rozszerzenia” (Mróz 2001: 64).

Zwłaszcza dwa wskazane powyżej punkty zapalne mogą prowadzić do konfrontacji między NATO a Rosją. Oczywiście w tamtym okresie rewizjonizm rosyjski wydawał się jeszcze drugorzędnym problemem, owszem trwał kolejny konflikt w Czeczenii. Pod koniec lat 90. bardziej obawiano się niekontrolowanej implozji radzieckiego kolosa i nieprzewidywanych z tego powodu napięć w regionie aniżeli nagłego wzrostu siły i oddziaływania Rosji. Te wymienione potencjalne punkty napięć miały tamować zbyt entuzjastyczne warunki poszerzenia zarówno finansowe, jak i infrastrukturalne pod kątem militarnym. Dlatego też wówczas w przypadku trzech nowych członków NATO, jak i obecnie wobec Ukrainy bardzo oszczędnie i zdawkowo traktowano temat jakiegoś elementu stacjonowania sił NATO, a szczególnie amerykańskich (reguły „*boots on the ground*”). W analizach przygotowywanych, zwłaszcza dla Kongresu czy Departamentu Stanu, musiały pojawić się jednak symulacje najgorszych scenariuszy, na przykład ataku Rosji na Polskę, gdzie zakładano kluczową obronę na linii Wisły, i należałoby się domyślać, iż wschodnią flankę Wisły poświęcono by na czas przerzutu i umocnienia wojsk sojuszniczych:

CBO czyni co prawda zastrzeżenia, że zdaniem ekspertów perspektywa taka jest bardzo mało prawdopodobna, i podkreśla, że nie prognozuje inwazji Rosji na EŚW, ale przyjmuje takie założenia, jako że plany wojskowe należy robić wypadek skrajnego zagrożenia (*worst – casethreats*). Analizując wielkość i stan sił rosyjskich CBO dochodzi do wniosku, że do obrony terytorium Polski na linii Wisły należy przeznaczyć  $11 \frac{2}{3}$  dywizji sił lądowych oraz  $11 \frac{1}{2}$  skrzydeł lotnictwa. Przyjmując te wielkości jako odpowiednie do odparcia nieprzyjaciela w przypadku maksymalnego zagrożenia, rozpatruje się w raporcie pięć „ilustracyjnych” opcji obrony oraz szacuje ich koszt w okresie 1996–2010 na 61 mld dolarów. Zarówno maksymalna wielkość sił sojuszniczych przeznaczonych dla obrony państw Grupy Wyszehradzkiej, jak i zestaw opcji są bliskie temu, co zostało przedstawione w raporcie RAND-u (Mróz 2001: 42).

Zresztą nie tylko Amerykanie obawiali się, iż wcześniej czy później istnienie owych punktów zapalnych może spowodować „wzmożenie nacisku” w kierunku stałego stacjonowania sił NATO na terytoriach nowych członków. W okresie szczytu NATO w Bukareszcie w 2008 roku ostatnią rzeczą, jakiej by

oczekiwali Niemcy, Francja czy Holandia byłoby rozdrażniania Putinowskiej Rosji kosztem integralności i bezpieczeństwa jej sąsiadów, o czym naocznie przekonał się w okresie wybuchu obecnej wojny w Ukrainie, Rewolucji Godności na kijowskim Majdanie czy podczas ustaleń pokojowych w Mińsku.

Jak można więc dostrzec, mimo przełomowej i odważnej decyzji prezydenta Billa Clintona w połowie lat 90., dotyczącej przyszłego polskiego, węgierskiego i czeskiego członkostwa, naturalnie w całkiem innych warunkowaniach i wektorach geopolitycznych, które motywowały liderów USA i Zachodu, aniżeli mamy dzisiaj, w myśleniu i decyzjach decydentów Zachodu pobrzmiewały postawy *appeasementu* wobec mniej rewizjonistycznej i „bezzębnej” natenczas Rosji Jelcyna i Kozyriewa. Zachodni liderzy, w tamtych latach byli politycznymi aktorami, mającymi w karierze jeszcze aktywny udział po zwycięskiej stronie „zimnej wojny”, toteż mogło się wydawać, iż ze swoich pozycji dominujących wobec Rosji będą bardziej zdecydowani i asertywni. Stało się nieco inaczej – za namowami głównie amerykańskich realistów, izolacjonistów czy takich autorytetów jak Henry Kissinger<sup>16</sup>, liderów opinii – Strobe Talbott, Bruce Nelan lub młody jeszcze, późniejszy główny komentator geopolityczny stacji CNN – Fareed Zakaria (pisał wręcz, aby najpierw samą Rosję zaprosić do Paktu NATO) – postanowiono w jakiś sposób objąć „instytucjonalną opieką i spięciem z Zachodem” (np. szczyty ROSJA – NATO, format OBWE i in.); i co więcej, zobowiązać się do nieinstalowania kontyngentów wojsk amerykańskich, a nawet jego redukcję w Europie oraz zakaz przemieszczania broni nuklearnej na obszary nowo przyjętych członków NATO. Stało się więc jasne, iż choćby z powyższych powodów wobec nowych członków zostanie początkowo zastosowana najmniej inwazyjna geopolitycznie i najtańsza opcja zaangażowania w Sojuszu. To było także determinowane przez zakładane strategie rozszerzenia. W to właśnie skalowanie umiejscowienia i funkcjonalności nowych członków w Sojuszu wpisano nas, jak i dwa pozostałe kraje Europy Środkowo-Wschodniej w natowski paradygmat „wsparcia samoobrony”:

---

<sup>16</sup> Rola i plany co do neutralnej roli Polski według Henry’ego Kissingera po „zimnej wojnie” w pewien sposób położyły się cieniem na rolę i miejsce Polski i innych krajów Europy Środkowo-Wschodniej w Pakcie Północnoatlantyckim: „Proponowany przez Kissingera «najbardziej realistyczny system bezpieczeństwa» zakładał: a) stworzenie pasa państw neutralnych (na wzór Austrii), składającego się z Polski, Czechosłowacji i Węgier; b) wprowadzenie ograniczeń co do liczebności żołnierzy i uzbrojenia w Niemczech i ZSRS; c) brak obecności wojsk natowskich w starych landach. Podkreślić należy, iż realizacja powyższego scenariusza skazywałaby kraje EŚW na polityczno-militarny dryf między Wschodem i Zachodem za cenę poprawienia relacji Waszyngtonu i Moskwy” (Kowalski 2021: 27).

Opcja określona jako wsparcie samoobrony nie przewiduje użycia sił bojowych NATO do realizacji nowych zadań wynikających z artykułu 5 ani nie przewiduje ścisłej współpracy sił NATO i EŚW w rozwijaniu wspólnej doktryny i praktyki wielonarodowych operacji. Zakłada ona, że siły bojowe nowych członków będą wystarczające, aby sprostać własnym potrzebom w zakresie bezpieczeństwa. Rola Sojuszu ograniczona jest do udzielenia pomocy w zakresie dowodzenia, kontroli, łączności i wywiadu oraz logistyki (Mróz 2001: 32).

Dzisiaj diametralnie zmieniała się zarówno rola Polski, jak i pozostałych zaakceptowanych w marcu 1999 roku krajów w wyniku przyspieszenia geopolitycznego w tej części Europy – od czasów rewizjonistycznych kroków Rosji wobec Gruzji, Ukrainy, ale też agresywnych prób podporządkowania sobie Mołdawii, Białorusi... po obecną pełnoskalową wojnę z Ukrainą. Najlepiej to przesunięcie z początkowego etapu „dominanty samoobrony” na dalsze możemy zaobserwować na poniższym zestawieniu, gdzie Ukraina jako przewidywany członek NATO (po szczycie NATO w Wilnie z 2023) nieformalnie jest coraz bliższa zajęcia pozycji „odpowiedzi strategicznej” ze sprzętowym i infrastrukturalnym zapleczem wielonarodowej pomocy NATO; aczkolwiek na polu frontu pozostaje samotna.

|                           |                      |                            |                           |                                     |
|---------------------------|----------------------|----------------------------|---------------------------|-------------------------------------|
| <b>Droga rozszerzenia</b> | Ewolucyjna           | Promowanie stabilizacji    |                           | Odpowiedź strategiczna              |
| <b>Koncepcja obronna</b>  | Dominanta samoobrony | Funkcjonalny podział pracy | Rdzeniowa obrona grupowa  | Pełnowymiarowa obrona wielonarodowa |
| <b>Strategia wojskowa</b> | Projekcja sił        |                            | Mieszana                  | Wysunięta obecność                  |
| <b>Aranżacja obrony</b>   | Wsparcie samoobrony  | Projekcja sił lotniczych   | Projekcja sił połączonych | Wysunięta obecność                  |
| <b>Koszty</b>             | 10 - 20 mld \$       | 20 - 30 mld \$             | 30 - 52 mld \$            | 55 - 110 mld \$                     |

**Ilustracja 1.** Ogólne ramy analizy Asmusa, Kuglera i Larrabeeego (za: *What Will NATO Enlargement Cost?*, Figure 1, s. 6).

Przytaczamy za: (Mróz 2001: 30).

Kiedy analizujemy tę wykładnię dla początkowej roli nowo przyjętych państw w Traktacie Północnoatlantyckim, to nasuwa się na myśl stosunek do dzielnie walczącej Ukrainy, pozostawionej jednak samotnie na froncie i w teatrze wojny. Paradygmaty i ścieżki funkcjonowania dla nowych członków

w jakiejś mierze oddawał powyższy wykres. Ukraina może szukać swojej autorskiej ścieżki, choćby z powodu uwarunkowań dalece odmiennych niż Polska, która w pierwszej połowie lat 90. była skazana na przygotowane i narzucone klisze, bez szerokich możliwości negocjacji i manewru. Mimo braku pokoju i pauzy geostrategicznej, która tak nam sprzyjała zewnętrznie, paradoksalnie Ukraina może posiadać więcej atutów aniżeli Polska, kiedy zaczynała swoją integrację z Sojuszem NATO, pod warunkiem, iż Ukraina zmagania wojenne z Rosją przetrwa i wyjdzie z nich obronną ręką – tj. wygra pokój (niekoniecznie całą wojnę) na najbliższych sobie warunkach.

Te wciąż stawiane i przypominane Ukrainie „pozamilitarne” warunki, formułowane jeszcze przed wojną przez prezydenta Bidena – ograniczenie korupcji, poszerzanie demokracji bezpośredniej i transparentności życia politycznego (zwłaszcza ograniczenie wpływu oligarchów) czy cywilne dowództwo resortu obrony – Ukraina właściwie spełniła lub w wyniku agresji rosyjskiej w 2022 roku stały się one mniej istotne. Owszem, elementy i zachowania korupcyjne pojawiały się na szczycie ukraińskiego dowództwa zwłaszcza odpowiedzialnego za rekrutację i powołanie żołnierzy do służby czy dystrybucję pomocy zewnętrznej, jednakże spotkały się ze zdecydowaną reakcją prezydenta Zełenskigo czy innych decydentów. Podobnie kiedy przypomnimy sobie stan walki z korupcją w drugiej połowie lat 90. w Polsce, kiedy decydowała się polska akcesja do NATO, to najogólniej mówiąc nie była to rzeczywistość idealna i pozostawiała jeszcze wiele do zrobienia. Niewątpliwie determinacją i heroizmem społeczeństwa ukraińskiego, wielokrotne zaangażowanie ukraińskich sił w misje pokojowe, jak i te „okołonatowskie” są największym argumentem i świadectwem gotowości i odpowiedzialności kroku akcesyjnego Ukrainy do Sojuszu NATO. Z pewnością tym najbardziej wzorowym warunkiem, jaki państwo i *establishment* ukraiński wypełniają w zasadzie od początku na niemal takim samym poziomie jak nasz kraj, jest demokratyczna wymiennność i przekazywanie władzy: od 1991 roku w Ukrainie odbyło się sześć wyborów prezydenckich. W czterech z tych sześciu wyborów urzędujący prezydent ubiegał się o reelekcję. W trzech z czterech wyborów urzędujący prezydent przegrał i doszło do pokojowego przekazania władzy. To ewenement na tle poradzieckiej rzeczywistości byłych republik ZSRR.

W obecnej sytuacji geopolitycznej nie ma już potrzeby kreowania jakichś efemeryd typu NATO Bis, Partnership for Peace etc. i szukania alternatywnych formatów dla relacji NATO–Rosja czy wręcz przekupywania administracji rosyjskich, tak jak to miało miejsce w okresie relacji Jelcyn–Clinton (w 1994 roku Rosja otrzymała od USA 474 mld dolarów pomocy). W latach 90. przekazywano setki miliardów, które i tak zostały przejadane i marnowane przez dysfunkcyjną kleptokrację, i w ten sposób kupowano czas, humory

rosyjskich decydentów czy niepewne przyzwolenie na zaproszenie do Sojuszu byłych krajów z orbity postsowieckich wpływów (Kowalski 2021: 65).

Obecnie wiele dobrych praktyk, z których Polska skorzystała w swojej integracji z Paktem Północnoatlantyckim, i dalszych pytań o przyszłość i projekcję Ukrainy jako pełnoprawnego członka NATO, wciąż pozostaje bez odpowiedzi. Staraliśmy się wskazać kluczowe analogie i różnice między polskim doświadczeniem i drogą ku NATO a wykuwaną dramatycznie i bohatersko przez ukraińskiego żołnierza, jak i ukraińskie społeczeństwo autorską ścieżką integracji z Zachodem. Tym, co można z pewnością stwierdzić, jest dziejowy i socjologiczny fakt przekroczenia pewnego Rubikonu przez już nowe i dorastające pokolenia w samodzielnie się rządzącej Ukrainie, skąd nie ma już powrotu do strefy wpływów i zależności od Moskwy.

Z dzisiejszego punktu widzenia, wobec trudnej sytuacji Ukrainy, cel i kierunek przyszłości wydają się już niezmiennie – pełne i uprawnione członkostwo w Traktacie Północnoatlantyckim w okresie powojennym, co w końcu wybrzmiało na szczycie w Wilnie w 2023 roku, po tylu latach frustracji ukraińskich przywódców, wynikającej z niejasnych deklaracji głównych aktorów Sojuszu (np. ze szczytu w Warszawie w 2016 prezydent Poroszenko wyjechał praktycznie z niczym, a trwała już hybrydowa i klasyczna agresja Rosji na Ukrainę).

Jednak od czasu naszej akcesji nie zmienił się etap przygotowania sił kandydującego kraju do członkostwa w NATO poprzez choćby zastąpienie przestarzałej broni i przystosowania struktury sił do zmienionej doktryny obronnej, a więc całe spectrum kwestii militarnych, dowódczych i infrastrukturalnych. Na tym etapie przygotowawczym, niemal równolegle, oczekiwana jest dalsza praca polityczna i lobbingowa – przekonania tak zróżnicowanej grupy zgromadzenia członków NATO (np. Węgier, Turcji...) do ratyfikacji przedłożonych protokołów. Z kolei dla samego Sojuszu przyjęcie Ukrainy będzie oznaczało duże wzmocnienie i powiększenie potencjału NATO, bez nieuniknionych i już obserwowanych skutków geostrategicznych.

## Bibliografia:

- Asmus Roland. 2002. *NATO. Otwarcie drzwi*, przekład zbiorowy. Warszawa: Muza SA.
- „Charter on a Distinctive Partnership between the North Atlantic Treaty Organization and Ukraine”. North Atlantic Treaty Organization. 9 lipca 1997. Dostęp 5 lutego 2024. <https://biblioteka.sejm.gov.pl/tek01/txt/nato/z4s32.html>
- Cohen Harry. 1998. „The Costs of NATO Enlargement”. *Draft Special Report*. NAA.
- „Deklaracja madrycka o euroatlantyckim bezpieczeństwie i współpracy wydana przez szefów państw i rządów”. 1997. *Blżej NATO. Biuletyn informacyjny Biblioteki Sejmowej* 4(1), lipiec 1997.

- Droga Polski do NATO. Kalendarium*. Biuro Bezpieczeństwa Narodowego. Dostęp 12 lutego 2024. <https://www.bbn.gov.pl/pl/wydarzenia/15-lat-polski-w-nato/polska-w-sojuszu-polnoc/5294,Droga-Polski-do-NATO-kalendarium.html>.
- Eland Ivan. 1998. „The Cost of NATO Expansion: What Are The Administration and NATO Hidings?”. Cato Institute. 28 października 1998. Dostęp 11 lutego 2024. <https://www.cato.org/testimony/high-cost-nato-expansion>.
- Firlej Elżbieta, Paweł Wieczorek. 1996. „Finansowe aspekty integracji Polski z NATO”. *Sprawy Międzynarodowe* 1 (XLIX), styczeń-marzec.
- Herszenhorn David M. 2023. „Facing Russian Threat, Ukraine Halts Plans for Deals with E.U.”. *The New York Times*. 21 listopada 2023, <https://www.nytimes.com/2013/11/22/world/europe/ukraine-refuses-to-free-ex-leader-raising-concerns-over-eu-talks.html>.
- Hrycak Jarosław. 2000. *Historia Ukrainy 1772–1999. Narodziny nowoczesnego narodu*, Katarzyna Kotyńska (przeł.). Lublin: Instytut Europy Środkowo-Wschodniej.
- Khrestin Igor. 2008. „Ukraine’s NATO accession: politics as usual”. Unian. 18 sierpnia 2008. Dostęp 12 stycznia 2024. <https://web.archive.org/web/20081021135645/http://unian.net/eng/news/news-267760.html>.
- Kiwerska Jadwiga. 2012. *Rosja w polityce administracji Clintona. W Amerykomania. Księga jubileuszowa ofiarowana profesorowi Adamowi Mani*, t. 2, W. Bernacki, A. Walaszek (red.), 405–415. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Kowalski Kamil. 2021. *Polityczne i ekonomiczne aspekty przystąpienia Polski, Czech i Węgier do NATO w prasie amerykańskiej na przykładzie publikacji tygodników „Time” i „Newsweek”*. Łódź: Wyd. Uniwersytetu Łódzkiego.
- Kozyriev Andriei. 1997. „NATO is not our Enemy”. *Newsweek*. 10 lutego 1997: 31.
- Kupiecki Ryszard. 2002. *Członkostwo w NATO w polskiej polityce zagranicznej*. W *Polityka zagraniczna RP 1989–2002*, R. Kuźniar, K. Szczepanik (red.). Warszawa: Wydawnictwo ASKON.
- Mearsheimer John. 2024. *War and International Politics*. The University of Notre Dame, The College of Arts&Letters, and The Notre Dame International Security Center [nagranie wykładu z 13 lutego 2024]. Dostęp 18 lutego 2024. <https://www.youtube.com/watch?v=takl4feilpQ>.
- Mróz Marcin. 2001. *Polska a NATO. Wokół dyskursu akcesyjnego i informacyjnego*. Warszawa: Kancelaria Sejmu, Biuro Studiów i Ekspertyz.
- „The North Atlantic Cooperation Council (1991–1997)”. North Atlantic Treaty Organization, last updated September 9. Dostęp 23 stycznia 2024. <https://www.nato.int/en/what-we-do/partnerships-and-cooperation/north-atlantic-cooperation-council-1991-1997>
- „The North Atlantic Treaty”. North Atlantic Treaty Organization, 4 kwietnia 1949. Dostęp 21 stycznia 2024. [https://www.nato.int/cps/en/natolive/official\\_texts\\_17120.htm](https://www.nato.int/cps/en/natolive/official_texts_17120.htm).
- „Partnership for Peace: Invitation Document issued by the Heads of State and Government participating in the Meeting of the North Atlantic Council”. North Atlantic Treaty Organization. 11 stycznia 1994. Dostęp 23 stycznia 2024. [https://www.nato.int/cps/en/natohq/official\\_texts\\_24468.htm](https://www.nato.int/cps/en/natohq/official_texts_24468.htm).

- Pifer Steven. 2017. *The Eagle and the Trident: U.S.-Ukraine Relations in Turbulent Times*. Washington, DC: Brookings Institution Press.
- Pifer Steven. 2021. „Ukraine and NATO – don’t ask, do”. *Kyiv Post*. 1 października 2021. Dostęp 20 lutego 2024. <https://archive.kyivpost.com/article/opinion/op-ed/steven-pifer-ukraine-and-nato-dont-ask-do.html>.
- Pifer Steven. 2023. „For a secure and stable Europe, put Ukraine on a definitive path to NATO”. *Foreign Policy at Brookings*. Dostęp 20 stycznia 2024. <https://www.brookings.edu/wp-content/uploads/2023/11/FP-20231213-ukraine-nato-pifer.pdf>.
- Remnick David. 1991. „Ukraine Split on Independence As Republic Awaits Bush Visit”. *The Washington Post*. Archived from the original on September 21, 2014. Dostęp 12 lutego 2024. <https://web.archive.org/web/20140921200435/http://www.highbeam.com/doc/1P2-1077712.html>.
- Serhii Plokhyy. 2023. *The Russo-Ukrainian War*. Penguin Books.
- Sondaż: członkostwo w NATO popiera już 87 proc. badanych Ukraińców”, Belsat PL 23 stycznia 2023. Dostęp 11 lutego 2024. <https://pl.belsat.eu/81720562/sondaz-czlonkostwo-w-nato-popiera-juz-87-proc-badanych-ukraincow>
- Tancjura W.I. 2002. *Polityczna istorija Ukrajiny*. Kyjiw.
- Zieliński Eugeniusz. 2007. *System konstytucyjny Ukrainy*. Warszawa: Wydawnictwo Sejmowe.

### Streszczenie:

Prezentowany tekst próbuje odnaleźć te miejsca wspólne zarówno polskiej drogi przystąpienia do NATO, co miało miejsce finalnie w marcu 1999, oraz jeszcze niedokończonej drogi Ukrainy, która w sposób bardziej dramatyczny już kolejną dekadę próbuje odnaleźć swoją autorską ścieżkę do Traktatu Północnoatlantyckiego. Ten proces i optymistyczna perspektywa przyspieszyły z pewnością po ataku reżimu Władimira Putina na Ukrainę w lutym 2022 roku i bohaterskiej obronie swojej ojczyzny przez Ukraińców. Polskie doświadczenie akcesji do NATO, początkowo dość zbliżone do możliwości, jakie stanęły też przed młodym państwem ukraińskim, w pewnych aspektach mogą być przydatne dla ukraińskich polityków. Dlatego też w tym i wielu innych aspektach Polskę można uznać jako najbardziej trafnego i wiarygodnego adwokata obecności Ukrainy w największym sojuszu obronnym demokratycznych państw, co miało już miejsce na szczycie NATO w Bukareszcie 2008 roku.

### Experience and the path of Poland’s admission to NATO – can Ukraine benefit from Polish experience?

#### Summary

The presented paper tries to find the common places of both the Polish path of accession to NATO, which finally took place in March 1999, and the still unfinished path of Ukraine, which, in a more dramatic way, has been trying to find its own path to the North Atlantic Treaty Organization for another decade. This process and optimistic perspective certainly accelerated after the attack of Vladimir Putin’s regime on Ukraine in February 2022, and the heroic defense of their homeland by Ukrainians. The Polish experience of accession to NATO, initially quite similar to the opportunities

---

available to the Young Ukrainian state, may be useful to Ukrainian politicians in some aspects. Therefore, Poland can be considered the most accurate and credible advocate of Ukraine's presence in the largest defense alliance of democratic states, which already took place at the NATO summit in Bucharest in 2008.

Słowa kluczowe: Organizacja Traktatu Północnoatlantyckiego NATO, Ukraina, Polska, przystąpienie, partnerstwo.

Keywords: the North Atlantic Treaty Organization NATO, Ukraine, Poland, accession, partnership.

---

Krzysztof Kaczmarek<sup>1</sup>

Politechnika Koszalińska

ORCID:0000-0001-8519-1667

## Tendencje i wyzwania w dążeniu do dekarbonizacji: przyszłość energetyki i polityki klimatycznej w Unii Europejskiej

### Wstęp

Dekarbonizacja, rozumiana jako działania mające na celu ograniczenie emisji do atmosfery dwutlenku węgla pochodzącego ze spalania paliw kopalnych, oddziałuje na niemal wszystkie aspekty funkcjonowania społeczeństw i państw. Wpływ ten jest szczególnie w przypadku gospodarek opierających swój rozwój na konsumpcji energii. W tym kontekście należy zauważyć, że Unia Europejska (UE) należy do światowych liderów zużycia energii (Wysokiński et al. 2020: 224), będąc jednocześnie w około 50% zależną od importu energii i surowców energetycznych (Eurostat 2023a). Jednocześnie transformacja energetyczna UE – rozumiana jako przejście gospodarki na odnawialne źródła energii (OZE) – jest wymuszona nie tylko koniecznością spowolnienia zmian klimatycznych, ale również zależnością od importu surowców energetycznych z państw trzecich i, w związku z tym, również od sytuacji wewnętrznej tych państw i polityk przez nie prowadzonych.

W obliczu tych wyzwań kluczowym aspektem, który wymaga szczegółowej analizy, jest sposób, w jaki incydenty geopolityczne, takie jak atak

---

<sup>1</sup> [puola1972@gmail.com](mailto:puola1972@gmail.com)

Rosji na Ukrainę, wpływają na europejską politykę energetyczną i klimatyczną (Kaczmarek, Włodyka 2022: 210). Rosnące ryzyko zakłóceń na rynkach surowców energetycznych kieruje uwagę nie tylko na zależności Europy od importu, ale również pozwala postawić pytanie o długoterminową strategię UE w zakresie bezpieczeństwa energetycznego i transformacji w kierunku zrównoważonych źródeł energii. To kontinuum problematyki z jednej strony uwypukla ryzyka związane z obecnym modelem energetycznym, z drugiej zaś – otwiera dyskusję na temat przyszłych kierunków rozwoju i możliwych rozwiązań, które mogłyby zapewnić Wspólnocie większą niezależność energetyczną i zgodność z globalnymi celami klimatycznymi. W perspektywie długoterminowej zmiany jakościowe na europejskim rynku energii mogą zmniejszać podatność Wspólnoty na czynniki zewnętrzne, szczególnie na próby zewnętrznego wpływania na prowadzone przez nią polityki.

Jednym z elementów unijnej polityki klimatycznej jest dekarbonizacja, która zakłada redukcję emisji gazów cieplarnianych o ponad połowę do 2030 roku w stosunku do 1990 oraz zrównoważenie ich emisji z absorpcją do 2050 roku. Jednocześnie zakłada się, że dojście do neutralności klimatycznej powinno być racjonalne pod względem finansowym i społecznie zrównoważone (Rada Europejska 2024a). Optymalnym rozwiązaniem byłoby jak najszybsze podniesienie poziomu bezpieczeństwa energetycznego poprzez osiągnięcie samowystarczalności Unii pod tym względem. Należy przy tym podkreślić, że bezpieczeństwo energetyczne i samowystarczalność energetyczna to pojęcia o pokrewnym, ale nierównoważnym znaczeniu (Kaczmarek 2020: 34). W tym kontekście bezpieczeństwo dotyczy zapewnienia ciągłości dostaw, a samowystarczalność zdolności samodzielnego i na bazie własnych zasobów wyprodukowania energii w ilości wystarczającej na pokrycie wewnętrznego zapotrzebowania. Jednocześnie należy zauważyć, że z powodu dużej dynamiki zmian w środowisku bezpieczeństwa prognozy dotyczące zapotrzebowania na energię muszą być aktualizowane w czasie rzeczywistym, zarówno w ujęciu globalnym, regionalnym, jak i krajowym (Tokarski 2022: 10).

Badania i analizy poświęcone przyszłości energetyki i polityki klimatycznej w Unii Europejskiej powinny zatem brać pod uwagę szereg, również tych jeszcze niewystępujących, czynników i zmiennych oraz być przeprowadzane w różnych perspektywach. W przypadku państw europejskich należy brać pod uwagę również to, że ich funkcjonowanie w znacznym stopniu opiera się na usługach sieciowych, które z kolei są podatne na zakłócenia wynikające z braku stabilności w dostarczaniu energii elektrycznej. W tym miejscu należy podkreślić, że zakłócenia w dostawach energii elektrycznej powodują zakłócenia funkcjonowania wszystkich elementów infrastruktury krytycznej. W praktyce może to spowodować niedostępność usług społecznych i paraliż państwa. Bez zasilania nie działa Internet, co powoduje między innymi, że niemożliwy staje się dostęp do środków finansowych, przestają

funkcjonować systemy sterowania transportem, część usług medycznych czy nadzór nad sieciami elektroenergetycznymi (Karpiuk, Pizło, Kaczmarek 2023: 647). Zatem destabilizacja dostaw energii elektrycznej może spowodować reakcję łańcuchową, prowadzącą do sytuacji kryzysowej o trudnych do przewidzenia skutkach.

Jednak odejście od węglowodorów jako pierwotnych źródeł energii na rzecz OZE nie oznacza automatycznie wzrostu poziomu bezpieczeństwa energetycznego. Nie oznacza również zwiększenia niezależności od państw trzecich ani osiągnięcia neutralności klimatycznej. Istnieją analizy, według których najskuteczniejszym sposobem uniezależnienia się od zewnętrznych dostaw surowców energetycznych jest połączenie długoterminowych inwestycji w rozwój źródeł odnawialnych oraz wznowienie tradycyjnych krajowych sposobów produkcji energii, która ostatecznie zostanie zastąpiona źródłami odnawialnymi (Cui 2022: 27). Jako przykład można przytoczyć Niemcy, które wobec niedoboru importowanego wcześniej z Rosji gazu ziemnego i w celu zapewnienia ciągłości dostarczania energii elektrycznej zdecydowały o ponownym uruchomieniu elektrowni opalanych węglem brunatnym na okres od października 2023 do marca 2024 roku (Reuters 2023).

W obliczu prezentowanych danych i analiz, celem niniejszego artykułu jest zbadanie, czy proces dekarbonizacji, będący odpowiedzią Unii Europejskiej na wyzwania klimatyczne, nie prowadzi do nowego typu zależności – od importu surowców krytycznych, wykorzystywanych w zeroemisyjnych technologiach. **Hipoteza badawcza** zakłada, że mimo dążenia do zmniejszenia zależności od węglowodorów, Unia Europejska może się uzależnić od ograniczonej liczby państw dostarczających surowce krytyczne, co stawia pod znakiem zapytania jej długoterminową stabilność i bezpieczeństwo energetyczne.

W celu weryfikacji tej hipotezy artykuł opiera się na **metodologii**, obejmującej analizę dokumentów UE, przegląd bieżącej literatury dotyczącej surowców krytycznych, bezpieczeństwa energetycznego oraz transformacji energetycznej, jak również studia przypadków. Zastosowanie metody studiów przypadków pozwala na dogłębne zrozumienie, w jaki sposób konkretne wydarzenia geopolityczne i decyzje polityczne mogą wpływać na łańcuchy dostaw surowców krytycznych oraz na strategie energetyczne państw członkowskich. Analiza dokumentów oraz przegląd literatury dostarczają kontekstu dla zrozumienia ram prawnych i kierunków polityki, natomiast badanie tendencji rynkowych i prognoz dotyczących surowców krytycznych uzupełnia obraz o perspektywę ekonomiczną.

Przyjęta metodologia umożliwia nie tylko ocenę aktualnego stanu zależności od surowców krytycznych w transformacji energetycznej, ale również zidentyfikowanie potencjalnych ścieżek rozwoju, które mogłyby zmniejszyć

tę zależność oraz zwiększyć bezpieczeństwo energetyczne i surowcowe Unii Europejskiej.

## Cele klimatyczne Unii Europejskiej

Istotną rolę w polityce klimatycznej UE odgrywa porozumienie paryskie, przyjęte w 2015 roku podczas 21. Konferencji ONZ w sprawie zmian klimatu (COP21) w Paryżu. To pierwsze w historii globalne, prawnie wiążące porozumienie klimatyczne. Jego głównym celem jest ograniczenie globalnego wzrostu temperatury „znacznie poniżej 2°C względem poziomów sprzed epoki przemysłowej” oraz dążenie do tego, aby wzrost ten nie przekroczył 1,5°C. Oznacza to, że emisje gazów cieplarnianych muszą osiągnąć szczyt przed 2025 rokiem i zostać zredukowane o 43% do 2030 roku, co pozwoli utrzymać globalne ocieplenie na poziomie nie większym niż 1,5°C (United Nations).

W 2021 roku Unia Europejska przyjęła rozporządzenie powszechnie znane jako europejskie prawo klimatyczne (ang. European Climate Law, ECL) (Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2021/1119). Rozporządzenie ECL określa w prawie cele, jakie powinna osiągnąć Unia, aby stać się neutralną dla klimatu do 2050 roku, a do roku 2030 zredukować emisję netto gazów cieplarnianych o co najmniej 55% w porównaniu do poziomu z 1990 roku (Fit for 55). European Climate Law – wraz z rozporządzeniem w sprawie zarządzania unią energetyczną i działaniami w dziedzinie klimatu (Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2018/1999) – ustanowiło ramy regulacyjne dotyczące wdrażania i dalszego rozwoju polityki klimatycznej, z myślą o osiągnięciu średnio- i długoterminowych celów klimatycznych Unii. Jednocześnie ECL odsuwa do przyszłego procesu decyzyjnego ustalenie, w jakim stopniu neutralność klimatyczna UE zostanie osiągnięta poprzez redukcję emisji gazów cieplarnianych i w jakim stopniu będzie ona opierać się na pochłaniaczach naturalnych (np. lasach, glebie, terenach podmokłych) lub sztucznych (np. bezpośrednie wychwytywanie z powietrza lub bioenergia z wychwytywaniem i składowaniem dwutlenku węgla) (Kulovesi et al. 2024: 6).

Istotną rolę w osiągnięciu tych celów klimatycznych odgrywa unijny system handlu uprawnieniami do emisji (EU ETS), który obejmuje około 40% emisji gazów cieplarnianych w Unii Europejskiej. System ten opiera się na zasadzie *cap and trade*, gdzie liczba dostępnych zezwoleń na emisję dwutlenku węgla jest ograniczona i stopniowo zmniejszana. W założeniu ma to zachęcać do inwestycji w czyste technologie (Komisja Europejska, „What is the EU ETS?”). Kolejnym filarem polityki klimatycznej UE jest Europejski Zielony Ład (European Green Deal), którego celem jest transformacja

Wspólnoty w nowoczesną i zasobooszczędną gospodarkę, przy jednoczesnym osiągnięciu celów klimatycznych. Zakłada on dekarbonizację wszystkich sektorów gospodarki, promowanie ekologicznych technologii i zrównoważonej mobilności, a także ochronę bioróżnorodności i zwiększenie efektywności energetycznej (Umweltbundesamt 2023).

## Surowce energetyczne jako narzędzie nacisku

Wykorzystanie surowców energetycznych jako narzędzia wywierania wpływu na dane państwo lub grupę państw nie jest zjawiskiem nowym. Organizacja Krajów Eksportujących Ropę Naftową (ang. The Organization of the Petroleum-Exporting Countries, OPEC) użyła ropy naftowej (ograniczając jej wydobywanie) jako broni przeciwko państwom zachodnim wspierającym Izrael w wojnie Jom Kippur w 1973 roku (Carnegie LaBelle 2023: 531). Bezpośrednie skutki ówczesnej decyzji OPEC to kilkukrotny wzrost cen tego surowca na rynkach światowych. W dalszej perspektywie wzrost cen ropy spowodował zmiany w globalnym układzie sił. Arabia Saudyjska, której głównym źródłem dochodu była wcześniej turystyka pielgrzymkowa do Mekki i Medyny, stała się potęgą, a wraz z nią reakcyjna wersja islamu. W 1979 roku zwycięstwo islamizmu w produkującym ropę naftową Iranie umieściło polityczny islam na mapie świata. W tym samym roku Związek Radziecki, wzmocniony rosnącymi dochodami ze swoich złóż paliw kopalnych, zaatakował Afganistan. Przeciwko tej agresji powstał międzynarodowy islamski ruch oporu, który był masowo wspierany przez Stany Zjednoczone (Widmann 2023). Jak się później okazało, USA stworzyły wówczas jednego ze swoich największych wrogów czyli Al-Kaidę (Burke 2021: 12–13).

Kolejną implikacją decyzji OPEC z 1973 roku było uzależnienie się pod względem energetycznym Europy Zachodniej od Związku Radzieckiego, a po jego rozpadzie od Rosji. Dzięki dostawom gazu ziemnego i ropy naftowej do Europy Zachodniej Rosja otrzymała narzędzie, którym mogła wywierać naciski na uzależnione od węglowodorów państwa zachodnie. Zostało to wykorzystane w celu osłabienia reakcji Europy na agresywne działania Rosji przeciwko Ukrainie (Finley, Mikulska 2023).

W 2014 roku, po aneksji Krymu przez Federację Rosyjską, Unia Europejska wprowadziła wobec tego państwa szereg sankcji. Nie przyniosło to jednak żadnych realnych rezultatów i nie powstrzymało Moskwy przed podjęciem dalszych agresywnych kroków (Kruk 2019). Do 2020 roku rosyjska strategia energetyczna otwarcie opisywała energię jako narzędzie do realizacji polityki wewnętrznej i zagranicznej. Później fragmenty te zostały usunięte z oficjalnych dokumentów (Kohlenberg 2022). Jednak ani istnienie takich zapisów,

ani ich usunięcie nie miały żadnego wpływu na rosnące uzależnienie Unii od rosyjskich węglowodorów.

Dopiero w reakcji na rosyjską wojnę napastniczą przeciwko Ukrainie w 2022 roku Wspólnota wprowadziła zakaz importu z Rosji ropy naftowej i niektórych produktów ropopochodnych, transportowanych drogą morską, co stanowiło około 90% importu tego produktu z Rosji do Europy (Rada Europejska 2024b). Jednak sankcje te są często omijane, a eksport węglowodorów wciąż przynosi Rosji znaczne zyski, dzięki którym może ona finansować rozwój swojego przemysłu zbrojeniowego (Jawor 2023). Natomiast Unia Europejska nie nałożyła i nie planuje nałożyć sankcji na rosyjskie paliwo jądrowe (ESA 2023). Wynika to ze specyfiki wykorzystywanych w niektórych unijnych państwach reaktorów, które są technologicznie dostosowane jedynie do paliwa dostarczanego w większości przez Rosję.

W przypadku ropy naftowej i produktów ropopochodnych udział Rosji w unijnym imporcie maleje od drugiego kwartału 2022 roku. Mimo to dane wskazują, że UE jest wciąż w znacznym stopniu uzależniona od dostaw rosyjskich surowców energetycznych (Brodacki et al. 2023). W tym kontekście wskazane jest, aby państwa członkowskie przyspieszyły transformację energetyczną w taki sposób, aby Rosja nie mogła wykorzystywać węglowodorów i paliwa jądrowego jako narzędzi wywierania wpływów na europejskie społeczeństwa. Należy również brać pod uwagę to, że państwo to funkcjonuje w odmiennej od zachodniej kulturze politycznej. W związku z tym nie można wykluczyć, że Rosja jest w stanie w każdej chwili, bez względu na koszty finansowe i bez wcześniejszego sygnalizowania, wstrzymać zaopatrywanie państw Unii w surowce energetyczne. Może to wywołać chaos, niepokoje społeczne i straty gospodarcze, chociaż, w dalszej perspektywie, takie działania zapewne spowodują przyspieszenie transformacji energetycznej. Jednak istnieje również ryzyko, że, uniezależniając się od Rosji, Wspólnota uzależni się od innych państw, które także będą potencjalnie mogły wykorzystywać surowce energetyczne jako narzędzie wywierania wpływu.

## Znaczenie surowców krytycznych w polityce klimatycznej Unii Europejskiej

Przez surowce krytyczne rozumie się te, których niedobór może poważnie zakłócić działanie państwa, zwłaszcza w kontekście obronności (Radwanek-Bąk 2016: 243–244), a ich niedobór może znacząco zaburzyć funkcjonowanie gospodarki lub integralność współczesnych systemów przemysłowych. Natomiast surowce strategiczne to te, które mają kluczowe znaczenie dla bezpieczeństwa narodowego, a ich zasoby występują w znacznej części poza granicami danego państwa (Ministerstwo Klimatu i Środowiska 2023).

Należy jednak zwrócić uwagę, że włączenia danego surowca do grupy strategicznych i/lub krytycznych zależy od percepcji wartości i ryzyka związanego z danym surowcem w zależności od kontekstu gospodarczego i bezpieczeństwa. Również w przypadku Unii Europejskiej listy tych surowców są aktualizowane. Jednak bez względu na formalny przydział do danej grupy surowców, znaczna część z nich jest kluczowa dla transformacji energetycznej i osiągnięcia celów klimatycznych UE. Jednocześnie zakłada się, że rozwój technologii zeroemisyjnych spowoduje wykładniczy wzrost zapotrzebowania na nie (Rada Europejska 2023). Wobec konieczności odchodzenia od paliw kopalnych i uniezależniania się pod względem energetycznym od Federacji Rosyjskiej istotne jest to, że w przypadku niektórych surowców krytycznych Europa jest uzależniona od importu z zaledwie kilku państw, szczególnie z Chin, Turcji i Demokratycznej Republiki Konga (Komisja Europejska 2023b). W przypadku UE ryzyka związane z uzależnieniem od zewnętrznych dostaw surowców niezbędnych do transformacji energetycznej wynikają z uzależnienie od skoncentrowanego w Chinach przemysłu przetwórczego tych surowców.

Większość obecnego wydobycia litu, niezbędnego do produkcji samochodów elektrycznych, odbywa się w Australii i Chile, przy czym 94% australijskiego wydobycia minerałów zawierających ten pierwiastek trafia do Chin w celu rafinacji. Podobną obserwację można poczynić dla kobaltu. Demokratyczna Republika Konga, która odpowiada za 75% globalnego wydobycia kobaltu, eksportuje 99% swojej produkcji do Chin. Jednocześnie Chiny importują 67% światowego wydobycia rud manganu i eksportują 70% globalnej rafinacji tego pierwiastka. Daje to temu państwu pozycję monopolisty jako największemu nabywcy surowców nierafinowanych i największemu producentowi metali rafinowanych (Le Mouel, Poitiers 2023). O zależności Unii Europejskiej od importu w sektorze zielonych technologii świadczy również to, że w 2022 roku ponad połowa powstających turbin wiatrowych i ponad 90% paneli słonecznych pochodziło z Chin (Eurostat 2023b). Jednak nawet produkcja wewnątrzspółnotowa jest oparta na komponentach importowanych z Chin. Co prawda, na terenie Unii występują pierwotne źródła niektórych surowców, ale możliwość ich eksploatacji jest utrudniona ze względu na ograniczenia legislacyjne i technologiczne (Hacaga 2017: 48–49).

W celu zmniejszenia tej zależności, w 2023 roku UE przyjęła akt o surowcach krytycznych. Zakłada on, że do 2030 roku import każdego surowca strategicznego i krytycznego z jednego państwa trzeciego nie będzie przekraczał 65% rocznego zapotrzebowania. Jednocześnie europejski akt o surowcach krytycznych zakłada, że do 2030 roku co najmniej 10% rocznego ich zużycia w UE będzie pochodziło z wydobycia, co najmniej 40% z przetwórstwa i co najmniej 15% z recyklingu (Komisja Europejska 2023a).

W perspektywie długoterminowej jednym z najważniejszych, z wymienionych sposobów zmniejszenia zależności od pierwotnych źródeł surowców krytycznych wydaje się ich odzyskiwanie z odpadów elektrycznych i zużytych sprzętów elektronicznych (Sethurajan, van Hullebusch 2019). Jest to o tyle istotne, że zielona transformacja opiera się na surowcach wyczerpywalnych. Należy również zauważyć, że wydobywanie i przetwarzanie minerałów zawsze wiąże się z wpływem na środowisko wynikającym z niszczenia ekosystemów, usuwania gleby oraz zużycia wody, energii i chemikaliów (Manhart et al. 2019: 92). Jednak w długoterminowym ujęciu i w kontekście bezpieczeństwa energetycznego przejście na zeroemisyjne technologie wytwarzania energii elektrycznej jest znacznie korzystniejsze niż korzystanie z węglowodorów kopalnych.

Uzależnienie od importu surowców, niezbędnych do zielonej transformacji, stanowi istotne wyzwanie dla bezpieczeństwa i stabilności Wspólnoty. Aby móc skutecznie zarządzać ryzykiem z tym związanym, niezbędne jest opracowanie alternatywnych technologii opartych na dostępnych lokalnie surowcach. Wymaga to również zmian systemowych, ponieważ obecnie koszt importu surowców jest znacznie niższy od ich pozyskiwania z recyklingu (Pommeret, Ricci, Schubert 2022).

Największe obawy dotyczące bezpieczeństwa energetycznego Unii w kontekście transformacji energetycznej może budzić fakt, że bez względu na źródła surowców krytycznych wpływ na wszystkie globalne łańcuchy dostaw mają Chiny (Funairole, Hart, Powers-Riggs 2023). Zatem w obecnej sytuacji dywersyfikacja dostaw tych surowców wiąże się jedynie ze zmianą łańcucha dostaw, w którym i tak obecne są Chiny. Jednocześnie, ze względu na wyczerpywanie się złóż węglowodorów, państwo to również będzie zmuszone dokonać transformacji energetycznej, co z pewnością zdestabilizuje sytuację na światowych rynkach niektórych surowców.

Uniezależnienie UE od państw trzecich to przede wszystkim uniezależnienie od importowanych surowców. W przypadku surowców krytycznych można to osiągnąć dzięki inwestycjom w technologie, które pozwolą wykorzystywać surowce dostępne wewnątrz Wspólnoty. Jest to istotne zwłaszcza wobec napiętej sytuacji międzynarodowej i nieprzewidywalnych działań podejmowanych przez Rosję. Część surowców, które są wykorzystywane do budowy zeroemisyjnych źródeł energii, będzie musiała zostać zużyta w przemyśle zbrojeniowym. Nie można również wykluczyć, że w celu osłabienia Zachodu Chiny, w porozumieniu z Rosją, ograniczą ich podaż na światowych rynkach. W takim przypadku nastąpi nie tylko wzrost cen, ale przede wszystkim niedobór surowców krytycznych. To z kolei może spowodować poważne zakłócenia w podaży energii elektrycznej, co zakłóci normalne funkcjonowanie państw i społeczeństw szeroko rozumianego Zachodu.

## Podsumowanie

Przejsie na odnawialne źródła energii jest koniecznością. Dążenie do zbilansowania emisji dwutlenku węgla i innych gazów cieplarnianych z ich absorpcją jest częścią szerszej strategii Unii Europejskiej, mającej na celu osiągnięcie neutralności klimatycznej do 2050 roku. Przejsie na odnawialne źródła energii i zmniejszenie zależności od paliw kopalnych należy również postrzegać jako zwiększenie bezpieczeństwa energetycznego Wspólnoty w kontekście nieprzewidywalnych działań Federacji Rosyjskiej, będącej jednym z głównych dostawców węglowodorów do Europy Zachodniej. Jednak transformacja energetyczna wiąże się z wyzwaniami dotyczącymi uzależniania się Wspólnoty od importu, skoncentrowanych w zaledwie kilku państwach trzecich, surowców krytycznych, które są niezbędne dla technologii zeroemisyjnych. Stwarza to ryzyko dla bezpieczeństwa energetycznego i stabilności Unii.

**Weryfikacja hipotezy badawczej** wskazuje, że istnieje ryzyko nowego typu zależności, która w perspektywie długoterminowej może znacznie osłabić stabilność i bezpieczeństwo Wspólnoty. Aby temu przeciwdziałać, Unia Europejska musi podjąć szereg działań, takich jak dywersyfikacja źródeł dostaw surowców krytycznych, inwestycje w technologie umożliwiające zwiększenie recyklingu i wykorzystania lokalnych zasobów oraz rozwój alternatywnych technologii, które mogą zmniejszyć zależność od importowanych surowców.

Podsumowując: proces dekarbonizacji w Unii Europejskiej jest kluczowy dla przeciwdziałania zmianom klimatycznym i osiągnięcia celów klimatycznych. Jednak aby zapewnić długoterminową stabilność i bezpieczeństwo energetyczne, konieczne jest skupienie się nie tylko na redukcji emisji gazów cieplarnianych, ale także na zarządzaniu ryzykiem związanym z nowym typem zależności od importu surowców krytycznych. Działania te wymagają zintegrowanego podejścia i współpracy na poziomie międzynarodowym, jak również innowacji i inwestycji w zrównoważony rozwój.

## Bibliografia

- Brodacki Dominik et al. 2023.. „Kierunki rozwoju infrastruktury krytycznej Polski wobec wyzwań dla bezpieczeństwa regionu i transformacji energetycznej. Filary bezpieczeństwa w zakresie dostaw ropy i paliw w regionie Europy Środkowej i Morza Bałtyckiego w latach: 2013–2023”. *Analiza IPE* 4. Instytut Polityki Energetycznej im. Ignacego Łukasiewicza. Dostęp 4 marca 2024. [https://www.instytutpe.pl/inne/analiza-ipe-4\\_2023/](https://www.instytutpe.pl/inne/analiza-ipe-4_2023/).
- Burke Paul. 2021. *Al-Qaeda. W Global Jihadist Terrorism*, Paul Burke, Doaa' Elnakhala, Seumas Miller (red.), 10–35. Northampton: Edward Elgar Publishing.

- Carnegie LaBelle Michael. 2023. „Energy as a weapon of war: Lessons from 50 years of energy interdependence”. *Global Policy* 14: 531–547. <https://doi.org/10.1111/1758-5899.13235>. Dostęp 3 marca 2024.
- Cui Lianbiao. 2022. „The European energy crisis of 2022 in the context of increasing sanctions pressure on the Russian Federation: Analysis of economic losses and scenarios”. *European Chronicle* 7(3): 19–29. <https://doi.org/10.59430/euch/3.2022.19> DOI: 10.59430/euch/3.2022.19. Dostęp 3 marca 2024.
- ESA. 2023. „Market Observatory”. Euroatom Supply Agency. Dostęp 3 marca 2024. [https://euratom-supply.ec.europa.eu/activities/market-observatory\\_en](https://euratom-supply.ec.europa.eu/activities/market-observatory_en).
- Eurostat. 2023a. „Critical Raw Materials: ensuring secure and sustainable supply chains for EU’s green and digital future”. Dostęp 3 marca 2024. [https://ec.europa.eu/commission/presscorner/detail/en/ip\\_23\\_1661](https://ec.europa.eu/commission/presscorner/detail/en/ip_23_1661).
- Eurostat. 2023b. „International trade in products related to green energy”. Dostęp 13 marca 2024. <https://ec.europa.eu/eurostat/statistics-explained/index.php?oldid=551639>.
- Finley Mark, Anna Mikulska. 2023. „Wielding the Energy Weapon: Differences Between Oil and Natural Gas”. *Center for Energy Studies. Report*. <https://doi.org/10.25613/G9P2-3F78>. Dostęp 3 marca 2024.
- Funaiolo Matthew P., Brian Hart, Aidan Powers-Riggs. 2023. „De-risking Gallium Supply Chains: The National Security Case for Eroding China’s Critical Mineral Dominance”. Center for Strategic & International Studies (CSIS). Dostęp 13 marca 2024. <https://www.csis.org/analysis/de-risking-gallium-supply-chains-national-security-case-eroding-chinas-critical-mineral>.
- Hacaga Maciej. 2017. „Surowce krytyczne a Unia Europejska w perspektywie 2050 r. Geopolityczny wymiar ochrony środowiska”. *Przyszłość. Świat – Europa – Polska* 4: 45–65.
- Jawor Adam. 2023. „Nie możemy czy nie chcemy nałożyć skutecznych sankcji na Rosję?”. *InfoSecurity24*. Dostęp 3 marca 2024. <https://infosecurity24.pl/za-granica/nie-mozemy-czy-nie-chcemy-nalozyc-skutecznych-sankcji-na-rosje>.
- Kaczmarek Krzysztof. „Bezpieczeństwo energetyczne państwa w obliczu pandemii COVID-19 na przykładzie Republiki Finlandii”. *Cybersecurity and Law* 3(1): 175–190. <https://doi.org/10.35467/cal/133949>. Dostęp 3 marca 2024.
- Kaczmarek Krzysztof, Ewa Maria Włodyka. 2022. „Strategiczne znaczenie Cieśniny Ormuz i jego implikacje dla bezpieczeństwa energetycznego Europy w kontekście agresji Rosji na Ukrainę”. *Studia Gdańskie. Wizje i rzeczywistość XIX*: 209–221. <https://doi.org/10.5604/01.3001.0053.6073>. Dostęp 3 marca 2024.
- Karpiuk Mirosław, Wojciech Pizło, Krzysztof Kaczmarek. 2023. „Cybersecurity Management – Current State and Directions of Change”. *International Journal of Legal Studies (IJOLS)* 14(2): 645–663. <https://doi.org/10.5604/01.3001.0054.2880>. Dostęp 3 marca 2024.
- Kohlenberg Nathan. 2022. „Over a Barrel: Energy Exports as a Political Weapon”. Alliance for Securing Democracy. Dostęp 21 lutego 2024. <https://securingdemocracy.gmfus.org/energy-as-a-weapon-nord-stream/>.
- Komisja Europejska. „What is the EU ETS?”. Dostęp 12 marca 2024. [https://climate.ec.europa.eu/eu-action/eu-emissions-trading-system-eu-ets/what-eu-ets\\_en](https://climate.ec.europa.eu/eu-action/eu-emissions-trading-system-eu-ets/what-eu-ets_en).

- Komisja Europejska. 2023a. „Krytyczna niezależność”. Dostęp 28 lutego 2024. [https://poland.representation.ec.europa.eu/news/krytyczna-niezaleznosc-2023-03-17\\_pl](https://poland.representation.ec.europa.eu/news/krytyczna-niezaleznosc-2023-03-17_pl).
- Komisja Europejska. 2023b. „Europejski akt w sprawie surowców krytycznych”. Dostęp 28 lutego 2024..
- Kruk Katya. 2019. „The Crimean Factor: How the European Union Reacted to Russia's Annexation of Crimea”. The Warsaw Institute Review. Dostęp 21 lutego 2024. <https://warsawinstitute.org/crimean-factor-european-union-reacted-russias-annexation-crimea/>.
- Kulovesi Kati et al.. 2024. „The European Climate Law: Strengthening EU Procedural Climate Governance?”, *Journal of Environmental Law* 1(36). <https://doi.org/10.1093/jel/eqad034>. Dostęp 3 marca 2024.
- Le Mouel Marie, Niclas Poitiers. 2023. „Why Europe's critical raw materials strategy has to be international. In ensuring supplies of critical raw materials, the European Union cannot rely on domestic measures alone”. Bruegel. Dostęp 13 marca 2024. <https://www.bruegel.org/analysis/why-europes-critical-raw-materials-strategy-has-be-international>.
- Manhart Andreas et al.. 2019. „The environmental criticality of primary raw materials – A new methodology to assess global environmental hazard potentials of minerals and metals from mining”. *Mineral Economics* 32: 91-107. <https://doi.org/10.1007/s13563-018-0160-0>. Dostęp 3 marca 2024.
- Ministerstwo Klimatu i Środowiska. 2023. „Surowce strategiczne i krytyczne dla Polski i UE”. Dostęp 13 marca 2024. <https://www.gov.pl/web/klimat/surowce-strategiczne-i-krytyczne-dla-polski-i-ue>.
- Pommeret Aude, Francesco Ricci, Katheline Schubert. 2022. „Critical Raw Materials for the Energy Transition”. *European Economic Review* 141. <https://doi.org/10.1016/j.euroecorev.2021.103991>. Dostęp 3 marca 2024.
- Rada Europejska. 2023. „Akt o surowcach krytycznych: przyszłość unijnych łańcuchów dostaw – infografika”. Dostęp 27 lutego 2024. <https://www.consilium.europa.eu/pl/infographics/critical-raw-materials/>.
- Rada Europejska. 2024a. „Zmiana klimatu: co robi UE?”. Dostęp 3 marca 2024. <https://www.consilium.europa.eu/pl/policies/climate-change/>.
- Rada Europejska. 2024b. „Sankcje UE wobec Rosji w pytaniach i odpowiedziach”. Dostęp 21 lutego 2024. <https://www.consilium.europa.eu/pl/policies/sanctions/restrictive-measures-against-russia-over-ukraine/sanctions-against-russia-explained/#oilban>.
- Radwanek-Bąk Barbara. 2016. „Określenie surowców kluczowych dla polskiej gospodarki”. *Zeszyty Naukowe Instytutu Gospodarki Surowcami Mineralnymi i Energią PAN* 96: 241-254.
- Reuters. 2023. „Germany approves bringing coal-fired power plants back online this winter”. Dostęp 2 marca 2024. <https://www.reuters.com/business/energy/germany-approves-bringing-coal-fired-power-plants-back-online-this-winter-2023-10-04/>.
- Sethurajan Manivannan, Eric D. van Hullebusch. 2019. „Critical Raw Materials Recovery through Bio/Hydrometallurgy from Secondary Resources”. *Metals* 9(11), 1228. <https://doi.org/10.3390/met911228>. Dostęp 3 marca 2024.

- Tokarski Stanisław. 2022. „Transformacja energetyczna – zapotrzebowanie na źródła energii pierwotnej w perspektywie 2040 r. Co się zmieni po wybuchu wojny na Ukrainie?”. *Nowa Energia* 2(83): 10–16.
- Umweltbundesamt. 2023. „Klima- undEnergiepolitik in der EU”. Dostęp 12 marca 2024. <https://www.umweltbundesamt.de/themen/klima-energie/klima-energiepolitik-in-der-eu#undefined>.
- United Nations. 12 grudnia 2015. „The Paris Agreement. What is the Paris Agreement? And how does it work?”. Dostęp 12 marca 2024. <https://unfccc.int/process-and-meetings/the-paris-agreement>.
- Widmann Arno. 2023. „Die Ölkrise und ihre Folgen: 1973 begann die Gegenwart”. *Frankfurter Rundschau*. 10 października 2023. Dostęp 21 lutego 2024. <https://www.fr.de/kultur/gesellschaft/die-oelkrise-und-ihre-folgen-1973-begann-die-gegenwart-92641008.html>.
- Wysokiński Marcin et al.. 2020. „Energy Intensity of Economies in the European Union and the World”. *Annals of the Polish Association of Agricultural and Agribusiness Economists* XXII (2): 219–227. <https://doi.org/10.5604/01.3001.0014.1551>. Dostęp 3 marca 2024.

## Akty prawne

- Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2018/1999 z dnia 11 grudnia 2018 r. w sprawie zarządzania unią energetyczną i działaniami w dziedzinie klimatu, zmiany rozporządzeń Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) nr 663/2009 i (WE) nr 715/2009, dyrektyw Parlamentu Europejskiego i Rady 94/22/WE, 98/70/WE, 2009/31/WE, 2009/73/WE, 2010/31/UE, 2012/27/UE i 2013/30/UE, dyrektyw Rady 2009/119/WE i (EU) 2015/652 oraz uchylenia rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 525/2013. Dz. Urz. UE L 328/1. Dostęp 9 marca 2024. <https://eur-lex.europa.eu/legal-content/PL/TXT/HTML/?uri=CELEX:32018R1999>.
- Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2021/1119 z dnia 30 czerwca 2021r. w sprawie ustanowienia ram na potrzeby osiągnięcia neutralności klimatycznej i zmiany rozporządzeń (WE) nr 401/2009 i (UE) 2018/1999 (Europejskie prawo o klimacie). PE/27/2021/REV/1. Dz. Urz. UE L 243/1. Dostęp 9 marca 2024. <https://eur-lex.europa.eu/legal-content/PL/ALL/?uri=CELEX%3A32021R1119>.

## Streszczenie

Proces dekarbonizacji w Unii Europejskiej (UE), jako kluczowy element strategii przeciwdziałania zmianom klimatycznym, napotyka na istotne wyzwania związane z bezpieczeństwem energetycznym i stabilnością regionu. Przejście na odnawialne źródła energii i redukcja emisji gazów cieplarnianych, choć niezbędne dla osiągnięcia neutralności klimatycznej do 2050 roku, wiąże się z ryzykiem nowego rodzaju zależności od importu surowców krytycznych, niezbędnych dla technologii zeroemisyjnych. Surowce te są obecnie skoncentrowane w kilku państwach i przetwarzane niemal wyłącznie w Chinach. Stwarza to ryzyko dla bezpieczeństwa energetycznego

UE. W artykule analizowana jest strategia UE w zakresie dywersyfikacji źródeł dostaw, inwestycji w recykling oraz rozwój alternatywnych technologii, które mogłyby zmniejszyć zależność od importu. Podkreślona jest potrzeba zintegrowanego podejścia, obejmującego współpracę międzynarodową i innowacje, aby zapewnić długoterminową stabilność i bezpieczeństwo energetyczne. Wyniki badań wskazują, że choć transformacja energetyczna jest koniecznością, wymaga ona skutecznego zarządzania ryzykiem związanym z nowymi zależnościami.

## Trends and Challenges in the Pursuit of Decarbonisation: The Future of Energy and Climate Policy in the European Union

### Summary

The decarbonisation process in the European Union (EU), as a key element of the strategy to combat climate change, encounters significant challenges related to energy security and regional stability. The transition to renewable energy sources and the reduction of greenhouse gas emissions, although necessary to achieve climate neutrality by 2050, involve the risk of a new type of dependence on the import of critical raw materials necessary for zero-emission technologies. These raw materials are currently concentrated in a few countries, with China as the dominant player. This poses a risk to the EU's energy security. The article analyzes the EU's strategy for diversifying supply sources, investing in recycling and developing alternative technologies that could reduce dependence on imports. The need for an integrated approach, including international cooperation and innovation, is highlighted to ensure long-term energy stability and security. Research results indicate that although energy transformation is necessary, it requires effective management of the risks associated with new dependencies.

**Słowa kluczowe:** dekarbonizacja, bezpieczeństwo energetyczne, surowce krytyczne, Unia Europejska

**Keywords:** decarbonization, energy security, critical raw materials, European Union



Francis Salawu<sup>1</sup>

Uniwersytet Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie

ORCID: 0000- 0002- 0155-7455

## Harnessing the impact of EU green digital economy strategies on Nigeria's economic landscape: prospects and constraints

### Introduction

The interesting position about the Nigerian economic architecture is that one would have given the prospects of its economic development a pass mark, because of how it is blessed with a young population numbering in the millions of people and with resources available in all parts of the country to be utilized. Countries have been economically handicapped in enhancing innovations and technological advancement because of either an inadequate able-bodied population or arable resources; in the case of Nigeria, the reverse has always been true. It is still a subject of debate as to what could be the main cause of its protracted challenges, but some analyses have identified causes such as bad leadership, insecurity, inadequate social amenities, illiteracy and ignorance, and environmental degradation.

It is safe to link this to Nigeria's development history from the time Nigeria was allowed to control and coordinate its economic structure, involving systems and policies aimed at creating sustainability and growth in the economic sector. It is very important to trace the economic strategies back

---

<sup>1</sup> salawu.francis@doktorant.uken.krakow.pl

to the time when economic policies were geared towards making Nigeria one of the top ten industrialized nations in the world, which was the plan for the twenty-first century.

The history of economic trajectory in Nigeria gives us a clue to how the subsistence economy of the pre-independence era and the early post-independence period was enough to fund the country's economy because a sufficient amount of money was generated. The agrarian-based economy at that time favoured the Nigerian economy because it increased the gross domestic product (GDP). It is possible to understand that the export of agricultural products such as cotton, cocoa, cowpea, and cassava was successful because of high demand for these products by neighbouring countries and even the advanced nations at that period.

Many have argued that the discovery of oil in the early 1970s brought more woes to infant industries and caused a shift in the economic structure from a production-based economy to a consumer-based one. It was also argued that the oil discovery created overdependence, thereby creating a remarkable downturn in the agrarian society. As a result, infant industries became weaker, farmers and herders became lazy and ineffective, agricultural disciplines were highly discouraged and looked down upon in higher education, and the arable lands were left fallow. This made both subsistence and commercial ventures less lucrative. The introduction of the oil economy further deepened inflation on consumable goods because there was much money chasing fewer goods, and the export of agricultural products reduced drastically.

## The overview of the EU green and digital economy

The mission of the brain behind green and digital economy is the transformation of a traditionally oriented economy to an economy driven by information and communication technology, as well as the enhancement of environmental sustainability. The idea is that the magnitude of change increases in geometric form and that the adverse effects of heavy industries in terms of emitting hazards to the atmosphere and environment will become a thing of the past. As Ciociou (2011) puts it, the digital economy has been referred to as the "information economy" (1970s), "knowledge economy" and "e-economy" (1980s), "new economy" (1990s), and "network economy" or "Internet economy" (2000s).

Although there is no single definition of the digital economy, there is general agreement on certain fundamental principles. An economy in which technological advancement is encouraged for the manufacturing of products and services has an indelible impact on the environment. For example, one

may consider the air pollution caused by the transportation of letters and postal items from one city to another before the invention of mobile phones; a sender can now be in the comfort of his house and the receiver gets the message immediately, without any hazard to the environment. Knowledge plays a role in the economy, especially in the Global South, Africa, to be specific. If all farmers and herders were educated, one can imagine the impact this would have on agricultural productivity across Africa as well as on favourable comparative cost of advantage. UNEP's description of the Green Economy is "the process of re-configuring businesses and infrastructure to deliver better returns on natural, human and economic capital investments, while at the same time reducing greenhouse gas emissions, extracting and using less natural resources, creating less waste and reducing social disparities" (UNEP 2010, in Ciociou 2011). A curious person would ask: How can this be attainable? What are the basic principles to follow in achieving a green economy?

Enthusiasts are overwhelmed by how feasible it is to transform from an industrialized economy to a knowledge-based economy, making all facets of economic development driven by innovations, inventions, research, and technology. Systems should be structured in a way that human contribution to national economic development – in working, manufacturing, speaking, thinking, and collaborating – is a product of technology. It is high time countries, regional organizations, and international organizations take this as a matter of concern, because the experience and adoption of digital and green economy models tend not only to affect a single country but the world at large.

At the EU-AU summit in Vienna in 2018, as reported by the African Development Bank, international organizations, financial institutions, academia, civil society, and private organizations came together to find the possibility of harnessing the potential of African youths and the workforce by digitizing work to create jobs, promote skills empowerment, expand international markets, and increase productivity – while not overlooking the impact on our environment through urgent and uniform climate change measures. This cooperation was tagged the EU-AU Digital Economy Task Force. The group cooperated tirelessly and developed four mapped-out objectives to advance its policies, which are highlighted as follows:

- Accelerating the achievement of universal access to affordable broadband;
- Guaranteeing essential skills for all, in education and Vocational Education and Training (VET), to enable citizens to thrive in the digital age;
- Improving the business environment and facilitating access to finance and business support services to boost digitally enabled entrepreneurship;

- Accelerating the adoption of eServices and the further development of the digital economy for achieving the Sustainable Development Goals (SDGs).

In furtherance of digital and green economy initiatives in Africa, the European Investment Bank (EIB) has mapped out some integral areas for fast-tracking productivity, which are summarized as follows:

- The Bank seeks to invest in ICT-inclined infrastructural development to encourage innovations in all the sectors of the economy – health, business, banking, transport, hospitality, social amenities, and taxation;
- Digitization can be a prerequisite for financial inclusion in a way that both small- and medium-scale enterprise entrepreneurs have accessibility to investments, loans, and grants from the Bank, as well as benefit from business mentorship on digitization skills for startups and infant entrepreneurs;
- The European Investment Bank is determined to support the telecommunications industry by investing in this sector, as there has been a significant increase in consumers of telephone gadgets for both personal and business use, especially in Africa over the years. This will impact the accessibility to several software applications that aid personal development, skill acquisition, and business development;
- There is a deliberate planned investment in trust and security. Given Africa's insecurity problems, introducing the 5G network in Africa aims to curb insecurity challenges as well as to develop a cybersecurity network to fight the high rate of cybercrime that is currently affecting the African security space;
- Investment in the area of green economy initiatives concentrates on improving grids for power generation, discouraging the use of power generators powered by fossil fuels and diesel in heavy industries, which have adverse effects on air quality. Such investment will also impact the transportation and agricultural sectors, as electricity is a substitute for power vehicles, trains, and production machinery used to transport people and goods;
- The European Investment Bank is earmarking investment for innovation and entrepreneurship in engineering socioeconomic development. The growing youth population is yearning to become agents who initiate roadmaps as a trajectory of innovations, inventions, and a revolutionized educational system in Africa, contributing to the objective of the Sustainable Development Goals within a reasonable period of time.

The emergence of the pandemic came as a shock to the world and crippled virtually all sectors globally, but it seemed to affect Africa the most because Africa was lagging behind in 21<sup>st</sup>-century technology. Due to the

heavy effect of the pandemic and the regression in the system, there is an outcry for Africa to bond and create a formidable system which can build economic resilience against shocks such as pandemics. Experts have agreed on the fact that giving full attention to technological advancement will be the only factor capable of building a formidable economic system that will stand the test of time and will not be swept by the storms of a pandemic.

It is pertinent to note that technology thrives when there are great minds to grasp how to effectively use it as a mechanism for engineering sustainable development. Africa has been tested and recognized as a fertile ground, with its vast population earmarked as change agents to accelerate growth. Determination and discipline on the part of policymakers to make the internet reachable in every nook and cranny of Africa will go a long way in meeting the objectives of the European Union (EU) and the European Investment Bank (EIB).

## Potentials and benefits of the EU digital and green economy in the Nigeria economic system

This section will include the potentials of this EU initiative to record a successful impact in every sector of Nigeria, especially as the case study is limited to Nigeria. It will also give illustrations from countries where this project has been successful, and the necessary modalities put in place by the system, policymakers, and government at large for its indelible impact on the economy.

### Agriculture

Digitization in the economy, especially in agriculture, can be confidently stated as timely, given the fragmentation in the agricultural sector, where farmers have lost count of their stock because of inadequate data management. Despite the emergence of oil, agriculture still maintains a high stake in the Nigerian economy because of the fertile and arable land, and the fact that Nigeria enjoys a large mass of this land that can be used for farming and producing large stocks of cash and food crops. As reported by Obianuju Ifeoma in January 19, 2022 under AFEX, digitization of the economy resulted in an extra \$16.5 billion and 380,000 new jobs in the Middle East and North Africa. Agrotech has become a lucrative business that attracts young entrepreneurs who are curious to be well informed on how one can successfully increase productivity, encourage self-reliance, and maximize profit. Ifeoma (2022) reports that AFEX's solutions to digitizing agriculture are itemized in five cases: "Advisory services, Market linkages, Financial access, Supply

chain management, Macro agricultural intelligence”. I will try to do justice to the cases that have been mentioned to clarify what these terminologies mean in simple terms.

- Advisory services: This will be very beneficial to young entrepreneurs that are tech-savvy and can utilize mobile apps that educate and enlighten them on weather implications for soil fertility, the right chemicals for certain crops to boost productivity, understanding the biological formation of animals to determine reproduction timing and nutrient recommendations, and the effects of deforestation on climate change. In summary, this supports decision-making, timely information, and crop-yield management.
- Financial access: Farmers can have faster access to loans and credit facilities regardless of where they are stationed in the country. As simple as this looks, farmers have been limited from accessing loans and facilities, which has discouraged some venturing into agriculture because of the rigorous bank processes, documentation requirements, and redtapism involved in loan applications. The digital format is obviously the easiest and fastest way for farmers to access credit, loans, and insurance to boost productivity, manage risks, and insure farm products, animals, and agricultural workers.
- Market linkages: As the name implies, digitization has a way of making the world a village, as different people can be connected easily. Digital platforms established by the government link buyers with sellers; buyers have more options of best-quality products, and sellers gain access to the best buyers among alternatives. It is interesting to note that this increases comparative advantage in a modernized form of trade-by-barter, and reduces the intermediary roles and challenges that farmers and buyers encounter due to actions of middlemen (wholesalers and retailers).
- Supply chain management: This supports stability in farm productivity, transparency, quality-control assurance, and food safety. Organizations established to vet the quality of food products will not be overwhelmed by large numbers of products to be scrutinized and fit for consumption when a digitized system is in place. It enforces order and stability in terms of both quantity and quality.
- Macro agricultural intelligence: Policymakers are well informed about the policies needed for increased agricultural productivity, food-security initiatives, grazing regulations, and climate change policy – inspired from research findings and data collection.

However, it is quite obvious that there is unequal access to technology, the global market, and information in Nigeria. It is recorded that approximately 70% of farmers live in remote areas where there is inadequate network

coverage, and if the farmers have limited access to information, they will not be fully aware of the adverse effects of their actions and inactions on climate change, nor can they subscribe to the idea of a green economy when they are fully ignorant of it. It is recorded that 89% of men in Nigeria owns mobile compared to 84% of women, and in terms of internet access, the ration of men to women is equivalent to 50% to 39%.

Table 1. Digitalizing agricultural solutions

| Framework challenge                           | Digital agricultural technology solutions                                                                 |
|-----------------------------------------------|-----------------------------------------------------------------------------------------------------------|
| Agricultural productivity                     | Agricultural extension and advisory services delivered through video platforms linking farmers to experts |
| Resource availability and access to equipment | Digitally enabled tractor-hiring services                                                                 |
| Agriculture management                        | Real-time alert system                                                                                    |
| Market links                                  | Digital platforms for finding buyers and linking buyers and sellers                                       |
| Framer financial inclusion                    | Platforms for input credit, e-wallets, and insurance products                                             |
| Data analytics                                | Portable soil testers, satellite images, remote sensing                                                   |
| Energy for agriculture                        | Solar-powered irrigation pumps                                                                            |

Source: excerpt from African Transformation Report; fostering digital innovation, 2021.

The impact of the green economy on agricultural development cannot be overemphasized, it is seen as a gateway to sustainable agriculture. One would ask what sustainable agriculture means; it is simply defined as an agricultural process that applies the principles of ecology, understanding nature to protect the environment, utilize natural resources, as well as make the best use of both non-renewable and renewable resources. Obviously, these actions are going to prevent environmental hazards, mitigate the climate change effects, reduce waste and food insecurity. Nigeria, which is the focus of this paper, has suffered from environmental degradation because of the activities of oil companies, especially in the southern region. It is high time the government intervened through the EU green economy initiative to help mitigate these effects and preserve the country’s fertile lands and natural resources. Countries such as Sweden, Japan, Finland, and Australia are among the top performers in the sustainable agriculture index and have successfully reduced food loss, nutritional waste, and environmental degradation.

Hinchcliffe et al. (1996), in Pretty et al. (1996), observed in their survey that “sustainable agriculture can help to contribute to revitalizing and strengthening rural economies, in turn improving many people’s ability to acquire food”. They arrived at some conclusions, summarized as follows: a) it results in income generation and savings; b) it creates jobs; c) it encourages diversification; d) it improves the fertility of land; e) it increases agricultural productivity; f) it makes agricultural occupations more lucrative; g) it expands market. The adoption of the EU Digital and Green Economy into the agricultural sector by the Federal Republic of Nigeria will revolutionize the system, ushering in a new era of innovation, research, and knowledge-based economy and, in the long run, will boost farm produce as well as environmental sustainability.

### Education

Covid-19 was an eye-opener for professionals, policymakers, and educational consultants, as they were not prepared for the system that they had to adapt to hurriedly – e-learning. It became imperative to make the best use of Information and Communication Technology in advancing the learning system from the traditional mode to a more sophisticated digital mode. Evidence shows that the Covid era halted the educational process of the young learners at the elementary, secondary, and tertiary levels because Nigeria at that time did not possess or did not have enough gadgets to adapt to an e-learning system. The idea behind digitizing education supports the advancement of technology and a knowledge-based economy. As Abigail (2021) puts it, “the changes wrought by ICT have had a multiplying effect to such an extent that the wider society has been permeated by the idea of ICT being the propeller of socioeconomic and political domains especially in developing countries like Nigeria”. ICT is the new propeller of the 21<sup>st</sup> century, which engineers development. The potential contributions of the digital economy to the educational system can be highlighted as follows:

- Digitization of education transforms the learning process and increases accessibility to education across the nation, regardless of location. Africa is burdened by the pandemic of illiteracy, and in this case because there are not enough buildings scattered in strategic locations for educational emancipation. A digital platform, with the full support of the government, will make it possible for everyone to access and benefit from learning, as digital accessibility has no limits;
- This will also improve efficiency for teachers, because when teachers are knowledgeable about how to use electronic gadgets that support their teaching process, they will have access to the technical support needed to improve themselves in e-teaching, computer applications,

as well as help address the challenges of learning. Investment in ICT training for teachers will help them adapt to international standards of technology-driven education;

- It is high time policymakers and education stakeholders intentionally introduced a holistic approach to updating the educational curricula that will be ICT-driven because no discipline can be separated from technology. The government needs to use ICT in the educational system to train students that can be employable, fit for the labour force, and capable of reducing the unemployment rate in the country, while also making these youth self-sufficient, proactive and creative thinkers, problem solvers, and innovators;
- Research and innovation will be encouraged as an easier way for data storage, its collection, and analysis;
- The educational gap between the rural and urban dwellers can be reduced through the equal distribution of educational access by ICT-driven mechanisms.

Green economy initiatives can potentially have an indelible impact on education if the government is intentional about making the academic milieu aware of climate change, as well as its advantages and disadvantages. When more climate change experts are trained, they will form an informed group capable of educating society and inspiring actions against climate change. This informed population, which will be eventually become the leaders of tomorrow, will be an assurance for a sustainable future and climate change mitigation. Leadership can also encourage scholarship for climate change and environmental sustainability courses in higher institutions as a way of training more experts in the field who will, in turn, influence policy formulation and implementation regarding the green economy.

The underlying issue is that those who have contributed most to climate change are mostly developed and industrialized nations and cities, yet they do not seem to bear the effects of climate change, unlike populations localized in geographically vulnerable places. In a real sense, Africa has suffered from drought, floods, global warming, and environmental degradation. A quick remedy is access to information, which can be passed through a well-organized system, particularly via educational institutions. However, it is a breath of fresh air that investment in the pursuit of a green economy in Africa is timely, providing a way to mitigate the adverse effects of climate change both now and in the future.

### Small, medium, and large-scale enterprises

Economists and Researchers have proven the integral part that small, medium, and large-scale enterprises play in driving the development of a nation's

economy. Governments do not downplay the importance of investment in this sector, whether through national or foreign investment. As Francis and Osei (2022) note:

The importance of SMEs to social and economic development in Ghana and even Africa is almost undisputed. Throughout the continent, SME promotion is a priority in the policy agenda of most African countries as it is widely recognized. There is no doubt that SMEs constitute the seed-bed for the imminent generation of African entrepreneurs.

Their major contributions to the economy can be observed in job creation, income redistribution, inflation control, influence on per-capita income, and sustainable economic growth. MSE contribute 90% to employment, 20% to GDP, and 32% to export earnings, as observed by Ssempala et al. (2018).

Aremu and Adeyemi (2011) observed that the green and digital economy has a profound impact on the small, medium, and large-scale enterprises. The potential impact on the economy is remarkable when digitization is infused into the affairs of enterprises in Nigeria, affecting market expansion, quality and efficiency, profit maximization, faster and easier business transactions, smooth access to bank credits and loans, and digitized money and capital markets. The government can contribute by establishing a sustainable economy through enforcing policies, making laws, orientation, mentorship, as well as investments as a way of reducing carbon emissions, conserving natural resources, and reducing material waste.

Adjabeng and Osei (2022) report that “some SMEs also complain about the cumbersome banking procedures and difficulties in accessing bank loans. Others also complained about the high interest rates charged by the banks”. Technology can remedy or ease these cumbersome procedures required to access credit facilities for business transactions because the rigorous processes can slow down the smooth running of business operations and discourage business owners from applying for loans and credit facilities when they are financially handicapped. In Nigeria, some banks have created e-transaction systems that allow money to be transferred from anywhere using mobile devices, as well as facilitating loan requests and collections. According to Adjabeng and Osei (2022), ICT contributes to knowledge and information improvement within firms, reduces costs, as well as addresses challenges related to speed and reliability in B2B transactions. The illustration below clearly shows the contribution of ICT to Ghana’s economy, conducted by Adjabeng and Osei (2022).

Table 2. The contribution of TCT to Ghana’s economy

|                                                                  | 1   | 2   | 3   | 4   | 5   |
|------------------------------------------------------------------|-----|-----|-----|-----|-----|
| Contributions to the growth of the Ghanaian economy              | 10% | 8%  | 4%  | 32% | 46% |
| Contributed towards generation of employment for many nationals  | 6%  | 16% | 12% | 24% | 34% |
| Contributed to the generation of foreign exchange in the economy | 14% | 14% | 18% | 25% | 30% |
| Contributed to the growth of GDP of the country                  | 16% | 16% | 16% | 25% | 33% |
| Can be improved if challenges are addressed                      | 14% | 10% | 10% | 26% | 38% |

Source: Adjabeng and Osei (2022).

The table above shows a survey carried out to decipher the perception of people in Ghana on how ICT has impacted small, medium, and large-scale enterprises. A higher percentage of people are confident that technology has contributed to the growth of the economy. From the analysis, it is evident that when more investment is channeled to ICT, Ghana and Africa at large will be better positioned to compete with the developed economies in innovation and knowledge-based economy.

It is also clear that the government has to function within its legal role, according to the rule of law, to provide sustainability of social amenities to activate the initiatives of digital and green economy. For example, there should be a sustainable electricity supply for the transportation system to avoid fuel consumption that is toxic to air and water. If there are trains and trams that operate on electricity, a sustainable economy can be achievable. This principle also applies to the success of digitizing the economy. Stiff rules related to business ownership do not encourage private investment, as it has been proven that the government cannot do everything alon. As Arthur Yuen advised at the Green and Sustainable Banking Economy Conference held in Hong Kong:

But action must be guided by knowledge. We all know that with the power of finance, banks do play a central role in achieving climate goals alongside driving economic development.

In simple terms, banks make funds available to support the course of zero emission and sustainable economy initiatives, and consider contributing indirectly to economic development. The Central Bank of Nigeria can influence interest rates on loans directed towards improving a sustainable economy as a way to encourage more capital investment in this course.

Overall, a smart way for the Nigerian economic system to reduce over-dependence on oil revenue to encourage diversification of the economy is the conscious adoption of the green and digital economy. The economic benefit that will come with Nigeria getting its energy from solar power and wind is possible, considering that its humidity is advantageous for energy generation. Donatus, Chinyere and Zakairi (2019) admit that the prosperity of all sectors of the economy is tied to the conservation of energy resources. Unfortunately, over the years, energy resources have not been adequately conserved, making it very difficult to achieve a sustainable economy.

### Constraints impeding the impact of the green and digital economy on Nigerian economic landscape

**Politics:** Nigeria is mostly believed to be connected with policies that are politically driven, regardless of the risk it has on the economy. For example; some reasons behind the localization of industries in some parts of the country are really questionable, raising concerns about whether political or economic stability is being pursued at the expense of another. The pedigree of policymakers and enforcers of green and digital economy initiatives need to be very reliable because politicizing these initiatives will not produce the expected results. Furthermore, the parties involved should work together and be united in one goal to discourage favoritism, nepotism, tribalism, and selfishness. Many policies have gone through the Nigerian system and failed woefully because of these mitigating factors. Everyone must recognize that digitization and a sustainable economy benefit all, and therefore, collective effort is required to ensure their success.

**Corruption:** When there is a cancer that eats up the potential of an innovation, it remains stagnant and lacks potency. Corruption has been a norm that many people, especially those at the helm of affairs, are not ready to discard because of the selfish benefits and personal gains derived from it. The bad news is that as impossible as it seems to discard corruption, if it is not addressed, then no developing country is ready for sustainable growth

and development. A clear explanation is that funds allocated for a particular project, i.e., mantling of satellite dishes in some strategic locations – embezzlement of the funds allocated for this project would impede the actualization of this project.

**Illiteracy and Ignorance:** It is a pandemic in developing nations, as most of the population do not have knowledge of basic computer applications or how to use these computer gadgets. It was noted that most farmers do not have an educational background, which might halt the progress of digital overhaul in this sector. Arguably, sustainable economy is news to the ears of the majority and needs further orientation for them to see the impact it has on the economy. Knowledge is power, and the more knowledgeable people become about a policy, the more it builds confidence in the feasibility of that policy, and the reverse is the case. It may be surprising that it can spur up some behavioral, cultural, or traditional factors that can serve as resistance to this type of economy to thrive.

**Challenges of infrastructure:** Nigeria still struggles with having adequate infrastructure. As noted earlier in this paper, as beautiful and pleasing as these policies are, without adequate infrastructure, they will die a natural death. For example, sustainable electricity is needed to power some gadgets, and relying on power generators negates the objectives of a sustainable economy. A good transport network is also required to engineer the idea of a green and digital economy.

**Insecurity and instability:** There is no assurance of economic development in an insecure and unstable environment. Assurance of the security of lives and properties attracts foreign investment into the economy. This has posed a threat to the livelihood of Nigeria's economic sustainability. The northern part of Nigeria is plagued with the activities of Boko Haram and bandits that do not allow farmers to visit their farms, as well crash the businesses of small and medium-scale establishments. The southern part is plagued with militants who are known for illegal oil drilling and oil bunkering, which contaminates this soil and pollutes the water, land, and air, causing environmental degradation. This, in a way, sabotages the efforts of actors involved in ensuring a sustainable economy.

**Inadequate finance:** Finance has to be accessible to business owners and entrepreneurs who are interested in transitioning their companies to a digital base. If this capital is limited, many might find it hard to maintain the possibility of a full transition because one does not only need finance to start but also to keep it going. It is a critical issue, as many business owners have access to no or limited capital.

## Conclusions

There is a role that institutional capability plays in enforcing a green and digital economy, especially in Africa, where political instability has been the order of the day. Chakravorti and Chaturvedi (2017) are of the opinion that government's intentional digital uptake through the support of institutions is essential for ensuring quality of life, economic growth, and effectiveness of institutions. Good leadership, as an attribute of knowledgeable individuals and people of integrity, is essential for making informed decisions to meet the dire needs of society. According to Olanusi (2020), "Day-to-day running of public institutions must be aligned with benchmarks set in the National digital economy policy and strategy to speed up digital uptake by public institutions". This shows that the constraints attached to the progress of the digital and green economy can be attributed largely to the institutions earmarked to channel this course of digital and sustainable economy emancipation.

Ideas and perceptions cannot come to reality on their own unless individuals are determined to transform or transition these ideas into practical steps that will affect the lives of the people. It is just like planting a crop – one is meant to nurture and feed the crop until it reaches maturity and bears fruit. In Nigeria, The Federal Ministry of Communication and Digital Economy is tasked with the responsibility of supervising federal public institutions together with private institutions to implement the National Digital Economy Policy and Strategy and monitor the growth and effectiveness of these policies and strategies on the micro, meso, and macro dimensions (Olanusi 2020). The same applies to the sustainable economy policy framework, which is spearheaded by the Federal Ministry of Environment and Social Development and aligned with government structures for implementation and compliance. The legislature, consisting of the upper and the lower chambers, also has a role to play in making or regulating laws that will be digitized and sustainable-economy-friendly, while the executive arm is relied upon to implement these laws. As it has been noted, the problem is not always the nature of the laws, regulations, and policies, but the challenges coming from enforcement and compliance. Ogunkan (2022) posits that "it has been argued that the incorporation of economic, social, environmental management, and urban governance – the four pillars of development – is key to achieving sustainable development".

## Bibliography

Adjabeng Francis Nii, Francis Osei. 2022. The development of small medium enterprises and their impact on the Ghanaian Economy. *Open Journal of Business and Management* 10, no. 6: 2939–2958.

- Amuwo Adekunle. 2009. The political economy of Nigeria's post-military elections, 1999–2007. *Review of African Political Economy* 36, no. 119: 37–61.
- Anwu J.C.A. 1992. President Babangida's structural adjustment programme and inflation in Nigeria. *Journal of Social Development in Africa* 7: 1–5.
- Aremu Mukaila Ayanda, Sidikat Laraba Adeyemi. 2011. Small and medium scale enterprises as a survival strategy for employment generation in Nigeria. *Journal of sustainable development* 4, no. 1: 200.
- Donatus Igweoji Nobis, Chinyere Ekwunife Faith, Zakairi Musa Sani. 2019. "Diversification in Nigeria: The Way Forward", *The International Journal of Humanities&Social Studies* 7(9): 40–48.
- Ekundare R.O. 1971. Nigeria's second national development plan as a weapon of social change. *African affairs* 70, no. 279: 146–158.
- Fox Louise, Landry Signé. 2022. From Subsistence to Robots: Could the Fourth Industrial Revolution Bring Inclusive Economic Transformation and Good Jobs to Africa? STEG Annual Conference 2022. <https://cepr.org/multimedia/subsistence-robots-could-fourth-industrial-revolution-bring-inclusive-economic-access:15.02.2024>)
- Ighoshemu Benedict, Zephaniah Osuyi Edo, Helen Kpohraror. 2013. Insecurity and Economic Stability in Nigeria Fourth Republic, 2013–2022. *Journal of Research and Innovation* 1, no. 2: 27–37.
- Lane Ruth. 1994. Structural-functionalism reconsidered: A proposed research model. *Comparative Politics*: 461–477.
- Mutenheri Feddious. 2021. A Human Rights-Based Approach: Analysis of Administrative Instruments used in the Fight Against COVID 19 in Zimbabwe and Botswana. *Texila International Journal Of Academic Research*.
- Okolie Ugo Chuks, Ighoshemu Benedict Ogheneakpoje. 2021. A Political Appraisal of Economic Self-reliance in Nigeria's Fourth Republic: Issues and Challenges. *Journal of Public Administration Finance and Law*: 10(19).
- Olanusi Olabode. 2020. Exploring institutional factors enabling the Nigerian digital economy policy and strategy. <https://wiredspace.wits.ac.za/server/api/core/bitstreams/ae2b2772-acff-4809-9950-55f0ac6b1142/content>
- Ogunkan David V. 2022. Achieving sustainable environmental governance in Nigeria: A review for policy consideration. *Urban Governance* 2, no. 1: 212–220.
- Pretty Jules N., John Thompson, Fiona Hinchcliffe. 1996. Sustainable agriculture: Impacts on food production and challenges for food security. <https://www.iied.org/6106iied> (access: 1.08.2024).
- Rupley Lawrence Arthur. 1969. Planning government revenue and expenditure in Western Nigeria, 1955–1968. University of Illinois at Urbana-Champaign.
- Ssempala Richard, Mukoki James, Samuel Ntege Ssebagala. 2018. Determinants of growth of micro, small and medium enterprises (MSMEs) in developing countries evidence from Rubaga Division, Kampala District Uganda. *SSRN Electronic Journal*. [https://papers.ssrn.com/sol3/papers.cfm?abstract\\_id=3103636](https://papers.ssrn.com/sol3/papers.cfm?abstract_id=3103636) (access: 4.02.2024). <https://doi.org/10.2139/ssrn.3103636>

## Abstract

The aim of this article is to assess digital innovation in Nigeria. The author addresses the following questions: What is the impact of the green economy on all sectors of Nigeria in terms of growth and development? What is the impact of the wireless network on Nigeria's internet connection? What are the implications of leveraging the EU's green and digital economy? What is Nigeria's responsibility in implementing the EU's green and digital economy? The article hypothesizes that implementing the EU's green and digital economy will impact Nigeria's economic growth and development. The methodology includes qualitative data analysis, including secondary sources such as journal articles, monographs, and chapters in edited volumes.

Analiza wpływu unijnych rozwiązań w zakresie zielonej gospodarki cyfrowej na sytuację gospodarczą Nigerii: perspektywy i ograniczenia

## Streszczenie

Celem niniejszego artykułu jest ocena wpływu innowacji na zieloną i cyfrową gospodarkę w Nigerii. Autor podejmuje się odpowiedzi na następujące pytania: Jaki jest wpływ zielonej gospodarki na wszystkie sektory Nigerii pod względem wzrostu i rozwoju? Jaki jest wpływ gospodarki cyfrowej na sytuację gospodarczą Nigerii? Jakie są implikacje wdrożenia zielonej i cyfrowej gospodarki UE? Jaka jest odpowiedzialność rządu Nigerii za wdrożenie zielonej i cyfrowej gospodarki UE? W artykule postawiono również hipotezę, że wdrożenie zielonej i cyfrowej gospodarki UE ma zasadniczy wpływ na wzrost gospodarczy i rozwój Nigerii. Metodologia obejmuje analizę danych jakościowych, w tym źródeł wtórnych, takich jak artykuły w czasopiśmie, monografie i rozdziały w pracach zbiorowych pod redakcją.

Keywords: Nigeria, European Union, green digital economy, economic situation, prospects and constraints

Słowa kluczowe: Nigeria, Unia Europejska, zielona gospodarka cyfrowa, sytuacja gospodarcza, perspektywy i ograniczenia

# Polityka bezpieczeństwa





---

Małgorzata Stochmal<sup>1</sup>

Uniwersytet Wrocławski

ORCID: 0000-0002-8385-2844

## Przechodni świat wiedzy a nieprzechodni świat bytu: krytyczne zaangażowanie w kontekście epistemicznych zobowiązań

### Wstęp

Profesor Roger Penrose w książce *Droga do rzeczywistości. Wyczerpujący przewodnik po prawach rządzących Wszechświatem*, porównuje naukę do odkrywczych wypraw ludzkości. W toku tych wypraw wysiłki naukowców z całego świata skierowane są na postęp w każdej dziedzinie życia. Jest to olbrzymie przedsięwzięcie. Ludzi zawsze interesowały pytania: „Jakie prawa rządzą naszym Wszechświatem?” „Jak możemy je poznać?” „W jaki sposób zdobycie wiedzy o tych prawach może nam pomóc w ich zrozumieniu, a może nawet we wpływaniu na losy świata?” (Penrose 2004: 1). Autor wskazał również: „Okazało się jednak, że jest to bardzo trudna ekspedycja i że prawdziwe zrozumienie sensu tych odkryć dociera do nas bardzo wolno. Trudności te były przyczyną wielokrotnego błędzenia po manowcach; stąd przestroga, żeby posuwać się ostrożnie” (Penrose 2004: XIII). Wszystkie wysiłki poczynione na rzecz postępu, te bezowocne, jak i te udane, przyczyniają się do zmiany epistemicznego pola, któremu towarzyszyć powinna nieustanna krytyczna refleksja.

---

<sup>1</sup> malgorzata.stochmal@uwr.edu.pl

Praca naukowa przyciąga tych, których prowadzi ciekawość poznawcza, taka prawdziwa, dziecięca. Pragną oni uchwycić choćby fragment złożoności świata, który ich fascynuje. To właśnie oni potrafią zadawać trafne i zaskakujące pytania: nieszablonowe w formie, przekraczające utarte schematy, często ujawniające ukryte sprzeczności lub otwierające nowe perspektywy poznawcze. Takie pytania inicjują poszukiwania, ukazując ich zaangażowanie w (roz)poznanie tego, co ciekawe. Wiedza wydaje się wartością uznaną przez ogół ludzkości. Istotniejsze jednak nie jest jej wytwarzanie, ale właśnie odkrywanie, jako zaangażowany proces naukowca. W toku naszej historii stopniowo odsłaniamy wrywki koncepcji i próbujemy ułożyć spójną wiedzę o porządku rzeczywistości. Odkrycia te dokonują się zazwyczaj fragmentarycznie, nierównomiernie, często w różnych dziedzinach i z odmiennych perspektyw. A jednak z biegiem czasu, niczym elementy układanki, zaczynają tworzyć coraz wyraźniejszy obraz, w którym nauka ukazuje nam głębsze struktury i prawidłowości rządzące światem.

Badacz, jako poszukiwacz prawdziwych sądów o rzeczywistości, powinien prowadzić swoje dociekania w sposób adekwatny do złożoności świata zarówno naturalnego, jak i społecznego. Oba te porządki charakteryzują własne immanentne właściwości. Różnią się stopniem uwarunkowania kontekstowego i otwartości systemowej. Wymagają przyjęcia adekwatnych do ich natury postaw poznawczych. Nie wszystkie zjawiska obecne w rzeczywistości zarazem dostępne naszemu poznaniu. Niektóre pozostają poza zasięgiem bezpośredniej obserwacji, a inne są dostępne jedynie w sposób zapośredniczony. Inne z kolei przez długi czas obarczone są naszym niezrozumieniem, dopóki nie odkryte zostaną jakieś elementy owej łamigłówki. I tu rolę badaczy jest odkrywanie tych elementów.

Akty obserwacji naukowej są zawsze w jakiś konkretny sposób usytuowane. Umieszczenie to wymaga założeń różnego rodzaju, m.in. epistemicznych, aksjologicznych czy technicznych i/lub technologicznych. Korzystając z określonych narzędzi pomiarowych i procedur badawczych, badacz uzyskuje dostęp do wybranych aspektów rzeczywistości, które jednak mogą nie oddawać pełni jej strukturalnej głębi. W szczególności tak jak wskazuje krytyczny realizm instrumentarium badawcze, choć niezbędne, może okazać się niewystarczające wobec emergencji, wielopoziomowości czy przyczynowego zróżnicowania badanych zjawisk. Przypomina to sytuację, kiedy to, co łatwiej uchwytne, staje się dominującym obiektem analizy, podczas gdy to, co bardziej złożone lub zakryte, pozostaje na marginesie naukowego zainteresowania.

Z tego względu praktyka badawcza wymaga refleksyjności, czujności i gotowości do przekraczania dominujących wzorców poznawczych. Przekraczania tego nie tylko po to, by rozwijać bardziej adekwatne teorie, ale również po to, by nie ulec pokusie epistemicznego komfortu, który zatrzymuje rozwój

nauki w ramach tego, co już znane i poznawalne. Tak rozumiana postawa badacza staje się nie tylko ważnym wysiłkiem, ale również etycznym zobowiązaniem wobec prawdy i rzeczywistości. Rozważanie przez naukowców prawdy o rzeczywistości trwa często latami, jeśli nie dziesiątkami lat. Zrozumienie tych fenomenów następuje bardzo powoli, w żmudnym procesie ich oglądu z różnych perspektyw. Wszystkie te wysiłki, choć realizowane fragmentarycznie i pośrednio, pozostają realne i wymagają krytycznej dociekliwości w ramach autorefleksji oraz refleksji współ z innymi badaczami.

Celem artykułu jest wskazanie, iż umiejętność krytycznego myślenia jest w dalszym ciągu aktualna i niezwykle pożądana w obliczu tak nagłego przyrostu wiedzy o świecie. W związku z tym można postawić następującą tezę: kompetencja krytycznego myślenia stanowi warunek naszego epistemicznego zobowiązania nieustannego (roz)poznawania świata społecznego. W artykule stawiam pytanie: jak możemy poznawać świat społeczny w sposób odpowiedzialny, nie upraszczając jego struktury i znaczeń? Zastanówmy się więc, jak owa kompetencja krytycznego myślenia powinna wyglądać w intelektualnym odniesieniu do krytycznego realizmu.

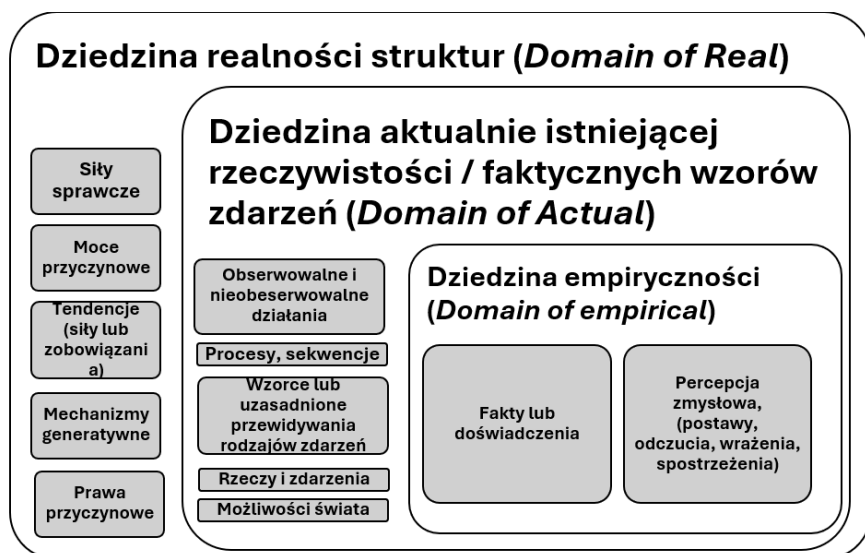
### Prymat niezależności ontologicznej bytu

Perspektywa krytycznego realizmu pozostaje interesującą optyką postrzegania tego, co nas interesuje. Krytyczni realiści wysuwają trzy początkowe twierdzenia: istnieją znaczące różnice między przechodnim światem wiedzy a nieprzechodnim światem bytu; świat społeczny jest systemowo otwarty; a badacze i obserwatorzy muszą uchwycić ontologiczną głębię rzeczywistości (Scott 2010: 4). Świat bytu to uogólnione określenie wszelkich bytów, które istnieją niezależnie od tego, co na ich temat wiemy bądź jakiej wiedzy o tych bytach jeszcze nie posiadaliśmy. Przedstawiany nurt ukazuje swoją krytyczność m.in. uznaniu fundamentalnej omylności człowieka. Oznacza to, że badacze przyjmują założenie, iż ich ustalenia mogą być niepełne, czasowo ograniczone lub błędne. Co więcej, kategorie i klasyfikacje używane do jego opisu nie są efektem samooczywistej konieczności, lecz wynikiem szerokiego kontekstu historycznego, konstytuującego akty poznania. Z tego względu opis rzeczywistości społecznej pozostaje zawsze otwarty na krytykę, bowiem rzeczywistość ta ulega ciągłym przekształceniom.

Sfera ontologii odnosi się do świata nieprzechodniego bytu, który ze swojej natury jest taki, jaki jest na dany moment próby jego uchwycenia. Stanowisko ontyczne poprzedza więc stanowisko epistemiczne. Byt istnieje niezależnie od naszej wiedzy o nim, jego percepcji czy sposobu opisu. Każdy byt rozpatrywany w ramach dociekań naukowych obdarzony jest immanentnymi swoistościami, które konstytuują jego tożsamość niezależnie od

aktu poznania. Innymi słowy: byt posiada inherentne właściwe sobie cechy. Istnienie bytu ma zatem charakter obiektywny i autonomiczny. Jego natura nie zależy od tego, czy jest poznana, ani w jaki sposób zostaje opisana. Każdy byt, choć osadzony w relacyjnej strukturze rzeczywistości, zachowuje ontologiczną odrębność względem innych bytów. Ta separacja nie oznacza izolacji, lecz wskazuje na wewnętrzną spójność jego właściwości. Byt, zarówno materialny, niematerialny, jak i dyskursywny, posiada swoje właściwości i mechanizmy generatywne, które funkcjonują niezależnie od tego, czy są aktualnie rozpoznane przez podmiot poznający. Jednocześnie byty w świecie pozostają ze sobą w powiązaniach, które mogą mieć charakter emergentny, warunkujący wyłanianie się zjawisk bardziej złożonych. Ontologiczna analiza rzeczywistości wymaga zatem nie tylko identyfikacji samych bytów, ale także zrozumienia ich relacji, warstwowej budowy oraz zdolności do generowania skutków, które nie są redukowalne do prostych sum ich elementów.

W podejściu krytyczno-realistycznym przyjmuje się prymat ontologii nad epistemologią. Ontologia ta wręcz nie może być płaska, tylko warstwowa, aby w pełni ukazać złożoność świata. Założenia ontologicznie pogłębionych struktur rzeczywistości w krytycznym realizmie przedstawia schemat 1.



Schemat 1. Ontologiczne pogłębione struktury rzeczywistości w krytycznym realizmie

Źródło: Stochmal 2023: 10.

Badacze reprezentujący orientację krytyczno-realistyczną dążą do uchwycenia ontologicznej głębi rzeczywistości społecznej poprzez analizę trzech kluczowych poziomów świata: realnego (*real*), aktualnego (*actual*) oraz empirycznego (*empirical*). Wymiary te wydają się naturalne do opisu każdego rodzaju bytu. Wymiary te są wzajemnie powiązane, a nawet splątane ze sobą, jednak badacze nie zawsze są w stanie dostrzec owe fenomeny.

Na najwyższym poziomie ontologicznych struktur rzeczywistości znajduje się domena realności. Na tym poziomie wyróżnia się siły sprawcze, moce przyczynowe, tendencje, mechanizmy generatywne czy prawa przyczynowe. Każda z tych właściwości domeny realnej może ujawniać swoją obecność, jak i może być niedostrzegalna lub nieobecna w określonych warunkach. Należy tu odrzucić pozytywistyczne rozumienie przyczynowości, jako stałych koniunkcji zdarzeń. Przyczynowość w nurcie krytyczno-realistycznym wskazuje na potencjalności owych właściwości do zaistnienia czy ujawniania się. Złożoność tego poziomu struktur świata powoduje, iż może być wiele przyczyn obserwowalnych na niższych analizowanych poziomach.

W domenie realnej Roy Bhaskar lokalizuje racjonalną kierunkowość historii (*rational directionality*, Hartwig 2015: 145). Jest to głęboka, ontologiczna tendencja, teleologiczny impuls, zakotwiczony w strukturze rzeczywistości. Autor wskazuje:

Refleksyjność, solidarność, altruizm czy empatia stanowią podstawowe tendencje wpisane w racjonalną kierunkowość historii; podobnie jak moralność, której źródła można odnaleźć w postawach altruistycznych i empatycznych. Równoległą, istotną siłą kształtującą dzieje ludzkości jest również rozwój technologii. Obok tych emancypacyjnych wektorów działają jednak również inne czynniki – zakorzenione w heteronomicznych właściwościach bytu społecznego – takie jak opresyjne stosunki społeczne, chciwość czy egoizm. Siły te pozostają w opozycji do historycznego *telos*, co oznacza, że racjonalna kierunkowość nie gwarantuje ani zwycięstwa w konkretnym układzie okoliczności, ani triumfu w dłuższej perspektywie dziejowej (Bhaskar, Hartwig 2010: 137<sup>2</sup>).

Przytoczony fragment ukazuje kluczowe dla Bhaskara przekonanie, że historia nie jest ani liniowa, ani zdeterminowana jednym typem możliwości zmiany. Racjonalna kierunkowość, rozumiana jako immanentna możliwość rozwoju ku emancypacji, nie jest siłą wszechmocną, lecz jednym z wielu potencjalnych wektorów mogących się urzeczywistnić. To, czy i jak te tendencje się uruchamiają, zależy od bardzo wielu uwarunkowań rozważanych problemów. zilustrujmy to następującym przykładem: w jednym z domów opieki społecznej, na peryferiach dużego miasta, grupa opiekunek podejmuje

---

<sup>2</sup> Tutaj i dalej w cytatach tłumaczenia własne.

próbę zakwestionowania codziennej rutyny milczącego przyzwolenia na złe warunki pracy. Ich działanie nie wynika z ideologii, lecz z doświadczania przeciążenia, frustracji, troski o siebie i o innych. Narasta w nich coś, co można nazwać niezgodą dojrzałą, wyrażaną w rozmowach, na wspólnych zebraniach, następnie w zredagowanych pismach do kierownictwa i lokalnych władz.

Inicjatywy te są nacechowane refleksyjnością, gdzie u źródeł odnajdziemy m.in. empatię, poczucie solidarności, które poza aprobatą nie zyskują uznania w postaci spełniania postulatów. Władze instytucji ograniczają się do pozorowanego dialogu, lokalne media przekazują informacje, co nie znajdują szerszego oddźwięku społecznego, zaś działania podejmowane przez związki zawodowe okazują się nieskuteczne i nie prowadzą do realnego rozwiązania problemów. W tle działa sieć powiązań, lojalności, zależności społecznych i instytucjonalnych, które skutecznie neutralizują możliwość zmiany na lepsze. Możliwość ta jednak nie znika, ciągle jest obecna, choć niezaktualizowana. Jakby rzeczywistość społeczna miała w sobie zapisany potencjał przebudzenia, który tym razem nie znalazł warunków, by się urzeczywistnić.

Z perspektywy ontologii krytycznego realizmu sytuacja ta nie jest porażką, lecz przypomnieniem prawdy o świecie. Struktury na poziomie realnym mogą tłumić sprawczość, ale nie ją unicestwiać. Podmiot społeczny posiada rzeczywistą potencjalność, realizującą się poprzez sprawczość. Rzeczywista potencjalność nie ziściła się w tej historii, ale może się ziścić w kolejnych próbach jej realizacji. Jakich próbach? Nie wiadomo, może prób musi być kilkanaście. Dlaczego się nie udało? Bowiem działają tu mechanizmy zakorzenione w heteronomii. Mogą być to ustrukturyzowane relacje opresji, interesowności czy reprodukcji nierówności. To właśnie te napięcia ukazują społeczną rzeczywistość jako dynamiczne pole oddziaływania na siebie struktur i sprawczości, kiedy to przyszłość pozostaje realnie możliwa, lecz nie przesądzona.

Przejdźmy teraz do opisanie domeny aktualności. Stanowi ona pośredni poziom ontologicznego porządku rzeczywistości, usytuowana między warstwą realną a empiryczną. To właśnie w tej domenie usytuowane są modalności, rozumiane jako możliwości urzeczywistnienia się zdarzeń. Zdarzenia te mogą przyjmować postać działań, reakcji, sekwencji dłuższych procesów, powtarzalnych wzorców lub unikalnych epizodów. Cechuje je czasoprzestrzenna zmienność. Mogą realizować się w sposób nagły i krótkotrwały albo rozciągać w dłuższym horyzoncie czasowym. Zdarzenia w domenie aktualności mogą zostać zauważone i badacz dokonuje ich operacjonalizacji, aby je dokładniej rozpoznać na poziomie domeny empiryczności. Można tu wykorzystywać narzędzia dedukcji, indukcji bądź abdukcji – ostatnia nawiązuje do zagadnień retrodukcji. Zdarzenia w domenie aktualności mogą

również umknąć uwadze badacza, zostać przeoczone, ukryte lub celowo przemilczane. To wszystko wpływa na jakość sądów o badanej rzeczywistości.

W ramach ontologii realizmu krytycznego kluczowym założeniem jest to, że zdarzenie zachodzące w domenę aktualności, będące wynikiem uruchomienia mechanizmu przyczynowego na wyższym poziomie, nie musi prowadzić do bezpośrednio obserwowalnego skutku w domenę empiryczną. Innymi słowy, fakt, że mechanizm działa, nie gwarantuje, że jego efekt zostanie zaobserwowany lub zarejestrowany w doświadczeniu zmysłowym czy pomiarze naukowym. Taka sytuacja może mieć miejsce wtedy, gdy inne, równoległe aktywne mechanizmy neutralizują lub niwelują skutek działania danego mechanizmu, zanim stanie się on empirycznie uchwytne. Mechanizmy te mogą przejawiać modalności o charakterze wspierającym, modyfikującym lub przeciwdziałającym. W przytoczonym wcześniej przykładzie mamy do czynienia z mechanizmami o charakterze przeciwdziałającym, takimi jak brak rzeczywistego dialogu między stronami, stanowiącego formę instytucjonalnego rozbrojenia oporu, czy brak społecznego rezonansu medialnego w odniesieniu do wagi problemu, o jaki toczy się spór. Nieskuteczność instytucjonalna bywa niekiedy maskowana pozornymi interwencjami lub praktykami kompensacyjnymi, które nie prowadzą do realnej zmiany. Z kolei przykładem mechanizmu wspierającego może być wewnętrzna spójność grupy formułującej postulaty oraz jej zdolność do utrzymania refleksyjnej i solidarnościowej postawy wobec zaistniałej sytuacji.

Z tego względu domena aktualności stanowi ontologicznie istotny poziom analizy. To tu zachodzą rzeczywiste procesy i zdarzenia, których ślady mogą, lecz nie muszą, przedostawać się do warstwy empirycznej. Z perspektywy badawczej oznacza to konieczność ostrożności metodologicznej. Brak obserwowalnego efektu nie jest dowodem braku działania mechanizmu. Realizm krytyczny zobowiązuje badacza do poszukiwania głębszych wyjaśnień, przekraczających granice samego doświadczenia. Domena aktualna to również przestrzeń interakcji różnych zdarzeń, w której nie dochodzi do jednoznacznej determinacji, lecz do kontyngentnego współwystępowania. Niektóre siły mogą działać otwarcie, inne mogą być uśpione, lecz nadal realne aktualne.

Na najniższym poziomie ontycznej struktury rzeczywistości społecznej znajduje się domena empiryczności. To właśnie tutaj badacz „dotyka” faktów ilościowych czy jakościowych, rejestruje je, porządkuje i poddaje wstępnym analizom. Celowe użycie liczby mnogiej odnosi się do różnorodnych technik badawczych, z których każda generuje odmienne typy danych oraz wnosi odrębną porcję informacji. Informacje te stają się podstawą do formułowania pytań epistemicznych oraz pogłębionych interpretacji. W tej sferze mamy do czynienia z bezpośrednim lub pośrednim doświadczeniem oraz z faktami pozyskiwanymi dzięki zmysłom. Wszelkie dane empiryczne mają tym samym

charakter powierzchniowy, często estymacyjny (Francuz, Mackiewicz 2007: 218), i stanowią jedynie fragmentaryczne ujęcie tego, o czym badacz chce orzekać.

Domena empiryczności, choć niezbędna w procesie badawczym, stanowi jedynie punkt wyjścia do pogłębionych rozpatrywań interesujących nas bytów. Dostarcza materiału, który wymaga interpretacji w szerszym kontekście. Z perspektywy realizmu krytycznego poznanie nie może zatrzymać się na poziomie obserwacji i rejestracji, a tym bardziej wnioskowania. Powinno ono przechodzić przez wszystkie scharakteryzowane domeny ontologicznych struktur rzeczywistości. Pozostanie na poziomie empirycznym, bez odniesienia do głębszych poziomów rzeczywistości, skutkować może fragmentarycznym, powierzchownym i niepełnym poznaniem. Tego typu dowody są niezdolne do uchwycenia całościowej prawdy o rzeczywistości społecznej. W tym sensie empiryczność, choć nieodzowna, jest epistemicznie niewystarczająca, jeśli nie zostanie osadzona w głębszej strukturze ontologicznego rozpoznania. Bhaskar przestrzega: „to, co empiryczne, nie wyczerpuje realności. To jedynie częściowy zapis tego, co aktualnie się zdarza i zostaje zaobserwowane. Wiele mechanizmów, zwłaszcza głębokich, strukturalnych, pozostaje niewidocznych, choć działają” (Hartwig 2015: 168).

Odpowiedzialność badacza polega na uświadomieniu sobie złożonej struktury rzeczywistości oraz na adekwatnym rozpoznawaniu analizowanych bytów przez pryzmat ich ontologicznej złożoności. Każdy byt pozostaje ustrukturyzowaną i zróżnicowaną całością. W duchu realizmu krytycznego oznacza to konieczność odróżnienia nieprzechodnych obiektów bytu od przechodnych ujęć, poprzez które staramy się je poznać. Ontologiczne umocowanie bytu ma charakter pierwotny. To nie wiedza konstytuuje byt, lecz byt wyznacza horyzont tego, co może zostać poznane. Badacz, operując w przestrzeni epistemicznej, nie tyle „tworzy” obiekt, ile stara się odczytać jego konstytucję poprzez dostępne formy reprezentacji: dane, teorie, kategorie pojęciowe czy doświadczenie. W tym sensie poznanie ma charakter mediowany, ale nie arbitralny. Poznanie to jest aktem epistemicznej odpowiedzialności wobec ontologicznej realności badanego zjawiska.

### Stanowiska epistemiczne obarczone potencjalną omylnością podmiotu (roz)poznającego

Niezależnie od intencji, jakie skłaniają ludzi do odkrywania i ukazywania prawdy o świecie, jesteśmy ze względu na naturę naszej pozycji we wszechświecie istotami omylnymi. Ta omylność nie jest rezultatem wyłącznie niedoskonałych narzędzi badawczych czy ograniczeń językowych, lecz wpływa z fundamentalnego uwarunkowania naszej sytuacji ontologicznej jako

podmiotów osadzonych w świecie. Uzyskanie wglądu w podstawowe prawa natury bądź w podstawowe prawa społeczne jest wielkim wyzwaniem. Są to zagadnienia niezwykle złożone. Nie ułatwia nam tego nasza ontologiczna natura, równie złożona, bowiem jesteśmy biopsychospołecznymi istotami w świecie społecznym (Bhaskar, Hartwig 2010: 133). Bhaskar wyróżnia tu dwa zasadnicze błędy o osadzeniu epistemiczno-ontycznym (*epistemic-ontic fallacy*). Pozostają one kluczowymi błędami w uprawianiu zachodniej filozofii, będącej podłożem wszelkich naukowych dociekań. Błędy te zawierają w sobie epistemologiczne i ontologiczne redukcje.

Błąd epistemiczny (*epistemic fallacy*) pojawia się wtedy, gdy istota bytu jest zredukowana do wiedzy o nim. Z kolei błąd ontologiczny (*ontic fallacy*) to proces odwrotny, gdy epistemiczne treści i kategorie traktujemy jako właściwości samego bytu, zapominając o tym, że nasze poznanie może w niepełnym wymiarze określać tożsamość bytu. Należy również mieć na uwadze monowalencję ontologiczną (*ontological monovalence*), która jest wyrazem spłaszczenia naszych uogólnień ontycznych oraz postrzegania bytów tylko przez pryzmat ich pozytywności. Dlatego też epistemologia krytyczno-realistyczna domaga się jednocześnie pokory w zaangażowaniu ontologicznym, jak i epistemologicznym.

Realizm krytyczny podkreśla, że rzeczywistość istnieje niezależnie od naszej wiedzy o niej (realizm ontologiczny), nasza wiedza o świecie jest zawsze ograniczona i często błędna (relatywność epistemiczna), a mimo to, poprzez rozum i kultywowanie mądrości, możliwe jest dążenie do prawdy i życia w bardziej prawy sposób (racjonalność osądzająca). Andrew Wright próbuje zrozumieć eksplorowany świat, ograniczając możliwe do zaistnienia zniekształcenia owych wyrażanych prawd. Interesujące wydają się następujące jego słowa:

Realizm krytyczny, pełniąc rolę „pomocnika” [*under-labourera* – przypis M.S.] na gruncie wielu dyscyplin intelektualnych, oferuje narzędzia filozoficzne zdolne do zakwestionowania błędu epistemicznego oraz do przywrócenia prymatu ontologii nad epistemologią. Triada ontologicznego realizmu, epistemicznej relatywności oraz racjonalności osądu stanowi remedium na rozmaite patologie poznawcze, wynikające z przedwczesnego epistemicznego domknięcia, charakterystycznego zarówno dla nowoczesnego esencjalizmu, jak i ponowoczesnego nominalizmu. Poprzez uznanie, że to rzeczywistość sama powinna kierować i strukturyzować nasze sposoby poznawania, staje się możliwe formułowanie świadomych, choć z konieczności warunkowych, sądów na temat natury rzeczywistości – w sposób, który umożliwia rozwój wiedzy oraz sprzyja ludzkiej emancypacji i rozkwitowi (...) Dlatego istnieje intelektualny, moralny i duchowy nakaz dążenia do prawdy i życia w prawdzie w harmonii ze sposobem, w jaki rzeczy faktycznie wyglądają w rzeczywistości (Wright 2016: 31–32).

Krytyczny realizm zachęca do stosowania różnych podejść, dostosowanych do specyfiki badanego zjawiska. W tym ujęciu szczególnie ceniona jest triangulacja, czyli łączenie różnych metod i perspektyw, ponieważ pozwala ona lepiej uchwycić złożoność rzeczywistości społecznej. Omawiany nurt nie wyklucza żadnej strategii badawczej *per se*, zarówno modelowanie teoretyczne, jak i empiryczne „przeliczanie liczb” (*number-crunching*) stanowiąc mogą integralne elementy procesu poznawczego, o ile służą one odkrywaniu głębszych wymiarów prawd o świecie. W tym ujęciu epistemologia staje się czymś więcej niż tylko zbiorem uniwersalnych reguł. Bhaskar porównuje proces poznawczy do wielopokojowego domu, gdzie współistnieją różnorodne praktyki badawcze: od bardziej formalnych analiz matematycznych po jakościowe badania terenowe (Bhaskar, Hartwig 2010: 104). Tak zakorzeniona epistemologia ma szansę być adekwatna zarówno wobec nauk przyrodniczych, jak i społecznych.

Realizm krytyczny obejmuje zarówno ontologię, jak i szeroki zakres narzędzi epistemologicznych, oferując kompleksowe i otwarte podejście do badania rzeczywistości. Roy Bhaskar nazywa to krytycznym realistycznym objęciem, uściskiem realizmu krytycznego (*critical realist embrace*, Hartwig 2015: 105). Perspektywa ta stara się przedstawić całościowy obraz, co pozwala na objęcie i wykorzystanie wglądów innych podejść. Krytyczni realiści mogą włączyć te wglądy do swoich badań, zapraszając innych filozofów i badaczy do współpracy w ramach szerszych ram realizmu krytycznego. Niemniej autor konkluduje: rozum jest dla mnie dialektyczny i konkretny, to znaczy, że jest zawsze kontekstowy i lokalnie specyficzny (Hartwig 2015: 107). Każdy rodzaj wiedzy pozostaje uogólnieniem jakiegoś skrawka poznania, natomiast jak wąskie bądź szerokie jest to ujęcie – zależy od badaczy oraz ich lokalnego kontekstu czynionych (roz)poznań.

### Wybrane krytyczne warunki (roz)poznania przechodniego świata wiedzy

Współczesna produkcja wiedzy jest tak intensywna, że pełna synteza nawet w obrębie jednej dyscypliny staje się niemożliwa. Złożoność zjawisk, szybki przyrost danych i lawinowa liczba publikacji przekraczają możliwości pojedynczego badacza. W konsekwencji obserwujemy postępujący proces specjalizacji, który prowadzi do wyodrębniania się coraz węższych pól badawczych oraz rozwoju eksperckiej wiedzy dziedzinowej o wysokim stopniu hermetyczności.

Zjawisko to, choć umożliwia pogłębioną analizę szczegółowych problemów, rodzi również szereg wyzwań. Należą do nich m.in. trudności w prowadzeniu interdyscyplinarnego dialogu, fragmentaryzacja wiedzy oraz ryzyko

utraty szerszej perspektywy teoretycznej i ontologicznej. W takiej sytuacji rośnie znaczenie refleksji metodologicznej oraz umiejętności poruszania się między poziomami ogólności i szczegółowości, a także świadomość ograniczeń własnej pozycji poznawczej w szerszym krajobrazie wiedzy naukowej. Ci, którzy chcą racjonalnie zmieniać świat, muszą na nowo otworzyć „sprawę” – na wszystkich poziomach, w każdej dyscyplinie naukowej i w każdej praktyce. W przeciwnym razie grozi im uwięzienie w pułapce utkanej przez pajaka, który doskonale zna strukturę swojej sieci problemowej (Bhaskar 2009: 210). Każde poznanie jest zarazem rozpoznaniem czegoś, co już istnieje niezależnie od podmiotu, tym bardziej jest to znaczący wysiłek.

Krytyczne myślenie w ujęciu Roya Bhaskara jest centralnym i fundamentalnym pojęciem, które wykracza poza zwykłe ocenianie i służy jako dynamiczna metoda zarówno w filozofii, jak i w nauce, mająca na celu demistyfikację i ostatecznie emancypację (Hartwig 2015:105). Krytyka nie jest aktem zewnętrznego podważania, lecz głęboko zakorzenionym zobowiązaniem epistemicznym, które wyrasta z uznania ludzkiej omyłności. Oznacza to, że proces poznawczy nie kończy się na akumulacji danych czy formułowaniu hipotez, ale obejmuje nieustanne demaskowanie iluzji poznawczych, ideologicznych zafałszowań oraz epistemologicznych uproszczeń, jakie mogą pojawiać się w dyskursie naukowym.

Krytyka staje się zatem praktyką epistemicznej odpowiedzialności, realizującą się poprzez gotowość do autorefleksji nad własnym stanowiskiem, ciągłą konfrontację z odmiennymi ujęciami oraz otwartość na ich przyjęcie, o ile okazują się bardziej adekwatne w oddawaniu złożoności rzeczywistości. W tym sensie krytyczny realizm promuje nie tylko transcendowanie jednostkowych ograniczeń poznawczych, ale także wspólnotowy charakter nauki, który opiera się na konstruktywnej debacie. Wspólnie możemy przekraczać nasze niedoskonałości. Krytyka staje się zatem nie tyle gestem destrukcji, co aktem epistemicznej solidarności, służącym wspólnemu celowi, zbliżaniu się do prawdy o świecie.

Osobowość Roya Bhaskara wypełniona była silną skłonnością do kwestionowania i poszukiwania pełniejszych wyjaśnień. Poszukiwanie to pozostaje manifestacją głębiej ukrytych deficytów w strukturze wiedzy, języka czy społecznej praktyki, które wymagają remediacji, czyli naprawy poprzez przekształcenie. To właśnie identyfikacja takich braków i ich krytyczna analiza prowadzi do realnego postępu poznawczego, nie jako kumulacja danych, lecz jako transformacja samego sposobu rozumienia danego wycinka świata.

Remediacja epistemiczna łączy się z krytyką immanentną. Fraza ta odnosi się do umiejętności myślenia o problemie, analizowania go, patrzenia na niego ze wszystkich stron i rozważania, czy istnieją wystarczające dowody na wystarczająco dobrą jakość, aby uzasadnić wydanie uzasadnionego osądu, który jest możliwie wolny od osobistych uprzedzeń (Hartwig 2015: 134–135).

Istotą immanentnej krytyki jest remediacja wewnętrznych niespójności, braków i aporii obecnych w teoriach, paradygmatach czy dyskursach. Nie przez arbitralne podważenie ich z zewnątrz, lecz wychodzenie z ich własnych założeń i analizowanie ich wewnętrznych implikacji. W ten sposób unika się tzw. „złej cyrkularności” (*bad circularity*), polegającej na narzucaniu obcej matrycy pojęciowej bez zrozumienia wewnętrznej logiki krytykowanego stanowiska. W tym sensie immanentna krytyka pełni w filozofii i nauce rolę fundamentalnego narzędzia rozwoju wiedzy, odpowiadającego na konstytutywną niekompletność naszego poznania. To właśnie ona umożliwia nie tylko krytyczne odsłanianie ukrytych założeń, lecz także otwiera przestrzeń dla tworzenia teorii, które lepiej oddają ontologiczną strukturę rzeczywistości. Możemy zbliżyć się do prawdy poprzez racjonalną dyskusję, autorefleksję i korektę dostrzeżonych błędów.

Istotnym aspektem krytycznego realizmu jest odrzucenie wszelkich dualizmów. Myślenie zachodniej nauki często operuje dychotomicznymi schematami poznawczymi, takimi jak: białe–czarne, dobro–zło, natura–kultura, jednostka–społeczeństwo, fakt–wartość czy teoria–praktyka. Tego rodzaju binarne opozycje, choć użyteczne w porządkowaniu rzeczywistości, upraszczają jej złożoność i często maskują relacje wzajemnego przenikania, współzależności czy napięć. Krytyczni realiści zwracają uwagę, że takie redukcjonistyczne ramy poznawcze prowadzą do błędów ontologicznych i epistemicznych, utrudniając uchwycenie głębi struktur i procesów, które nie poddają się jednoznaczniemu wartościowaniu ani liniowemu wyjaśnieniu.

Tym, co wyróżnia krytyczny realizm w warstwie myślenia o świecie, jest właśnie posługiwanie się retrodukcją. Jest to operacja myślowa polegająca na rekonstrukcji podstawowych warunków, aby cokolwiek było tym, czym jest. Retrodukcja jest metodą wnioskowania opartą na abdukcji, która polega na rekonstrukcji warunków koniecznych dla zaistnienia danego zjawiska. Nie chodzi tu jedynie o powierzchniowy opis tego, co się wydarzyło, lecz o wyobrażeniowe odtworzenie ontologicznych przesłanek z uwarstwionej rzeczywistości, a więc struktur, mechanizmów czy relacji, bez których dane zjawisko nie mogłoby zaistnieć (Danermark, Ekström, Karlsson 2019: 206). Jej celem jest systematyczne zastanawianie się nad tym, jakie kontekstowe uwarunkowania muszą zachodzić, aby możliwe były obserwowane stany rzeczy w takiej postaci, w jakiej nam mogą się ujawnić.

Tego rodzaju rozumowanie ma charakter procesualny i dynamiczny, wymaga nieustannego dookreślania kontekstu, krytycznego testowania alternatyw oraz otwartości na rewizję przyjętych założeń. W rezultacie retrodukcja nie tyle zamyka dochodzenie poznawcze, co przeciwnie, inicjuje kolejne etapy eksploracji, prowadzące do coraz pełniejszego uchwycenia strukturalnej głębi rzeczywistości. Wprawdzie może się wydawać nieuchwytna i intuicyjna, jest

jedną z najbardziej zaawansowanych form myślenia naukowego, zdolną do łączenia spekulatywnej wyobraźni z rygiem racjonalnej analizy.

Krytyczny realizm postrzega współpracę naukową jako nieodłączny element produkcji wiedzy, podkreślając potrzebę dialogu, przewyższania różnic i integrowania perspektyw w celu głębszego zrozumienia rzeczywistości. Względna autonomia poszczególnych dyscyplin naukowych w odniesieniu do przedmiotu maksymalizuje siłę wyjaśniającą te zagadnienia z poziomu danej socjofery. Niemniej „epistemologiczny indywidualizm” (Hartwig 2015: 168) nie jest zjawiskiem korzystnym dla rozwoju nauki. Podejście realistyczne faworyzuje różnorodność kulturową, bowiem „realista opowie się za różnorodnością kulturową jako warunkiem społecznym najbardziej sprzyjającym poszukiwaniu obiektywnej wiedzy na temat ludzkiego rozwoju i dobrostanu” (Hartwig 2015: 110)<sup>3</sup>. Współpraca między różnymi punktami widzenia ma na celu osiągnięcia bardziej kompleksowego zrozumienia świata.

## Podsumowanie

Nauka to złożona, wielowymiarowa układanka, konstruowana zbiorowo przez niezliczoną liczbę badaczy, działających na przestrzeni pokoleń. Przytoczmy chociażby cytat z prac Harry’ego Cliffa, który w piękny sposób opisał historię tworzenia teorii wszechświata:

Historia kosmosu, jego początków i ewolucji, została stopniowo zrekonstruowana na przestrzeni wieków dzięki zbiorowemu wysiłkowi tysięcy uczonych. To, że współczesna nauka pozwala nam z taką pewnością wypowiadać się na temat zdarzeń tak odległych w czasie i przestrzeni, iż wymykają się one ludzkiej wyobraźni, stanowi bez wątpienia jedno z najdonioślejszych osiągnięć naszej cywilizacji. Jest to tym bardziej imponujące, jeśli weźmiemy pod uwagę, że cała ta opowieść została skonstruowana z niezwykle ograniczonej perspektywy, z powierzchni niepozornej planety, przemierzającej przestrzeń kosmiczną (Cliff 2024: 20).

Fizycy kwantowi, matematycy, chemicy, ekonomiści, socjologowie i filozofowie badają rzeczywistość, ujawniając swoje odkrycia, które znacząco wpływają na sposób, w jaki postrzegamy naturę i społeczeństwo. Ich osiągnięcia nie tylko przekształcają nasze rozumienie kluczowych zjawisk, lecz także przyczyniają się do pogłębionej refleksji nad strukturą, dynamiką

---

<sup>3</sup> “the realist will favour cultural diversity as the best social condition in which objective knowledge about human flourishing might be sought”.

i znaczeniem badanych fenomenów. Podobne stanowisko wyraził ks. Artus Wysocki w odniesieniu do nauk społecznych:

Jeśli w socjologii odetniemy, z jednej strony, wpływ działającego podmiotu ludzkiego, a z drugiej, wpływ rzeczywistości transcendentnej na postawy ludzi, to w pewnym sensie pozostaje tylko pewna „atrapa” rzeczywistości. Odseparowanie się od tak istotnych czynników i uwarunkowań wpływa na realną możliwość jej interpretacji, dotarcia do przyczyn zjawisk i procesów. Każda dyscyplina naukowa ma swoją perspektywę badawczą i szczególnie przedmiot badania, ale bez uwzględnienia innych nie może pretendować do odpowiedniego, przynajmniej bliskiego prawdzie, wyjaśnienia. Inaczej może w zasadzie opisywać jedynie pewien model, jego założenia i wyniki. Te rozważania wpisują się w ważne zagadnienie rozwoju badań interdyscyplinarnych, które teoretycznie są dziś promowane, w praktyce zdecydowana większość badaczy woli trzymać się swojego dobrze znanego „ogródka”, w którym jest „uznanym autorytetem”, nie narażając się na oskarżenia o niekompetencje i ataki specjalistów z innych dziedzin (Wysocki 2015: 132).

Nauka ma charakter przyrostowy, ale postęp ten kroczy powoli, nawet cofając się o kilka kroków co jakiś czas. Nauka rozwija się poprzez kumulację wiedzy, stopniowe doprecyzowywanie pojęć, korekty błędów i reinterpretacje wcześniejszych ustaleń. Przełomowe teorie, choć bez wątplenia się zdarzają, należą do rzadkości i są od siebie oddalone w czasie (por. Sroka 2009). Ich pojawienie się poprzedza zazwyczaj długi okres powolnego dojrzewania idei, debat teoretycznych i empirycznego sprawdzania granic dotychczasowego paradygmatu.

Wprawdzie prawdopodobieństwo sformułowania jednej, wielkiej teorii przez uczonego w danej dyscyplinie jest niewielkie, to jednak znacznie bardziej prawdopodobne jest, że praca wielu z różnych dyscyplin stanie się częścią większego procesu poznawczego, dostarczy dowodów, argumentów lub przesłanek, które umożliwią kolejnym naukowcom dokonanie postępu. Ich praca będzie oparta nie tylko na własnych odkryciach, ale przede wszystkim na rozpoznaniu dorobku poprzedników.

Krytyczny realizm Roya Bhaskara i jego kontynuatorów uważam za podejście użyteczne dla rozwoju nauki. Nurt ten rozwijany przez dziesięciolecia stanowi pogłębioną odpowiedź na niedostatki zarówno pozytywistycznych, jak i postmodernistycznych ujęć nauki. Krytyczny realizm pozwala nie tylko wskazać, dlaczego wcześniejsze teorie okazały się niewystarczające, lecz również budować bardziej adekwatne wyjaśnienia, które obejmują szerokie spektrum zjawisk, włącznie z podstawą ujęcia ich ontologicznej głębi. Jako badaczka, jestem przekonana, że krytyczny realizm należy do tych rzadkich, ale doniosłych przełomów intelektualnych, które w istotny sposób zmieniają

myślenie o świecie, jego strukturze, przyczynowości, warunkach zmiany i poznaniu. Nie jest to łatwa koncepcja, jednak pozwala zmienić nasze fundamentalne rozumienie natury rzeczywistości.

Myśleniu krytyczno-realistycznemu towarzyszy epistemologiczna skromność i ontologiczna ambicja. W tej perspektywie wiedza nie jest lustrem rzeczywistości, lecz procesem rekonstrukcji i demaskowania jej ukrytych mechanizmów, struktur i relacji, a więc przedsięwzięciem o głębokim namyśle, spekulatywnym i zarazem otwartym na korektę. W czasach, gdy zarówno rzeczywistość naturalna, jak i społeczna ukazują się jako systemy otwarte, dynamiczne i wielopoziomowe, podejście to wydaje się nie tylko filozoficznie uzasadnione, ale i praktycznie konieczne.

Osoby zajmujące się nauką, niezależnie od ich instytucjonalnego umiejscowienia, stają wobec fundamentalnej odpowiedzialności epistemicznej, jaką jest poszukiwanie prawdy o rzeczywistości. Odpowiedzialność ta jest jednak złożona i wielowymiarowa, ponieważ dotyczy nie tylko samego procesu poznawczego, lecz także jego zakorzenienia w realnym świecie, w tym, co Bhaskar określa jako nieprzechodni świat bytu. Jednak aby praktyki poznawcze zachowały swą rzetelność i legitymizację, muszą odnosić się do czegoś więcej niż do konsensusu czy pragmatycznej użyteczności. Powinny respektować istnienie i działanie rzeczywistości niezależnej od naszej percepcji. Już na tym etapie dostrzegamy naturalne rozróżnienie między światem poznania (przechodnim) a światem istnienia (nieprzechodnim). Tym manifestacjom towarzyszy coś jeszcze: jest to krytyka epistemiczna wymiaru przechodniego. Nasza omyłność formułowania sądów wymaga więc krytycznego spojrzenia, oceny czy wyrażania wątpliwości.

## Bibliografia

- Bhaskar Roy. 2009. *Scientific Realism and Human Emancipation*, Abingdon: Routledge.
- Bhaskar Roy, Mervyn Hartwig. 2010. *The Formation of Critical Realism: A personal perspective*. London-New York: Routledge.
- Cliff Harry. 2024. *Space Oddities: The Mysterious Anomalies Challenging Our Understanding of the Universe*. Knopf Doubleday Publishing Group.
- Danermark Berth, Mats Ekström, Jan Ch. Karlsson. 2019. *Explaining Society: An Introduction to Critical Realism in the Social Sciences*, Second Edition. London-New York: Routledge.
- Francuz Piotr, Mackiewicz Robert. 2007. *Liczby nie wiedzą skąd pochodzą. Przewodnik po metodologii i statystyce nie tylko dla psychologów*. Lublin: Katolicki Uniwersytet Lubelski.
- Hartwig Mervin (red.). 2015. *Dictionary of Critical Realism*. New York: Taylor & Francis.

- Penrose Roger. 2004. *Droga do rzeczywistości. Wyczerpujący przewodnik po prawach rządzących Wszechświatem*, Jerzy Przystawa (przeł.). Warszawa: Prószyński i S-ka SA.
- Scott David. 2010. *Education. Epistemology and Critical Realism*. London–New York: Routledge.
- Sroka Jacek. 2009. *Deliberacja i rządzenie wielopasmowe*, Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego.
- Stochmal Małgorzata. 2023. „Krytycznyrealizm Roya Bhaskara – Basic Critical Realism”. *Uniwersyteckie Czasopismo Socjologiczne* 31(2010)9–17.
- Wright Andrew. 2016. *Religious Education and Critical Realism: Knowledge, reality and religious literacy*. London–New York: Routledge.
- Wysocki Artur. 2015. „Transcendencja w ujęciu Margaret S. Archer”. *Uniwersyteckie Czasopismo Socjologiczne* 10(1): 130–153. Dostęp 27 czerwca 2024. <https://czasopisma.uksw.edu.pl/index.php/ucs/article/view/2918>.

### Streszczenie

W artykule podjęto krytyczno-realistyczne rozważania nad dwoma zasadniczymi obszarami: bytami, osadzonymi w ontologii o charakterze nieprzechodnim, oraz wiedzą, zakorzenioną w epistemologii o charakterze przechodnim. Krytyczny realizm to podejście filozoficzne, które zakłada, że rzeczywistość istnieje niezależnie od naszej wiedzy o niej (realizm ontologiczny), natomiast sama wiedza ma zawsze charakter częściowy, omylny i uwarunkowany społecznie (relatywizm epistemiczny). Mimo tych ograniczeń, możliwe jest formułowanie uzasadnionych i racjonalnych sądów o świecie (racjonalność osądu). Krytyczny realizm łączy zatem ontologiczną ambicję z epistemiczną pokorą, umożliwiając bardziej pogłębione i odpowiedzialne poznanie naukowe. Celem artykułu jest podkreślenie, że umiejętność krytycznego myślenia, rozumiana jako gotowość do kwestionowania, rozróżniania i interpretowania, pozostaje dziś nie tylko aktualna, ale wręcz konieczna w obliczu gwałtownego przyrostu wiedzy. Kompetencja ta staje się warunkiem realizacji epistemicznego zobowiązania do nieustannego (roz)poznawania świata społecznego. Artykuł pokazuje, że zaangażowanie poznawcze nie może być oddzielone od strukturalnej głębi rozpatrywanych bytów, a uznanie omylności formułowanych sądów stanowi jeden z kluczowych warunków odpowiedzialnego myślenia o rzeczywistości.

### The Transitive World of Knowledge and the Intransitive World of Being: Critical Engagement in the Context of Epistemic Commitments

#### Summary

This article explores two fundamental areas of critical realism: entities, embedded in an intransitive ontology, and knowledge, rooted in a transitive epistemology. Critical realism is a philosophical approach that assumes that reality exists independently of our knowledge of it (ontological realism), while knowledge itself is always partial, fallible, and socially conditioned (epistemic relativism). Despite these limitations, it is possible to formulate justified and rational judgments about the world (rationality of judgment). Critical realism, therefore, combines ontological ambition with

epistemic humility, enabling more profound and responsible scientific knowledge. The aim of this article is to emphasize that the ability to think critically, understood as the willingness to question, differentiate, and interpret, remains not only relevant today but also essential in the face of the rapid growth of knowledge. This competence becomes a prerequisite for fulfilling the epistemic commitment to continuous (dis) awareness of the social world. The article shows that cognitive engagement cannot be separated from the structural depth of the entities under consideration, and that recognizing the fallibility of the judgments made is one of the key conditions for thinking responsibly about reality.

Keywords: critical realism, ontologically deepened structures of reality, epistemology, rationality of judgment, cognitive engagement.

Słowa kluczowe: krytyczny realizm, ontologiczne pogłębione struktury rzeczywistości, epistemologia, racjonalność osądu, poznawcze zaangażowanie.



---

Arkadiusz Machniak<sup>1</sup>

Uniwersytet Rzeszowski

ORCID: 0000-0002-8092-9973

## Terroryzm prawicowy w Unii Europejskiej – możliwość realnego zagrożenia, prognozy rozwoju i szanse neutralizacji

### Wstęp

Terroryzm był i pozostaje zjawiskiem destabilizującym ład oraz bezpieczeństwo międzynarodowe. Jest zagrożeniem ulegającym zmianom i niezwykle trudnym do zneutralizowania. Na zmianę świadomości zagrożenia wywołanego terroryzmem wskazuje nie tylko upływ czasu, ale również próby jego zwalczania. Warto w tym miejscu zacytować Manuela Vallsa, byłego premiera Francji, który po zamachu, do którego doszło 14 lipca 2016 roku w Nicei, stwierdził: „Terroryzm na dobre stanowi i stanowić będzie część naszej codzienności”. Przedstawiciele władz państwowych zdają sobie sprawę z trwałości zagrożenia terroryzmem, który „stanowi i stanowić będzie” część naszej codzienności (Adamska 2020: 12).

Terroryzm należy postrzegać jako zjawisko niejednorodne i przybierające wiele twarzy. Nie jest zjawiskiem stereotypowym, bowiem pojawia się nagle i w różnych miejscach. Jego wielowątkowość, częste związki mocnych ideowo organizacji oraz brak informacji o podstawach ideowych wielu

---

<sup>1</sup> machniakarkadiusz@gmail.com

organizacji „sezonowych” lub poszczególnych osób jest podstawą trudności w ustaleniu jego jednoznacznej typologii (Moskiewski, Socha 2005–2006: 40).

Przedmiotem rozważań w ramach niniejszego artykułu jest jeden z rodzajów terroryzmu – terroryzm prawicowy. Autor tekstu z założenia odstępuje od definiowania pojęcia terroryzm, gdyż jest ono szeroko opisane w literaturze przedmiotu. W dalszej części podjęta zostanie jednak próba zdefiniowania terroryzmu prawicowego, jego podstawowego rysu historycznego w Europie i wpływu na bezpieczeństwo Unii Europejskiej w czasie aktualnym. Teza badawcza brzmi: jeżeli Unia Europejska nie upora się z wieloma wewnętrznymi problemami, a głównie ze zjawiskiem nielegalnej emigracji – terroryzm prawicowy jako kontrreakcja na to zjawisko może mieć tendencję wzrostową. Praca oprócz wstępu i podsumowania składa się z dwóch zasadniczych części. W pierwszej przedstawiono zjawisko terroryzmu i jego wpływ na aktualne bezpieczeństwo UE. Część druga traktuje o terroryzmie prawicowym w Europie z jego genezą historyczną i wybranymi przypadkami zamachów. Tekst opracowany został w oparciu o analizę literatury dotyczącej przedmiotu rozważań, informacji medialnych, dokumentów źródłowych UE oraz ocen ekspertów.

## Terroryzm a bezpieczeństwo Unii Europejskiej – pryzmat globalny i regionalny

Terroryzm jest zjawiskiem, które ma długą historię i nie ma charakteru sporadycznych i niezwiązanych ze sobą zdarzeń. Terroryści XXI wieku niejednokrotnie wyciągają stosowne wnioski z przeszłości. Wielokrotnie postrzegają samych siebie jako bojowników przeciwko tyranii, walczących o wolność innych. Patrząc z takiej perspektywy, argumentują, że ich postępowanie jest zawsze usprawiedliwione i zasadne jako reakcja na czyny przeciwnika. Wielu terrorystów jest przekonanych, że polityka i zasady społeczne ich wrogów muszą zostać zniszczone. Jednak ze względu na konwencjonalną przewagę przeciwnika stosują asymetryczne zasady walki i w wielu przypadkach uderzają „prosto w serce” (Dietl, Hirschmann, Tophoven 2009: 28).

Terroryzm postrzegany jest wielokrotnie poprzez pryzmat użycia siły lub groźby jej zastosowania, jako narzędzia prowadzącego do osiągnięcia zakładanych celów, na przykład politycznych. Mimo dużej ogólności, teza ta wydaje się w miarę akceptowalną płaszczyzną porozumienia w debacie nad tym, czym jest współczesny terroryzm (Horgan 2008: 22).

Współczesny terroryzm daje zamachowcom szeroki zakres działalności poprzez dostęp do najnowszych technologii i osiągnięć naukowo-technicznych. Terroryści mają obecnie możliwość stosowania wielu metod działania,

poczynając od zamachów bombowych, użycia broni chemicznej i biologicznej, aż do broni jądrowej włącznie (Żebrowski 2006: 112).

Jeżeli zastanowimy się nad źródłami tego zjawiska, to należy uwzględnić kwestie polityczne, gdzie terroryzm jest sposobem osiągnięcia celu, następnie zagadnienia ekonomiczne, w związku z którymi terroryści swoją ideologię wywodzą z niedostatku, kwestie społeczne, kiedy terroryści negują pewne niekorzystne warunki społeczne, postulując ich zmianę, a wreszcie problemy religijne – niejednokrotnie związane z jednostkami mającymi zaburzenia osobowości – oraz cywilizacyjno-kulturowe (Berger 2012: 40).

Terroryzm był i jest nadal problemem społecznym. Dlatego też zasadnym jest uwaga, że reprezentuje on określoną społeczność, mimo iż społeczność ta często unika identyfikacji z terrorystami (Horgan 2008: 179).

Rządy państw członkowskich i władze UE wielokrotnie podejmowały konkretne decyzje dotyczące zagrożenia terroryzmem w Europie<sup>2</sup>.

W 2020 roku Komisja Europejska ogłosiła strategię bezpieczeństwa na lata 2020–2025. Jej celem jest wsparcie unijnych państw w konfrontacji z zagrożeniami i budowa odporności w perspektywie wieloletniej przez neutralizację klasycznych i hybrydowych zagrożeń w środowisku fizycznym i cyfrowym. Strategia tych działań oparta została na czterech filarach: wzmocnienia środowiska bezpieczeństwa, poprawy działań uprawnionych służb i instytucji, zwalczania terroryzmu, przestępczości zorganizowanej oraz poprawy europejskiego systemu bezpieczeństwa. Zasadnicze znaczenie dla zwalczania terroryzmu mają spójność działań i wymiana informacji między służbami. Plan zakłada wzmocnienie pozycji Europolu, jako kluczowej służby zwalczającej terroryzm w Unii, oraz lepszą kooperację agencji z innymi unijnymi organami, m.in. Europejskim Urzędem ds. Zwalczania Nadużyć Finansowych, Eurojustem, Prokuraturą Europejską. Plan zakłada istotne wzmocnienie agencji Frontex i eu-LISA, która zarządza wielkoskalowymi systemami informatycznymi w kontroli granic zewnętrznych i interoperacyjności baz danych (Kozioł 2021: 1–2).

Komisja Europejska realizuje plan zwalczania terroryzmu, gdzie kluczowa jest rola władz lokalnych i regionalnych. Walka z terroryzmem jest elementem polityki bezpieczeństwa, która należy do kompetencji dzielonych między instytucje unijne a państwa członkowskie, przy czym zgodnie z Traktatem o funkcjonowaniu Unii Europejskiej utrzymanie porządku publicznego i ochrona bezpieczeństwa wewnętrznego leżą w gestii państw członkowskich. Aktualne zamachy terrorystyczne w UE mają różne podłoże, a Europol jako

<sup>2</sup> Por. Europejska strategia bezpieczeństwa (12 grudnia 2003); Oświadczenie przywódców UE o walce z terroryzmem (12 lutego 2015), Komunikat Komisji Unii Europejskiej w zakresie bezpieczeństwa (24 sierpnia 2020); Globalna strategia na rzecz polityki zagranicznej i bezpieczeństwa Unii Europejskiej (28 czerwca 2016); Wspólne oświadczenie unijnych ministrów spraw wewnętrznych w sprawie ostatnich ataków terrorystycznych w Europie (13 listopada 2020).

jeden z jego rodzajów wymienia terroryzm prawicowy (*Dziennik Urzędowy Unii Europejskiej* 2022).

W zachodniej Europie liczba zgonów spowodowanych terroryzmem osiągnęła szczyt w 2016 roku, kiedy to zginęły 194 osoby, a w 2017 roku było już 176 incydentów terrorystycznych. Większość tych zgonów spowodowali islamscy dżihadyści. W latach 2022–2023 można obserwować pewną tendencję spadkową (około 68%) zamachów terrorystycznych w Europie, przy nasileniu ataków w innych regionach świata. W Europie ataki o charakterze politycznym w 2022 roku wyprzedziły ataki na tle religijnym, których liczba spadła o 82% (*Global terrorism index* 2024).

Terroryzm jest zagrożeniem zdefiniowanym w europejskiej strategii bezpieczeństwa i strategii bezpieczeństwa wewnętrznego, a jego zwalczanie poprzez lepszą współpracę między siłami policyjnymi krajów unijnych ma zwiększyć bezpieczeństwo w Europie (*Komisja Europejska, Granice i bezpieczeństwo*).

Obraz jest jednak daleki od satysfakcjonującego. W 2023 roku łączna liczba ataków terrorystycznych w Europie Zachodniej spadła do 23 incydentów, co stanowi najniższy poziom od 2007 roku, w porównaniu z liczbą 51 ataków w 2022 roku. Pomimo spadku liczby zamachów, wzrosła liczba zgonów spowodowanych atakami terrorystycznymi. Warto zauważyć, że w 2021 roku odnotowano spadek do 10 zgonów, co wynikało z globalnych ograniczeń mobilności związanych z pandemią COVID-19. W 2023 roku odnotowano 13 ataków o charakterze typowo politycznym oraz 2 ataki na tle religijnym. W 2023 roku odnotowano 7 zgonów w wyniku zamachów terrorystycznych. Pomimo mniejszego obecnie wpływu terroryzmu na bezpieczeństwo Europy, 12 krajów zadeklarowało pogorszenie stanu bezpieczeństwa w ciągu ostatniej dekady, a największe pogorszenie wystąpiło w Niemczech i Belgii. Według danych za 2023 rok, pewna poprawa nastąpiła we Francji, która odnotowała najniższą liczbę zgonów i wypadków od 2013 roku, co nie zmienia faktu, że jej sytuacja bezpieczeństwa pozostaje w dalszym ciągu niestabilna. Sytuacja w Europie ogólnie nie napawa optymizmem, gdyż pomimo utrzymującego się spadku poziomu zagrożenia terroryzmem, problem ten w kontekście innych wyzwań – takich jak konflikt pomiędzy Rosją a Ukrainą czy też Izraelem i Hamasem – jest jednym z priorytetowych (*Global terrorism index* 2024).

W 2019 roku odnotowano 6 ataków klasyfikowanych jako skrajnie prawicowe, w krajach takich jak Polska, Litwa, Anglia. W porównaniu z 2018 rokiem oznacza to wzrost ataków o podłożu skrajnie prawicowym z 1 do 6 (*Info Security* 24 2020).

## Terroryzm prawicowy w Europie – wczoraj i dziś

Proponując autorski podział terroryzmu, Bolesław Bolechów pisze: terroryzm „czystej ideologii” to między innymi terroryzm skrajnej prawicy – nacjonalistyczny, rasistowski (Bolechów 2003: 25). Z kolei Piotr Pajorski, porównując dwa wybrane rodzaje terroryzmu, pisze:

W tym zakresie możemy go podzielić na lewicowy i prawicowy, „czerwony” i „czarny”. Przy czym za lewicowe ugrupowania terrorystyczne uznaje się te, które „występując przeciwko państwu, domagają się zmiany jego podstaw ustrojowych”, prawicowymi zaś są te, które zmierzają „do zmiany w systemie sprawowania władzy” (Pajorski 2018: 99).

Robert Borkowski proponuje, aby pod pojęciem terroryzmu prawicowego postrzegać zjawisko, kiedy

za pomocą zbrodniczych metod realizowane są skrajnie nacjonalistyczne, faszystowskie i szowinistyczne idee, ugrupowania tego rodzaju mają często zwolenników pośród reakcyjnych środowisk wojska, policji i świata polityki, ciesząc się ich poparciem, chętnie stosowaną metodą działania jest polityczne bojówkarstwo, a postulowanym programem zaprowadzenie rządów „silnej ręki” (działania Ku Klux Klanu w USA, terroryzm S.A. w hitlerowskich Niemczech, brazylijskie „szwadrony śmierci”, włoski ruch Nowego Ładu, francuska OAS, Blood and Honour) (Borkowski 2016: 75).

Terroryzm nowoczesny osiąga swoje apogeum w Europie w latach 70. XX wieku. Staje się jednocześnie główną metodą walki dla wielu ugrupowań. Powolny upadek napięcia studenckich ruchów lewicowych w Europie Zachodniej skutkował radykalizacją części tych środowisk przechodzących do ekstremalnego czynu zbrojnego. W ten sposób terroryzm separatystyczny czy też lewicowy sprowokował w Europie kontrakcje w postaci terroryzmu prawicowego (Tomasiewicz 2014: 128). Powyższe pozostaje zgodne z koncepcją Waltera Laquera, twierdzącego, iż terroryzm prawicowy pojawił się na przełomie XX i XXI wieku (Latosińska 2021: 35). Współczesna Europa boryka się z problemem krajowych środowisk ekstremistycznych. Ugrupowania te dążą do radykalnych przemian wprowadzanych na drodze skrajnych metod terrorystycznych, a zjawiska te występowały w Europie Zachodniej na przestrzeni ostatnich kilku dekad (Lubniewski 2018: 99).

Terroryzm prawicowy powstający niejako w cieniu terroryzmu lewicowego miał nieco większe natężenie we Włoszech, gdzie rozwijał się w wariacie kontrrewolucyjnym i rewolucyjnym. Nurt ten był napędzany tzw.

strategią napięcia, opracowaną przez Yvesa Guérin-Séraca<sup>3</sup>, w myśl której terroryzm miał doprowadzić do chaosu, a w konsekwencji do konserwatywnej dyktatury. Koncepcje takiego *modus operandi* próbowała realizować w okresie 1969–1974 organizacja Rosa dei Venti. Jednak prawica stopniowo traciła swoje wpływy w kręgach władzy, co skłoniło jednego z teoretyków skrajnej prawicy do głoszenia haseł popierania akcji destabilizujących ład państwowy. Scenariusz taki próbowały realizować Nuclei Armati Rivoluzionari (Zbrojne Komórki Rewolucyjne), które przeprowadziły zamach na dworcu w Bolonii w 1980 roku (Tomasiewicz 2014: 129–130).

Terroryzm prawicowy jest zjawiskiem złożonym, a nie jednolitym terytorialnie. Przedmiotowe zagrożenie jest zróżnicowane regionalnie, gdyż można wyróżnić państwa i regiony bardziej narażone na prawicowy terroryzm oraz te, gdzie może on mieć miejsce w przyszłości. W Europie Środkowej terroryzm prawicowy jest już ewidentnie widoczny, ale nie stanowi jeszcze większego zagrożenia w kontekście terroryzmu, jak na Zachodzie Europy (Stępień 2022: 31).

Aktualnie w Unii Europejskiej nadal pewnym zagrożeniem może być działalność organizacji prawicowych jak: niemieckie Chuligani przeciwko salafitom (Hooligans gegen Salafisten, HoGeSa,), Narodowosocjalistyczne Podziemie (NSU, Nationalsozialistischer Untergrund), Patriotyczni Europejczycy przeciw Islamizacji Zachodu (PEGIDA, Patriotische Europäer gegen die Islamisierung des Abendlandes), Old School Society (OSS) oraz Gruppe Freital, polski Obóz Narodowo-Radykalny (ONR), szwedzki Nordycki Ruch Oporu (NMR, Nordiska motståndsrörelsen), brytyjska Angielska Liga Obrony (EDL, English Defence League), włoska Avanguardia Ordinovista, norweska Nordic Resistance (Nordfront) oraz Krew i Honor (Blood and Honour), Stop Islamizacji Europy (SIOE, Stop Islamisation of Europe) (Wojtaszak 2018: 17).

Zasadne jest przy analizie przedmiotowego problemu przywołanie wybranych studiów analizowanego przypadku, wskazujące na aktywność na terenie Unii Europejskiej prawicowych terrorystów.

Jednym z najbardziej spektakularnych i okrutnych w swoich skutkach był zamach przeprowadzony przez Norwega Andersa Breivika.

22 lipca 2011 roku Anders Breivik za pomocą poczty mailowej rozesłał swój polityczny manifest do wielu ważnych z jego punktu widzenia osób. Po zaparkowaniu samochodu z bombą w okolicy Regjeringskvartalet 15 w Oslo, gdzie w budynku rządowym urzędował ówczesny premier Norwegii – Jens Stoltenberg, Breivik udał się następnie na wyspę Utoya. Eksplozja w Oslo

---

<sup>3</sup> Francuski działacz antykomunistyczny. Były żołnierz armii francuskiej w okresie I wojny indochińskiej, wojny koreańskiej i wojny o niepodległość Algierii. Współzałożyciel Organisation de l'armée secrète (OAS), francuskiej prawicowej organizacji, walczącej przeciwko ustanowieniu niepodległości Algierii w latach 1961–1962.

zabiła 8 osób i raniła co najmniej 209 innych, w tym 12 ciężko. Po przybyciu na wyspę Utoya Breivik zastrzelił 69 osób, do 110 zostało rannych. Celem ataku były lewicowe środowiska wspierające multikulturalizm, reprezentowane przez młodzieżówkę Partii Pracy (Gąsiorowski 2021: 38–39).

Zamach dokonany przez Breivika znalazł swojego naśladowcę w Polsce i niejako stał się jednym z pierwszych tego typu incydentów w naszym kraju.

Brunon Kwiecień był doktorem nauk chemicznych, pracownikiem Uniwersytetu Rolniczego w Krakowie. W Internecie aktywnie odnosił się do sytuacji politycznej w Polsce, poglądy takie publicznie wygłaszał również na macierzystej uczelni. Był członkiem Narodowego Odrodzenia Polski. W 2012 roku współtworzył grupę, która planowała zamach na najwyższe władze RP. Kwiecień został aresztowany w listopadzie 2012 roku i oskarżony o przygotowywanie zamachu, który miał zostać przeprowadzony w trakcie obrad Zgromadzenia Narodowego. Grupa Kwietnia zamierzała dokonać ataku na budynek sejmu przy użyciu zmodyfikowanego transportera opancerzonego typu SKOT, w którym byłyby umieszczone 4 tony materiałów wybuchowych na bazie saletry. W 2015 roku Brunon Kwiecień został skazany na karę 13 lat pozbawienia wolności. Zmarł podczas odbywania kary (Mazurek 2021: 30).

W 2016 roku zatrzymano Wojciecha K., byłego żołnierza zawodowego, u którego w domu znaleziono nielegalny skład środków pola walki. Wymieniony usłyszał zarzuty, iż w latach 2014–2017 planował „przygotowania do zamachu na konstytucyjne organy Rzeczypospolitej Polskiej”. Zatrzymano również pod zarzutem o charakterze terrorystycznym innych obywateli RP: Krzysztofa G. oraz Artura Ć. i Jana Sz., posiadających w domach broń palną i amunicję. Artur Ć. i Jan Sz. zostali wypuszczeni z aresztu i poddani dozorowi policyjnemu. Wojciech K. w 2018 roku został skazany na 4 lata i 8 miesięcy pobytu w więzieniu (Mazurek 2021: 31).

W 2018 roku głośno było o terroryzmie prawicowym za sprawą Stowarzyszenia Duma i Nowoczesność z Wodzisławia Śląskiego. Członkowie tej organizacji w maju 2017 roku świętowali 128. rocznicę urodzin Adolfa Hitlera, a impreza udokumentowana została ukrytą kamerą przez dziennikarza TVN. W 2018 roku funkcjonariusze ABW nie dopuścili do zorganizowania przez Grupę 28 związaną z międzynarodową organizacją Blood and Honour neonazistowskiego koncertu w Dzierżoniowie, na którym z okazji rocznicy urodzin Hitlera miały wystąpić zespoły muzyczne sceny RAC z Polski i Niemiec. W kwietniu 2019 roku funkcjonariusze ABW przeprowadzili czynności procesowe w kilku lokalach mieszkalnych w Wielkopolsce i na Dolnym Śląsku, należących m.in. do liderów zespołów muzycznych Obłąd oraz Odwet, popularnych wśród członków skrajnej prawicy (Izak 2019: 114–115).

W 2019 roku Stanisław Żaryn, rzecznik prasowy ministra koordynatora służb specjalnych, poinformował:

Ostatnio środek w postaci natychmiastowego wydalenia z Polski, decyzją ministra spraw wewnętrznych i administracji, został zastosowany wobec obywatela Szwecji Antona T., członka organizacji neonazistowskiej, który przyjechał do naszego kraju na szkolenie paramilitarne. Według ABW mężczyzna stwarzał poważne zagrożenie dla bezpieczeństwa i porządku publicznego. Z kolei zakazem wjazdu do Polski objęto innego działacza środowisk neonazistowskich, Rosjanina – Konstantina B. Mężczyzna w ostatnim czasie prowadził ożywioną współpracę z polskimi środowiskami neonazistowskimi (Żaryn 2019).

W 2021 roku władze Norwegii poinformowały o zwiększającym się zagrożeniu ze strony ekstremistów prawicowych. W 2020 roku mieszkaniec Norwegii planował zamach na meczet, a wcześniej zamordował swoją adoptowaną przyrodną siostrę, pochodzącą z Chin. Według rzecznika norweskich służb PST, Tronda Hugubakkena: „W ostatnich latach mamy do czynienia z dziećmi nawet w wieku 13 i 14 lat, zradykalizowanymi zarówno przez skrajnie prawicowe, jak i dżihadystyczne ugrupowania. To bardzo niepokojący trend” (*Norwegia: terroryzm jednym z głównych zagrożeń* 2021).

W 2020 roku po wielu miesiącach śledztwa niemiecki prokurator generalny wniósł akt oskarżenia przeciwko 54-letniemu Wernerowi S., kierującemu grupą prawicowych terrorystów, którzy chcieli zachwiać porządkiem społecznym Niemiec. Grupa powstała w 2019 roku i składała się z 12 mężczyzn, którzy planowali zrealizować swoją prawicową ekstremistyczną ideologię poprzez skoordynowane zamachy na polityków oraz emigrantów. Ich *modus operandi* miał polegać na atakach pojedynczych sprawców lub małych grup zamachowców w celu zabicia lub zranienia jak największej liczby osób, co miało skutkować wybuchem wojny domowej. Werner S. nawiązał szereg kontaktów w środowisku handlarzy bronią i zamówił kałasznikowy. Następnym krokiem miały być m.in. ataki na meczety i domy dla uchodźców. Niemieckie służby poinformowały, że Werner S. przygotowywał się do zbrojnego powstania. W jego domu odnaleziono zdjęcia Hitlera, zgromadzone gadzety SS, Freikorps i listę członków Antify oraz przedmioty umożliwiające produkcję środków pola walki.

Podobne incydenty miały miejsce w Niemczech już wcześniej. W latach 2015–2016 działała „Gruppe Freital”, atakująca mieszkania emigrantów поблизу Drezna, używając samodzielnie wykonanych materiałów wybuchowych. W podobnym zakresie działała „Rewolucja Chemnitz”, która 2018 roku przeprowadziła zamach na młodych ludzi na pikniku w Chemnitz. Zamachowcy obu grup zostali skazani na kary do 10 lat pozbawienia wolności za działalność w grupie ekstremistycznej. Niemiecki kontrwywiad – Federalny Urząd Ochrony Konstytucji uważa, że grupy działające jako „ugrupowania straży obywatelskiej”, mogą być zakamuflowanymi komórkami prawicowego terroryzmu (*Info Security* 24 2020).

Niemiecki Federalny Urząd Ochrony Konstytucji definiuje skrajną prawicę jako zestaw idei związanych z utożsamianiem się z konkretną rasą lub grupą etniczną, będącą w opozycji do demokratycznego systemu państwa przy specyficznym połączeniu rasizmu, antysemityzmu czy historycznego rewizjonizmu. Organizacje takie są dobrze rozpoznane i kontrolowane w Niemczech ze względu na historię tego kraju, ale pojawiają się wśród nich nowe trendy. Okazją do ich rozwoju była na przykład pandemia COVID-19. Prawicowi ekstremiści wykorzystali niezadowolenie Niemców z ograniczeń, argumentując, iż rząd federalny ogranicza wolności obywatelskie. Dowodzili również, że „żydowska elita” stworzyła COVID-19, by kontrolować świat, a imigranci są nosicielami wirusa.

Kolejnym trendem jest rosnąca aktywność skrajnej prawicy wśród przedstawicieli wojska, policji i innych służb państwa. Działalność tych struktur miała wieloaspektowe formy, zaczynając od rozpowszechniania postaw antysemickich i ksenofobicznych, po gromadzenie środków pola walki na „dzień X”, kiedy to zostanie zdemonstrowany ustroj demokratyczny. Działalność ta miała na celu podważyć lojalność obywateli do służb państwa. Terroryzm prawicowy był podstawą zamach w Hanau w 2020 roku, kiedy to zamachowiec zastrzelił w różnych miejscach 9 emigrantów, ranił 5 osób, a następnie zastrzelił swoją matkę i popełnił samobójstwo. Zamachowiec opublikował w Internecie dokumenty zawierające ksenofobiczne treści. Niemiecka skrajna prawica dowodziła, że zostało to upolitycznione przez państwo ze względu na stan psychiczny terrorysty.

Niemiecki kontrwywiad twierdzi też, że istotnym zagrożeniem jest ruch skrajnej prawicy tzw. „Nowa Prawica”, na przykład ruch Indentytarystów, którzy uważają, że państwo będzie bezpieczne tylko wtedy, gdy zostanie oparte na homogenicznym fundamencie etnicznym i kulturowym. Kolejnym zagrożeniem jest organizacja negująca wielokulturowość „Institut für Staatspolitik”, będąca kuźnią idei Nowej Prawicy definiowanej jako skrajna prawica (*Raport służb: ekstremizm w Niemczech narasta* 2021).

W maju 2022 roku niemieckie służby udaremniły jeden prawicowy atak terrorystyczny i aresztowały w Essen 16-letniego ucznia, który planował zamach na jedną z lokalnych szkół. Broń i materiały wybuchowe zostały odnalezione w domu podejrzanego. Potencjalny zamachowiec kierował się motywami antysemickimi i antymuzułmańskimi i miał problemy psychiczne (Europol 2023: 43).

W 2022 roku w Bratysławie miał miejsce prawicowy zamach terrorystyczny, w wyniku którego 2 osoby zginęły, a jedna została ranna. W dniu 12 października 2022 roku 19-letni Słowak dokonał ataku przy użyciu broni palnej przed barem odwiedzanym przez osoby ze społeczności LGBTQ+. Sprawca po dokonaniu zamachu popełnił samobójstwo. Zradyzalizował się za pośrednictwem Internetu i nie był powiązany z żadną grupą terrorystyczną. Na krótko

przed atakiem sprawca opublikował w mediach społecznościowych napisany w języku angielskim 65-stronicowy manifest zatytułowany *Wezwanie do broni*. W manifestie tym przedstawił m.in. wypowiedzi antysemickie i skierowane przeciwko osobom LGBTQ+. Ponadto, manifest promował akcelerację i przemoc jako jedyną drogę do zwycięstwa białej rasy. Zamachowiec odwoływał się do znanych prawicowych ataków: Oslo (2011), Christchurch (2019) i Buffalo (2022) i wychwalał ich sprawców jako „świętych” (Europol 2023: 43).

Terroryzm – jako metoda działania oraz realizacji celów politycznych – jest zjawiskiem znanym w historii Francji. W latach 60., w trakcie wojny w Algierii, zamachów terrorystycznych zarówno w Algierii, jak i na obszarze Francji dokonywały grupy takie jak Front Wyzwolenia Narodowego (Front de Libération Nationale) oraz Organizacja Tajnej Armii (Organisation de l'Armée Secrète, OAS). Ze względu na aktywność polityczną i wojskową, a także wyznawane wartości – głównie obronę laickości państwa – w ostatnich latach Francja była obiektem wielu ataków terrorystycznych (Wróblewska-Łysik 2015: *passim*).

Zagrożenie terroryzmem ze strony ultraprawicy we Francji regularnie wzrasta – alarmują eksperci. Obiektem nienawiści są głównie muzułmanie. Na ulicach wielu miast we Francji pojawiły się ulotki z napisami: „Rekrutujemy łowców Arabów”, „Czarnuchy, Arabusy, migranci, dilerzy, dżihadysty – ty też marzysz, aby ich wszystkich zabić? Dołącz do nas”. Ulotki w swojej treści nawiązują do haseł ultraprawicowej OAS (Kielczewska- Konopka 2022).

W październiku 2017 roku francuskie służby aresztowały działaczy skrajnej prawicy w Marsylii i w Seine-Saint-Denis w związku z „powiązaniami z działalnością przestępczą o charakterze terrorystycznym” w ramach ugrupowania OAS. W lipcu 2018 roku aresztowano we Francji 10 osób podejrzewanych o planowanie ataków na muzułmanów. Czynności prowadzone przez Dyрекcję Generalną ds. Bezpieczeństwa Wewnętrznego (Direction générale de la Sécurité intérieure, DGSI) skutkowała aresztowaniami tych osób w regionie paryskim, na południowej Korsyce oraz w departamentach Cher, Haute-Vienne i Charente-Maritime. Pośród zatrzymanych był Guy S., 65-letni emerytowany policjant. DGSI podejrzewa, iż stał on na czele prawicowego ugrupowania AFO (fr. Action des forces opérationnelles, Akcja Sił Operacyjnych). Grupa ta będąca w konspiracji i reaktywowana przez Guya S., prawdopodobnie posiadała broń i prowadziła ćwiczenia paramilitarne. Na liście celów tej grupy AFO znajdowali się m.in. znani imamowie, zatrzymani islamieści oraz wybierane losowo kobiety noszące zasłony twarzy (Francja: *udaremnione ataki na muzułmanów* 2018).

W maju 2022 roku służby Francji zneutralizowały działalność 20-letniego prawicowego terrorysty, przedstawiającego się jako „Obywatel Socjalista”. Został on aresztowany w Bourg-Saint-Andéol pod zarzutem działalności terrorystycznej. Fascynował się byłymi prawicowymi terrorystami.

Rozpowszechniał negatywne informacje na temat cudzoziemców, Żydów, społeczności LGBTQ+ i kobiet. W Internecie opublikował kilka filmów, na których pozował z nazistowską flagą, wzywając do rasistowskich i homofobicznych zabójstw. Podejmował również starania zakupu broni.

We wrześniu 2022 roku służby francuskie udaremniły próbę kolejnego zamachu. Ponadto zatrzymany został 19-letni obywatel tego kraju, który planował ataki na wybrane cele, w tym na funkcjonariuszy policji. Był on bardzo aktywny w Internecie, wykazywał duże zainteresowanie seryjnymi mordercami, neonazistami i supremacją białej rasy. Próbował zakupić broń palną i kamizelkę kuloodporną oraz zbierał informacje na temat produkcji materiałów wybuchowych (Europol 2023: 44).

## Podsumowanie

Współczesne ataki terrorystyczne w odróżnieniu od tych z XX wieku mają na celu zadanie jak największych strat w liczbie zabitych osób. Wywołują powszechne przerażenie, często ukazują faktyczną bezsilność oraz fatalne działanie władz państwowych i służb, a ich ofiarami są bardzo często osoby postronne. Terroryzm w zamyśle zamachowców powinien skutkować ogromną presją na rządzących i społeczeństwie (Pawlak, Cichosz 2018: 26).

Aktualnie Unia Europejska ma ogromne problemy z wewnętrznymi i zewnętrznymi wyzwaniami. Widoczne różnice pomiędzy wieloma państwami członkowskimi nie ułatwiają uregulowania problemów z zagrożeniami, takimi jak nielegalna emigracja, fatalne efekty polityki integracyjnej muzułmanów, ciągłe zagrożenie ze strony dżihadystów czy też konflikt pomiędzy UA a Rosją. Widoczne niezadowolenie społeczne w wielu krajach unijnych może mieć tym samym przełożenie na wzrost zagrożenia terroryzmem pravicowym w Europie.

## Bibliografia

- Adamska Weronika. 2020. „Współczesny terroryzm jako podstawa dla wprowadzenia stanu wyjątkowego”. *Przegląd Prawniczy Uniwersytetu Warszawskiego* 1 (XIX): 12.
- Berger Rafał. 2012. *Terroryzm?* Bydgoszcz: Instytut Wydawniczy „Świadectwo”.
- Bolechów Bolesław. 2023. *Terroryzm w świecie podbiegunowym*, Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek.
- Borkowski Karol. 2016. *Terroryzm międzynarodowy*. W *Zagrożenia i instytucje bezpieczeństwa międzynarodowego*, Erhard Cziomer (red.), 75. Kraków: Oficyna Wydawnicza AFM.
- Dietl Wilhelm, Kai Hirschmann, Rolf Tophoven. 2009. *Terroryzm*. Warszawa: Wydawnictwo PWN.

- Dziennik Urzędowy Unii Europejskiej*, 2022, *Opinia Europejskiego Komitetu Regionów – Plan dla UE w dziedzinie zwalczania terroryzmu: przewidywanie, zapobieganie, ochrona i reagowanie*. (2022/C 61/05). Dostęp 2 maja 2024. <https://eur-lex.europa.eu/legal-content/PL/TXT/HTML/?uri=CELEX%3A52021IR1900>.
- Europejska strategia bezpieczeństwa*. 2003. Luksemburg.
- Europol. 2023. *Right-wing terrorist attacks, arrests, convictions and penalties*. „TE-SAT. European Union Terrorism situation and trend report 2023”: 43, 44.
- Francja: udaremnione ataki na muzułmanów*. 2018. Dostęp 5 maja 2024. <https://euro-islam.pl/francja-udaremnione-ataki-na-muzulmanow/>.
- Gąsiorowski Mateusz 2021. „Ekstremizm polityczny w postawie Andersa Behringa Breivika – próba analizy wpływu czynników psychologicznych”. *Świat Idei i Polityki* 2: 38–39.
- Global terrorism index 2024*. Institute for Economics & Peace. Dostęp 29 kwietnia 2024. <https://www.visionofhumanity.org/wp-content/uploads/2024/02/GTI-2024-web-290224.pdf>.
- Globalna strategia na rzecz polityki zagranicznej i bezpieczeństwa Unii Europejskiej*. 2016. Luksemburg.
- Horgan John. 2008. *Psychologia terroryzmu*, Aleksandra Jaworska-Surma (przeł.). Warszawa: Wydawnictwo PWN.
- Info Security* 24. 2020. *Szykował się do ataków m.in. na uchodźców i polityków. Miał zdjęcia Hitlera i magazyny SS*. Dostęp 2 maja 2024. <https://infosecurity24.pl/bezpieczenstwo-wewnetrzne/szykowal-sie-do-atakow-min-na-uchodzcow-i-politykow-mial-zdjecia-hitlera-i-magazyny-ss>.
- Izak Krzysztof. 2019. „Sieć ekstremizmów religijnych i politycznych. Sojusznicy i wrogowie”. *Przegląd Bezpieczeństwa Wewnętrznego* 21 (11): 114–115.
- Kielczewska-Konopka Marta. 2022. *Francja obawia się ultraprawicowego terroryzmu. Czy to powrót brunatnej fali?* Dostęp 4 maja 2024. <https://wyborcza.pl/7,75399,29161197,francja-obawia-sie-ultraprawicowego-terroryzmu-czy-to-powrot.html>.
- Komisja Europejska, Granice i bezpieczeństwo. Jakie działania podejmuje Komisja*. Dostęp 2 maja 2024. [https://commission.europa.eu/topics/borders-and-security\\_pl](https://commission.europa.eu/topics/borders-and-security_pl).
- Komunikat Komisji Unii Europejskiej w zakresie bezpieczeństwa*. 2020. Luksemburg.
- Kozioł Aleksandra. 2021. „Nowy plan zwalczania terroryzmu w UE”. *Biuletyn Polskiego Instytutu Spraw Międzynarodowych* 33 (2231): 1–2.
- Latosińska Agnieszka. 2021. „Oblicza współczesnego terroryzmu w Europie na przykładzie Francji i Polski (2015–2019)”. *Krakowskie Studia Małopolskie* 3 (31): 35.
- Lubniewski Paweł. 2018. „Krótka historia terroryzmu”. *PERSPECTIVA. Legnickie Studia Teologiczno-Historyczne* XVII, 2 (33): 99.
- Mazurek Marcin. 2021. *Policja w systemie antyterrorystycznym RP. Wybrane zagadnienia problematyki terroryzmu*. Legionowo: Wydział Wydawnictw i Poligrafii Centrum Szkolenia Policji.
- Moskiewski Michał, Jacek Socha. 2005–2006. „Terroryzm jako problem etyczny”. *Studia Gdańskie* XVIII–XIX: 40.

- Norwegia: terroryzm jednym z głównych zagrożeń. 2021. Dostęp 3 lutego 2024. <https://euroislam.pl/norwegia-terroryzm-jednym-z-glownych-zagrozen/>.
- Oświadczenie przywódców UE o walce z terroryzmem. 2015. Luksemburg.
- Pajorski Piotr. 2018. „Zagrożenie bezpieczeństwa narodowego RP terroryzmem – zagadnienia wybrane”. *Security, Economy & Law* 2: 99.
- Pawlak Cezary, Jolanta Cichosz. 2018. „Współczesny terroryzm narzędziem działań hybrydowych i wyzwaniem dla bezpieczeństwa współczesnego świata”. *Rocznik Bezpieczeństwa Międzynarodowego* 1 (12): 26.
- Raport służb: ekstremizm w Niemczech narasta. 2021. Dostęp 3 maja 2024. <https://euroislam.pl/radykalizacja-w-niemczech-rosnie-wynika-z-raportu-sluzb/>.
- Stępień Sara Marta. 2022. „Terrorism in years 2015–2022. Selected global and regional trends”. *De Securitate et Defensione. O Bezpieczeństwie i Obronności* 2 (8): 31.
- Tomasiewicz Jarosław. 2014. „Od skrytobójstwa do matieże wojny. Ewolucja terroryzmu politycznego w Europie – aspekty ideologiczne, taktyczne i organizacyjne”. *Przegląd Bezpieczeństwa Wewnętrznego* 11 (6): 128–130.
- Wojtaszak Andrzej. 2018. „Wzrost liczby zachowań radykalnych w Europie a przyszłość Unii Europejskiej”. *Acta Politica Polonica* 1: 17.
- Wróblewska-Łysik Małgorzata. 2015. „Zaangażowanie Francji w walkę z terroryzmem po zamachu na «Charlie Hebdo»”. *Bezpieczeństwo Narodowe* III.
- Wspólne oświadczenie unijnych ministrów spraw wewnętrznych w sprawie ostatnich ataków terrorystycznych w Europie. 2020. Luksemburg.
- Żaryn Stanisław. 2019. *Silny kontrwywiad, silne gwarancje*. Dostęp 2 kwietnia 2024. <https://www.gov.pl/web/sluzby-specjalne/silny-kontrwywiad-silne-gwarancje>.
- Żebrowski Andrzej. 2006. *Terroryści i ich otoczenie*. W: *Oblicza współczesnego terroryzmu*, Krzysztof Kowalczyk, Wiesław Wróblewski (red.), 112. Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek.

### Streszczenie

Terroryzm jest zagrożeniem, z którym Europa zмага się od wielu lat. Pewnym katalizatorem przyspieszającym politykę Unii Europejskiej w zakresie zwalczania tego zjawiska był atak na World Trade Center w 2001 roku i wynikające z tego zdarzenia konsekwencje. Terroryzm nie jest obecnie zagrożeniem tylko dla Europy, ale stał się problemem destabilizującym środowisko bezpieczeństwa w wymiarze międzynarodowym. Jeden z jego nurtów – terroryzm prawicowy – postrzegany jest przez ekspertów jako zjawisko o tendencji wzrostowej, które może być kolejną, piątą już „falą terroryzmu”. Terroryzm prawicowy jest oceniany jako emanacja wielu obecnych problemów, z jakimi boryka się współczesna Europa, takich jak nielegalna migracja, wzrost nastrojów antyemigracyjnych, działalność partii populistycznych i konflikt pomiędzy Rosją a Ukrainą. Dlatego Unia Europejska zmuszona jest konsekwentnie realizować kolegiąlną politykę ukierunkowaną na zneutralizowanie tego problemu.

## Right-wing terrorism in the European Union – the possibility of a real threat, development forecasts and chances of neutralization

### Summary

Terrorism is a threat that Europe has been struggling with for many years. A certain catalyst accelerating the EU's policy to combat this phenomenon was the attack on the WTC in 2001 and the resulting consequences. Terrorism is currently not a threat only to Europe, but has become a problem destabilizing the international security environment. One of its trends – right-wing terrorism – is perceived by experts as a phenomenon with an increasing tendency, which will be the next, fifth "wave of terrorism". This trend may be a reflection of many current problems that contemporary Europe is struggling with, such as illegal migration, the rise of anti-emigration sentiments, the activities of populist parties and the conflict between Russia and Ukraine. Therefore, the EU is forced to consistently implement a collegial policy aimed at neutralizing this problem.

Słowa kluczowe: terroryzm, prawicowy, zagrożenie, bezpieczeństwo, Unia Europejska

Keywords: terrorism, right-wing, threat, security, European Union

---

Paweł Skorut<sup>1</sup>

Uniwersytet Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie

ORCID: 0000-0003-0790-0047

## Autonomia i separatyzm jako zagrożenia dla trwałości egzystencjalnej państwa? Wstęp do zagadnienia na przykładzie działania Federacji Rosyjskiej w XXI wieku

### Wstęp

Do lutego 2022 roku mapa polityczna Europy, wyraziściej niż przed 1991 rokiem, przedstawiała – wydawało się zakończony – proces realizacji politycznych dążeń narodów do suwerennego samostanowienia i utworzenia własnego organizmu państwowego. W następstwie Jesieni narodów z 1989 roku, jak i po rozpadzie państw federacyjnych – Związku Radzieckiego w grudniu 1991 roku czy Socjalistycznej Federacyjnej Republiki Jugosławii na przełomie 1991–1992 roku oraz Czeskiej i Słowackiej Republiki Federacyjnej w 1992 roku – powstały nowe byty polityczne, które w realizowanej przez siebie polityce zagranicznej dążyły i dążą do urzeczywistnienia własnych celów, wynikających wprost z zapisów konstytucyjnych lub jawnie opracowanych strategii działania państwa (Smaga 1992: 304–399; Bankowicz 2003; Marples 2006; Kłaczyński, Sadowska 2013; Waldenberg 2016; Skorut 2018: 17–28). Oczywiście tak skonstruowane założenie odnieść należy

---

<sup>1</sup> pawel.skorut@uken.krakow.pl.

w przeważającej części do państw demokratycznych, których organy publiczne świadome są i świadomie realizują ideę państwa prawa, także w ujęciu międzynarodowym<sup>2</sup>.

Współczesna mapa polityczna Europy – szczególnie po 24 lutego 2022 roku – jest przykładem podejmowania wielu prób rekonfiguracji istniejącego ładu międzynarodowego, ukształtowanego w latach 90. XX wieku. Niektóre z podmiotów stosunków międzynarodowych – w imię realizacji swojego celu/celów – sięgają po szczególne narzędzia oddziaływania międzynarodowego, które w efekcie dewastują nie tylko dotychczasowy układ międzynarodowy, ale i doświadczenia dialogu pokojowego, wypracowywanego po 1945 roku. Przykładem takich działań mogą być takie wydarzenia, jak m.in. interwencja turecka na Cyprze i powstanie w 1983 roku Tureckiej Republiki Cypru Północnego czy polityka ZSRR, a później Federacji Rosyjskiej i powstanie Osetii Południowej w 1991 roku, Naddniestrzańskiej Republiki Mołdawskiej w 1990 roku, jak i aneksja Krymu w 2014 oraz atak FR na Ukrainę 24 lutego 2022. Pośród metod stosowanych przez niektóre państwa w celu demontażu porządku światowego szczególną uwagę należy zwrócić na dwa sposoby, które – jako kreowane elementy zmiennych uwarunkowań rzeczywistości międzynarodowej – są skutecznie w tym celu wykorzystywane. Po pierwsze, podejmowanie świadomych działań lub współuczestnictwo na rzecz wyodrębnienia określonego terenu – poprzez stosowanie dywersji lub militarnego oddziaływania – z obszaru państwa macierzystego i dążenie do nadania temu terytorium specjalnego statusu prawnego, na przykład autonomii. Po drugie, świadome wspieranie dążeń – na przykład grup separatystycznych – na rzecz utworzenia jednostek geopolitycznych w postaci *quasi*-państw<sup>3</sup> na terenach oderwanych, na których doszło do umyślnego zerwania więzi polityczno-administracyjnej z ich dotychczasowym ośrodkiem władzy (Sobczyński 2006; Muszyński 2024; Górecki 2013; Jastrzębski 2014).

Jakkolwiek by nie oceniać zasadność podjętych działań, których efektem finalnym jest dążenie do powstania niesamodzielnych politycznie parapaństw czy naruszenie jednolitości terytorialnej państwa na rzecz autonomii lub federacji, to inicjowany proces separacyjny lub secesyjny jest zawsze zamierzonym, silnym i destrukcyjnym oddziaływaniem na dotychczasowy ośrodek władzy oraz wypracowane przez niego zasady bezpieczeństwa trwałości formuły państwa.

---

<sup>2</sup> Inną stroną opisanego działania są zaplanowane i podejmowane przez państwa o reżimach niedemokratycznych starania zmierzające do destrukcji porządku międzynarodowego oraz jedynie w deklaracyjny sposób realizujące ideę państwa prawa, czyli państwa, które otwarcie wobec swoich obywateli i wyłącznie w granicach ustanowionego prawa stosuje środki politycznego oddziaływania (Łętkowska 1995: 17–107).

<sup>3</sup> Autor w niniejszym artykule zamiennie będzie wykorzystywał zwroty: państwo nieuznawane, *quasi*-państwo lub nieuznawana jednostka geopolityczna lub polityczna.

## Bezpieczeństwo – podstawowy cel państwa

Konieczność zaspokojenia bezpieczeństwa jest elementarną potrzebą człowieka. Następstwem tej tezy jest świadome przeniesienie oczekiwanego stanu na byt polityczny – państwo (Gryz 216: 10–12) jako na szczególną formę organizacji zbiorowości społecznej, funkcjonującej na określonym terytorium i podporządkowanej ośrodkowi suwerennej władzy politycznej (Antoszewski, Herbut 1999: 376–378). Oczywiście dążenie to jest tożsame dla każdego państwa, bez względu zarówno na jego reżim polityczny, jak i położenie geograficzne. Wyartykułowanie i zaplanowanie ogólnych rozwiązań realizacji tej potrzeby jest zwykle ujęte zarówno w podstawowych dla jednostek politycznych dokumentach (np. w konstytucjach lub deklaracjach niepodległości<sup>4</sup>), jak i niższych aktach prawnych, modelujących architekturę bezpieczeństwa konkretnego państwa<sup>5</sup>.

Celem działań podejmowanych przez państwa w obszarze bezpieczeństwa jest przetrwanie – tak fizyczne, jak i ustrojowe. Dążenie to można uznać za prąródło w podejmowanych bezpośrednio lub pośrednio przez poszczególne państwa wszelkich ich aktywności pośród tworzonej lub zastanej przestrzeni bezpieczeństwa. Przetrwanie państwa to coraz bardziej świadomy proces<sup>6</sup>, który poddawany jest ciągłym testom – zaplanowanym, jak i przypadkowym – zarówno przez czynniki wewnątrz-, jak i zewnątrzpaństwowe. Dlatego uzasadnioną aktywnością jest podejmowanie przez byty polityczne wszelkich dostępnych im rozwiązań, które akumulować będą tak zdolność

<sup>4</sup> Szczególnym miejscem, gdzie zwyczajowo umieszczane są informacje w sposób bezpośredni lub pośredni dotyczące dążenia do zabezpieczenia bytu politycznego w ustawach zasadniczych państw, jest bądź preambuła, bądź też pierwsza część Konstytucji, często poświęcona ustrojowi państwa i jemu samemu, na przykład w preambule Konstytucji Federacji Rosyjskiej (z 12 grudnia 1993) czy preambule Konstytucji Republiki Macedonii (z 17 listopada 1991 wraz z art. 3; Konstytucja Federacji Rosyjskiej 1993: 39–41; Konstytucja Republiki Macedonii 1991: 19–22; Skorut 2018: 17–28).

<sup>5</sup> Oczywistymi aktami prawnymi, które swoją treścią wpisują się w kreowaną architekturę bezpieczeństwa państwa, są ustawy m.in. o stanach nadzwyczajnych, siłach zbrojnych poszczególnych państw, sposobach zarządzania państwem w sytuacjach kryzysowych, o obywatelstwie czy o ochronie informacji niejawnych, jak i o cywilnych służbach specjalnych etc. Innym rodzajem aktów prawnych, równie istotnym dla procesu bezpieczeństwa państwa, są także umowy międzynarodowe, które np. regulują zasady uczestnictwa jednostki politycznej w sojuszach polityczno-militarnych.

<sup>6</sup> Przykładem świadomego działania państwa, zmierzającego do zachowania (przezwyciężenia) np. reżimu ustrojowego, są m.in. uchwalane akty prawne. Dokumenty te, np. konstytucje, mogą wskazać rodzaje partii politycznych lub określonych ideologii, których działanie będzie zakazane. Na przykład w Konstytucji RP z 2 kwietnia 1997 roku w art. 13, ustrojodawca zamieścił zakaz istnienia partii politycznych oraz organizacji, odnoszących się do ideologii m.in. faszystwu, nazizmu, komunizmu (art. 13 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej 1997; Skorut 2020: 62–76).

do przetrwania państwa (np. w zakresie ustroju) czy zachowanie trwałości suwerennego oddziaływania na terytorium, jak i umiejętność przewycięzania kryzysów<sup>7</sup>.

Owa aktywność akumulacyjna jednostki politycznej przejawia się po pierwsze w kreowaniu przez siebie tzw. **twardego obszaru**, czyli zmonopolizowanej przez państwo przestrzeni, pośród której następuje legitymizacja, na przykład emisji środka płatniczego, programów edukacyjnych, ogłoszonych ograniczeń praw, stosowania środków przymusu, wyroków czy realizowanej polityki zagranicznej państwa etc. Wielkość obszaru twardego, hierarchiczność oraz mnogość zmonopolizowanych przez państwo narzędzi oddziaływania na obywateli jest zarówno elementem indywidualnym – wywodzonym się na przykład z doświadczeń historycznych danego kraju – ale i wprost zależnym od ustroju politycznego (Skorut 2020: 255–260).

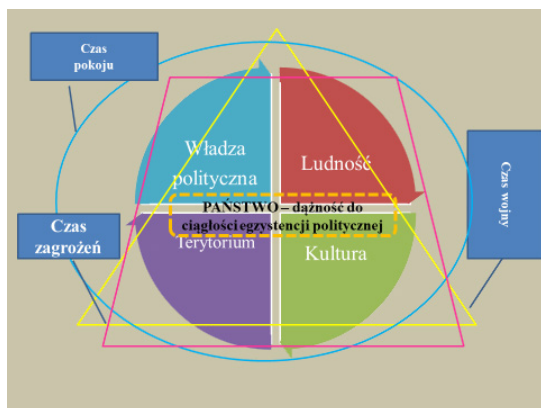
Po drugie, równoległym procesem, inicjowanym przez państwo, jest przyjęcie – często w formie określonych aktów prawnych – rozwiązań regulujących zaplanowany reżim postępowania organów administracji publicznej w czasie zagrożenia lub wojny<sup>8</sup>. A zatem, w sytuacjach, jakie poprzez swoje zaistnienie i następstwa mogą przyczynić się do zachwiania trwałości funkcjonowania państwa lub nawet zmiany jego formy, na przykład prze-modelowania jednostki politycznej z unitarnej na federalny lub wymuszenie pośród formuły państwa unitarnego działań silnie decentralizujących. Celem wspomnianych rozwiązań prawnych jest podjęcie jak najszybciej ekstraordynaryjnych rozwiązań, które bądź przywrócą *status quo*, bądź pomniejszą przyczyny wystąpienia sytuacji szczególnych oraz ich następstw.

Zarysowane powyżej zagadnienia są bezwzględnie komponentami, tworzonej przez każde państwo, przestrzeni bezpieczeństwa. Przestrzeni, która jest efektem m.in. podejmowanych przez byty polityczne dążeń do kształtowania w skali mikro i makro własnego środowiska bezpieczeństwa.

---

<sup>7</sup> Bardzo ważkim zagadnieniem jest przekraczalność granic legalności rozwiązań akumulowanych przez jednostki polityczne. Każde państwo zdolne jest do wytworzenia – w oparciu o jawne i akceptowane zasady – rozwiązań, których wykorzystanie spotkać się może z protestem ze strony innych państw. Przykładem takiego działania jest oczywiście funkcjonowanie służb wywiadowczych oraz podejmowanie przez nie aktywności na terenie innych bytów politycznych. Przykładem działań, które wpisują się w obraz nielegalnych aktywności, może być np. działanie MOSAD-u wobec członków palestyńskiej organizacji terrorystycznej Czarny Wrzesień, odpowiedzialnych za masakerę w Monachium w 1972 roku, czy działania FSB wobec Aleksandra Litwinienki czy Nikołaja Chochłowa.

<sup>8</sup> Te akty prawne często przyjmują formę ustaw, co jest następstwem zobowiązania konstytucyjnego, które szczegółowo opisują określone rodzaje stanów nadzwyczajnych.



Rys. nr 1. Różne formy akumulacji reżimów prawnych przez państwo

Źródło: Opracowanie własne.

## Konstytucyjne próby ochrony

Troska o utrzymanie jednolitości terytorialnej państwa jest z oczywistych względów celem każdego bytu politycznego, bez względu na jego ustrój polityczny, jak i okres historyczny, w jakim funkcjonuje. Dlatego realizacja tego wyzwania była i jest podejmowana wszelkimi dostępnymi metodami. Jednym z takich rozwiązań – często stosowanych w XX i XXI wieku – jest nadawanie zaplanowanej formule organizacji terytorialnej państwa wartości konstytucyjnej<sup>9</sup>, tak jak stosuje to Finlandia (§ 3 *Konstytucji Finlandii* za: Makowski 1925: 84; § 4 *Konstytucji Finlandii* 1999) czy Polska<sup>10</sup>. Formę zapisu konstytucyjnego – a zatem bezpośrednie lub pośrednie odniesienie się do wspomnianego rygoru – można potencjalnie wnioskować jako konsekwencję

<sup>9</sup> Trzeba przyznać, że dążenie do konstytucjonalizacji np. jednolitości terytorialnej państwa nie było i nie jest – nawet obecnie – stałym zachowaniem państw Europy. Dla części z nich taka wartość konstytucyjna jest nieznana, dotyczy to na przykład Konstytucji Grecji (z 9 czerwca 1975 wraz z późn. Zmianami) czy Konstytucji Łotwy (z 4 maja 1990 wraz z późn. Zmianami) czy Konstytucji Węgier (z 18 kwietnia 2011).

<sup>10</sup> Państwo polskie nie we wszystkich swoich ustawach zasadniczych w XX wieku ujmowało wprost zobowiązanie do ochrony jednolitości terytorialnej kraju. Na przykład w Konstytucji z 17 marca 1921, jak i w Konstytucji z 23 kwietnia 1935 roku zasada ta wynikała pośrednio z opracowanego podziału administracyjnego kraju. Taką samą można przyjąć interpretację w przypadku Konstytucji PRL z 1952 i 1976 roku. Dopiero Konstytucja RP z 2 kwietnia 1997 roku w art. 3 wprost nakłada rygor ochrony jednolitości terytorialnej Polski (art. 3 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej 1997; Mołdawa 1999; Safjan, Bosek 2016: 252–255).

co najmniej dwóch elementów: a) posiadanych doświadczeń historycznych bytu politycznego; b) zagrożeń modelowanych przez państwa ościennie.

Pierwszym czynnikiem, który niewątpliwie może mieć duży wpływ na treść wartości konstytucyjnej dotyczącej ochrony formuły organizacji terytorialnej państwa, są doświadczenia historyczne państwa. Szczególnie te, które stały się materializacją silnego oddziaływania zagrożeń zewnętrznych, kreowanych przez innych aktorów politycznych. Ciekawym przykładem rozwiązań, za prażródło których można wskazać wspomniane wyżej przesłanki, jest Konstytucja litewska z 12 maja 1938 roku, gdzie ujęty został rygor gwarantowania ochrony jednolitości terytorialnej państwa w postaci zakazu rozdzielania jego terytorium (art. 2 Konstytucji Litwy 1938). Przyjęcie tego zapisu niewątpliwie było konsekwencją buntu gen. Lucjana Żeligowskiego z 1920 roku i w jego następstwie przyłączenia Wilna do II RP. Wydaje się że wyraźniej nawiązującym do nie tak odległych doświadczeń Litwy jest zapis jej obecnej ustawy zasadniczej z 25 października 1992, który w art. 10 nie tylko ordynuje jednolitość terytorialną państwa, ale i nie przewiduje możliwości jego podziału na „jakiegokolwiek formuły państwowe” (art. 10 Konstytucji Litwy 1992). Bez wątpienia, podniesienie do wartości konstytucyjnej cytowanego rozwiązania jest egzemplifikacją działań polityczno-militarnych ZSRR z lat 1940–1990 wobec państw bałtyckich<sup>11</sup>. Dlatego nie powinno być zaskoczeniem, że ustawodawca estoński sięgnął po podobne rozwiązanie w ustawie zasadniczej z 13 kwietnia 1990 roku (§ 2 Konstytucja Republiki Estońskiej 1992).

Drugim czynnikiem mogącym mieć wpływ na konstrukcję omawianej wartości konstytucyjnej są zagrożenia modelowane przez inne państwa, współuczestniczące w tworzeniu stosunków międzynarodowych. Analizując krytycznie to zagadnienie, należy zdać sobie sprawę z dwóch kwestii. Po pierwsze, ustawy zasadnicze państw nie są często zmieniane, jak i nowelizowane, jednak – trzeba przyznać – pewna ich część jest aktualizowana w swojej treści w związku z istotnymi dla kraju zagadnieniami. Po drugie, istnieje bardzo cienka granica w motywacji państw dotyczącej konstytucjonalizacji wartości formy organizacji terytorialnej państwa. Oznacza to, że dążenie takie może wynikać zarówno z już posiadanych doświadczeń państwa, jak i woli podjęcia działań prewencyjnych.

Wydaje się, że wystarczająco reprezentatywnym przykładem jest Konstytucja Gruzji z 24 sierpnia 1995 roku. Tekst ten w pierwszym swoim artykule konstytuuje rygor jednolitości i niepodzielności państwa, a w drugim

---

<sup>11</sup> Ciekawym przykładem jest Łotwa, która zarówno w pierwszej swojej Konstytucji z 7 listopada 1922 roku, jak i w przywróconych po 4 maja 1990 rozwiązaniach konstytucyjnych z 1922 roku nie wprowadziła żadnych zmian w tym zakresie (Makowski 1925:135–154; Konstytucja Republiki Łotewskiej 1922).

ujmuje zobowiązanie do niewyzbywania terytorium Gruzji (art. 1-2 Konstytucji Gruzji 1995).

Równie ciekawym przykładem opracowanych rozwiązań w omawianym zakresie są uregulowania konstytucyjne w Rumunii. Właściwie we wszystkich trzech jej ustawach zasadniczych – dwóch historycznych z 29 marca 1923 oraz 20 lutego 1938 roku, jak i obecnej z 21 listopada 1991 roku – znajdował się zapis nie tylko konstytucjonalizujący jednolitość, niepodzielność czy niezbywalność państwa, ale również odnoszący się do zakazu **kolonizowania** czy **przesiedlania lub osiedlania** na terenie Rumunii **ludów obcej rasy, obcych grup ludności** (art. 2-3 Konstytucji Rumunii 1923, za: Makowski 1925: 318; art. 2-3 Konstytucji Rumunii 1938 za: Stark 1938; art. 3 Konstytucji Rumunii 1991)<sup>12</sup>.

Na szczególną uwagę zasługuje jeszcze jeden, bardzo ciekawy przykład, a mianowicie bułgarskie rozwiązanie konstytucyjne. Na mocy ustawy zasadniczej z 13 lipca 1991 ustawodawca bułgarski w art. 3 zawarł interesujący zapis: „Republika Bułgarii jest jednolitym państwem o samorządzie lokalnym. Nie dopuszcza się w nim autonomicznych jednostek terytorialnych” (art. 2 Konstytucji Bułgarii 1991). Konstytucjonalizacja zakazu tworzenia autonomicznych jednostek terytorialnych jest w dużej mierze konsekwencją doświadczeń Bułgarii z postawą tureckiej mniejszości narodowej i zapewne formą prewencyjnego zabezpieczenia republiki przed potencjalnymi działaniami odśrodkowymi ze strony Turków, jako jednej z największej i politycznie dobrze zorganizowanej mniejszości narodowej w Bułgarii (Woźnica 2016: 187–198).

## Rosja – zagrożenie – dywersja polityczna

We wrześniu 2016 roku w Moskwie, za milczącym przyzwoleniem władz politycznych Kremla, został zorganizowany przez Antyglobalistyczny Ruch Rosji zjazd separatystów niemal z całego świata (Radziwiłowicz 2016). Według relacji dziennikarskich byli tam obecni przedstawiciele m.in. z Teksasu, Kalifornii, Hawajów, Irlandii Północnej oraz z Katalonii („Zjazd separatystów» w Moskwie. Kreml finansuje spotkanie” 2016). Pod hasłem „Dialog narodów. Prawo narodów do samookreślenia i budowy świata wielobiegunowego” po raz kolejny – bo wcześniej w Sankt Petersburgu w 2015 roku – odbyło się spotkanie wybranych ludzi, których aktywność faktycznie oscyluje wokół podważenia stabilności społecznej i politycznej państw, jak i ich instytucji. Co ciekawe, pośród zaproszonych gości nie było przedstawicieli np. Ujgurów,

---

<sup>12</sup> Warto na marginesie wspomnieć, że zapis taki nie znalazł się w rumuńskim porządku konstytucyjnym z okresu tzw. demokracji ludowej.

jednej z aktywniejszej mniejszości narodowych w Chinach, silnie zaangażowanej w podejmowanie działań separatystycznych. Wydaje się, że brak reprezentacji Państwa Środka należałoby zinterpretować zarówno jako niechęć Moskwy do naruszenia zaufania Pekinu, jak i przejaw instrumentalnego charakteru wydarzenia.

Przedstawiony powyżej opis zjazdu separatystów do dziś pozostaje jednoznacznym przykładem na podejmowanie przez Federację Rosyjską wielu form unicestwiających współczesny ład międzynarodowy na świecie, przy jednoczesnym stosowaniu przez siebie podwójnych standardów. Na przeciwnym biegunie czynników motywujących zorganizowanie zjazdu separatystów w Moskwie odnaleźć można fakt, że w Federacji Rosyjskiej za nawoływanie do działań separatystycznych stosowana była wysoka kara grzywny i więzienia. A od 8 grudnia 2020 roku po nowelizacji Kodeksu Wykroczeń Administracyjnych i Kodeksu Karnego kara więzienia została podwyższona od 6 do 10 lat więzienia<sup>13</sup>.

Działania Rosji sprzyjające separatyzmowi na świecie bynajmniej nie ograniczały i nie ograniczają się do organizowania na swoim terenie na przykład kłopotliwych dla innych państw zjazdów. Inną formą dywersji politycznej Rosji jest wykorzystywanie powołanej najprawdopodobniej w 2008 roku w ramach Głównego Zarządu Wywiadowczego FR (GRU) jednostki 29155 (Kucharczyk 2021). Celem tej specjednostki jest wykonywanie na terenie Europy Zachodniej – a w tym państw członkowskich NATO – działań dywersyjnych, zamachów bombowych (np. w fabrykach i składach broni oraz amunicji), morderstw przeciwników Putina czy udzielania instruktarzu o sposobach destabilizacji państwa (np. w Katalonii w 2017, Kucharczyk 2021). Odnotowanym obszarem działania jednostki 29155 były te państwa, które w ocenie Rosji miały istotne znaczenie zarówno w bieżącej polityce, jak i wobec jej potencjalnych celów. Bułgaria, Grecja, Czechy, Rumunia, Wielka Brytania i Hiszpania to państwa, gdzie udowodniono bezpośrednią obecność członków jednostki 29155 („Szpieczy Putina w Czechach” 2024).

Opisując zaangażowanie Rosji w dywersję polityczną w Europie, nie sposób pominąć tzw. kryzysu katalońskiego z 2017 roku. Na podstawie danych ustalonych przez policję hiszpańską, można stwierdzić, że Rosja najprawdopodobniej brała udział w szkoleniu katalońskich działaczy. Świadczy o tym nie tylko udział zwolenników secesji katalońskiej w zjeździe w Moskwie w 2016 roku – a zatem na rok przed kryzysem – ale dowody i zgromadzone w czasie śledztwa, jak zdeponowany przez Rosję w banku szwajcarskim UBS

<sup>13</sup> 8 grudnia 2020 podpisana została przez Władimira Putina nowelizacja Kodeksu Wykroczeń Administracyjnych i Kodeksu Karnego FR, jedną z postaci opisywanej zmiany było dodanie art. 280.2 KK, które przewidywało karę od 6 do 10 lat więzienia za podejmowanie działań zmierzających do odłączenia części terytoriów od Federacji Rosyjskiej. Por. Уголовный кодекс Российской Федерации, [www.pravo.gov.ru](http://www.pravo.gov.ru), dostęp 22 stycznia 2025.

czek na 500 mln dolarów dla Katalonii, gdyby oderwała się od Hiszpanii (Kucharczyk 2024).

Inną formą wsparcia Federacji Rosyjskiej dla separatyzmu katalońskiego był udział prokremlowskich mediów (Sputnik oraz Russia Today) w rozpowszechnianiu za pomocą swoich sojuszników w Ameryce Południowej, a szczególnie w Wenezueli, informacji negatywnych o Hiszpanii, a tym samym wspierających działania Katalończyków („Hiszpania: Potwierdziliśmy rosyjską interwencję w kryzys kataloński” 2017).

Niestety, lista podejmowanych przez Rosję działań destabilizujących, a tym samym rekonfigurujących istniejący ład międzynarodowy, nie jest wyczerpana. Dość spektakularne pod względem wykonania, chociaż tragiczne w skutkach były działania tzw. zielonych ludzików, którzy opanowali wschodnie tereny Ukrainy i zajęli Krym w 2014 roku. Na skutek działań podjętych przez uzbrojonych „życzliwych ludzi” (вежливые люди), nieposiadających żadnych wyróżników, które pozwoliłyby na ich identyfikację narodową, skutecznie zrealizowano plany separatystyczne i odłączono od Ukrainy Donieck i Ługańsk, tworząc tam całkowicie podległe Moskwie formy quasi-państwowe: Doniecką Republikę Ludową i Ługańską Republikę Ludową, które ostatecznie 30 września 2022 roku zostały włączone do Federacji Rosyjskiej.

## Podsumowanie

Henry Kissinger w swojej książce *Porządek światowy* celnie zauważył: „Každy porządek międzynarodowy musi prędzej czy później stawić czoło dwóm tendencjom naruszającym jego spójność: albo przedefiniowaniu zasad legitymizacji, albo znaczącej zmianie w równowadze sił” (Kissinger 2017: 342). Pomimo iż książka została opublikowana w 2014 roku, ta uwaga pozostaje aktualna. Wydaje się, że jednym z elementów, który może łączyć wskazane przez Kissingera wyzwania, są zmienne uwarunkowania rzeczywistości, często kreowane przez liderów politycznych poszczególnych państw, wywierające bezpośredni wpływ na kształt obowiązującego ładu międzynarodowego. Niestety, jak widać na przykładzie działań podejmowanych przez Rosję, przyczyn powstawania zmiennych uwarunkowań rzeczywistości nie należy zawsze opierać na logicznych uwarunkowaniach, lecz czasem na działaniach rozumianych z perspektywy jednego państwa, które w imię własnych interesów podejmuje – niestety przy ospałych ruchach pozostałych państw – destrukcję dotychczasowego porządku światowego. Pewnym następstwem takich działań jest nie tylko pogwałcenie idei, jakie legły u jego fundamentów (np. Karty Narodów Zjednoczonych z 1945 roku), ale i zgłaszanie śmielszych stanowisk przez inne państwa, jak np. Węgry do utworzenia autonomicznego

okręgu dla węgierskiej mniejszości narodowej na Zakarpaciu w Ukrainie, (Héj 2025).

Jakikolwiek interwencjonizm państw trzecich w integralność terytorialną innego państwa jest niedopuszczalny. Na straży tych zasad, wspartych dodatkowo jako wartość konstytucyjna, ma stać zarówno ONZ, jak i powstałe na podstawie art. 52 Karty Narodów Zjednoczonych układy lub organizacje regionalne, powołane dla załatwiania spraw dotyczących utrzymania międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa (art. 52 Karty Narodów Zjednoczonych ONZ 1945). Oczywiście, współcześnie agresorzy starają się ominąć te ograniczenia chociażby poprzez wspieranie działań odśrodkowych, jak wymuszanie tworzenia okręgów czy obwodów autonomicznych oraz popieranie roszczeń separatystycznych. Jeżeli takowych brakuje, to są one inicjowane, wykreowane chociażby poprzez rozdawnictwo paszportów, co miało miejsce w Rosji w 2014 roku, gdy Władimir Putin zaoferował obywatelstwo rosyjskie każdemu, kto urodził się na dawnych ziemiach Rosji i czuje się związany z tym krajem (Chawryło 2014).

## Bibliografia

### Źródła

- Karta Narodów Zjednoczonych ONZ. Dostęp 3 marca 2025. [https://www.unic.un.org.pl/dokumenty/karta\\_onz.php#](https://www.unic.un.org.pl/dokumenty/karta_onz.php#).
- Konstytucja Federacji Rosyjskiej z 12 grudnia 1993 roku. Warszawa: Wydawnictwo Sejmowe, 2000.
- Konstytucja Gruzji z 24 sierpnia 1995 roku. Dostęp 12 stycznia 2024. [https://biblioteka.sejm.gov.pl/wp-content/uploads/2016/01/Gruzja\\_pol\\_010715.pdf](https://biblioteka.sejm.gov.pl/wp-content/uploads/2016/01/Gruzja_pol_010715.pdf).
- Konstytucja Litwy z 12 maja 1938 roku. Dostęp 12 stycznia 2024. <https://istorine-prezidentura.lt/konstitucija-apie-prezidenta/1938-m-lietuvos-konstitucija>.
- Konstytucja Republiki Bułgarii z 12 lipca 1991 roku. Dostęp 20 lutego 2025. <https://biblioteka.sejm.gov.pl/konstytucje-swiata-bulgaria>.
- Konstytucja Republiki Estońskiej z 13 kwietnia 1992 roku. Dostęp 12 stycznia 2024. <https://libr.sejm.gov.pl/tek01/txt/konst/estonia2011.html>.
- Konstytucja Republiki Finlandii z 11 czerwca 1999 roku. Dostęp 12 stycznia 2024. <https://libr.sejm.gov.pl/tek01/txt/konst/finlandia2011.html>.
- Konstytucja Republiki Litewskiej z 25 października 1992 roku. Dostęp 12 stycznia 2024. <https://libr.sejm.gov.pl/tek01/txt/konst/litwa-a.html>.
- Konstytucja Republiki Łotewskiej z 15 lutego 1922 roku. Dostęp 12 stycznia 2024. [https://biblioteka.sejm.gov.pl/wp-content/uploads/2016/11/Lotwa\\_pol\\_010711.pdf](https://biblioteka.sejm.gov.pl/wp-content/uploads/2016/11/Lotwa_pol_010711.pdf).
- Konstytucja Republiki Macedonii z 17 grudnia 1991 roku. Warszawa: Wydanie Sejmowe 1999.

Konstytucja Rumunii z 21 listopada 1991 roku. Dostęp 21 stycznia 2024. <https://libr.sejm.gov.pl/tek01/txt/konst/rumunia2011.html>.

Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z 2 kwietnia 1997 roku. Dz.U. 1997 nr 78 poz. 483 z późn. zm.

Уголовный кодекс Российской Федерации. Dostęp 22 stycznia 2025. [https://www.consultant.ru/document/cons\\_doc\\_LAW\\_10699/](https://www.consultant.ru/document/cons_doc_LAW_10699/).

## Literatura

Antoszewski Andrzej, Ryszard Herbut (red.). 1999. *Leksykon politologii*. Wrocław: Wydawnictwo Alta 2.

Bankowicz Marek. 2003. *Zlikwidowane państwo. Ze studiów nad polityką Czechosłowacji*. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Chawryło Katarzyna. 2014. „Łatwiej o rosyjskie obywatelstwo”. OSW. Dostęp 3 marca 2025. <https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/analizy/2014-04-24/latwiej-o-rosyjskie-obywatelstwo>.

Górecki Wojciech. 2013. *Abchazja*. Wołowiec: Wydawnictwo Czarne.

Gryz Jarosław (red.). 2016. *Zarys teorii bezpieczeństwa państwa*. Warszawa: Akademia Obrony Narodowej.

Héjj Dominik. 2025. „Węgierska skrajna prawica czyha na Zakarpacie”. Interia. Dostęp 3 marca 2025. <https://wydarzenia.interia.pl/zagranica/news-wegierska-skrajna-prawica-czyha-na-zakarpacie,nId,7923336>.

„Hiszpania: Potwierdziliśmy rosyjską interwencję w kryzys kataloński”. For-sal, 13 listopada 2017 roku. Dostęp 12 lutego 2025. <https://forsal.pl/artykuly/1084587,hiszpania-potwierdzilismy-rosyjska-interwencje-w-kryzys-katalonski.html>.

Jastrzębski Maciej. 2014. *Kłątwa gruzińskiego tortu*. Gliwice: Helion.

Kissinger Henry. 2017. *Porządek światowy*, Maciej Antosiewicz (przeł.). Warszawa: Wydawnictwo Czarne.

Kłaczyński Robert, Edyta Sadowska. 2013. *Postradzieckie państwa Azji Centralnej. Historia, polityka, gospodarka, społeczeństwo*. Kraków: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Pedagogicznego.

Kucharczyk Maciek. 2021. „Jednostka 29155, czyli ludzie Kremla od mokrej roboty. Bomby, otrucia i przewroty na zlecenie”. Gazeta.pl. Dostęp 12 lutego 2025. <https://wiadomosci.gazeta.pl/wiadomosci/7,114881,27037818,jednostka-29155-czyli-ludzie-kremla-od-mokrej-roboty-bomby.html>.

Kucharczyk Mateusz. 2024. „Wywołał kryzys w Hiszpanii. Rosja finansowała katalońskiego premiera”. Interia. Dostęp 12 lutego 2025. <https://wydarzenia.interia.pl/zagranica/news-wywolal-kryzys-w-hiszpanii-rosja-finansowala-katalonskiego-p,nId,7309818>.

Łętowska Ewa, Janusz Łętowski. 1995. *O państwie prawa, administrowaniu i sądach w okresie przekształceń ustrojowych*. Warszawa: Wydawnictwo Scholar.

Makowski Julian. 1925. *Nowe konstytucje*. Warszawa: Nakładem Księgarni F. Hoesicka.

- Marples David R. 2006. *Historia ZSRR. Od rewolucji do rozpadu*, Irena Scharoch (przeł.). Wrocław: Ossolineum.
- Mołdawa Tadeusz. 1999. *Konstytucje polskie 1918–1998*. Warszawa: Elipsa.
- Muszyński Łukasz. 2024. *Państwa nieuznawane w Europie Wschodniej. Naddniestrzańska Republika Mołdawska i Republika Abchazji*. Poznań: Wydawnictwo Naukowe FNCE.
- Radziwinowicz Waław. 2016. „Zjazd separatystów w Moskwie”. *Gazeta Wyborcza*. Dostęp 12 lutego 2025. <https://wyborcza.pl/7,75399,20688457,zjazd-separatystow-w-moskwie.html>.
- Safjan Marek, Leszek Bosek. 2016. *Konstytucja RP, t. I. Komentarz. Art. 1–86*. Warszawa: C.H. Beck.
- Skorut Paweł. 2018. *Konstytucyjne cele strategiczne III RP wektorem strategii bezpieczeństwa wewnętrznego państwa*. W *Współczesne uwarunkowania zarządzania bezpieczeństwem wewnętrznym państwa*, Janusz Falecki, Rafał Kochańczyk, Piotr Sowizdraniuk (red.), 17–28. Katowice: Szkoła Policji w Katowicach.
- Skorut Paweł. 2020. *Prawnoustrojowe ograniczenia uczestnictwa obywateli w partycypacji politycznej na przykładzie III RP. Wstęp do analizy wybranych aspektów*. W *Partycypacja polityczna*, Maria Marczevska-Rytka, Dorota Maj (red.), 255–273. Lublin: Wydawnictwo UMCS.
- Skorut Paweł. 2020. „Protection of the democratic system in the constitutions of European states from the former communist bloc. Introduction to the issue”. *Revista de Stiinte Politice. Revue des Sciences Politiques* 68: 62–76.
- Smaga Józef. 1992. *Narodziny i upadek imperium. ZSRR 1917–1991*. Kraków: Wydawnictwo Znak.
- Sobczyński Marek. 2006. *Państwa i terytoria zależne. Ujęcie geograficzno-polityczne*. Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek.
- „Szpieczy Putina w Czechach. Ujawniamy tożsamość agentów 29155 – tajnej jednostki Kremla stojącej za otruciami i zamachami w Europie”. Onet, 30 kwietnia 2024. Dostęp 12 lutego 2025. [https://wiadomosci.onet.pl/swiat/ujawniamy-jak-agenci-jednostki-29155-pomagali-putinowi-tuz-za-nasza-granica/gckv5mt?utm\\_campaign=cb](https://wiadomosci.onet.pl/swiat/ujawniamy-jak-agenci-jednostki-29155-pomagali-putinowi-tuz-za-nasza-granica/gckv5mt?utm_campaign=cb).
- Stark Tadeusz. 1938. *Konstytucja Rumuńska z 20 lutego 1938 r.* Kraków–Warszawa: Księgarnia Powszechna.
- Waldenberg Marek. 2016. *Rozbicie Jugosławii. Jugosłowiańskie lustro polityki międzynarodowej*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- „«Zjazd separatystów» w Moskwie. Kreml finansuje spotkanie”. Jedyńka Polskie Radio, 15 września 2016. Dostęp 1 marca 2025. <https://jedyńka.polskieradio.pl/artykul/1668716,Zjazd-separatyst%C3%B3w-w-Moskwie-Kreml-finansuje-spotkanie>.

## Streszczenie

Autonomia i separatyzm zawsze były postrzegane jako pewnego rodzaju zagrożenie dla trwałości państwa. Dlatego, szczególnie w XX wieku, wiele państw wpisało do swoich konstytucji rygor ochrony swojego terytorium. Ale w XXI wieku autonomia i separatyzm okazały się jednym z narzędzi wpływu tych samych państw, na

przykład Federacji Rosyjskiej na inne tematy. Chodzi o destrukcyjny wpływ nie tylko na wewnętrzną spójność państw, ale także na istniejący porządek międzynarodowy. Współczesna Rosja dąży do odbudowy swoich wpływów politycznych w krajach, które kiedyś były częścią Związku Radzieckiego, więc wykorzystuje każdą okazję, aby to zrobić. Autonomia i separatyzm są jedną z takich form. Interesujące dla Rosji są te kraje, które nie mają silnej tradycji państwowości, takie jak Ukraina czy Gruzja. W obliczu takich państw Rosja stosuje również dywersję, która często wymusza przyjęcie niekorzystnych zmian dla ich stabilności terytorialnej.

### Autonomy and Separatism as Threats to the Existential Durability of the State? An Introduction to the Issue on the Example of the Russian Federation's Actions in the 21st Century

#### Summary

Autonomy and separatism have always been seen as a kind of threat to the sustainability of the state. That's why, particularly in the 20th century, many states wrote the rigor of protecting their territory into their constitution. But in the 21st century, autonomy and separatism have turned out to be one of the tools of influence of some states, for example Russia on other countries. This influence has destructive impact not only on the internal cohesion of states, but also on the existing international order. Modern Russia seeks to rebuild its political influence in the countries that were once part of the Soviet Union, so it uses every opportunity to do so. Autonomy and separatism are one such form. Of interest to Russia are those countries that do not have a strong tradition of statehood, such as Ukraine or Georgia. In the face of such states, Russia also uses subversion, which often forces the adoption of unfavorable changes for its territorial stability.

Słowa kluczowe: autonomia, separatyzm, Federacja Rosyjska, zagrożenie, bezpieczeństwo, państwo

Keywords: autonomous, separatism, Russian Federation, accessibility, security, state



# Systemy polityczne i partyjne

---



---

Stanisław Kilian<sup>1</sup>

Uniwersytet Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie

ORCID: 0000-0002-5380-0242

## Idea demokracji liberalnej w warunkach urynkowania i mediatyzacji polityki – zagrożenia i oczekiwania

### Wstęp

W zbiorze materiałów, jakie pojawiły się na etapie kwerendy źródłowej, które autor artykułu zebrał pod kątem analizowanego tematu, znajduje się dokument określający 10 priorytetowych kwestii, wytyczających kierunek działań instytucji Unii Europejskiej w 2025 roku (*Ten issues to watch in 2025: 7 I 2025*; Moran Vidal. 2025: request number: Kilian, 118610). Centralne miejsce zajmuje kwestia asekuracji bezpieczeństwa UE, w różnych jego aspektach nadwężonego w następstwie agresji rosyjskiej wobec Ukrainy, ekspansji gospodarczej Chin czy wskutek problemów globalnych: dotyczy to głównie obronności, bezpieczeństwa ekologicznego i utrzymania integralności informacji czyli przeciwdziałania manipulacji i dezinformacji w mediach społecznościowych. Jeśli chodzi o obszar bezpieczeństwa informacji, unijni politycy, liderzy unijnych instytucji, zapowiadają podjęcie działań zaradczych, które mają przywrócić zaufanie do idei demokracji liberalnej i demokratycznych mechanizmów decyzyjnych; politycy nie wykluczają działań o charakterze opresyjnym (kary finansowe, blokada aplikacji itp.). Działania

---

<sup>1</sup> stanislaw.kilian@uken.krakow.pl

o interwencyjnym charakterze nie potrafią – jak się wydaje – usunąć głównego zagrożenia dla demokracji: stanu emocjonalnego zniechęcenia i bezrefleksyjności, który został wytworzony pod wpływem urynkowienia polityki.

Użycie wyrafinowanych technik informacyjno-perswazyjnych (reklamy behawioralnej i mikrotargetingu) zapoczątkowało proces społecznej hipnozy – anestezy, który wyraża się w „przeniesieniu” grup społecznych do obszaru rzeczywistości paralelnej – do stanu bezrefleksyjności, nacechowanej postulatami permissywizmu moralnego i opisywanej językiem realizmu magicznego. W nowej rzeczywistości obywatel wyborca – zahipnotyzowany „pacjent” zostaje uformowany jako nowy typ bezrefleksyjnego konsumenta, skłonnego do nabycia gotowych „produktów politycznych” i to pochodzących z „krótkiej serii”. Organizatorzy kampanii marketingowych i sprzedawcy na rynku ofert politycznych stają się beneficjentami długofalowej działalności deformującej obraz życia społecznego i motywowanej ideą uszczęśliwienia – przeniesienia do rzeczywistości równoległej, stanu bezrefleksyjności – *infotainmentu*. Spadek zaufania społecznego do demokracji nie wynika z ofensywy marketingu politycznego czy subtelnych technik reklamowych, lecz z rosnącej liczby zahipnotyzowanych wyborców – obywateli typu zombie. Głównym celem badawczym artykułu jest analiza procesu urynkowienia polityki i jej mediatyzacji, który osłabia zdolność polityki do samoistnej reaktywacji; niemniej ważne jest ukazanie strategii obrony idei demokracji w ramach inicjatyw edukacyjnych i projektów politycznych Unii Europejskiej z udziałem społecznych ruchów antydyskryminacyjnych. W realizacji tego celu została wykorzystana metoda krytycznej analizy tzw. źródeł aktowych – dokumentów sygnowanych przez liderów instytucji UE.

Punktem wyjścia w realizacji tego celu jest teza, iż rozwój idei demokracji liberalnej nie postępuje linearnie, lecz przebiega cyklicznie i jak we wszystkich „bytach wartości” uwidacznia się w kilku fazach: wzrostu, stagnacji, regresu i agonii. Wyniki badań naukowych wskazują, że obecnie idea demokracji liberalnej znajduje się na etapie regresu, co odzwierciedla się w słabnącym poziomie społecznego zaufania do mechanizmów ustroju demokratycznego. W opinii publicystów i politologów wyrazem zmierzchu demokracji jest zanik dialogu społecznego i debaty politycznej oraz osłabienie partycypacji obywatelskiej (Applebaum 2020: 129–139). „Demokracja – w opinii Jacka Żakowskiego – wymaga istnienia silnych podmiotów: silnej władzy, silnej opozycji, silnej lewicy i silnej prawicy. Gdy wszyscy są słabi i nijacy, ten system nie działa. Nie ma po co wybierać. Nie ma się o co spierać. Nie ma powodu głosować, wszystko stało się słabe, nijakie. Wszyscy chcą być w bezbarwnym centrum” (Jakubowicz 2013: 81).

Co gorsza, demokracja traci swoje siły vitalne, pochodzące z uniwersalnych wartości etycznych, które pomogły jej uporać się z zagrożeniami „starego typu” – nacjonalizmem i egoizmem narodowym, staje się bezradna

w obliczu „nowego typu” zagrożeń. W jej życiu wewnętrznym pojawiły się symptomy atrofii funkcji ideowej – zdolności kształtowania sfery etycznej życia społecznego, nasycenia go wartościami humanizmu. Źródła tego procesu wynikają z kilku czynników: zaniku partii ideowych i historycznych (typu ugrupowań o wyraźnym profilu ideologicznym), a przede wszystkim z unifikacji programowej partii politycznych i przeniesienia rywalizacji politycznej z poziomu programowego do sfery marketingowej. Tu pojawia się oferta sprzedaży „produktu politycznego” w postaci: kompozycji programowej – substytutu programu politycznego – frazesów, komunałów utrzymywanych w nurcie populistycznej retoryki, symbolów partyjnych, brandingu partii i medialnego wizerunku polityka-lidera. Na poziomie marketingowym w obszarze komercjalizacji polityki obowiązują klarowne reguły handlu, wywiedzione z zasady popytu i podaży. Stosowanie tych reguł w życiu politycznym nie powinno budzić wątpliwości, są one bowiem historycznie sprawdzone, starsze niż idea demokracji liberalnej i „uczciwe”, czyli zgodne ze standardami etycznymi.

Wątpliwości nie powinien budzić wybór strategii sprzedaży produktu politycznego, wyrażony w formule 3 x m: mimikra, mistyfikacja, makijaż, adresowanej do dojrzałego „konsumenta politycznego” – wyborcy o utrwalonej orientacji politycznej, zespolonego emocjonalnie i ideowo ze swoją partią na wzór kibica przywiązanego do barw klubowych, który choć nie szczędzi krytyki wobec drużyny, to jednak pozostaje lojalnym członkiem „rodziny klubowej”. Jeśli przyjąć tezę o istnieniu podobieństwa między marketingiem handlowym i marketingiem politycznym, to w obu przypadkach charakter reklamy budowany jest z wykorzystaniem tych samych komponentów: ceny i „koloru” czyli wartości użytkowej i opakowania. Wprawdzie specjaliści od organizacji technik informacyjno-perswazyjnych z obszaru marketingu politycznego dysponują bogatą skrzynką narzędziową (od 6 do 12 instrumentów), to jednak – jak ilustrują badania rynku wyborczego – liczy się przede wszystkim cena produktu, czyli wartość wyrażona w walorach osobowości politycznej czy poziomie umiejętności praktycznych (doświadczenie w zarządzaniu), i jakość „opakowania” – medialnego wizerunku. Na rynku ofert politycznych oba komponenty przenikają się wzajemnie, co utrudnia określenie rozstrzygającej roli każdego z nich w decydowaniu wyborczym.

W tym ujęciu (tradycyjnym) wyniki rynkowe mierzone ilością sprzedaży zależą nie tylko od ceny i opakowania, ale też od poziomu dojrzałości politycznej wyborcy-konsumenta, poziomu kultury politycznej, czyli miejsc, jakie zajmuje w strukturze opinii publicznej. Jeśli wyborca znajduje się w rzędzie analfabetów funkcjonalnych, którzy nie potrafią dostrzec związków przyczynowo-skutkowych i tkwią w jednowymiarowej interpretacji wydarzeń z życia politycznego, to sytuację takiego wyborcy metaforycznie można ująć w ramach obrazu „żaby w studni”: spoglądając ciągle do góry,

widzi świat niezmienny, zawsze okrągły i niebieski. O wiele trudniej rozbudzić popyt na rynku politycznym dla klientów drugiego segmentu, wyborców o utrwalonym poziomie kultury politycznej – społeczności świadomej, nie wspominając szerzej o klientach z trzeciego segmentu – aktorach politycznych. W tym przypadku tradycyjne instrumenty reklamy zostają zastąpione wyrafinowanymi technikami perswazji i reklamy, opracowanych z myślą o tworzeniu współczesnego modelu konsumenta politycznego, który dokonuje „zakupów ze wskazaniem”. Jednak ukierunkowanie wyborów politycznych na bazie zarzutu nienowoczesności, obciachu i „moherowych beretów” nie jest możliwe w skali masowej, a pojedyncze sukcesy byłyby zbyt kosztowne, dlatego liczy się umasowienie procesu urabiania gustów konsumenckich w skali masowej, z wykorzystaniem podmiotów masowego oddziaływania, służących do urabiania gustów konsumenckich – wyborów politycznych: telewizji, mediów społecznościowych oraz masowych ruchów społecznych (emancypacyjnych); ruchy te, manifestując hasła nonkonformistyczne, dążą do zaszczepienia antytradycjonalistycznego stylu myślenia i uwolnienia społeczeństwa od gorsetu tradycjonalizmu. Rola tych ruchów na rynku ofert politycznych rośnie, co ilustruje skala sympatii do ruchu ekologicznego; program „Zielonych” urasta do rangi „religii obywatelskiej”, tym bardziej, że wkracza do sfery światopoglądowej z pojęciem „grzechu ekologicznego”. W społecznym odbiorze hasła tego ruchu – produkty polityczne są oceniane jako wiarygodne, nasycone wartościami etyczno-moralnymi. Wszystkie te podmioty: media i ruchy społeczne włączone zostały do procesu „społecznej hipnozy” – anestezji – mentalnej transmisji konsumenta, wyborcy politycznego do rzeczywistości równoległej. Jest to sfera wyjałowiona z tradycyjnych wartości etyczno-moralnych, nasycona permissywizmem moralnym i stanem bezrefleksyjności, pozbawiona wartości „ambicji” – ambicji awansu społecznego, zawodowego („ambicja jest cechą frajerów”) czy prestiżu władzy itp., gdzie nie następuje wymiana opinii na tematy społeczne i brakuje dialogu politycznego.

Pierwszym etapem hipnozy jest wprowadzenie wyborcy-konsumenta w stan emocjonalnego zubożenia wobec utrwalonych zasad etycznych życia społecznego poprzez wyrugowanie z dyskursu społecznego wyrazów z ładunkiem wartości moralnych typu: patriotyzm, naród, honor, rodzina itp. oraz poprzez zdewaluowanie pojęć, które były synonimami prestiżu kulturalnego i zawodowego – na przykład pojęcie akademii jako ośrodka życia naukowego – dziś tym mianem określa się zakłady usługowe: „akademia okien”, „akademia paznokcia”, „akademia nauki jazdy” – czy określenie „galeria”, które utraciło pierwotne znaczenia jako centrum kultury wysokiej i zostało wykorzystane w określeniu galerii handlowej, sklepu wielkopowierzchniowy, gdzie wypieki czy buty mają być postrzegane jako dzieła sztuki.

Drugim etapem jest zmiana o charakterze leksykalnym, wyrażająca się w rezygnacji z wyrazistego języka opisu rzeczywistości na rzecz frazesów, określeń semantycznie ambiwalentnych, zaczerpniętych ze słownika poprawności politycznej (stylu narracji wywiedzonego z założenia, iż „mówienie prawdy w oczy jest źródłem bólu”), co fałszywie określa się mianem „języka tolerancji”, tolerancja bowiem nie jest formą oportunizmu politycznego. Zmiany językowego opisu rzeczywistości odzwierciedlają się w obszarze etyki społecznej, w upowszechnianiu relatywizmu wartości – zacieraniu granic między *sacrum* i *profanum* oraz bezideowości, co sprzyja procesowi hipnozy, pozwala uwolnić się od ograniczeń moralnych i prowadzi do neutralizacji społecznych napięć i konfliktów na tle różnic ideowych, religijnych, seksualności, diety itp. Relatywizm moralny staje się elementem społecznej równowagi i w pewien sposób – „bałaganiarski” – kształtuje harmonijny obraz życia społecznego. Nie dziwi więc zaprzeczenie wobec niemodnych, „staroświeckich” zasad, wyrażonych w tradycyjnych kodeksach zachowania: kodeksie honorowym, *fair play*, *savoir-vivre*, dobrego wychowania (nie licząc kodeksu ruchu drogowego). Zmiany w sferze komunikowania odzwierciedlają się w medialnej trywializacji problemów społecznych. Media w niewielkim stopniu angażują się w kształtowanie wrażliwości opinii publicznej na bazie problemów: biedy, samotności, bezdomności, bezrobocia itd., co wydaje się zrozumiałe, bowiem rozbudzanie wrażliwości i altruizmu kłóci się z celami hipnozy, ta bowiem dąży do zneutralizowania stanu emocjonalnego napięcia i wprowadzenia pacjenta-obywatela w stan bezrefleksyjności. Cele masowych wydarzenia o charakterze filantropijnym kłócą się także z propagowanym, niezależnym modelem życia wyrażonym w formule: „Każdy niech liczy na siebie” czy „Każdy jest kowalem własnego losu” i są podporządkowane ludyczności i permissywizmu – organizacji zabawy i wzmocnienia popytu konsumpcji.

W rzeczywistości paralelnej pod wpływem wyzwań procesu cywilizacyjnego, głównie trudnych problemów globalnych, uwidacznia się proces wybudzenia ze stanu anestezy i autorefleksji. Pojawiają się osoby i grupy, które czują się zmanipulowane, oszukane przez specjalistów od urabiania gustów politycznych, negatywnie ocenianych jako hochsztaplerzy, specjaliści od kiczowatej reklamy itp. Co gorsza, osoby te oraz grupy osób dostrzegają *iunctim* między celami hipnozy i ustrojem demokracji, co wydaje się nieuzasadnione, gdyż – jak wcześniej wspominałem – wybory konsumenckie na rynku politycznym są uzasadniane naturalnymi, obiektywnymi prawami: popytem i podażą, a te w żadnym razie nie wynikają ze sfery etycznej, nie są zatem nieetyczne, „oszukańcze” itp.

Zarzuty dezinformacji i manipulacji formułowane ze strony nielicznej (?) grupy wyborców, niezależnie od argumentacji, stają się impulsem dla ruchów populistycznych – „inicjatyw prawdy” typu fanaberyjnego Ruchu

na Rzecz Prawdy o 11 Września. Wszystkie sytuują się w nurcie myślenia paradoksalnego (w znaczeniu „zadziwiający”, gr. *paradoksos*); z jednej strony krytycznie odnoszą się do demokracji, z drugiej korzystają z jej osiągnięć m.in. swobodnej artykulacji haseł i opinii. Wspólnym mianownikiem jest krytyka procesu mediatyzacji polityki, ten bowiem prowadzi do dewaluacji wolności politycznych, głównie do obniżenia rangi czynnego prawa wyborczego.

W młodym pokoleniu pod wpływem urynkowania polityki uwidacznia się zjawisko abnegacji politycznej i politycznej inercji – prawa polityczne (swobodnego wyboru, wolności słowa i publicznej manifestacji swoich poglądów, organizacji zrzeszeń i pluralizmu politycznego itd.) uległy dewaluacji, wydają się niewiele warte, „tanie”, korzystamy z nich rzadko, raz na cztery czy pięć lat. Wolności polityczne, niegdyś deficytowe (co najpełniej ukazuje treść postulatów Solidarności dekady lat 80.), spowszedniały, są na tyle oczywiste i trwałe, że utraciły zdolności mobilizacji społeczeństwa do ich obrony. To dewaluuje znaczenie wolności jako prymarnego ideału demokracji, przyczynia się do erozji wartości demokratycznych jako osnowy etycznej życia politycznego i do spadku zaufania do instytucjonalnego wymiaru idei demokracji. Skala zagrożenia została określona w badaniach kompetencji obywatelskich, prowadzonych przez krajowe i międzynarodowe ośrodki monitorujące rozwój demokracji (Wasilewska 2023: 11).

Z tego względu instytucje Unii Europejskiej, głównie Komisja Europejska w 2005 r. wystąpiła z inicjatywą badań kondycji demokracji z zamiarem identyfikacji charakteru zagrożeń i określenia sposobów modernizacji ustroju demokratycznego. W latach 2021–2027 z budżetu UE jest finansowany program wsparcia wartości demokratycznych w państwach członkowskich Obywatele, Równość, Prawa i Wartości (Citizens, Equality, Rights and Values, CERV). Celem tego programu jest wzmocnienie aktywności obywatelskiej pod kątem budowy społeczeństwa obywatelskiego oraz promowanie praw i wartości UE. Te same cele przyświecają krajowym ośrodkom wsparcia rozwoju demokracji lokalnej m.in. Fundacji im. Stefana Batorego. „Demokracja – zapisano w apelu do społeczeństwa – jest dziś w kryzysie i jej przyszłe losy zależą od nas wszystkich”. W opinii tej Fundacji głównym zagrożeniem instytucji demokratycznych jest naruszanie Konstytucji i obojętność elit politycznych wobec zjawisk patologicznych (nepotyzm, korupcja, anarchizacja prawa, oligarchizacja polityki). Zjawiska patologiczne nie są immanentną cechą ustroju demokratycznego, pojawiają się w ustrojach mieszanych i nie-demokratycznych, lecz w warunkach urynkowania polityki i jej mediatyzacji społeczeństwo wyzbywa się uprawnień kontrolnych względem władzy. Uprawnienia te ogranicza zjawisko elitaryzacji polityki, które blokuje kanały awansu politycznego, ignoruje znaczenie kryterium kwalifikacji i kompetencji, co najwyraźniej uwidacznia się w życiu wspólnot lokalnych. W demokracji samorządowej dominuje bowiem paternalistyczny wzór wójta „gospodarza”,

który w sposób ojcowski obdarowuje stanowiskami w gminnej administracji członków rodziny, sąsiadów i znajomych, co kłóci się z nowoczesnym modelem wójta menedżera – lidera społecznego. Zjawiska patologiczne w życiu społecznym nie są charakterystyczne dla ustroju demokracji, występowały wcześniej, lecz w warunkach zamętu wartości etycznych i osłabienia partycypacji obywatelskiej rozwijają się szybciej i wymykają się spod kontroli społecznej (Michałkiewicz 1996: 51–57).

Z powodu ograniczeń technologicznych i materialnych obrona idei demokracji przed destrukcyjnym wpływem zjawisk patologicznych i zagrozeniami „nowego” typu o charakterze ponadnarodowym wykracza poza możliwości państw narodowych – członków UE. Z myślą o wzmocnieniu kondycji demokracji Komisja Europejska wystąpiła z inicjatywą opracowania wspólnej strategii walki z zalewem dezinformacji. Działania instytucji unijnych ogranicza jednak imperatyw przestrzegania prawa wolności i pluralizmu mediów (*Europejski Akt*, 16 IX 2022). Na mocy *Europejskiego Aktu o Wolności Mediów* (EMFA), który wszedł w życie 7 maja 2024, została powołana Rada ds. Usług Medialnych, działająca od lutego 2025 roku w roli „strażnika niezależności mediów”. Jej zadaniem jest ściślejsze monitorowanie rynku usług medialnych pod kątem przeciwdziałania dezinformacji i manipulacji w mediach. Nie określono jednak instrumentów i metod przeciwdziałania dezinformacji ze strony państw spoza UE Rosji i Chin, zwłaszcza na etapie organizacji wyborów. Na podstawie analizy wcześniej opracowanej strategii obrony wolności i praw politycznych UE można przypuszczać, że będzie to jakiś rodzaj cenzury – blokady treści zamieszczanych w serwisach społecznościowych, co potwierdza zapowiedź śledztwa wobec TikToka z zarzutami ingerencji w wybory prezydenckie w Rumunii (2024). Oskarżenia wobec TikToka kłócą się z unijną strategią obrony pluralistycznego rynku mediów i wolności politycznych, przede wszystkim ukazują skalę dysonansu między interesem prywatnym a interesem społecznym, w czym odzwierciedla się dwoistość natury mediów, które z jednej strony działają zgodnie z regułami rynkowymi, co usprawiedliwia wykorzystanie treści spreparowanych w postaci „skrajnych opinii” jako atrakcyjnego produktu sprzedaży z drugiej – realizują misję publiczną, co obliguje je do propagowania treści harmonizujących życie społeczne (Jaskiernia 2018: 275). Skuteczność restrykcyjnych działań wobec TikToka wydaje się wątpliwa, działania te nie uwzględniają mentalności społeczeństwa ukształtowanej pod wpływem hipnozy i *inflatainmentu*. W gruncie rzeczy represyjne działania wobec TikToka nie niwelują przyczyny, lecz w krótkiej perspektywie ograniczają skutki procesu hipnozy, formowania społeczeństwa bezrefleksyjnego typu *zombie*, które utraciło umiejętność krytycznego myślenia, analizy źródeł informacji i łatwiej daje się przekonać do plotki niż do wyników badań naukowych.

Niezależnie od skutków komercjalizacji polityki następuje samoczynny proces „starzenia się” idei demokracji liberalnej, widoczny w załamaniu się jej linearnego wzrostu w stronę cyklicznego rozwoju. Na bazie analizy historyczno-porównawczej można założyć, że ustrój demokracji jako żywy organizm społeczny podlega naturalnemu cyklowi życia: narodzinom i śmierci. Co więcej, analiza ta umożliwia bliższe rozpoznanie syndromów choroby demokracji i etapów jej życia, lecz nie wskazuje nowego typu zagrożeń, które pojawiły się niedawno i wynikają z procesu urynkwienia polityki. W państwach o bogatej tradycji idei demokratyzmu – jak w Wielkiej Brytanii, kołębce europejskiej demokracji – marketing polityczny dotarł z opóźnieniem w 1975 roku (Szalkiewicz, Sokołowski 2017: 403). Symptomy starzenia się demokracji pojawiły się już na początku XXI wieku. Wtedy z inicjatyw Unii Europejskiej podjęto badania przyczyn erozji demokracji w państwach strefy „Norden” (2005). Wyniki tych badań ukazują słabnący poziom partycypacji obywatelskiej, co – jak się wydaje – jest symptomem starzenia się demokracji.

Z myślą o ożywieniu idei demokracji Komisja Europejska wystąpiła z inicjatywą rozszerzenia pakietu umiejętności obywatelskich i kompetencji społecznych, wyrażonych pierwotnie w katalogu „umiejętności berneńskich”, określonych na sympozjum Rady Europy w Bernie (1996). Formułowane je, zakładając, umiejętności te przyczynią się do budowy społeczeństwa obywatelskiego, co potwierdzono także w ramach ustaleń Traktatu z Lizbony z 2007 roku. W tym nurcie sytuują się postulaty Komisji Europejskiej, dotyczące ochrony praw osób homoseksualnych (pojęcie „mniejszości seksualne” jest usuwane z narracji politycznej) i wsparcia ideowego i finansowego dla ruchów LGBT jako probierza tolerancji oraz siły ożywczej idei demokracji liberalnej. Wsparcie dla ruchów LGBT staje się instrumentem unijnej strategii wzmocnienia partycypacji społecznej i społeczeństwa obywatelskiego jako sposobu ożywienia ideału wolności – kanonu idei demokracji liberalnej, który w aspekcie aksjologicznym ziścił się, osiągając poziom optymalny. Ruchy LGBT (nurtu antydyskryminacyjnego) potrafią przydać temu kanonowi impulsu energii, transportując go na jeszcze wyższy poziom – samoistnie nieosiągalny; występują w roli dźwigni idei demokracji liberalnej.

Skala ewolucji ideału wolności odzwierciedla się w poziomie społecznego zrozumienia dla ponownego zdefiniowania pojęć z obszaru życia społecznego: rodziny, małżeństwa, ról społecznych itp. i akceptacji postulatów wolnościowych: tranzykcji płci, aborcji, eutanazji, antypedagogiki i permissywizmu moralnego. Wśród celów strategii na rzecz równości osób LGBTIQ na lata 2020–2025 Komisja Europejska umieściła przygotowania do budowy społeczeństwa inkluzywnego, opartego na bazie fundamentalnych dla idei demokracji liberalnej wartości: wolności i równości. Warunkiem trwałości tej budowy jest upowszechnienie tych wartości w uwspółcześnionej wersji na bazie technik informacyjno-perswazyjnych, nie wyłączając intencjonalnej

reklamy z motywem tolerancji i sprzeciwem wobec dyskryminacji. Nie wróży to powodzenia, gdyż obie te wartości tracą walor rynkowej atrakcyjności, na rynku ofert politycznym przestały być deficytowym produktem politycznym, a kupujący-wyborcy odwracają się od produktów nasyconych pierwiastkami etycznymi: empatią i humanitaryzmem. Idea różnorodności i wolności nie stanowi motywu promocji „produktu politycznego” ani jego komponentów. Co więcej, cele kampanii informacyjno-reklamowych promujących hasła ruchów i organizacji GBTIQ – jak dowodzi treść raportu z wdrożenia wspomnianej wcześniej strategii z 2023 roku – nie zyskują społecznego poparcia, fala krytyki etycznego relatywizmu i permissywnej różnorodności utrzymuje się na niezmiennym poziomie. Co gorsza, oferta sprzedaży produktów etykietowanych ideą różnorodności i etycznego relatywizmu potęguje napięcia społeczne i dewaluuje znaczenie wartości europejskich. „Ograniczenie wartości europejskich – zauważa Konstanty Wojtaszczyk – do wymiaru lewicowo-liberalnego ogranicza bogactwo duchowe i prowadzi do zaściankowości” (Wojtaszczyk 2018: 84).

W tym kontekście napięcia i konflikty społeczne szkodzą demokracji liberalnej, ta bowiem zrodziła się na fali społecznego sprzeciwu wobec tyranii, a współcześnie została niejako zainfekowana pierwiastkami autorytaryzmu, co rodzi zagrożenie formy hybrydowej typu: semidemokracji czy „demokracji kierowanej” na wzór ustroju sanacyjnego z lat II RP lub co gorsza – agonii wyrażonej w wytrawieniu sfery etycznej i utracie jej siły moralnej w kształtowaniu demokratycznego charakteru życia społecznego. Liderzy unijnych instytucji analizują charakter „nowych” zagrożeń dla demokracji liberalnej, jakie niesie proces urynkwienia polityki; dostrzegają sygnały ostrzegawcze wyrażone w wynikach badań społecznych i ekspertyzach z zakresu rynku medialnego (Dumbrava 2021), o czym świadczy dyskusja zorganizowana przez Biuro Analiz Parlamentu Europejskiego (European Parliamentary Research Service, EPRS) na temat polityki cyfrowej jako elementu projektu europejskiej „tarczy obrony demokracji” (10 grudnia 2024). Celem tej dyskusji było sformułowanie odpowiedzi na pytanie, jak przeciwdziałać dezinformacji przy jednoczesnym utrzymaniu wolności i pluralizmu mediów jako filarów demokracji i praworządności. Jej uczestnicy nie wypracowali jednoznacznych rozwiązań, ograniczyli się do deklaracji o przeciwdziałaniu dezinformacji i manipulacji w ramach inicjatywy na rzecz integralności informacji (*Towards a European* 2024). Nie określono też nowych warunków ingerencji w zakresie reklamy politycznej i mediów społecznościowych. Zwieńczeniem dyskusji była deklaracja poparcia dla inicjatywy e-konsultacji w sprawie promowania uczciwości w wyborach realizowanej od 2022 roku w ramach UNDP – agendy ONZ – Programu Narodów Zjednoczonych ds. Rozwoju. Nadal więc obowiązują dotychczasowe warunki ograniczenia wolności mediów, potwierdzone w orzeczeniach Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej: C-71/02 z 2007

i C-73/07 z 2008 oraz Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z 2016 (Case of Maygar Helsinki Bizottsag v. Hungary), w którym stwierdzono, iż zakres ingerencji może być minimalny i uzasadniony („uzasadnione i minimalne”). Orzeczeni te konweniują z regulacjami określonymi w *Europejskim Akcie o Wolności Mediów* (2024) i stanowią ramy prawne funkcjonowania Europejskiej Rady ds. Usług Medialnych w roli strażnika niezależności mediów. Rada stała się ważnym elementem europejskiej „tarczy obrony demokracji” i oczekuje się, że na bazie analizy sytuacji mediów w państwach członkowskich wypracuje ona inicjatywy legislacyjne w kwestii integralności informacji oraz mechanizmy interwencyjno-kontrolne w zakresie przejrzystości reklamy politycznej. Priorytetowym zadaniem Rady i ważnym celem „tarczy obronnej” jest przywrócenie obywatelom zdolności do podejmowania świadomych decyzji wyborczych, zachwianych wskutek medialnej dezinformacji i manipulacji (*Towards a European 2024; Information integrity 2024*).

W unijnej strategii walki o przywrócenie wiarygodnej informacji i zminimalizowanie zagrożenia ze strony dezinformacji i manipulacji politycznej (wyborczej) nie określa się sposobów weryfikacji zawartości intencjonalnej reklamy, faktów medialnych, spirali milczenia czy wielu innych sposobów manipulacji. W gruncie rzeczy nie jest to możliwe. Oczekuje się natomiast interwencji o charakterze represyjnym (kary finansowe, blokady emisji itp.) i wzmocnienia kontroli społecznej za pośrednictwem organizacji pozarządowych oraz rozbudzenia „właścicielskiej samokontroli”, co wynika z motywacji politycznej: imperatywu obrony bezpieczeństwa narodowego, przeciwdziałania aktom terroryzmu i wzmocnienia konkurencyjności gospodarki narodowej. Działania te nie obejmują zagrożenia „nowego typu” czyli presji marketingu politycznego – co zrozumiałe, bowiem promocja i marketing nie są wyrazem dezinformacji. Chodzi natomiast o techniki marketingowe na bazie społecznej anestezy – stanu bezrefleksyjności – infotainmentu, które osłabiają ideę dialogu społecznego, szkodzą demokracji deliberatywnej, zniechęcają do partycypacji obywatelskiej. Na tym etapie analizy stanu idei demokracji liberalnej można by sformułować postulat ratowania jej poprzez wzmocnienie edukacji obywatelskiej i przywrócenie etosu wychowawczego w kierunku „wychowania do życia w społeczeństwie otwartym” – społeczności wyposażonej w pakiet umiejętności obywatelskich, ale też dojrzałej moralnie, ukształtowanej w manichejskim duchu wartości.

## Bibliografia

- Applebaum Anne. 2020. *Zmierz demokracji. Zwodniczy powab autorytaryzmu*. Warszawa: Wydawnictwo Agora.
- Churska-Nowak Karolina. 2015. *Rozwój marketingu politycznego w Polsce – proces komercjalizacji polityki*. W *Mit marketingu. Marketing mitu*, Bartłomiej Biskup, Łukasz

- Fojutowski (red.), 127–147. Poznań: Wydawnictwo Naukowe Collegium Da Vinci.
- Łowiecki Maciej. 2009. *Krzywe zwierciadło. O manipulacji w mediach*. Lublin: Wydawnictwo Archidiecezji Lubelskiej „Gaudium”.
- Jakubowicz Karol. 2013. *Media a demokracja w XXI wieku. Poszukiwanie nowych modeli*. Warszawa: Wydawnictwo Poltext.
- Jaskiernia Alicja. 2018. *Kryzys demokracji liberalnej a media*. W *Zmierzch demokracji liberalnej?* Konstanty Adam Wojtaszczyk, Paweł Stawarz, Justyna Wiśniewska-Grzelak (red.), 271–285. Warszawa: Oficyna Wydawnicza ASPRA-JR.
- Michalkiewicz Stanisław. 1996. *Ulubiony ustrój Pana Boga, z przedmową Janusza Szpotańskiego*. Warszawa: Wydawnictwo P.W.H. „Nepo”.
- Młodzi w demokracji. Wyniki Międzynarodowego Badania Kompetencji Obywatelskich ICCS 2022*. 2023. Olga Wasilewska (red.), 11. Warszawa: Instytutu Badań Edukacyjnych.
- Szalkiewicz Wojciech Krzysztof, Marek Sokołowski. 2017. *Inżynierowie społeczni i technologie zdobywania władzy. Studia nad manipulacją i propagandą*. Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek.
- Wojtaszczyk Konstanty Adam. 2018. *Wartości w Unii Europejskiej*. W *Zmierzch demokracji liberalnej?* Konstanty Adam Wojtaszczyk, Paweł Stawarz, Justyna Wiśniewska-Grzelak (red.), 81–87. Warszawa: Oficyna Wydawnicza ASPRA-JR.
- Zamecki Łukasz. 2018. *Wyzwania i zagrożenia demokracji liberalnej*. W *Demokracja. Istota, idee, cele i ich realizacja*, Jadwiga Nadolska Konstanty Adam Wojtaszczyk, Łukasz Zamecki (red.), 93–113. Warszawa: Oficyna Wydawnicza ASPRA-JR.
- Żukowski Alan. 2020. „Ruchy społeczne: między demokratyczną różnicą a populizmem”. *Studenckie Prace Prawnicze, Administracyjne i Ekonomiczne* 31: 51.
- Źródła prawne:**
- Europejski Akt o Wolności Mediów* (16 września 2022). Komisja Europejska.
- Information integrity online and the European democracy shield* (10 grudnia 2024). European Parliamentary Research Service (EPRS).
- Kodeks postępowania w zakresie zwalczania dezinformacji* (16 czerwca 2022). Komisja Europejska.
- Mis- and disinformation on social media and related risks to election integrity* (11 grudnia 2024). EPRS.
- On line information manipulation and information integrity: An overview of key challenges actors and the EU's evolving response* (30 września 2024). EPRS.
- Pakiet na rzecz obrony demokracji* (12 grudnia 2023). Komisja Europejska.
- Ten issues to watch in 2025* (7 stycznia 2025). EPRS.
- The impact of disinformation on democratic processes and human rights in the world* (2021). European Parliament, IPOL.
- Towards a European democracy shield in our digital world. The role of information integrity* (20 grudnia 2024). EPRS.
- Ekspertyzy:**
- Dumbrava Costica. *Key Social media risks to democracy*. 2021. European Parliamentary Research Service. 22.
- Korespondencja:**

Moran Vidal Maria Isabel, *Marketing activities and electoral manipulation lower public trust in democracy*, 8 stycznia 2025 (request number: Kilian, 118610). EPRS.

### Streszczenie

Od lat 90. XX wieku życie polityczne naznaczone jest erozją wartości demokratycznych, wyrażającą się w słabnącym poziomie zaufania społecznego do demokracji liberalnej. Źródła tego zjawiska tkwią w niespójności sfery etycznej oraz w niezdolności mechanizmów podejmowania decyzji politycznych odnoszących się do uwolnienia się od czynników patologicznych: korupcji, nepotyzmu, blokowania kanałów awansu zawodowego itd. W omawianym zjawisku widoczne są symptomy postępującego starzenia się idei demokracji liberalnej i jej osłabiania w obliczu nowych zagrożeń. O ile demokracja zdołała przezwyciężyć „stare” zagrożenia: nacjonalizm i egoizm narodowy, o tyle nie radzi sobie z nowymi zagrożeniami wynikającymi z procesu komercjalizacji polityki i jej mediatyzacji, dewaluującymi jej ideały wolności i różnorodności. Co więcej, pod wpływem komercjalizacji polityki i presji marketingu politycznego traci w niej na znaczeniu etyczny element ochronny życia społecznego. Z tego powodu kwestia obrony idei demokracji stała się przedmiotem zainteresowania instytucji Unii Europejskiej: Parlamentu Europejskiego, Komisji Europejskiej i Rady Europejskiej. Z inicjatywy tych instytucji opracowano wieloetapowy plan wzmocnienia idei demokracji: pierwszym etapem było wdrożenie przepisów dotyczących komunikacji cyfrowej; drugim uruchomienie mechanizmów kontroli prawnej w celu zapewnienia prawnych kontroli ochrony danych osobowych, aby informacje wrażliwe nie były wykorzystywane w marketingu politycznym, strategiach mikrotargetowania i reklamie behawioralnej; trzecim etapem było rozwijanie umiejętności weryfikacji źródeł informacji oraz celowej reklamy i *fake newsów* w ramach edukacji medialnej. Odrębnie działania UE wynikają ze zobowiązania Wspólnoty do obrony wartości demokratycznych, określonych w artykule 11 Karty praw podstawowych Unii Europejskiej, wyrażonych w formule: „Sznuje się wolność i pluralizm mediów”. Realizacja tego planu oznacza wejście UE do obszaru chronionego – sfery niezależnych mediów, co naraża ją na oskarżenia o polityczną hipokryzję, celowe ograniczanie wolności słowa i swobodnego wyboru źródeł informacji. Niezależnie od charakteru motywacji, takie interwencyjne środki ratunkowe prowadzą do pogłębiającej się dysharmonii między unijnym imperatywem obrony praw podstawowych (w tym prawa do informacji), zapewnieniem bezpieczeństwa cyfrowego a postulatem ochrony wolności mediów – dogmatem idei demokracji. Celem badawczym artykułu jest analiza interwencyjnej strategii UE w kontekście wzmocnienia idei demokracji liberalnej, z uwzględnieniem ograniczeń wynikających z procesu komercjalizacji polityki i jej mediatyzacji.

The notion of liberal democracy under conditions of marketisation and mediatisation of politics: threats and expectations

### Summary

Since the 1990s, political life has been marked by the erosion of democratic values expressed in the weakening level of public trust in liberal democracy. The sources of this phenomenon stem from the incoherence of its ethical sphere and political

decision-making mechanisms unable to free themselves from pathological factors: corruption, nepotism and the blocking of channels of career advancement, etc. In the phenomenon in question, one can see the symptoms of progressing ageing of the idea of liberal democracy and its weakening in the face of new threats. Insofar as democracy has managed to overcome the 'old' threats: nationalism and national egoism, it is failing to cope with the new dangers arising from the process of marketisation of politics and its mediatisation, which devalue its ideals of freedom and diversity. Moreover, under the commercialisation of politics and the pressure of political marketing, it is losing the importance of the ethical protective layer of social life. For this reason, the issue of defending the idea of democracy has become the focus of attention of the European Union institutions: the European Parliament, European Commission and European Council. On the initiative of these institutions, a multiple-stage plan to strengthen the idea of democracy has been developed: the first stage was the implementation of the regulations concerning digital communication; the second, the activation of legal control mechanisms triggered to insure legal controls on the protection of personal data so that sensitive information is not used in political marketing and micro-targeting strategies and behavioural advertising; third, developing the ability to verify information sources and intentional advertising and fake news as part of media education. Separately, the EU's action stems from the Community's commitment to defend the democratic values set out in Article 11 of the Charter of Fundamental Rights of the European Union as expressed in the formula 'The freedom and pluralism of the media shall be respected'. The implementation of this plan means the entry of the EU into a protected area – the sphere of independent media, which exposes it to accusations of political hypocrisy, intentional restriction of freedom of expression and the free choice of information sources. Regardless of the nature of the motivation, such interventionist rescue measures lead to a deeper disharmony between the EU's imperative to defend fundamental rights (including the right to information), the safeguarding of digital security, and the postulate to protect media freedom – the dogma of the idea of democracy. The research objective of the article is to analyse the interventionist strategy of the EU in terms of strengthening the notion of liberal democracy, taking into account the limitations resulting from the process of marketisation of politics and its mediatisation.

Słowa kluczowe: demokracja, komercjalizacja polityki, marketing polityczny, Unia Europejska

Keywords: democracy, commercialisation of politics, political marketing, European Union



---

Paula Faustyna Rumanowska<sup>1</sup>

Uniwersytet Opolski

ORCID: 0009-0008-9053-6891

## Między widowiskiem a wiecem wyborczym. O popkulturyzacji kampanii wyborczych w Polsce na wybranych przykładach

### Wstęp

Wraz z rozwojem Internetu rozwinęły się media społecznościowe. Szybko okazało się, że są one idealne, by trafić do szerszego grona odbiorców. Najważniejsze jednak jest to, by prawidłowo określić swoją grupę docelową, która da nam najwięcej korzyści, i tak skonstruować komunikat, by ją do siebie przyciągnąć. Szansę w tym dostrzegli również politycy, którzy zakładają profile na różnych portalach w celu promocji siebie i swoich ugrupowań politycznych oraz prowadzenia działań tego rodzaju. Dlatego też prowadzenie kampanii wyborczych częściowo przeszło do Internetu, wirtualna przestrzeń stała się główną przestrzenią komunikacji polityków z wyborcami.

Wcześniej to rozwój telewizji sprawił, że ta stała się forum kulturowym, dostarczającym wzorców i lansującym określone style życia. Wykorzystywanie mediów jest w codzienności siłą integrującą i przyczynia się do mediatyzacji codzienności (Kolczyński, Mazur, Michalczyk 2009: 25). Obecnie rolę tę w dużej mierze przejmują Internet wraz z mediami społecznościowymi. To też właśnie one pozwalają na o wiele szersze wykorzystywanie elementów

---

<sup>1</sup> paula.rumanowska@interia.pl

popkulturyzacji w polityce i w działaniach, które rzadziej występują na gruncie rzeczywistym, by osiągnąć swoje cele. Przez to wszystko świat polityki sukcesywnie traci odrębność od innych sfer życia i coraz bardziej zbliża się do świata rozrywki, który widzowie obserwują w telewizji, Internecie (Woźniak 2023: 17) i sporadycznie w rzeczywistości. Można to określić mianem popkulturyzacji.

Celem tego artykułu jest analiza zjawiska popkulturyzacji w dyskursie politycznym, to, w jaki sposób przenikają one do kampanii wyborczych oraz jak wpływają na odbiór wieców przez wyborców. Oprócz tego konieczne jest też odpowiedzenie na pytania, jakie metody są najczęściej wykorzystywane przez polityków w trakcie kampanii, by zwrócić uwagę elektoratu, i czy faktycznie się im to udaje, oraz wykazanie, do jakich sposobów najchętniej sięgają, chcąc nie tylko zainteresować ludzi, ale również, żeby ich przy sobie zatrzymać. Ta analiza jest konieczna, ponieważ politycy coraz częściej wykorzystują elementy tego zjawiska w praktykach politycznych, by zaciekawić wyborców, zwłaszcza młodych grup, które popkulturą żyją i na której się wychowali. Praca ma wykazać, w jaki sposób elementy te są wykorzystywane oraz jak wpływają na odbiór kampanii wyborczych.

## Czym jest zjawisko popkulturyzacji?

Kultura popularna, jak i polityka coraz bardziej zacieśniają łączące ich relacje. Jest to widoczne w tym, że twórcy podejmują się politycznych tematów, ale również w tym, że sami politycy nawiązują do dzieł kultury popularnej, co jest najwyraźniejsze w trakcie kampanii wyborczych. To właśnie wtedy chcą przyciągnąć uwagę obywateli, dlatego też sposoby komunikacji przyjmują formy bardziej przystępne oraz angażujące. Sama popkulturyzacja jest powiązana z mediatyzacją, bo w końcu aktorzy polityczni, chcąc docierać do kolejnych osób, muszą dostosować swoje metody komunikacji do formy, jaka będzie najbardziej odpowiadać potrzebom i preferencjom masowych mediów. Oba zjawiska mają na celu również zwiększenie zaangażowania w politykę, a wtedy łatwiej przyciągnąć uwagę młodszego pokolenia (Piontek 2011, Woźniak 2023, Stańco-Wawrzyniak 2010).

Sama definicja kultury popularnej wskazuje, że jest to forma sztuki rozrywkowej, mająca sprawiać jej odbiorcom przyjemność. Interpretacja definicji popkultury przez pryzmat przyjemności jest jedną z najlepiej oddających jej sedno, ale też przy tym naraża nas na pewne nieporozumienia poznawcze (Woźniak 2023). Samym zadaniem kultury popularnej ma być „dostarczenie zróżnicowanych przyjemności zróżnicowanym jednostkom” (Krajewski 2005: 39), czyli po prostu dotarcie do jak największej liczby osób.

Fakt, że można popkulturę i jej wytwory rozmaicie interpretować, daje ogromne możliwości do wykorzystywania jej na różne sposoby i przez różne osoby.

Cechami popkultury są między innymi masowość odbiorcy, o co w tej chwili chodzi politykom, pewnego też rodzaju powtarzalność form lub motywów, które są przetwarzane (można tę cechę zaobserwować chociażby w memach, wykorzystywanych również przez kandydatów) oraz nastawienie na rozrywkę i przyjemność. Te cechy dzieli ona z kulturą masową, która w przeszłości była synonimem kultury popularnej (Dziamski: 2017: 15). Kultura popularna nowoczesnych społeczeństw, jak zauważył Dziamski, jest także kulturą konsumpcji.

Konsumpcyjność popkultury i sama jej przemysłowość nie byłaby możliwa, gdyby nie nowoczesne środki przekazu, kojarzone przede wszystkim z Internetem, jak i nowymi mediami (Jakubowski 2010: 36). Stały się one dystrybutorami popkultury, ale również ich producentem i kreatorem. Popkultura jest wyjątkowo zróżnicowana i trafia do różnorodnych odbiorców, co wykorzystują właśnie politycy. Kultura ta, nawet gdy jest nastawiona na zysk, jest nośnikiem treści, a te mogą nieść ze sobą polityczny i społeczny potencjał. Można finalnie określić, jak zrobił to Michał Woźniak, że kultura popularna jest rozrywkową kulturą, nastawioną na sprawianie przyjemności odbiorcom, którą tworzy się lub rozpowszechnia za pomocą nowych mediów i technologii (Woźniak 2023: 16).

Zainteresowanie popkulturą stało się w pewnej chwili większe niż polityką, dlatego ta ostatnia stała się czymś na kształt talent-show, gdzie kreowane są gwiazdy. Zainteresowanie polityką rośnie dopiero wtedy, gdy ta staje się dramatem, prowadzonym według scenariusza. Obecnie postulat masowej widoczności realizowany jest przez polityków poprzez skupienie się na stylu, wyglądzie i osobowości. Sprawia to, że polityka oraz rozrywka się łączą, a to zaciera różnice między przywództwem politycznym i popularnością (Piontek 2011: 98). Za to odpowiedzialna jest między innymi celebrytyzacja, która łączy się z popkulturyzacją.

Samo zjawisko celebrytyzacji można rozumieć szeroko oraz wąsko. W szerokim znaczeniu jest to trend w komunikowaniu o polityce, który prowadzi do mediatyzowania polityków za pomocą tych samych środków retorycznych, ram medialnych (Olczyk 2009: 229–280) oraz struktur narracyjnych, jakich używa się do prezentacji celebrytów. W dodatku, w opisie trendów, które są wykorzystywane przy tym zjawisku, zwraca się między innymi uwagę na to, że zaciera się wtedy granica między kulturą popularną a sferą polityczną (Olczyk 2008: 53–67). Zjawisko to jednak działa również w drugą stronę, ponieważ zdarza się, że „klasyczni” celebryci są angażowani lub sami się angażują w sprawy polityki (Street 2004: 435–452).

W węższym znaczeniu zjawisko celebrytyzacji można rozumieć jako jedną z praktyk autoprezentacyjnych. W tym przypadku politycy świadomie

wykorzystują techniki, kanały komunikacyjne oraz sposoby, które zarządzają uwagą publiczności oraz budują i utrzymują relacje z odbiorcami (Olczyk 2013: 23–37). Szczególną rolę odgrywają tutaj informacje o życiu prywatnym czy inscenizowanie autentyczności. Politycy wykorzystują różne media, ale w tej chwili najczęściej brane są pod uwagę media społecznościowe.

W popkulturyzacji można wykazać podobieństwa i funkcje, jakie łączą oba te zjawiska. Pierwsze podobieństwo polega na tym, że oba zjawiska bazują na fenomenie popularności. Ta najczęściej przekłada się na możliwość realnego wpływu w życiu politycznym, pozwala na zaistnienie w mediach, a nawet przyczynia się do sukcesu partii i danych kandydatów. Jedną z funkcji tego zjawiska, którą można również odnaleźć w popkulturyzacji, jest funkcja integrująca. Kiedy kandydat w swoich wypowiedziach nawiązuje do różnych dzieł popkultury, może zaciekać grupy związane z tymi dziełami lub ich twórcami, co może zwiększyć zainteresowanie jego osobą. Wcześniej opisana funkcja łączy się również z tą popularyzacyjną, która odnosi się do popularności dzieła, ale i danego polityka. Dzieje się tak, ponieważ oba te światy na siebie oddziałują.

Kolejna funkcja celebrytyzacji, którą można odnieść do popkulturyzacji, koncentruje się na utylitarnym wpływie na zjawisko. Chodzi o to, że polityka jest jednym z częstych motywów popkultury, a to może też świadczyć o pierwotnej i wtórnej polityczności poszczególnych dzieł. Polityka staje się elementem popkultury, ale sama popkultura również przenika do polityki, co widać w działaniach polityków oraz licznych odniesieniach (Stańco-Wawrzyniak 2010: 10–11; Woźniak 2023: 85).

Ostatnią z funkcji, której elementami są te powyższe, jest funkcja kreatywna. Alicja Stańco-Wawrzyniak przy tym przykładzie napisała: „Celebryci włączają się w polityczne zmagania, a wtedy powstają różne wytwory kultury – piosenki, kabarety, często innowacyjne, a przez ich szerokie pojęte działania, takie też stają się kampanie wyborcze” (Stańco-Wawrzyniak 2010: 10–11). Ten przykład można odnieść do popkulturyzacji, ale będzie dotyczył o tych dzieł, które są świadome politycznie i tworzone są po to, by zmieniać reguły gry politycznych. Tego typu dzieła mogą stać się tematem politycznego dyskursu (Woźniak 2023: 86).

Sama popkulturyzacja to finalnie proces, w którym polityka przybiera formy i środki przekazu, charakterystyczne dla przemysłu rozrywkowego. Widać doskonale, że polityka wpływa na popkulturę, ale również i sama popkultura wpływa na politykę. Zjawisko to oddziałuje na transformację tradycyjnych mechanizmów komunikacji politycznej, sprawiając, że przekaz jest upraszczany, zwiększa się jego emocjonalność oraz atrakcyjność wizualna. W konsekwencji polityka, chcąc przyciągnąć uwagę ludzi, przyswaja elementy show-biznesu, co sprawia, że politycy stają się swego rodzaju celebrytami, a wydarzenia polityczne przypominają niekiedy widowiska medialne. Oprócz

tego polityka przyswaja wszelkie popularne trendy panujące w sieci internetowej, które pozwalają na dotarcie do wielu osób. Wykorzystują mechanizm popularności, by zwrócić na siebie uwagę odbiorców oraz mediów.

Proces ten jest napędzany między innymi przez rozwój technologii, w szczególności mediów społecznościowych, które pozwalają na personalizację przekazu, skracanie go, chociaż bywają wydarzenia, które nie dzieją się w Internecie, a można je zaliczyć do tego zjawiska.

## Popkulturyzacja w wiecach wyborczych

Wcześniej wiece wyborcze odbywały się głównie w świecie realnym, ale przez rozwój mediów społecznościowych wiele z działań w trakcie kampanii przeniosło się do Internetu. Politycy często wykorzystują tam elementy popkulturyzacji, ale zjawisko to można również spotkać w trakcie wieców wyborczych, które nie przypominają tych wieców sprzed kilku-kilkunastu lat.

Jednym z przykładów wydarzeń, które nie dzieją się w sieci internetowej, są pikniki 800+. organizowane przez partię Prawo i Sprawiedliwość podczas kampanii przed wyborami w 2023 roku. W wielu miejscowościach w Polsce organizowano pikniki dla rodzin, w trakcie których były organizowane atrakcje dla dzieci, koncerty, konkursy oraz występy artystyczne. W ten sposób partia starała się pokazać, jako bliska ludzi, która dba o rodziny oraz jej zapotrzebowania. W takim otoczeniu były również przekazywane informacje, że program rządowy „Rodzina 500+” przeszedł nowelizację i od tej pory będzie to „Rodzina 800+”. Przy okazji tego wydarzenia politycy PiS promowali ten program w codziennym kontekście, który kojarzy się z rodziną i pozytywnymi emocjami. W ten sposób starali się oni zakorzenić polityczny przekaz w codziennym życiu wyborców (Mazowiecki Urząd Wojewódzki w Warszawie: 2023).

Same pikniki były reklamowane za pomocą nagrań w Internecie, które miały rozpropagować je wśród społeczeństwa. Oprócz tego wydarzenia te przyciągnęły również uwagę mediów, które bardzo często pisały artykuły na temat tych pikników.

Następne wydarzenie, które nie ma miejsca w Internecie, a tylko wykorzystuje to medium do reklamowania tej akcji, jest organizowane przez Grzegorza Brauna. Rozdawanie autografów kojarzy się z sytuacjami, gdy fani spotykają się z ulubionymi gwiazdami, takimi jak aktorzy, piosenkarze czy pisarze, kiedy podpisują oni zdjęcia, albumy czy książki. Schemat tych wydarzeń został skopiowany przez Grzegorza Brauna, polityka partii Konfederacji, podczas kampanii przed wyborami do Parlamentu Europejskiego. O polityku tym zrobiło się głośno, gdy 12 grudnia 2023 roku chwycił gaśnicę i zgasił świece chanukowe w Sejmie. W efekcie tego wydarzenia doszło do

awantury na sali plenarnej, a marszałek Szymon Hołownia wykluczył Brauna z obrad. Dlatego też Grzegorz Braun w zaplanowanej przez siebie akcji, kiedy odwiedzał różne miasta w ramach kampanii, ogłaszał, że będzie podpisywał książki oraz gaśnice (KR24.pl 2024).

Dzięki tej niecodziennej akcji różne portale internetowe rozpisywały się o akcji, którą zorganizował polityk. Można znaleźć również różne filmiki na stronach internetowych, na których ten temat jest poruszany. Same nagrania mają po kilkanaście, a nawet kilkadziesiąt tysięcy wyświetleń, co pokazuje, do jak wielu osób trafiło. W dodatku w komentarzach można odnaleźć wypowiedzi, gdzie ludzie żałują, że posła nie było u nich w mieście i nie mogli zdobyć podpisu; pojawiły się głosy osób, które chwaliły się zdobytymi podpisami (Chrzanowska Telewizja Lokalna 2024). Z samych artykułów można się dowiedzieć, że na spotkania przychodziło kilkadziesiąt osób, wiele z nich miało gaśnice, książki oraz zdjęcia. Niektórzy z politykiem robili sobie zdjęcia, tak jakby był wyjątkowo znaną gwiazdą. Były również przytaczane wypowiedzi tych osób, które deklarowały, że pomalują takie gaśnice bezbarwnym lakierem, aby zabezpieczyć podpisy, ponieważ za kilkadziesiąt lat może to być coś warte. Tego typu działania są charakterystyczne dla popkultury, gdzie ludzie również w pewnej chwili sprzedają zdobyte autografy (Galas-Klusek 2024).

Innym, wyjątkowo charakterystycznym przykładem popkulturyzacji kampanii wyborczych są organizowane przez lidera Konfederacji Sławomira Mentzena wydarzenia określane są jako „Piwo z Mentzenem”, które stawiają nacisk między innymi na rozrywkę. W tym przypadku tradycyjne wiece wyborcze zostały wyparte przez spotkania w barach, pubach lub na przestrzeniach otwartych, gdzie uczestnicy mogli napić się piwa, ale również porozmawiać o polityce oraz różnych innych rzeczach. Mentzen na tych spotkaniach wykorzystuje prezentacje pełne memów, ale w tej akcji można również dopatrzyć się elementów stand-upu. Tego typu wystąpienia opierają się na charyzmie polityka oraz jego kontakcie z publicznością. Lider Konfederacji w czasie tych spotkań odnosi się do przeciwników politycznych zazwyczaj satyryczne. W trakcie tych wydarzeń odtwarza na przykład nagrania z wypowiedziami Donalda Tuska oraz Jarosława Kaczyńskiego na temat między innymi programu 500+; przy okazji Mentzen wygłasza ciekawostki na temat ekonomii (Olejarczyk 2023). Często również w przerysowany sposób przedstawia różne problemy, gdyż charakterystycznym elementem stand-upu jest wyolbrzymianie. Mentzen wykorzystuje tę technikę, aby w ironiczny sposób opisywać na przykład zawiłości systemu podatkowego, co z jednej strony bawi, ale z drugiej może w pewien sposób uświadamiać jego słuchaczy. Kolejnym ważnym elementem jest bezpośredni kontakt z publicznością. Mentzen angażuje ją poprzez pytania, pozwala też samemu sobie je zadawać – nie ograniczają się one do polityki, ale również odnoszą się do innych tematów, czasami banalnych. Jego narracja jest prowadzona

swobodnym językiem, ale niekiedy zawiera osobiste akcenty, jak na przykład opowieści, jak to jest być posłem, i żartobliwy komentarz, że nie ma nic ciekawego do roboty (Nowak 2023; Pruszkiewicz 2024).

To dzięki tym elementom wydarzenie „piwo z Mentzenem” przypomina bardziej występ rozrywkowy czy nawet imprezę studencką, jak określają to media (Olejarczyk 2023). Akcja ta skupia uwagę mediów, które często piszą o tych wydarzeniach, ale oprócz tego w każdym mieście te spotkania przyciągają tłumy. Niektórzy ustawiają się w kolejce, żeby zająć najlepsze miejsca, jak na koncertach. W grupie tej dominują młodzi dorośli (od 18 do 35 lat) oraz studenci, do których Mentzen dotarł najprawdopodobniej przez media społecznościowe – głównie aplikację TikTok, na której polityk jest wyjątkowo aktywny. Sam Sławomir Mentzen nie nazywa siebie politykiem, a dosłownie influencerem: jako osoba nawiązuje relacje z odbiorcą masowym, a wyrażonym przez siebie zdaniem może wpływać na opinie osób, które się wokół niego zebrali. W dodatku wydaje się on bliższy ludziom niż zwykły celebryta.

Na koncie TikTok Sławomir Mentzen dodaje wiele nagrań. W niektórych z nich można odnaleźć nawiązania do popularnych memów. Memy przyjmują zwykle formę zdjęć z humorystycznym komentarzem, ale również żartobliwych filmików. To tę drugą formę wykorzystał poseł, nawiązując do treści popularnych w sieci, z którymi jego odbiorcy na pewno się spotkali.

Całą serię filmików nazwał „Jak trzeba żyć?” i podzielił na sześć „lekcji”. W każdym z nagrań polityk nawiązywał do jakiegoś znanego mema o przygotowywaniu posiłków. Pierwsza z „lekcji” dotyczy płatków z mlekiem, a dokładniej tego, co powinno być pierwsze: mleko czy płatki. Jak słynne pytanie: co było pierwsze – kura czy jajko? Na to drugie pytanie nie otrzymujemy odpowiedzi, ale za to na pierwsze tak. Według Sławomira Mentzena jedyną odpowiedzią opcją jest: najpierw płatki, później mleko, ponieważ mówimy płatki z mlekiem, a nie mleko z płatkami (Mentzen: 6 marca 2023). W drugim filmiku pojawia się pytanie, czy zupa pomidorowa powinna być z makaronem, czy ryżem. Odpowiedź brzmi, że z ryżem, ponieważ wtedy jest o wiele lepsza (Mentzen: 7 marca 2023). Kolejny nawiązuje do memicznej „wojny”, czy na pizzy powinien znajdować się ananas, czy nie (Mentzen: 8 marca 2023). Następny dotyczy podobnej „wojny”, ale tym razem chodzi o rodzynki w serniku (Mentzen: 10 marca 2023). Przedostatni filmik przestrzega, żeby nie dodawać soku do piwa (Mentzen: 11 marca 2023). Za to ostatnie nagranie, chociaż sposobem wykonania nie odbiega od wcześniejszych, nie nawiązuje już do żadnego z memów. Wygląda na to, że wcześniejsze posty miały przygotować odbiorców na najważniejszą lekcję tego „jak trzeba żyć”. Według Sławomira Mentzena najważniejsze jest to, żeby nigdy nie głosować na socjalistów, bez względu na sytuację (Mentzen: 12 marca 2023).

Tego typu materiały były wrzucane przez polityka, żeby ściągnąć uwagę zwłaszcza młodych ludzi. Popularne w sieci memy są przeważnie rozpowszechniane wśród młodych. Wszystkie nagrania z tej serii filmików Mentzena osiągnęły ogromne wyniki oglądalności: najmniejsza liczba wyświetleń to 246,2 tysiące (Mentzen: 7 marca 2023), natomiast największa to aż 2,4 miliona (Mentzen: 6 marca 2023). Takie liczby przekładają się również na ogromną aktywność, każde z nagrań osiągnęło ponad kilka tysięcy komentarzy, a niektórzy deklarowali, że Mentzen ma ich głos. Te materiały dostawały drugie i kolejne życie, ponieważ najczęściej kilka tysięcy osób udostępniało nagrania Mentzena dalej.

W ten sposób polityk nie dość, że docierał do coraz większej liczby odbiorców, to również wykreował się w Internecie na kogoś im bliskiego. Pokazał, że można z nim poruszyć różne tematy, ponieważ zajmuje się również tymi przyziemnymi, dotyczącymi każdego, pokazał, że jest taki jak inni. Tego typu narracją przekazuje również dyskretnie swoje poglądy, jak na przykład w ostatnim filmiku z serii „Jak trzeba żyć”, przypominając, że nie powinno się głosować na socjalistów. Lider Konfederacji dowiódł, że w tak prowadzonej kampanii wyborczej tematy trywialne urastają do rangi zagadnień, które mogą absorbować uwagę publiczną.

Polityk poruszył to w swoim nagraniu, odwołując się do „wojny majonezowej”, czyli sporu o to, czy lepsza jest marka Winiary, czy Kielecki. Sam nie odpowiada na to pytanie, ale opisem prowokuje do tego, żeby ludzie zostawiali w komentarzach swoje odpowiedzi, co ma ich zachęcić do interakcji z nim. W samym nagraniu mówi, że co roku w okresie wielkanocnym w polskich domach pojawia się spór o to, który majonez jest najlepszy. Później wskazuje, że politycy jak zawsze uciekają od tych ważnych tematów i skupiają się na tematach zastępczych. Można to zinterpretować tak, że Mentzen zarzuca innym politykom to, że zamiast skupić się na tych ważnych tematach, to wolą je przysłonić tematami zastępczymi, które przez nich urastają do rangi tych wyjątkowo ważnych. Również i ten post osiągnął duże zasięgi (Mentzen: 07.04.2023).

Temat z majonezem został również poruszony przez Donalda Tuska w rolce na Instagramie. W nagranej scenie premier przygotowywał sałatkę jarzynową, i poruszył temat sporu między dwiema markami. Polityk stwierdził, że tak naprawdę lepiej łączyć, a nie dzielić. W nawiązaniu do memów i wspomnianej wyżej „wojny majonezowej”, przemycił hasło, które politycy Koalicji Obywatelskiej w trakcie kampanii wyborczej do Sejmu i Senatu Rzeczypospolitej Polskiej bardzo często wykorzystywali (Tusk: 7 kwietnia 2023). Oprócz jednak odwoływania się do memów Donald Tusk postanowił zrobić własny w formie nagrania, w którym widzimy polityka na polu razem z Michałem Kołodziejczakiem z podpisem: „Kiedy kolega zaprasza cię na pole... a ty nie jadłeś śniadania”. Sam materiał jest uzupełniony o piosenkę

*Chłopcy radarowcy* Andrzeja Rosiewicza oraz Andrzeja Korzyńskiego (Tusk: 11 września 2023).

To nagranie zyskało duże zasięgi, na co wskazuje liczba polubień w wysokości 18,2 tysiąca, liczba komentarzy czy zapisów sięgająca 374 osób (Tusk: 11 września 2023). Samych komentarzy również jest mnóstwo, ale można zauważyć, że gdy materiały osiągną coraz większą popularność, to o wiele częściej da się znaleźć wśród przychylnych komentarzy również głosy negatywnie nastawione do konkretnego polityka. Można to dobrze zauważyć między innymi pod postami Donalda Tuska oraz Sławomira Mentzena. Tak różnorodne komentarze wpływają też na ryzyko, że pod postami ludzie się pokłócą, co jest naturalną konsekwencją zdobywania popularności przez różnego rodzaju materiały.

Szymon Hołownia wcześniej prowadził program „Mam Talent”, który zapewnił mu popularność, a niektórzy określają go nawet jako celebrytę. Zdobyta wcześniej popularność sprawiła, że na przykład w *Dziwnowie* ludzie z chęcią chcieli się spotkać z politykiem oraz zrobić sobie z nim zdjęcia. Niektórzy przyznawali się, że przyszli tam, ponieważ kojarzą go z telewizji. W działaniach Hołowni, zwłaszcza w mediach społecznościowych, można odnaleźć posty czy nagrania, które albo odwołują się do konkretnych memów, albo same tymi memami są, przekazując przy okazji konkretne informacje. Tego typu posty można było znaleźć już w czasie kampanii prezydenckiej w 2020 roku, przykładem jest wykorzystanie grafiki przedstawiającej tablicę do sprawdzania wzroku u okulisty. Jest to szablon, na którym często tworzone są różnego rodzaju memy.

Szymon Hołownia wykorzystał właśnie tego rodzaju szablon, na którym napisał: „Aby pomóc środowisku osób z niepełnosprawnościami, nie trzeba polityka, tylko dobrego człowieka”. Materiał ten jest uproszczonym i łatwym do zapamiętania przekazem. Tego typu forma przyciąga uwagę odbiorcy i prowokuje do chociażby chwilowego zatrzymania się i zapoznania z jego treścią. Wykorzystanie takiego mema ma w tym przypadku konkretne cele. Po pierwsze tego rodzaju posty mają większą szansę, żeby stać się „viralowe”: mają większy potencjał, będą masowo udostępniane i docierają do większej liczby osób. Kolejnym powodem do wstawienia takiej grafiki jest budowanie własnego wizerunku. Szymon Hołownia chciał w ten sposób pokazać, że nie trzeba być politykiem, by pomóc środowisku osób z niepełnosprawnościami. W dodatku można to również odczytać w ten sposób, że sam polityk stara się pokazać, jak jest dobrym człowiekiem, i chce ocieplić wizerunek (Hołownia: 24 kwietnia 2020).

Innym materiałem, który ma postać mema i został wykorzystany w kampanii prezydenckiej w 2020 roku, jest grafika przedstawiająca kota, zerokającego zza gigantycznej zasy, opatrzona napisem: „W niedzielę zrobmy skok stulecia. Ukradnijmy partiom prezydenturę”. W ten żartobliwy sposób

polityk chciał przypomnieć wyborcom, że przyszedł czas na wybór prezydenta, oraz zmobilizować ich do działania (Hołownia: 25 czerwca 2020).

Tego typu posty miały naprawdę duży zasięg, na co wskazuje fakt, że pierwszy opisany materiał osiągnął 14,9 tys. polubień oraz 117 komentarzy (Hołownia: 24 czerwca 2020), a drugi już 19 tys. polubień i 253 komentarze (Hołownia: 25 czerwca 2020). Wiele głosów pod tymi postami jest zdecydowanie pozytywnych, niektóre dopowiadały również, czym trzeba się zająć, jeśli chodzi o potrzeby osób z niepełnosprawnością, lub dopominały się, że karty do głosowania nie dotarły na czas. Wskazywało to na to, że ludzie darzyli kandydata zaufaniem i z chęcią na niego głosowali.

Nowszymi przykładami popkulturyzacji polityki w wykonaniu Szymona Hołowni są treści, które zamieścił on na swoim koncie na TikToku w 2023 roku, w trakcie kampanii wyborczej do Sejmu i Senatu. Każdy z nich ma formę krótkiego nagrania, które albo odnosi się do memów, albo treści są jedynie wzbogacone o tego typu materiały. Jednym z takich postów jest nagranie, w którym polityk zajmuje się kwestiami klimatycznymi. Opowiada, które dni były najgorętsze w przeszłości, stara się edukować i zachęca do zajęcia się tym tematem. Całe nagranie jest wzbogacone o różnego rodzaju animacje, a nawet memy. Polityk posługuje się również językiem potocznym, żeby treść była łatwiejsza i bardziej atrakcyjna do przyswojenia. Pojawiały się między innymi takie zdania, jak: „Jaka susza, wariacie?”, które są potoczne, a w zestawieniu ze zdjęciem wysuszonej ziemi tworzą swego rodzaju mem, który ma sprowokować do myślenia. W tym materiale można znaleźć też inny rodzaj popkulturyzacji, czyli nawiązanie do popularnego filmu, jakim jest *Titanic*, zdaniem: „A u nas w Polsce trwa bal na klimatycznym Titaniku”, opatrzony animacją przepływającego statku (Hołownia: 30 lipca 2023).

Cała estetyka tego konkretnego nagrania, wszelkie uproszczenia bazujące na dynamicznych animacjach i języku potocznym sprawiają, że takie materiały lepiej zapadają ludziom w pamięć niż skomplikowane analizy, zwłaszcza że osoby, które korzystają z mediów społecznościowych, są bardziej przyzwyczajone do formatu rozrywkowego.

Szymon Hołownia w innym swoim materiale odniósł się do memów związanych z tematem ulubionej marki majonezu. Tak naprawdę to odniesienie było pretekstem do poruszenia tematu, że Polaków najbardziej trapi drożyzna, rozdawnictwo oraz wysokie rachunki, a brakuje chętnych do walki z tymi problemami. Przy okazji zapraszał swoich obserwatorów na TikToku do spotkania 10 września 2023 roku, gdzie Trzecia Droga miała przedstawić swoje plany, które chciała wprowadzić w życie, gdyby wygrała wybory. W bardzo przystępny sposób polityk starał się zachęcić przedsiębiorców oraz zwykłych ludzi do wzięcia udziału w tym spotkaniu. (Hołownia: 7 września 2023).

## Podsumowanie

Omawiane zjawisko popkulturyzacji, w którym można odnaleźć podobieństwo do mediatyzacji czy też celebrytyzacji polityki, jest coraz wyraźniej widoczne, zwłaszcza w trakcie kampanii wyborczych, kiedy sztaby poszczególnych partii i politycy starają się przyciągnąć uwagę odbiorców oraz mediów. W tego rodzaju materiałach można się dopatrzeć między innymi personalizacji czy humoru. Zjawisko to sprawia, że spotkania wyborcze coraz częściej przybierają formę wydarzeń o charakterze rozrywkowym. Tego typu akcje są skuteczne w budowaniu wizerunku polityka jako bliskiego ludziom. Przyczyniają się również do budowania pozytywnych skojarzeń oraz emocjonalnego angażowania użytkowników.

Sama komunikacja polityków z wyborcami staje się momentami nieformalna. Politycy wykorzystują elementy humoru, atrakcyjne wizualnie treści, żeby zwrócić na siebie uwagę mediów czy poszczególnych użytkowników. Poprzez analizę komentarzy czy liczby polubień można wysnuć wnioski, że tego rodzaju treści są wyjątkowo popularne oraz trafiają najczęściej do młodszych odbiorców, którzy często nie angażują się w tradycyjną politykę, co zdecydowanie jest plusem popkulturyzacji, chociaż tego typu działania nie zawsze docierają do starszych. Z drugiej jednak strony nie można zaprzeczyć, że zjawisko to prowadzi do uproszczenia przekazu politycznego, przez co ważne treści mogą być potraktowane zbyt powierzchownie lub zostać błędnie przedstawione.

Nie da się jednak ukryć, że im silniej media społecznościowe wpływają na nasze życie, tym szerzej to zjawisko będzie się rozwijać. Już można zauważyć, że tego typu materiałów jest z coraz więcej, a one zyskują ogromną popularność. Chociaż popkulturyzacja polityki zwiększa zainteresowanie polityką wśród młodszych, niesie również parę zagrożeń, których nie powinno się zignorować. Przekaz polityczny jest upraszczany i odwołuje się do popkulturowych skojarzeń, a to prowadzi do spłylenia debaty publicznej. Złożone kwestie i poważne problemy są zastępowane memami, efektownymi odniesieniami, które mogą bardziej bawić niż edukować. Innym problemem jest to, że zjawisko to może wzmacniać celebrytyzację polityki, co może sprawiać, że bardziej będzie liczyć się rozpoznawalność i medialny wizerunek, a nie kompetencje czy program wyborczy.

## Bibliografia:

Dziamski Grzegorz. 2018. „Sztuka wysoka i niska”, *Dyskurs. Pismo Naukowo-Artystyczne ASP we Wrocławiu XXIII*: 6–27. Dostęp 28 grudnia 2024. <https://wuwr.pl/dyskurs/issue/view/714>.

- Galas-Klusek Magdalena: 2024. „Grzegorz Braun podpisywał gaśnice na koneckim rynku i głosił antyeuropejskie hasła”. Radio Kielce. Dostęp 2 stycznia 2025. <https://radiokielce.pl/1192153/grzegorz-braun-podpisywal-gasnice/>.
- „Grzegorz Braun podpisywał w Krakowie... gaśnice. Prowokacja czy marny happening?”. KR.pl, 6 maja 2024. Dostęp 2 stycznia 2025. <https://kr24.pl/krakow/grzegorz-braun-podpisywal-w-krakowie-gasnice-prowokacja-czy-marny-happening/>.
- „Grzegorz Braun spotkał się z wyborcami i podpisywał gaśnic”. Youtube.pl, 16 maja 2024. Dostęp 2 stycznia 2025. [https://www.youtube.com/watch?v=W1RkUrOT5\\_8](https://www.youtube.com/watch?v=W1RkUrOT5_8).
- Hołownia Szymon. 2020. „Aby pomóc środowisku osób z niepełnosprawnościami, nie trzeba polityka, tylko dobrego człowieka”. Instagram, 24 czerwca 2020. Dostęp 11 stycznia 2025. [https://www.instagram.com/p/CB0X2fJlqnU/?utm\\_source=ig\\_web\\_copy\\_link&igsh=MzRlODBiNWFlZA==](https://www.instagram.com/p/CB0X2fJlqnU/?utm_source=ig_web_copy_link&igsh=MzRlODBiNWFlZA==).
- Hołownia Szymon. 2023. „Chodźmy razem na Zielony Szlak. Póki nie jest za późno”. TikTok, 30 lipca 2023. Dostęp 11 stycznia 2025. [https://www.tiktok.com/@szymon.holownia/video/7261542308766600475?is\\_from\\_webapp=1&sender\\_device=pc&web\\_id=7456818909632415254](https://www.tiktok.com/@szymon.holownia/video/7261542308766600475?is_from_webapp=1&sender_device=pc&web_id=7456818909632415254).
- Hołownia Szymon. 2023. „Kielecki czy Winiary? Liderzy Trzeciej Drogi wspólnie szukają odpowiedzi na te i inne – ważne dla Polaków – pytania”. TikTok, 7 września 2023. Dostęp 11 stycznia 2025. [https://www.tiktok.com/@szymon.holownia/video/7276108815748107552?is\\_from\\_webapp=1&sender\\_device=pc&web\\_id=7456818909632415254](https://www.tiktok.com/@szymon.holownia/video/7276108815748107552?is_from_webapp=1&sender_device=pc&web_id=7456818909632415254).
- Hołownia Szymon. 2020. „W niedzielę zrobimy skok stulecia. Zabierzmy partiom prezydenturę”. Instagram, 25 czerwca 2020. Dostęp 11 stycznia 2025. [https://www.instagram.com/p/CB24bDvFUSH/?utm\\_source=ig\\_web\\_copy\\_link&igsh=MzRlODBiNWFlZA==](https://www.instagram.com/p/CB24bDvFUSH/?utm_source=ig_web_copy_link&igsh=MzRlODBiNWFlZA==).
- Kolczyński Mariusz, Marek Mazur, Stanisław Michalczyk (red.). 2009. *Mediatyzacja kampanii politycznych*. Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.
- Krajewski Marek. 2005. *Kultury kultury popularnej*. Poznań: Wydawnictwo Naukowe UAM.
- Mazowiecki Urząd Wojewódzki w Warszawie. 2023. „Rządowy Program «Rodzina 800+» – cykl pikników rodzinnych w województwie mazowieckim”. gov.pl, 31 sierpnia 2023 roku. Dostęp 2 stycznia 2025. <https://www.gov.pl/web/uw-mazowiecki/rzadowy-program-rodzina-800--cykl-piknikow-rodzinnych-w-wojewodztwie-mazowieckim>.
- Mentzen Sławomir. 2023. „Jak trzeba żyć? Lekcja 1”. TikTok, 6 marca 2023. Dostęp 7 stycznia 2025. [https://www.tiktok.com/@slawomirmentzen/video/7207454279039372550?is\\_from\\_webapp=1&sender\\_device=pc&web\\_id=7456818909632415254](https://www.tiktok.com/@slawomirmentzen/video/7207454279039372550?is_from_webapp=1&sender_device=pc&web_id=7456818909632415254).
- Mentzen Sławomir. 2023. „Jak trzeba żyć? Lekcja 2”. TikTok, 7 marca 2023. Dostęp 7 stycznia 2025. [https://www.tiktok.com/@slawomirmentzen/video/7207817030823709958?is\\_from\\_webapp=1&sender\\_device=pc&web\\_id=7456818909632415254](https://www.tiktok.com/@slawomirmentzen/video/7207817030823709958?is_from_webapp=1&sender_device=pc&web_id=7456818909632415254).
- Mentzen Sławomir. 2023. „Jak trzeba żyć? Lekcja 3”. TikTok, 8 marca 2023. Dostęp 7 stycznia 2025. <https://www.tiktok.com/@slawomirmentzen/>

- video/7208191614349511941?is\_from\_webapp=1&sender\_device=pc&web\_id=7456818909632415254.
- Mentzen Sławomir: 2023. „Jak trzeba żyć? Lekcja 4”. TikTok, 10 marca 2023. Dostęp 8 stycznia 2025. [https://www.tiktok.com/@slawomirmentzen/video/7208938095335460102?is\\_from\\_webapp=1&sender\\_device=pc&web\\_id=7456818909632415254](https://www.tiktok.com/@slawomirmentzen/video/7208938095335460102?is_from_webapp=1&sender_device=pc&web_id=7456818909632415254).
- Mentzen Sławomir: 2023. „Jak trzeba żyć? Lekcja 5”. TikTok, 11 marca 2023. Dostęp 8 stycznia 2025. [https://www.tiktok.com/@slawomirmentzen/video/7209281314778860805?is\\_from\\_webapp=1&sender\\_device=pc&web\\_id=7456818909632415254](https://www.tiktok.com/@slawomirmentzen/video/7209281314778860805?is_from_webapp=1&sender_device=pc&web_id=7456818909632415254).
- Mentzen Sławomir: 2023. „Jak trzeba żyć? Lekcja 6”. TikTok, 12 marca 2023. Dostęp 8 stycznia 2025. [https://www.tiktok.com/@slawomirmentzen/video/7209638609211772165?is\\_from\\_webapp=1&sender\\_device=pc&web\\_id=7456818909632415254](https://www.tiktok.com/@slawomirmentzen/video/7209638609211772165?is_from_webapp=1&sender_device=pc&web_id=7456818909632415254).
- Mentzen Sławomir: 2023. „Który majonez jest najlepszy”. TikTok, 7 kwietnia 2023. Dostęp 8 stycznia 2025. [https://www.tiktok.com/@slawomirmentzen/video/7219256643756838171?is\\_from\\_webapp=1&sender\\_device=pc&web\\_id=7456818909632415254](https://www.tiktok.com/@slawomirmentzen/video/7219256643756838171?is_from_webapp=1&sender_device=pc&web_id=7456818909632415254).
- Nowak Marta. 2023. „Piwo z Mentzenem. Poszłam na piwo z Mentzenem i już mówię, co tam było”. *Gazeta.pl*, 28 maja 2023 roku. Dostęp 7 stycznia 2025. <https://wiadomosci.gazeta.pl/wiadomosci/7,143907,29806946,polityczny-stand-up-poszlam-na-piwo-z-mentzenem-i-juz-mowie.html>.
- Olczyk Tomasz. 2013. „Celebrytyzacja polityki – politycy i ich rodziny w «Twoim Stylu» i «Vivie»”, *Media – Kultura – Komunikacja społeczna* 9: 23–37. Dostęp 28 grudnia 2024. <https://czasopisma.uwm.edu.pl/index.php/mkks/issue/view/389/rocznik%202013>.
- Olczyk Tomasz. 2009. *Politrozrywka i popperswaja: reklama telewizyjna w polskich kampaniach wyborczych XXI wieku*. Warszawa: Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne.
- Olczyk Tomasz. 2008. *Przywódca czy celebrity? Strategie kreowania wizerunku w reklamie politycznej*. W *Gra w przywództwo – jak zdobyć i utrzymać władzę*. Bohdan Szklarski (red.), 53–67. Warszawa: Monografie Instytutu Studiów nad Przywództwem Collegium Civitas.
- Olejarczyk Piotr. 2023. „Złoty Morawiecki, «uskok Kaczyńskiego» i wykasowany Braun. Mentzen z procentami przyciąga młodych”. *wiadomosci.onet.pl*, 5 czerwca 2023. Dostęp 7 stycznia 2025. <https://wiadomosci.onet.pl/kraj/gdansk-piwo-z-mentzenem-lider-konfederacji-kpi/vr3ce0s>.
- Piontek Dorota. 2011. *Komunikowanie polityczne i kultura popularna. Tabloidyzacja informacji o polityce*. Poznań: Wydawnictwo Naukowe WNPiD UAM.
- Pruszkiewicz Katarzyna. 2024. „Znów byłam na piwie z Mentzenem. «Czy jest pan sigmą?»”. *noizz.pl*, 10 lipca 2024. Dostęp 8 stycznia 2025. <https://noizz.pl/spoleczenstwo/bylam-na-piwie-z-mentzenem-padly-pytania-o-bron-i-imigrantow/5mnpfdd>.
- Stańco-Wawrzyniak Alicja. 2010. *Muzyk użyteczny, czyli jak politycy mogą wykorzystać celebrytów w kampaniach wyborczych*, W *Polityczne aspekty nowych mediów*.

- Marek Jeziński, Aleksandra Seklecka, Wojciech Peszyński (red.), 10–11. Toruń: Wydawca Adam Marszałek.
- Street John. 2003. „«Fight the Power»: The politics of Music and the Music of Politics. *Government and Opposition* 1 (XXXVIII): 113–130. Dostęp 29 grudnia 2024. <https://www.cambridge.org/core/journals/government-and-opposition/article/abs/fight-the-power-the-politics-of-music-and-the-music-of-politics/73F8C284A51814A3F6193402BF9F806C>.
- Tusk Donald. 2023. „Kiedy kolega zaprasza cię na pole”. Instagram, 11 września 2023. Dostęp 10 stycznia 2025. [https://www.instagram.com/reel/CxDOSY6sBUF/?utm\\_source=ig\\_web\\_copy\\_link&igsh=MzRlODBiNWFlZA==](https://www.instagram.com/reel/CxDOSY6sBUF/?utm_source=ig_web_copy_link&igsh=MzRlODBiNWFlZA==).
- Tusk Donald. 2023. „Majonez? Lepiej łączyć niż dzielić”. Instagram, 7 kwietnia 2023. Dostęp 10 stycznia 2025. [https://www.instagram.com/reel/CquorEugwti/?utm\\_source=ig\\_web\\_copy\\_link&igsh=MzRlODBiNWFlZA==](https://www.instagram.com/reel/CquorEugwti/?utm_source=ig_web_copy_link&igsh=MzRlODBiNWFlZA==).
- Woźniak Michał. 2023. *Popkulturyzacja polityki i polityzacja popkultury na przykładzie dyskursu politycznego w Polsce*. Łódź: Repozytorium Uniwersytetu Łódzkiego.

### Streszczenie

Współcześnie wiece wyborcze przybierają formę widowiska, co jest przejawem zjawiska znanego jako popkulturyzacja. Zjawisko to nasila się wraz z rozwojem Internetu i mediów społecznościowych. Celem artykułu jest analiza istoty tego procesu, a popkulturyzacja zdefiniowana jest jako wprowadzanie do praktyk politycznych elementów estetyki, formy i narracji charakterystycznych dla kultury masowej, co prowadzi do zwiększenia ich atrakcyjności dla młodszego elektoratu.

### Between spectacle and election rally. On the pop-culture of election campaigns in Poland based on selected examples

### Summary

Nowadays, election rallies take the form of a spectacle, which is a manifestation of the phenomenon known as pop-culturization. This phenomenon is intensifying with the development of the Internet and social media. The aim of the article is to analyze the essence of this process, defining pop culturization as the introduction of elements of aesthetics, form and narrative characteristic of mass culture into political practices in order to increase their attractiveness to the younger electorate.

Słowa kluczowe: popkultura, wiec wyborczy, show, kampanie wyborcze

Keywords: popculturization, election rally, show, election campaigns

---

Iwona Lupa Wójcik<sup>1</sup>

Uniwersytet Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie

ORCID: 0000-0003-1673-7077

## Kierowcy tirów w cieniu hejtu: jak kampanie w mediach społecznościowych mogą zmieniać postawy społeczne wobec kontrowersyjnych zawodów?

### Wstęp

W dobie dynamicznego rozwoju mediów społecznościowych coraz większą rolę w kształtowaniu opinii publicznej odgrywają kampanie społeczne prowadzone za pośrednictwem platform cyfrowych. To właśnie tam toczy się współczesny dyskurs na temat ról zawodowych, wartości społecznych i stereotypów, a także zjawisk takich jak stygmatyzacja, hejt czy marginalizacja grup zawodowych. W szczególnie trudnej sytuacji znajdują się profesje postrzegane jako kontrowersyjne lub niedoceniane, takie jak zawód kierowcy samochodu ciężarowego, który mimo swojej kluczowej roli dla gospodarki, często staje się obiektem społecznego niezrozumienia, a nawet agresji słownej.

Jednym z ciekawszych przykładów próby przełamania negatywnych stereotypów była kampania społeczna „Najtrudniejsza branża świata”, zrealizowana przez firmę spedycyjną ADAR. Dwa spoty opublikowane na platformie YouTube w latach 2017 i 2018 stanowiły nie tylko próbę poprawy

---

<sup>1</sup> iwona.lupa-wojcik@uken.krakow.pl.

wizerunku kierowców, ale także świadome wejście w dialog z odbiorcami na temat hejtu, niedoceny i społecznej percepcji zawodu. Pierwszy film skupił się na codziennych realiach pracy kierowcy, natomiast drugi – będący odpowiedzią na reakcje odbiorców – wprowadził bardziej osobisty i emocjonalny wymiar, konfrontując widza z problemem hejtu i realiami życia rodzinnego kierowców.

Celem niniejszego artykułu jest zbadanie, w jaki sposób zmiana narracji zastosowana w kampanii marki ADAR wpłynęła na postawy odbiorców oraz jakość i charakter wypowiedzi publikowanych w odpowiedzi na dwa filmy kampanii. Badanie koncentruje się na analizie komentarzy zamieszczonych przez użytkowników serwisu YouTube, ze szczególnym uwzględnieniem ich sentymentu, tematyki, dominujących emocji, stylu językowego oraz obecności zjawisk takich jak wulgaryzmy, mowa nienawiści czy ironia.

Artykuł składa się z pięciu zasadniczych części. W pierwszej z nich przedstawiono przegląd literatury dotyczący wpływu mediów społecznościowych na postrzeganie zawodów oraz kampanii jako narzędzi społecznej zmiany. W drugiej części omówiono zastosowaną metodykę badań, obejmującą sposób pozyskiwania danych, ich klasyfikację oraz analizę ilościową. Część trzecia zawiera charakterystykę spotów społecznych opublikowanych w ramach kampanii „Najtrudniejsza branża świata”. W czwartej części przedstawiono szczegółową analizę reakcji odbiorców na podstawie komentarzy pod filmami, z odniesieniem do wcześniej sformułowanych pytań badawczych i hipotezy. W zakończeniu podsumowano wyniki i przedstawiono wnioski dotyczące potencjału mediów społecznościowych w kształtowaniu postaw społecznych wobec zawodów marginalizowanych.

## Przegląd literatury

Współczesna obecność zawodów w przestrzeni medialnej, w tym szczególnie w mediach społecznościowych, istotnie wpływa na społeczne postrzeganie poszczególnych profesji. Zawody uznawane za trudne, niedoceniane lub kontrowersyjne – jak kierowcy tirów – często padają ofiarą uproszczonych i negatywnych stereotypów, które wzmacniają się przez memy, komentarze czy sposób narracji obecny w mediach (Hubert i in. 2025: e70021; Singh i in. 2020: 1283).

Badania z zakresu reprezentacji zawodów w mediach pokazują, że profesje o niskim prestiżu społecznym – np. pielęgniarzy, nauczycieli czy kierowcy – często są przedstawiane w sposób uproszczony i nieprzychylny, co z kolei utrwala uprzedzenia (Dennison i in. 2007: 352; Baruah i in. 2022: e0267812). Jednak odpowiednio zaplanowane kampanie społeczne mają potencjał do przełamywania takich schematów (Jiang i in. 2022: 824377). Istotną

rolę odgrywa tu analiza narracji i sentymentu – narzędzia te umożliwiają diagnozowanie przemian w postrzeganiu zawodów (Haapala, Carr, Biggs 2018: 1584; Nyamekye, Zengulaaru 2025: e0323131).

Zgodnie z koncepcją tożsamości zawodowej budowanej przez media (Pasquini, Eaton 2021: 940; Sergi, Bonneau 2019: 130), działania marketingowe w mediach społecznościowych mogą znacząco wpływać na wizerunek grup zawodowych. „Ujawnianie” codziennej pracy kierowców, pokazywanie realnych wyzwań i ich społecznej roli buduje narrację empatii i uznania (Moreno i in. 2015: 244). Jednocześnie jednak należy zwrócić uwagę na pułapki związane z cyfrowym profesjonalizmem, w tym zacieraniem granic między sferą prywatną i zawodową, co może prowadzić do obniżenia wiarygodności zawodowej (Benetoli i in. 2017: 577; Guraya i in. 2021: 6).

W badaniach nad wpływem mediów społecznościowych na postawy społeczne coraz częściej pojawiają się wątki związane z inkluzywnością, stereotypizacją płciową oraz autentycznością przekazu (Singh i in. 2020: 1287; Ramirez, Arenas, Moreno 2023: 1171). Szczególnie interesujący jest wpływ narracji tworzonych przez samych przedstawicieli zawodu – tzw. *working out loud* – które pozwalają na odbudowę prestiżu profesji poprzez oddolne działania (Sergi, Bonneau 2018: 132; Lindell, Crevani 2022: 70).

Przeprowadzana w kontekście kampanii marki ADAR analiza komentarzy i reakcji w mediach społecznościowych potwierdza, że pozytywne przedstawienie pracy kierowcy tira, uwzględniające wyzwania i wartość tej profesji, może skutkować zmianą dyskursu i wzrostem społecznej empatii (Haapala, Carr, Biggs 2018: 1587; Meira i in. 2021: 4). Zatem media społecznościowe, oprócz funkcji informacyjnej i promocyjnej, stają się także narzędziem kształtowania nowych narracji społecznych.

## Metodyka badań

Celem badania było zidentyfikowanie i porównanie reakcji użytkowników serwisu YouTube na dwa filmy kampanii społecznej marki ADAR: „Najtrudniejsza branża świata” oraz „Najtrudniejsza branża świata 2 – HEJT”. Analiza miała na celu określenie charakterystyki wypowiedzi internautów pod względem sentymentu, tematyki, emocji, stylu językowego oraz obecności zjawisk językowej agresji (wulgaryzmów, hejtu, ironii).

Do powyższego celu badań sformułowano poniższe problemy badawcze:

- Jakie dominujące sentymenty (pozytywne, negatywne, neutralne) występowały w komentarzach pod pierwszym i drugim filmem kampanii ADAR?
- Jakie tematy poruszali użytkownicy w komentarzach i jak zmieniała się ich częstotliwość między filmami?

- Jakie emocje dominowały w komentarzach i jak zmieniły się między pierwszym a drugim filmem?
- W jaki sposób zmieniał się styl wypowiedzi odbiorców między pierwszym a drugim filmem?
- Czy publikacja drugiego filmu przyczyniła się do zwiększenia liczby komentarzy zawierających mowę nienawiści lub wulgaryzmy?
- Jak często pojawiała się ironia lub sarkazm w komentarzach i jak interpretować ich obecność w kontekście przekazu społecznego?

Przyjęto następującą hipotezę badawczą: zmiana narracji kampanii – z ogólnego przedstawienia zawodu kierowcy na osobisty i emocjonalny kontekst życia rodzinnego ukazany na tle hejtu – przyczyniła się do pogłębienia zaangażowania odbiorców, zwiększenia liczby komentarzy nacechowanych emocjonalnie i osobowo, a także do wzrostu pozytywnego sentymentu i emocji wyrażających empatię oraz szacunek wobec kierowców. Jednocześnie spodziewano się spadku częstości występowania wulgaryzmów, sarkazmu i mowy nienawiści, co interpretowano jako oznakę pozytywnej zmiany postaw społecznych wobec tej grupy zawodowej.

Tło badawcze – charakterystykę analizowanych dwóch spotów społecznych – opracowano na podstawie filmu prezentującego kulisy powstawania kampanii „Najtrudniejsza branża świata” (Sawko 2018). Zawiera on wywiady z twórcami oraz dodatkowe materiały, które nie znalazły się w ostatecznych wersjach spotów. Film ukazuje proces tworzenia kampanii, wyzwania z nim związane oraz reakcje odbiorców. Pozostałe dane zebrano ze stron analizowanych filmów w serwisie YouTube, gdzie zostały opublikowane (ADAR 2017; ADAR 2018).

Jako metodę badawczą zastosowano analizę porównawczą komentarzy opublikowanych pod analizowanymi filmami w III etapach:

#### Etap I – pozyskanie danych.

Komentarze do filmów zostały pobrane z platformy YouTube z wykorzystaniem YouTube Data API v3. Ze względu na ograniczenia techniczne interfejsu API (m.in. limity zapytań, brak dostępu do ukrytych lub przefiltrowanych komentarzy, ograniczenia paginacji), możliwe było pobranie części widocznych komentarzy:

- dla pierwszego filmu („Najtrudniejsza branża świata”): 1375 z 2433 widocznych komentarzy,
- dla drugiego filmu („Najtrudniejsza branża świata 2 – HEJT”): 2007 z 3254 widocznych komentarzy.

Niepełna liczba pobranych danych wynika najprawdopodobniej z mechanizmów filtrowania treści przez YouTube (np. komentarze ukryte przez użytkowników, zablokowane, oznaczone jako spam, opóźnienia w synchronizacji danych API).

## Etap II – przetwarzanie i klasyfikacja danych.

Pobrane komentarze zostały przeanalizowane automatycznie przy użyciu modelu językowego ChatGPT 4.0 (API OpenAI). Przetwarzanie odbywało się w środowisku programistycznym Python, a dane były analizowane oddzielnie dla każdego filmu. Skrypt łączył się z modelem GPT i generował przypisanie każdej wypowiedzi do ustalonych kategorii analitycznych, według poniższego formatu:

- sentyment wypowiedzi: pozytywny / neutralny / negatywny;
- tematyka komentarza: krytyka branży / krytyka spotu / pochwała spotu / wspomnienia osobiste / porównania zawodowe / żart lub satyra / inne;
- dominująca emocja: radość / smutek / gniew / współczucie / nostalgia / duma / pogarda / zdziwienie / zachwyt / obojętność / rozbawienie;
- styl wypowiedzi: osobisty / formalny / ironiczny / emocjonalny / techniczny / potoczny / humorystyczny lub satyryczny;
- zawartość wulgaryzmów: tak / nie;
- obecność mowy nienawiści (hejtu): tak / nie;
- zastosowanie ironii lub sarkazmu: tak / nie.

Dla każdego komentarza uzyskiwano jednoznaczne przypisanie do poszczególnych kategorii.

## Etap III – analiza ilościowa i porównawcza

Wyniki klasyfikacji zostały następnie zestawione i poddane analizie ilościowej. Dla każdej kategorii obliczono częstość względną (w procentach), umożliwiającą porównanie wypowiedzi użytkowników obu filmów pod kątem jakościowym i ilościowym.

Wszystkie analizy zostały wykonane w czerwcu 2025 roku.

## Charakterystyka spotów społecznych „Najtrudniejsza branża świata” firmy ADAR

Firma spedycyjna ADAR w ramach kampanii „Najtrudniejsza branża świata” opublikowała w serwisie YouTube dwa spoty: „Najtrudniejsza branża świata” (ADAR 2017) oraz „Najtrudniejsza branża świata 2 – HEJT | ADAR” (ADAR 2018). Pierwszy film, opublikowany 6 listopada 2017 roku, zdobył na dzień 6 czerwca 2025 ponad 2,9 mln wyświetleń, 38 tys. polubień i 2433 komentarzy. Drugi film z kolei – opublikowany 17 sierpnia 2018 – został wyświetlony ponad 1,7 mln razy, zebrał 25 tys. polubień i 3254 komentarzy (tabela 1).

Tabela 1. Informacje o spotach firmy ADAR w ramach kampanii „Najtrudniejsza branża świata” według stanu na dzień 6 czerwca 2025

| Kategoria         | Film 1: „Najtrudniejsza branża świata” | Film 2: „Najtrudniejsza branża świata 2 – HEJT” |
|-------------------|----------------------------------------|-------------------------------------------------|
| Data publikacji   | 6 listopada 2017                       | 17 sierpnia 2018                                |
| Liczba wyświetleń | 2,9 mln                                | 1,7 mln razy                                    |
| Liczba polubień   | 38 tys.                                | 25 tys.                                         |
| Liczba komentarzy | 2433                                   | 3254                                            |

Źródło: (ADAR 2017, ADAR 2018)

Kampania marki ADAR poruszyła emocje w środowisku transportowym, wywołując silne reakcje wśród kierowców, ale też pracowników całej branży TSL (Transport – Spedycja – Logistyka). Twórcy świadomie odrzucili komercyjny przekaz na rzecz autentyczności. Chcieli pokazać realne emocje, problemy i codzienność, a nie marketingowy obrazek. Zwracają uwagę, że kierowcy spotykają się z lekceważeniem, stereotypami i publicznym hejtem, a ich zawód jest często niesprawiedliwie deprecjonowany. Filmy sugerują, że za każdym ładunkiem i dostawą stoi człowiek z własnymi emocjami, rodziną i zmęczeniem – to aspekt często pomijany w debacie publicznej. Przesłaniem filmu jest zachęta do zmiany sposobu mówienia o zawodzie kierowcy. Zestawienie to służy jako forma retorycznego kontrastu, który ma podkreślić konieczność zmiany społecznych postaw (Sawko 2018).

Pierwszy film (ADAR 2017) to dynamicznie zmontowany, poruszający spot, który ukazuje realia pracy kierowcy ciężarówki. Głównym bohaterem jest mężczyzna w trasie – pokazany w scenach samotności, zmęczenia i zawodowego poświęcenia. W tle zawód jest porównywany do pracy biurowej, słychać narrację pełną emocji, która buduje przekaz o niezauważanej codzienności ludzi transportu. Kierowca w tym spocie nie jest „reklamowym herosem”, lecz człowiekiem, który znosi trudne warunki pracy, stres, a także społeczne niezrozumienie. Film miał na celu zbudowanie szacunku wobec kierowców tirów, walcząc z ich marginalizacją i stereotypami. Widz miał dostrzec wartość i ciężar tej profesji – emocjonalnie, fizycznie i społecznie.

Wielu odbiorców w komentarzach pod tym spotem zauważyło brak aspektu życia prywatnego kierowców, szczególnie relacji rodzinnych. Świadomą odpowiedzią na tę lukę jest drugi film, dodający emocjonalną głębię i jeszcze bardziej humanizujący bohatera, którego praca oznacza także rozłąkę z bliskimi. Należy podkreślić, że druga część kampanii (ADAR 2018) została stworzona jako bezpośrednia odpowiedź na komentarze i hejt, jaki pojawił się po premierze pierwszego filmu. ADAR, analizując reakcje odbiorców, zdecydował się nie ignorować hejtu, ale zderzyć go z emocjami i faktami, pokazując,

jak bardzo niesprawiedliwe są uprzedzenia wobec kierowców. Drugi film otwiera nowy wątek – motyw rodziny i relacji ojciec–dziecko. Bohaterem znów jest kierowca, ale tym razem kamera towarzyszy mu również w czasie jego przygotowań do pracy w domu. Syn tęskni za ojcem, którego omijają ważne wydarzenia z życia jego dziecka. Syn prosi ojca, by został w domu. To silnie emocjonalny element, który kontrastuje z brutalnym obrazem hejtu (są to komentarze spod pierwszego omówionego filmu), jaki pojawia się w trakcie całego filmu. Są to komentarze negatywne, krzywdzące, często szydercze – które zestawione są w kontraście do rzeczywistości kierowcy.

Film nawołuje do refleksji nad siłą słów w sieci i ich realnym wpływem na ludzi. Zachęca do empatii i pokazuje, że za każdym „anonimowym kierowcą tira” stoi człowiek – ojciec, mąż, pracownik – którego życie nie kończy się na trasie.

Porównanie obydwu filmów zaprezentowano w tabeli 2.

Tabela 2. Porównanie spotów społecznych firmy ADAR w ramach kampanii „Najtrudniejsza branża świata

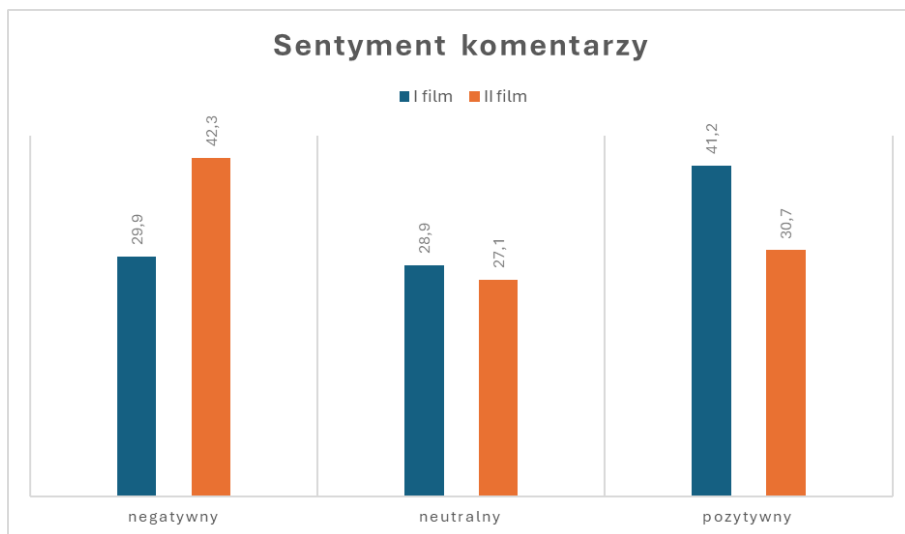
| Aspekt                          | Film 1: „Najtrudniejsza branża świata”                                      | Film 2: „Najtrudniejsza branża świata 2 – HEJT”                                                            |
|---------------------------------|-----------------------------------------------------------------------------|------------------------------------------------------------------------------------------------------------|
| Cel komunikacyjny               | Ukazanie zawodu kierowcy tira jako wymagającego, niedocenianego społecznie. | Odpowiedź na hejt dotyczący filmu pierwszego, rozwinięcie tematu o życie osobiste kierowcy i jego relacje. |
| Ton emocjonalny                 | Patetyczny, poważny, refleksyjny.                                           | Bardziej intymny, emocjonalnie silniejszy, osobisty.                                                       |
| Narracja wizualna               | Obrazy samotności, jazdy nocą, chłodnych wnętrz kabiny, przemęczenia.       | Zbliżenia na telefon, twarz dziecka, teksty hejtu, dramatyczne cięcia obrazu.                              |
| Symbolika                       | Zawodowa rutyna, heroizm dnia codziennego.                                  | Kontrast między ciepłem rodziny a zimnem hejtu.                                                            |
| Relacje społeczne               | Brak ukazania relacji prywatnych – skupienie na zawodzie.                   | Silne podkreślenie roli rodziny – syn jako głos niewinnej, szczerzej perspektywy.                          |
| Język narracji                  | Narracja trzecioosobowa, „opisująca z zewnątrz”.                            | Dialogi, głosy bohaterów, narracja emocjonalnie zaangażowana.                                              |
| Zastosowanie komentarzy z sieci | Brak – film stawia przede wszystkim na przedstawienie realiów pracy.        | Komentarze pokazane dosłownie, jako cytaty hejtu z sieci.                                                  |
| Strategia marki                 | Edukacyjna, wzbudzająca szacunek przez ekspozycję codziennych trudów.       | Reaktywna i konfrontacyjna – pokazanie skutków hejtu, dialog z odbiorcą.                                   |
| Zamierzony efekt społeczny      | Zbudowanie świadomości i uznania.                                           | Wzbudzenie empatii, skłonienie widza do autorefleksji i wstydu za hejt.                                    |

Źródło: opracowanie własne.

W dalszej części artykułu przedstawiono wyniki analizy reakcji odbiorców na omówione wyżej spoty firmy ADAR.

### Analiza reakcji odbiorców na analizowane spoty firmy ADAR

Reakcje odbiorców na analizowany pierwszy spot w ramach kampanii „Najtrudniejsza branża świata” miały duże znaczenie w procesie tworzenia drugiego analizowanego spotu. Istotne jest porównanie sentymentu komentarzy pod tymi filmami, ich tematyki, dominujących emocji w tych komentarzach, stylu wypowiedzi, a także stosowania (lub nie) w nich wulgaryzmów, mowy nienawiści (hejtingu), ironii i sarkazmu.

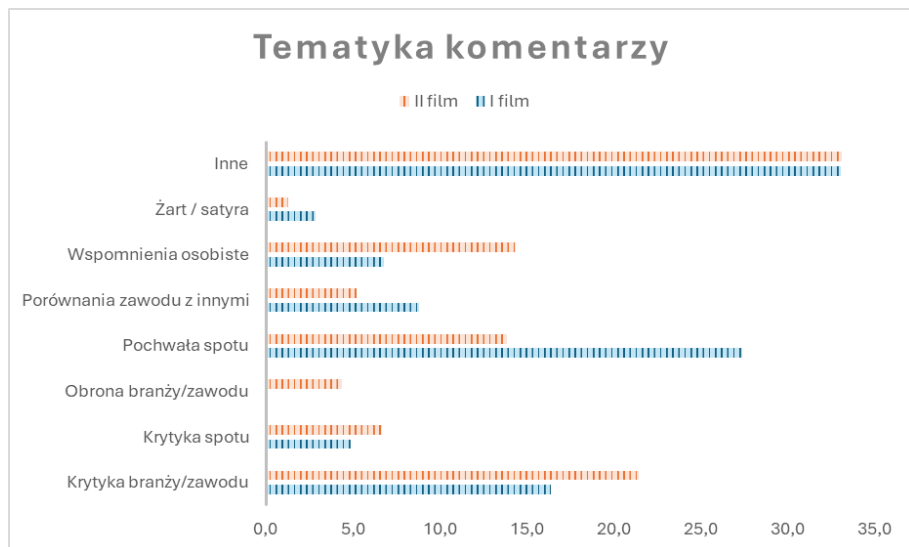


Wykres 1. Sentyment komentarzy pod analizowanymi filmami kampanii „Najtrudniejsza branża świata” firmy ADAR (w %)

Źródło: opracowanie własne.

Analiza sentymentu komentarzy (wykres 1) ujawnia istotne różnice w odbiorze obu spotów. Pod pierwszym filmem dominowały komentarze o pozytywnym wydźwięku (41,2%), przy jednoczesnym relatywnie niskim poziomie komentarzy negatywnych (29,9%). Inaczej sytuacja przedstawiała się w przypadku drugiego filmu, który zebrał aż 42,3% wypowiedzi negatywnych i tylko 30,7% pozytywnych. Wzrost negatywnego sentymentu może być efektem poruszenia bardziej osobistych i drażliwych tematów (np. relacji

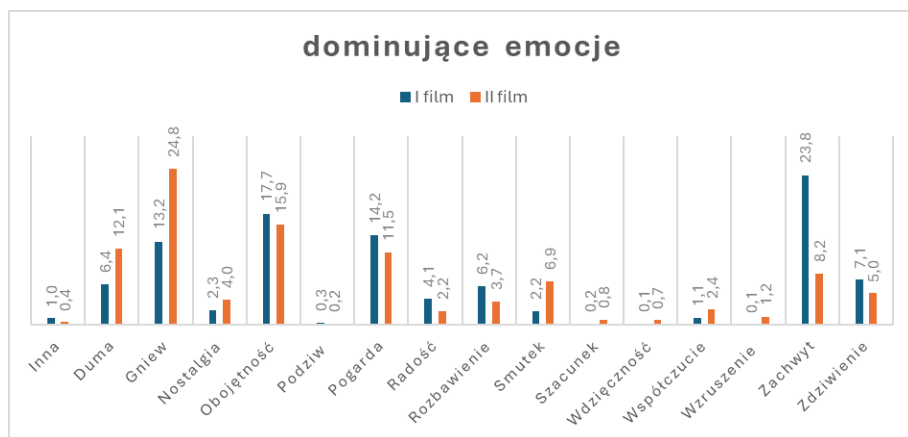
rodziny i hejtu), które silniej polaryzują odbiorców. Spadek komentarzy pozytywnych pod pierwszym dilmem może świadczyć o większym zaangażowaniu emocjonalnym odbiorców – niekoniecznie o słabszym odbiorze, lecz o bardziej kontrowersyjnym charakterze przekazu.



Wykres 2. Tematyka komentarzy pod analizowanymi filmami kampanii „Najtrudniejsza branża świata” firmy ADAR (w %)

Źródło: opracowanie własne.

Jak ilustruje wykres 2, w obu przypadkach najczęstszym typem komentarza pozostaje kategoria „inne” (ok. 33%), co sugeruje dużą różnorodność treści odbiorców. W przypadku pierwszego filmu aż 27,3% komentarzy stanowiła bezpośrednia pochwała spotu, co wskazuje na jednoznacznie pozytywny odbiór treści. W drugim spocie natomiast zanotowano wzrost liczby komentarzy o charakterze wspomnieniowym (14,3% vs 6,8%) i obronnym wobec zawodu kierowcy (4,3% vs. 0%). To pokazuje, że drugi film skuteczniej aktywizował odbiorców do dzielenia się własnym doświadczeniem zawodowym i emocjonalnym. Jednocześnie wzrosła liczba komentarzy krytykujących zawód/branżę (16,4% vs. 21,4%) i sam spot (4,9% vs. 6,6%), co można interpretować jako efekt konfrontacyjnej formy przekazu oraz otwartego ukazania hejtu.

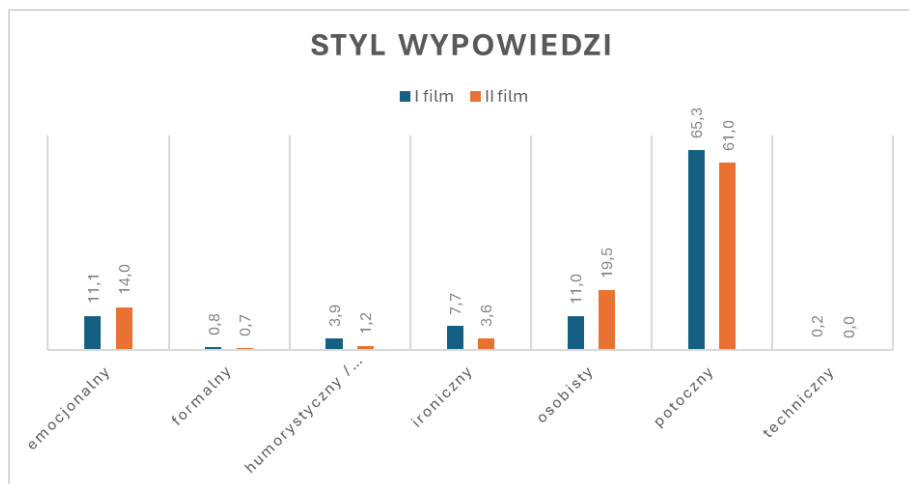


Wykres 3. Dominujące emocje w komentarzach pod analizowanymi filmami kampanii „Najtrudniejsza branża świata” firmy ADAR (w %)

Źródło: opracowanie własne.

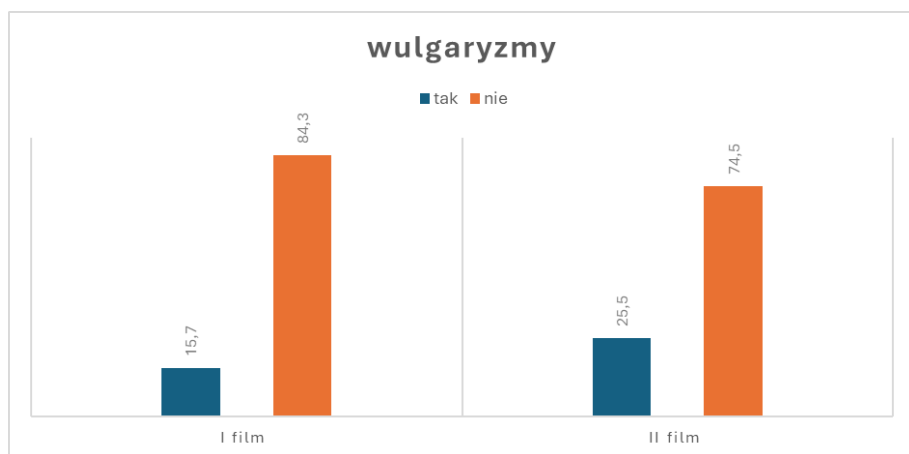
Wykres 3 pokazuje, że dominującymi emocjami w komentarzach pod pierwszym filmem były zachwyt (23,8%), obojętność (17,7%) i gniew (13,2%). Drugi film, choć również wzbudzał obojętność (15,9%), charakteryzował się wyraźnym wzrostem emocji negatywnych i empatycznych, takich jak gniew (24,8%), smutek (6,9%), wzruszenie (1,2%) oraz współczucie (2,4%). Spadek zachwyty i wzrost emocji związanych z cierpieniem i niesprawiedliwością wskazują na skuteczne przesunięcie akcentu komunikacyjnego kampanii: z podziwu i ogólnego uznania w stronę głębszego, emocjonalnego zaangażowania. Drugi film działa na widza bardziej „od środka” – mniej efektownie, ale bardziej intymnie.

W obu przypadkach zdecydowana większość komentarzy miała styl potoczny (65,3% w I filmie i 61% w II), co potwierdza typową formę wypowiedzi w mediach społecznościowych. Warto jednak zwrócić uwagę na wyraźny wzrost komentarzy osobistych w drugim filmie (19,5% vs 11%) oraz emocjonalnych (14% vs 11,1%). Spadek stylu ironicznego (7,7% w I filmie, 3,6% w II) i humorystycznego (3,9% vs 1,2%) może być wynikiem poważniejszego tonu drugiego filmu i obecności elementów rodzinnych. Komentarze stają się bardziej introspektywne, co jest wyrazem silniejszego zaangażowania widzów w tematykę społeczną.



Wykres 4. Styl wypowiedzi odbiorców pod analizowanymi filmami kampanii „Najtrudniejsza branża świata” firmy ADAR (w %)

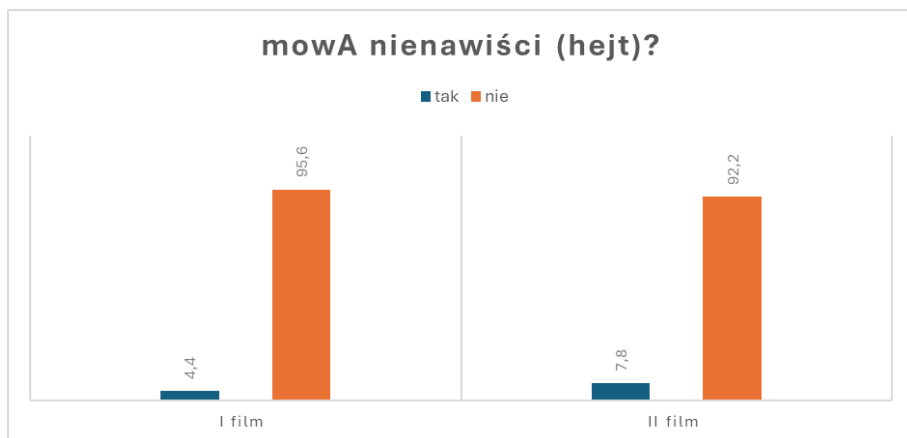
Źródło: opracowanie własne.



Wykres 5. Wulgaryzmy w komentarzach pod analizowanymi filmami kampanii „Najtrudniejsza branża świata” firmy ADAR (w %)

Źródło: opracowanie własne.

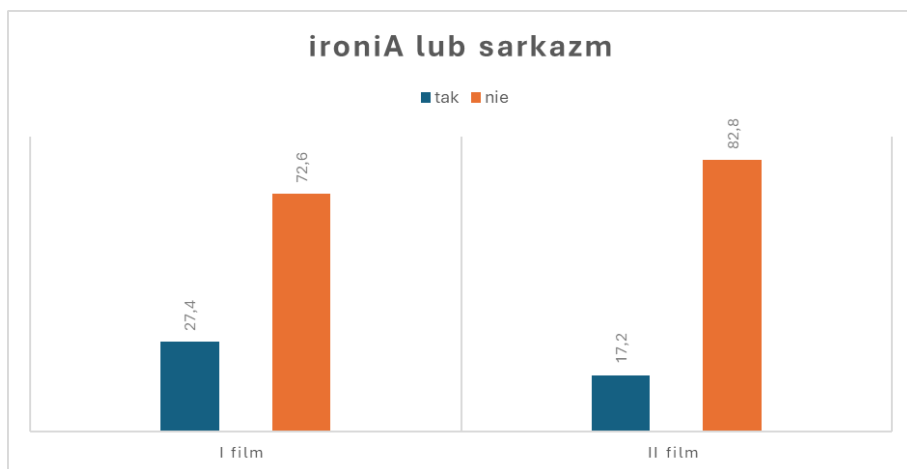
Jak pokazuje wykres 5, użycie wulgaryzmów wzrosło z 15,7% w komentarzach do pierwszego filmu do aż 25,5% w przypadku drugiego. To niemal co czwarty komentarz. Ten wzrost może być interpretowany jako rezultat większego poruszenia emocjonalnego wywołanego przez drugi spot. Może to również świadczyć o tym, że poruszane tematy – jak przemoc słowna,



Wykres 6. Mowa nienawiści (hejt) w komentarzach pod analizowanymi filmami kampanii „Najtrudniejsza branża świata” firmy ADAR (w %)

Źródło: opracowanie własne.

Wykres 6 wskazuje, że drugi film spotkał się z wyraźnie większą liczbą komentarzy zawierających mowę nienawiści lub hejterskie treści – 7,8% w porównaniu do 4,4% w pierwszym spoście. To potwierdza, że konfrontacyjna treść, w której ujawniono rzeczywiste przykłady hejtu wobec kierowców, skłoniła część użytkowników do odpowiedzi w podobnym, agresywnym tonie. Kampania zadziałała więc nie tylko jako przekaz edukacyjny, ale również jako społeczne lustro, w którym odbiorcy odbili własne postawy.



Wykres 7. Ironia lub sarkazm w komentarzach pod analizowanymi filmami kampanii „Najtrudniejsza branża świata” firmy ADAR (w %)

Źródło: opracowanie własne.

Zawartość ironii i sarkazmu spadła w drugim filmie z 27,4% do 17,2%. Można uznać to za pozytywny efekt kampanii – drugi spot, bardziej osobisty i poruszający, wytrącił użytkowników z tonu sarkastycznego, skłaniając do poważniejszych, refleksyjnych wypowiedzi.

## Zakończenie

W artykule podjęto próbę odpowiedzi na pytanie, w jaki sposób kampanie społeczne realizowane w mediach społecznościowych – na przykładzie marki ADAR – mogą wpływać na postawy wobec zawodów narażonych na stygmatyzację i hejt. Analiza porównawcza komentarzy pod dwoma filmami kampanii „Najtrudniejsza branża świata” pozwoliła zrealizować postawiony cel badawczy, jakim było zidentyfikowanie charakterystyki wypowiedzi internautów pod względem sentymentu, emocji, tematyki, stylu językowego oraz przejawów językowej agresji.

Odpowiedzi na postawione pytania badawcze ukazują, że zmiana narracji między pierwszym a drugim filmem miała wyraźny wpływ na sposób komunikowania się odbiorców. Pierwszy spot, skoncentrowany na ogólnej charakterystyce zawodu kierowcy, spotkał się z przewagą komentarzy pozytywnych oraz zachwytu, ale wywołał stosunkowo mniej emocjonalnych i osobistych wypowiedzi. Drugi film – operujący emocjonalnym wątkiem relacji ojciec–dziecko i zawierający konfrontację z hejtem – wywołał silniejszą polaryzację komentarzy, większy udział emocji, takich jak gniew, smutek czy współczucie, a także istotny wzrost wypowiedzi o charakterze osobistym.

W kontekście przyjętej hipotezy badawczej należy stwierdzić, że potwierdziła się jedynie częściowo. Zmiana narracji faktycznie przyczyniła się do pogłębienia zaangażowania odbiorców – czego dowodem jest wzrost emocjonalności, liczby komentarzy osobistych i wyrażających empatię – jednak nie doprowadziła do oczekiwanego spadku wulgaryzmów, hejtu i sarkazmu. Przeciwnie, ich udział wzrósł, co wskazuje na ambiwalentny charakter dyskusji internetowej, w której empatia i agresja mogą współistnieć jako reakcje na ten sam przekaz medialny.

Wyniki badań wskazują, że media społecznościowe mogą być efektywnym narzędziem zmiany społecznej, ale jednocześnie stanowią przestrzeń silnych napięć, emocji i oporu. W przypadku zawodów kontrowersyjnych lub marginalizowanych – takich jak kierowcy tirów – kampanie oparte na autentyczności i narracjach osobistych mogą prowadzić do wzrostu zrozumienia i szacunku, ale również prowokować ostrą krytykę i ujawniać społeczne uprzedzenia.

Z perspektywy komunikacji społecznej wyniki te potwierdzają, że skuteczna zmiana postaw nie polega wyłącznie na poprawie wizerunku, lecz

także na uruchomieniu procesu głębszego dialogu – często trudnego i emocjonalnie intensywnego – który wymaga odwagi, konsekwencji i gotowości na konfrontację z odbiorcą. Kampania marki ADAR stanowi przykład takiego działania – kampanii, która nie tylko przedstawia zawód, ale oddaje głos tym, którzy go wykonują, oraz tym, którzy na co dzień go komentują.

## Bibliografia

- ADAR. 2017. „Najtrudniejsza branża świata”. YouTube. Dostęp 6 czerwca 2025. <https://www.youtube.com/watch?v=UM21sOgZcyQ>.
- ADAR. 2018. „Najtrudniejsza branża świata 2 – HEJT”. YouTube. Dostęp 6 czerwca 2025. <https://www.youtube.com/watch?v=hTQQNXEKazo>.
- Baruah Sabyasachee, Krishna Somandepalli, Shrikanth Narayanan. 2022. „Representation of professions in entertainment media: Insights into frequency and sentiment trends through computational text analysis”. *PLOS ONE* 17 (5): e0267812.
- Benetoli Arcelio, Timothy F. Chen, Marion Schaefer, Betty Chaar, Parisa Aslani. 2017. „Pharmacists’ perceptions of professionalism on social networking sites”. *Research in Social and Administrative Pharmacy* 13 (3): 575–588.
- Dennison Sssan, Jay Poole, Basil Qaqish. 2007. „Students’ perceptions of social work: Implications for strengthening the image of social work among college students”. *Social Work* 52 (4): 350–360.
- Guraya Shaista Salman, Salman Yousuf Guraya, Muhamad Saiful Bahri Yusoff. 2021. „Preserving professional identities, behaviors, and values in digital professionalism using social networking sites; a systematic review”. *BMC Medical Education* 21: 1–12.
- Haapala Irja, Ashley Carr, Simon Biggs. 2018. „Differences in priority by age group and perspective: implications for public health education and campaigning in relation to dementia”. *International Psychogeriatrics* 30 (11): 1583–1591.
- Hubert Jaymelyn, Madelaine Beaumont, Vicky Bungay, Allie Slemon. 2025. „Digital Artifacts of Self-Representation: A Critical Qualitative Analysis of Nursing Memes”. *Nursing Inquiry* 32 (2): e70021.
- Jiang Qiaolei, Shiyu Liu, Yue Hu, Jing Xu. 2022. „Social media for health campaign and solidarity among Chinese fandom publics during the COVID-19 pandemic”. *Frontiers in Psychology* 12: 824377.
- Lindell Eva, Lucia Crevani. 2022. „Employers’ Relational Work on Social Media”. *Nordic Journal of Working Life Studies* 12 (3): 63–82.
- Meira Thiago Martins, Jeany Prestes, Gil Guilherme Gasparello, Oscar Mario Antelo, Matheus Melo Python, Irlando Motohiro Tanaka. 2021. „The effects of images posted to social media by orthodontists on public perception of professional credibility and willingness to become a client”. *Progress in Orthodontics* 22 (1): 1–8.
- Moreno Agnes, Cristina Navarro, Ralph Tench, Ansgar Zerfass. 2015. „Does social media usage matter? An analysis of online practices and digital media perceptions of communication practitioners in Europe”. *Public Relations Review* 41 (2): 242–253.

- Nyamekye Ernest, John Zengulaaru. 2025. „«Who wants to be a teacher in Ghana?» A structural equation modelling analysis of prospective language teachers' behavioural intentions to pursue a career in teaching". *PLOS ONE* 20 (5): e0323131.
- Pasquini Laura, Paul Wiliam Eaton. 2021. „Being/becoming professional online: Wayfinding through networked practices and digital experiences". *New Media & Society* 23 (5): 939–959.
- Ramirez Garcia Antonina, Ma del Pilar Gutiérrez Arenas, Marta Gómez Moreno. 2023. „Children want to be celebrities. Is it compatible with school engagement?". *Revista Complutense de Educación* 34 (4): 755–767.
- Sawko Krzysztof. 2018. „Film, który wstrząsnął branżą TSL. Zobacz, czego nie pokazano w kampanii ADAR". YouTube. Dostęp 6 czerwca 2025. <https://www.youtube.com/watch?v=yS9dE7YjXQg>.
- Sergi Viviane, Claudine Bonneau. 2018. *Making mundane work visible on social media: a CCO investigation of working out loud on Twitter*. W *Discursivity, Relationality and Materiality in the Life of the Organisation*, Colleen E. Mills, François Cooren (red.), 112–140. Londyn: Routledge.
- Singh Vivek, Mary Chayko, Raj Inamdar, Diana Floegel. 2020. „Female librarians and male computer programmers? Gender bias in occupational images on digital media platforms". *Journal of the Association for Information Science and Technology* 71 (11): 1281–1294.

### Streszczenie

Celem niniejszego artykułu jest zbadanie, jak zmiana narracji w kampanii w mediach społecznościowych może wpłynąć na reakcje odbiorców i nastawienie opinii publicznej do zawodu o niskim prestiżu, wykorzystując jako studium przypadku dwuczęściową kampanię marki ADAR dotyczącą kierowców ciężarówek. Analiza porównuje reakcje użytkowników na dwa filmy kampanijne opublikowane w serwisie YouTube, ze szczególnym uwzględnieniem sentymentu, dominujących emocji, tematyki, stylu językowego oraz obecności agresji werbalnej (wulgaryzmów, mowy nienawiści, ironii). Materiał badawczy składał się z 3382 komentarzy użytkowników zebranych za pomocą interfejsu API YouTube. Komentarze zostały automatycznie przeanalizowane w środowisku Python z wykorzystaniem modelu językowego GPT-4 (OpenAI), który kategoryzował każdy komentarz w siedmiu wymiarach analitycznych na podstawie predefiniowanego protokołu klasyfikacji. Analiza miała charakter ilościowy i porównawczy. Wyniki wskazują, że zmiana narracji – z ogólnej prezentacji zawodu kierowcy ciężarówki na osobisty i nacechowany emocjonalnie kontekst rodzinny, na tle nienawiści w Internecie – doprowadziła do zauważalnego wzrostu emocjonalnego i osobistego zaangażowania komentujących. Podczas gdy drugi film wywołał bardziej empatyczne i oparte na doświadczeniu reakcje, wygenerował również większy odsetek komentarzy zawierających wulgaryzmy i mowę nienawiści. Podkreśla to ambiwalentny charakter emocjonalnie intensywnych przekazów społecznych, które mogą sprzyjać zarówno solidarności, jak i polaryzacji. Badanie potwierdza potencjał kampanii w mediach społecznościowych jako narzędzi do redukcji stereotypów i wspierania dialogu społecznego.

## Truck drivers in the shadow of hate: How can social media campaigns change public attitudes towards controversial professions?

### Summary

The aim of this article is to investigate how a shift in narrative within a social media campaign can influence audience reactions and public attitudes toward a low-prestige profession, using the two-part campaign by the Adar brand about truck drivers as a case study. The analysis compares user responses to two campaign videos published on YouTube, with particular attention to sentiment, dominant emotions, thematic focus, language style, and the presence of verbal aggression (vulgarisms, hate speech, irony). The research material consisted of 3,382 user comments collected using the YouTube API. The comments were automatically analyzed in a Python environment using the GPT-4 language model (OpenAI), which categorized each comment across seven analytical dimensions based on a predefined classification protocol. The analysis was quantitative and comparative in nature. The findings indicate that the narrative shift—from a general presentation of the truck driving profession to a personal and emotionally charged family context, set against the backdrop of online hate—led to a noticeable increase in emotional and personal engagement from commenters. While the second video elicited more empathetic and experience-based responses, it also generated a higher proportion of comments containing vulgar language and hate speech. This underscores the ambivalent nature of emotionally intense social messaging, which can foster both solidarity and polarization. The study confirms the potential of social media campaigns to serve as tools for stereotype reduction and to foster social dialogue.

Słowa kluczowe: wizerunek zawodów, media społecznościowe, branża transportowa, hejting, postawy społeczne

Keywords: image of professions, social media, transport industry, hate speech, social attitudes

# Polityka regionalna i lokalna

---



---

Ryszard Kowalczyk<sup>1</sup>

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

ORCID: 0000-0002-0597-1493

## Życie społeczno-polityczne w Polsce w uwarunkowaniach terytorialnych regionu i sporu kulturowego na tle roli mediów w demokratycznym społeczeństwie obywatelskim (wybrane zagadnienia w źródłowym kontekście)

### Wstęp

W tym szczególnym kontekście społeczno-politycznym i kulturowym jednocześnie warto najpierw zwrócić uwagę na zjawisko swoistej erozji idei formalnej władzy publicznej i politycznej (pisano również o erozji funkcji państwa, które w wielu obszarach nie jest już monopolistą, Kaczmarek 2005: 14). Współczesna władza wydaje się dzielić swoimi kompetencjami z różnymi postaciami władzy nieformalnej, także na poziomie lokalnym i regionalnym.

Jak stwierdził Zbigniew Blok

w ostatnich latach wyraźnie przyspieszyło zarówno tempo erozji klasycznej władzy formalnej, jak i dynamika kreowania władzy nieformalnej, bezpodmiotowej, często niewidocznej, która jako taka nie musi już zabiegać o legitymizację,

---

<sup>1</sup> ryszard.kowalczyk@amu.edu.pl; rkowalczyk@wnpid.amu.edu.pl.

a co najwyżej o swą skuteczność. Ten rodzaj władzy bardzo różni się od westfalskiego modelu władzy i dlatego zarezerwowano dla niego nową nazwę „władztwo”, „governance”. Władztwo definiujemy jako zdolność do skutecznego wywoływania określonych zdarzeń bez posiadania formalnego, prawnego tytułu do wydawania poleceń. Władztwo oznacza też, że to władza państwowa ze swą hierarchiczną strukturą, korzystająca z prawa do obligatoryjnej regulacji, zmienia się i coraz więcej spraw załatwia poprzez negocjacje prowadzone przez zdecentralizowane układy płynnych sojuszy w ramach struktur sieciowych, a nie w ramach państwowych struktur pionowych (Blok 2017: 18–19).

W tych złożonych uwarunkowaniach funkcjonowania współczesnego państwa-członka Unii Europejskiej – wynikających również z oczekiwań społeczności lokalnych i regionalnych, dotyczących decentralizacji, samorządności terytorialnej i kształtowania społeczeństwa obywatelskiego – niepominięciem wzrasta kwestia społeczno-kulturowej tożsamości, stanowiącej faktycznie rdzeń świadomości każdego człowieka. Związana ona jest szczególnie mocno z konotowaną aksjologicznie i afektywnie ideą lokalnej i regionalnej „małej ojczyzny” („bliskiej ojczyzny”) oraz zindywidualizowaną tożsamością i podmiotowością własnej osoby ( Gorzelak, Jałowiecki 1999: 113–136; Melnyk 2020: 57–71).

Dlatego – jak przewidywała już w 2001 roku Anna Wolff-Powęska:

Wiele wskazuje na to, iż w XXI w. państwo narodowe straci monopol na określanie tożsamości. W XIX i XX wieku państwo i naród wzajemnie się potrzebowały. Dzisiaj państwo staje się w Europie coraz bardziej organizacją administracyjną, w której ramy coraz trudniej wpisać ludzką tożsamość. Identyfikacja i formy przynależności człowieka i grup społecznych stały się w niespotykanym dotąd stopniu kwestią wolnego wyboru i własnej inicjatywy. Etniczna tożsamość była zawsze atrakcyjna, gdyż łatwo było się do niej odwoływać od wewnątrz, od zewnątrz trudno ją było natomiast zakwestionować. Na płaszczyźnie narodowej najłatwiej też skrzyknąć niezadowolonych, wyrażać tęsknoty za wielkością i dumą. Dopiero nowe doświadczenia w Europie pokazały, że żaden naród nie ponosi odpowiedzialności tylko za siebie. Aby uwolnić się od niechlubnej tradycji (narody powstawały m.in. dlatego, aby odgraniczyć się od wroga, nie zaś by integrować własną wspólnotę) oraz przezwyciężyć pozostałości komunistycznych praktyk (militaryzacja i totalizacja tożsamości, zdegradowanej głównie do lojalności), trzeba stworzyć warunki, w których identyfikacja z narodem stanie się jedną z wielu wzajemnie wzbogacających się tożsamości (Wolff-Powęska 2001: 88).

Przypomnijmy, iż w preambule do naszej Konstytucji z 1997 roku naród jest zdefiniowany jako „wszyscy obywatele Rzeczypospolitej”. W ten wyraźny sposób wskazano – twierdził Jacek Sobczak –

że pojęcie to ujmowane jest nie w kategoriach etnicznych, a w filozoficzno-społecznych i normatywnych. Tak więc konstytucyjne pojęcie Narodu Polskiego nie może być sprowadzane tylko do osób narodowości polskiej. Wynika to jednoznacznie także z treści art. 4 konstytucji. Pojęcie „narodu”, jakim posługuje się konstytucja, oznacza więc szerszą wspólnotę, a nie tylko wspólnotę kulturową bądź etniczną (Sobczak 2018: 167)<sup>2</sup>.

Podobnie zresztą ujmowała tę kwestię Konstytucja marcowa z 1921 roku, gdzie obywatelstwo definiowano bez względu na płeć, pochodzenie etniczne, język, wyznanie, poglądy czy status majątkowy (art. 95-96, 109-111 ustawy z dnia 7 marca 1921 roku Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej). Niemniej w późniejszym okresie w czasach tzw. sanacji i rządów pułkowników w odmienny sposób rozumiano i praktykowano ideę zarówno narodu, jak obywatelstwa i państwa, co Andrzej Ajnenkiel (1931-2015) ujął następująco:

Naród (...) jest zbiorowością historyczną, na której ciąży odpowiedzialność zarówno wobec pokoleń minionych, jak i przyszłych za losy państwa. W tym ujęciu państwo stawało się strukturą autonomiczną, więcej – nadrzędną nad bieżącymi interesami narodu, władza zaś czymś innym niż ukształtowane w wyniku decyzji wyborczych uprawnionych do tego obywateli, określone przez konstytucję organy. W ujęciu takim inaczej też kształtuje się pozycja jednostki, staje się ona częścią zbiorowości, natomiast jej uprawnienia stanowią element tej zbiorowości i są jej podporządkowane (Ajnenkiel 1984: 126-127).

Rezultatem ustrojowo-politycznym tych tendencji była Konstytucja kwietniowa z 1935 roku, podporządkowująca niejako jednostkę i życie społeczne państwu i abstrakcyjnemu dobru powszechnemu, określanemu i egzekwowanemu przez przedstawicieli państwa (Ustawa konstytucyjna z dnia 23 kwietnia 1935). Role jednostki i społeczeństwa w tym systemie politycznym uległy w porównaniu do regulacji konstytucji marcowej 1921 roku (Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 17 marca 1921) odwróceniu. Obywatele w drodze wyborów powszechnych nie mają już możliwości sprawczego ukształtowania określonego modelu życia społecznego, politycznego, gospodarczego, który odpowiada ich zmieniającym się w czasie potrzebom i oczekiwaniom oraz wyrażającym je preferencjom. Rolę tę przejmuje państwo

---

<sup>2</sup> Podobnie ujmował pojęcie narodu Marcelli Handelsman (1882-1945) (Handelsman 2010: 3).

(w zasadzie upartyjnione instytucje państwa i administracji państwowej oraz zespolone z nimi ugrupowania polityczne, organizacje i kościoły), które w sposób arbitralny (i autorytarny) formuje taki jego typ, jaki odpowiada wizji dobra powszechnego formułowanym przez rządzących (Majchrowski 1996; Tomasiewicz 2012). Państwo bowiem – zapisano w art. 9 Konstytucji kwietniowej – „dąży do zespolenia wszystkich obywateli w harmonijnym współdziałaniu na rzecz dobra powszechnego, a życie społeczeństwa kształtuje się w ramach państwa i w oparciu o nie” – definiowano w pkt. 1 art. 4.

Zasygnalizowane wyżej kwestie są współcześnie nie tylko niemniej ważne, lecz również trudne i złożone, albowiem w sytuacji Polski stanowią w zasadzie wyraz swoistego sporu kulturowego o charakterze wykluczającym i dwubiegunowym – polaryzacyjnym. W istocie może się on stać także źródłem dezintegracji społecznej i katalizatorem konfliktów społecznych, prowadząc do destabilizacji społeczno-politycznej i kulturowej w państwie, a także w relacjach międzynarodowych (Ciapała 2018: 77–86; Ruszkowski, Przestalski, Maranowski 2020)<sup>3</sup>.

Ten charakterystyczny antagonizm o charakterze społeczno-kulturowym i tym samym cywilizacyjnym posiada swoją historyczną podstawę w specyfice kształtowania się naszego społeczeństwa i państwa. Zasadała się ona bowiem na różnych ideowych i pragmatycznych fundamentach kultury politycznej (szerzej o kulturze politycznej Beyme 2007: 194–205; Blok 2009: 99, 100; Antoszewski, Herbut 1996: 182–184). Z jednej strony na wzorach etatyzmu i kapitalizmu państwowego<sup>4</sup> oraz antydemokratyzmu i autorytaryzmu tradycjonalistyczno-konserwatywnego (bliskich wartościom i praktyce zhierarchizowanej struktury Kościoła rzymskokatolickiego oraz ideom narodowo-nacjonalistycznym, także w wymiarze szerszym słowiańskim) (Chodubski 2017: 21–30; Dawidowicz 2014: 58–69; Grzesik, Grygiel 2002: 221–236; Jajecznik 2013: 441–475; Koralewicz 1986; Koralewicz 1987; Korzeniowski 1993; Leśniczak 2020: 103–120; Lewandowski 2014; Łubiński 2018a: 291–305; Łubiński 2017: 123–153; Łubiński 2018 b; Łubiński 2019: 243–262; Maj, Maj 2007; Malendowicz 2020: 59–77; Malendowicz 2017; Bäcker, Marszałek-Kawa 2006; Szwed-Walczak 2017: 150–178. Zob. Eberhardt 2017: 190–199; Fertacz 2000; Lipski 2015; Tomasiewicz 2010: 171–220; Tyszkiewicz 2004; Tyszkiewicz 1999). Z drugiej zaś – na zasadach zachodnio-demokratycznego

<sup>3</sup> Szerzej o aspektach ponadnarodowych i międzynarodowych oraz społeczno-kulturowych, w tym polityczno-ideologicznych współczesnego kryzysu w Polsce zob. „Biała Księga Bezpieczeństwa Narodowego Rzeczypospolitej Polskiej” 2013; Dumala 2012; Kownacki 2014; Mik 2006: 221–253; Ruszkowski, Wojnicz 2013; Ruszkowski 2010; „Strategia Bezpieczeństwa Narodowego Rzeczypospolitej Polskiej” 2020; Szeptycki 2018: 210–234; Tomaszewski 2019: 28–45.

<sup>4</sup> Kapitalizm państwowy – jak pisał Krzysztof Nowakowski – „próbuję połączyć władzę państwa z władzą rynku, regulację rynkową i etatystyczną” (Nowakowski 2014: 225).

liberalizmu indywidualistyczno-egalitarnego (akcentującego praktyki indywidualnej wolności, równości, tolerancji, negocjacji, sprawiedliwości społecznej, solidarności międzyludzkiej, trójpodziału władzy, świeckości państwa) (Drozdowicz 2006: 63–69; Dulęba 2019; Kuca 2014; Manent 1994; Przybysz 2009; Rawls 2012; Sandel 2009; Tusk 1998; Skinner 2013).

Na tej podstawie wytwarzało się napięcie o charakterze konfliktogennym między demokracją w stylu zachodnim a autorytaryzmem w stylu wschodnim, które prowadziło do dezintegracji społecznej oraz fasadowości instytucji prawno-ustrojowych (Mażewski 2010). Istotę tego konfliktu społeczno-kulturowego w jego trzech koherentnych w zasadzie wymiarach: politycznym, ekonomicznym i kulturowym przedstawił Marek Ziółkowski następująco:

Wymiar polityczny przeciwstawia demokrację różnym formom autorytaryzmu politycznego, a jego bieguny to polityczna wolność i polityczny totalitaryzm. Wymiar ekonomiczny przeciwstawia wolny rynek interwencjonizmowi państwowemu, a jego bieguny to ekonomiczna wolność i ekonomiczna równość. Wymiar kulturowy zawiera opozycję wartości libertariańskich i wartości autorytarnych, a jego bieguny to wolność kulturowa, zdefiniowana przez pluralizm i tolerancję wobec różnych stylów życia oraz porządek oparty na konformizmie pionowym (wobec autorytetów) bądź na konformizmie poziomym (wobec tradycji i poglądów większości) (Ziółkowski 2003: 225; Szacki 1994; Sepczyńska 2013).

Tak ujmowany konformizm ze swej natury bywa zaprzeczeniem odwagi cywilnej, która w systemie demokratycznym jest ważną wartością społeczno-kulturową oraz pożądaną cechą zachowań obywatelskich, uwzględniających dobro zarówno indywidualne, jak i wspólne oraz poczucie odpowiedzialności (Danilecki 2020: 211–230; Bernacka 2008). Natomiast w systemie autorytarnym konformizm staje się wyuczoną koniecznością i istotą życia społeczno-politycznego, prowadząc społeczeństwo do masowej bezradności, gdzie gest jakiegokolwiek odwagi cywilnej staje się niebezpieczny tak dla jednostki, jak zbiorowości<sup>5</sup>.

---

<sup>5</sup> Aleksander Sołżenicyn (1918–2008) – odnosząc się krytycznie do postawy konformizmu i zaniku odwagi cywilnej w sytuacji społeczno-politycznej ZSRR lat 70. – pisał: „Tak bez reszty utraciliśmy poczucie człowieczeństwa, że za nędzną dzisiejszą strawę oddamy wszystkie zasady, duszę, wszystkie wysiłki naszych przodków, wszystkie nadzieje naszych spadkobierców – byle tylko nie zostało zburzone nasze żalosne bytowanie. Nie ma już w nas ani hartu, ani dumy, ani serca. Nawet śmierci atomowej się nie boimy, trzeciej wojny światowej też się nie boimy (...) – boimy się tylko gestu odwagi cywilnej! Byłe się od stada nie oderwać, byleby nie zrobić samodzielnego kroku i nie ocknąć się nagle bez białej bułki, bez pieczyka gazowego i bez przepustki do Moskwy!” (Sołżenicyn 2010: 203).

O ile w systemie faktycznej demokracji konstytucyjnej instytucje prawno-ustrojowe działają zgodnie z ich powołaniem, to w konstytucjonalizmie autorytarnym otrzymują charakter pozorny. Dochodzi tutaj bowiem do „przemieszania instytucji prawnych istniejących tylko z nazwy z takimi, które rzeczywiście są egzekwowane” (Bernaczyk 2020: 25) – podkreślał Michał Bernaczyk. W tych okolicznościach zgodzić się należy z Jackiem M. Majchrowskim, który próbując zdefiniować istotę systemu autorytarnego, stwierdził, iż nie likwiduje on „instytucji demokratycznych; pozostawia je pod warunkiem, że będą bezwolne. Dotyczy to zwłaszcza parlamentu, ale także instytucji samorządowych” (Majchrowski 1997: 115).

W tych złożonych uwarunkowaniach instytucjonalno-prawnych zasadnicze wartości i normy zachodniej demokracji – w tym równość, sprawiedliwość, praworządność czy trójpodział władzy – zostają zachowane, lecz ich faktyczna rola i znaczenie społeczno-polityczne stają się iluzoryczne (Sadurski 2022; Sadurski 2020).

Sytuacja ta ma swoje odzwierciedlenie w sposobach odmiennego podejścia nie tylko do kwestii dialogu społecznego<sup>6</sup> oraz poszukiwania zrozumienia wzajemnego i konsensu wśród odmiennych racji społeczno-politycznych i kulturowych, lecz również w odniesieniu do fundamentalnych rozwiązań ustrojowo-samorządowych oraz problematyki instytucjonalizacji społeczeństwa obywatelskiego i organizacji administracji publicznej (szerzej por. Czapliński 2009; Gadowska 2015; Glejt, Uziębło 2018: 393–403; Miklas 2012: 75–84; Zybała 2019: 185–205; Żurowska-Berkowicz 2014: 167–176). Wpisują się one w odwieczne – jak pisał Jan Winiecki (1938–2016) – zderzenie wyobrażeń o tym, jak funkcjonuje świat. Jest to w istocie kolizja „wyobrażeń idealistów-moralistów i wyobrażeń realistów-pragmatyków” (Winiecki 2010: 147).

Z punktu widzenia takich fundamentalnych kategorii ekonomicznych i humanistycznych, jak własność i wolność, oraz odpowiadającej im organizacja państwa i reguł prawa, każda z tych wizji „owocowała alternatywnymi ujęciami i preferencjami dla instytucji własności, wolności i państwa prawa” (Winiecki 2010: 147). W tych okolicznościach ujawniał się również niski

---

<sup>6</sup> Zwróćmy uwagę, iż zasadniczymi cechami dialogu są (powinny być): „wymiana poglądów oraz emocji w celu wzajemnego poznania się, zrozumienia i asertywnego porozumiewania się (...), spotkanie człowieka z człowiekiem, wchodzeniem z nim w interakcję bez próby zawładnięcia, poznawanie się, zbliżenie się i wzajemne zrozumienie. Jest właściwy komunikacji asertywnej, ma charakter empatyczny, emotywny i syntoniczny. Skuteczność dialogu zależy od przestrzegania określonych reguł postępowania. Są to: zasada dobrej woli, zasada podmiotowego traktowania partnera dialogu, zasada wstępnego założenia, że partner dialogu może mieć rację, zasada krytyki i obrony, zasada cierpliwego i uważnego słuchania, zasada wiarygodności, zasada uzasadniania, zasada wzajemnego obdarzania się życzliwością, otwartością i sprawiedliwością. Właściwie prowadzony dialog buduje ład społeczny i moralny” (cyt. za Struzik 2013: 34–38).

poziom kultury politycznej oraz zasadniczego dla jej jakości dyskursu publicznego (Gołębiowski 2004). Jego niedomagania polegały w szczególności na tym, że „ujawnionych różnic i rozbieżności nie jest w stanie negocjować ani asymilować” (Gąciarz, Bartkowski 2012: 199) – twierdzili Barbara Gąciarz i Jerzy Bartkowski.

W kontekście idei regionu i lokalności oraz regionalizmu i samorządności terytorialnej podniósł ten problem na progu lat 90. XX wieku Bronisław Gołębiowski (1933–2019), podkreślając:

Stary spór o model demokracji: przedstawicielsko-parlamentarna, nawet z atrybutem prezydenckości, czy też samorządowo-lokalna – z atrybutem kulturowym regionalnej więzi – trwa. Jest to problem globalny, choć ma tysiące, a może nawet setki tysięcy odmian w dzisiejszym świecie. Uniwersalizm problemu nie przeczy jego regionalnym korzeniom (Gołębiowski 1992: 3).

Na poziomie lokalnym bowiem występują problemy, które później z różną siłą ujawniają się na wyższych poziomach społeczno-politycznej i terytorialnej organizacji państwa oraz w odpowiadających im organizacjach i systemach prawno-instytucjonalnych.

O tym zjawisku pisali na początku przeobrażeń systemowych Polski pod koniec lat 80. XX wieku Bohdan Jałowiecki i Grzegorz Gorzelak:

Lokalizm jest więc w Polsce nie tylko alternatywną koncepcją rozwoju, ale przede wszystkim potrzebą chwili. Bez rozbudzenia postaw lokalnych nie może być bowiem mowy o odbudowaniu więzi społecznych decydujących o istnieniu obywatelskiego społeczeństwa. Zadanie to jednak nie jest bynajmniej łatwe (Jałowiecki, Gorzelak 1990: 7).

Nie eliminuje ono bowiem napięcia intelektualnego, jakie zawsze bodaj występuje między zwolennikami demokratycznego społeczeństwa tolerancyjnego i otwartego oraz jego ideowymi i politycznymi przeciwnikami, którzy kładą nacisk na unifikującą, zhierarchizowaną i scentralizowaną strukturę organizacji i zarządzania państwem oraz specyficznie (homogenicznie) rozumianą wspólnotę narodową (i na ogół religijną) oraz społeczno-ideową (A. Chmielewski 2001; Kula 2003).

Ten charakterystyczny – ideowo-pragmatyczny i polityczny oraz społeczno-kulturowy – podział w społeczeństwie polskim zarysowywał się wyraźnie już pod koniec lat 90. XX wieku (Cześnik, Grabowska 2017: 9–43). Jego istotę opisywali socjologowie Krystyna Janicka i Kazimierz Słomczyński następująco:

narastająca różnica między zwycięzcami transformacji – do których należy zaliczyć przede wszystkim przedsiębiorców, menedżerów i ekspertów, a tymi, którzy relatywnie przegrali, jest podstawowym „pęknięciem” w strukturze społecznej nie tylko z powodu bezwzględnej wielkości, ale także dysfunkcjonalności. Ta dysfunkcjonalność objawia się wycofaniem społecznym znacznych segmentów struktury społecznej (Słomczyński, Janicka 2005: 169; Jarosz, Kozak 2016; Wesołowski, Janicka, Słomczyński 2017).

Z powodu względnie dużej liczebności tego segmentu społecznego jego znaczenie polityczne jest ogromne. Wskazuje się również na jego podatność na hasła i praktyki antydemokratyczne (Kupczak 2011: 65–74), co stanowi także jedną z wyraźnych różnic międzypokoleniowych. Jak zauważyli bowiem Paweł Ruszkowski, Andrzej Przestalski i Paweł Matuszewski: „klasy nowego typu, powstałe w wyniku transformacji lat 90., charakteryzuje wyższy poziom akceptacji rządów demokratycznych niż klasy starego typu” (Ruszkowski, Przestalski, Matuszewski 2018: 58).

Niekorzystne zmiany postaw obserwuje się również w środowisku wydawców i dziennikarzy – przypominających niekiedy specjalistów od *public relations* (Furman 2009; Olędzki 2013: 59–71; Ossowski 2009: 81–95; Flis 2007; Olędzki 2011; Wojcik 2009) – oraz w relacjach między systemem medialnym i systemem politycznym, gdzie występują niepokojące dla demokracji zjawiska, między innymi paralelizm partyjno-medialny (Dobek-Ostrowska 2010: 13–27) – odzwierciedlający aktualny podział (polaryzację, bipolaryzację) na scenie politycznej oraz powiązania między światem polityki i mediami (Kowalczyk 2004; Mielczarek 2018; Piechocki 2012: 147–163; Sanecka-Tyczyńska 2015: 99–114; Szot 2020: 157–177).

Jak pisał Bogusław Nierenberg:

Współczesny rynek polskich mediów charakteryzuje się wysokim stopniem paralelizmu politycznego, odnoszącego się nie tylko do mediów publicznych. Także rola państwa w systemie medialnym wydaje się być znacząca. To sprawia, że nasz system medialny, wedle kryteriów zaproponowanych przez Hallina i Manciniego, należałoby zaliczyć do modelu spolaryzowanego pluralizmu, charakterystycznego dla europejskich krajów śródziemnomorskich (Nierenberg 2011: 61).

Na szeroką skalę występują w nim praktyki zaangażowania politycznego i stronniczości politycznej mediów (Bartoszewicz, Gołębiowski 2021: 55–80; Furman 2015: 176–190; Kolczyński 2017: 33–47; Olechowska 2017: 107–130), gdzie z jednej strony pojawia się „faworyzowanie i wzmacnianie, z drugiej zaś krytykowanie i osłabianie stanowiska (poglądów) lub któregoś z uczestników życia politycznego” (Dobek-Ostrowska 2011: 70) – podkreślała

Bogusława Dobek-Ostrowska. Odzwierciedlają się w niej również rozmaite formy ideologicznie motywowanej autocenzury czy wręcz cenzury medialno-politycznej – jakże niebezpiecznej dla rozwoju systemu demokratycznego i społeczeństwa obywatelskiego oraz mediów publicznych (Dworak, Jethon, Jędrzejewski, Krajewski, Luft, Tazowski 2019; Gołębiowski 2018; Klepka 2018: 189–203; Mocek 2017: 33–60).

Zwróćmy uwagę, iż wśród najmłodszego pokolenia dziennikarzy, którzy wyrosli w okresie transformacji, zauważa się zmniejszone – w odróżnieniu od pokolenia, które rozpoczynało karierę na początku przeobrażeń ustrojowo-politycznych lat 90. XX wieku – zainteresowanie pełnieniem jakże ważnej z punktu widzenia demokracji roli *watchdoga*, czyli „psa stróżującego”, kontrolującego sferę polityczną i publiczną oraz stojącego z definicji po stronie i w obronie wolności i demokracji (Stępińska, Jurga-Wosik, Adamczewska, Narożna, Secler 2017: 127–141).

Te szczytne obowiązki prasy podniesiono już w jednym z opracowań encyklopedycznych końca XIX wieku, pisząc, iż prasa

wywierała w ogóle wpływ bardzo doniosły w kierunku dodatnim, była łącznikiem ludzi myślących, roznosicielką wielkich myśli wśród społeczeństw, owym siewcą, który rzuca dobre nasienie, informatorką każdej pracy, nawoływaczem do uczciwej roboty, kontrolerem pracy społecznej, regulatorem życia państwowego i społecznego (Leixner 1895: 338).

W zadziwiająco trafny sposób – niemniej idealistyczny czy wręcz utopijny – systemowe miejsce oraz rolę i zadania „wolnej prasy” w państwie (w domyśle socjalistycznym) ujmował Karol Marks (1818–1883):

Rządzący i rządzieni jednakowo potrzebują trzeciego czynnika, który jest czynnikiem politycznym, lecz nie urzędowym, a zatem nie wychodzi z założeń biurokratycznych, czynnika, który ma zarazem charakter obywatelski, nie będąc bezpośrednio związany z interesami prywatnymi i ich potrzebami. Tym uzupełniającym czynnikiem, obdarzonym głową działacza politycznego i sercem obywatela, jest wolna prasa. W obrębie prasy rządzący i rządzieni mają jednakową możliwość wzajemnego krytykowania swoich zasad i postulatów, ale już nie w ramach jakiegoś stosunku subordynacji, lecz na prawach równości obywatelskiej, występując już nie jako osoby, lecz jako siły intelektualne, jako obrońcy różnych argumentów rozumu. W tej samej mierze w jakiej „wolna prasa” jest wytworem opinii publicznej, tworzy ona też opinię publiczną (Marks, Engels 1960: 186).

Jak podkreślał Tomasz Goban-Klas:

Niezależność prasy jest wstępnym warunkiem odgrywania przez nią w imieniu społeczeństwa roli „watchdoga”, czyli psa – wartownika, nadzorującego rząd i wielki biznes, pilnującego interesu publicznego. Wolne media nie mogą się bać bogatych i potężnych osób i organizacji, powinny śmiało angażować się w kontrowersyjne i żywe debaty polityczne. Prawo prasy do bycia „nieodpowiedzialną” znaczy brak pokory wobec władzy, prywatności i obyczajności, ma rozbijać układ bogactwa i władzy. Jest prawem głoszenia, że król często bywa nagi (Goban-Klas 2001: 160).

Media bowiem w ramach doktryny społecznej odpowiedzialności<sup>7</sup> – podobnie do polityki publicznej i biznesu (Khovrak 2017: 391–401; „Strategia na rzecz Odpowiedzialnego Rozwoju do roku 2020 (z perspektywą do 2030 r.)” 2017). – mają określone prawem zobowiązania społeczno-kulturowe. Ich fundamentem jest prawdziwe odzwierciedlanie rzeczywistości oraz obrona standardów demokratyczno-obywatelskich, w tym dobrych praktyk komunikowania społecznego i politycznego. A także walka z wszelkimi przejawami łamania prawa i praworządności oraz zasad współżycia społecznego, w tym zasady domniemania niewinności (Bransztetel 2006: 46–54; Kmiecik, Skrzypowicz 2002: 94–97; Kowalczyk 2012: 9–29; Kozłowski 2001; Miarczyński 2013: 335–349; Poznańska 2012; „Psycholog za kratami. Rozmowa Stanisława Sierpowskiego z Lechosławem Gapikiem” 2020).

W obszarze zainteresowania mediów i dziennikarzy jednak często kategorię służby społecznej i dobra wspólnego wypiera wyrażana materialnie kategoria interesu i biznesu. A granice etyki mediów i etyki dziennikarskiej oraz profesjonalizmu dziennikarskiego są przekraczane na różne sposoby (Adamczyk 2010: 123–147; Gruchoła 2010: 106–124; Hofman 2017: 743–759; Kononiuk 2013; Kreft 2016; Łydek-Kawa 2017: 649–671; Sobczak, Skrzypczak 2014; Siezieniewska 2014; Skuza, Modzelewska, Szeluga-Romańska 2019: 79–95; Szot 2013; Szuba, Sztuba 2020: 323–345). Konkurencyjny rynek „wymusza na wydawcach/nadawcach zachowania niezgodne z dziennikarską etyką i obowiązującymi przepisami prawa. Zasadne wydaje się więc stwierdzenie o bezwzględności i odhumanizowaniu mediów w dążeniu do generowania zysków za wszelką cenę” (Różycka, Świętanowska 2016: 128) – zwracały uwagę Magda Różycka i Agnieszka Świętanowska w kontekście zjawiska tabloidyizacji mediów.

Mając na uwadze powyższe zastrzeżenia, należy szczególnie podkreślić, iż media powinny podlegać wieloaspektowej i systematycznej kontroli

<sup>7</sup> Jak pisał Tomasz Goban-Klas: „wzorcem wiarygodnego dziennikarstwa były założenia Komisji Hutchinsa (1948 USA) ujęte w doktrynie społecznej odpowiedzialności prasy: «Prawdziwe, pełne, inteligentne sprawozdanie ze zdarzeń dnia w ujęciu, które czyni je zrozumiałymi; w tym celu należy oddzielać fakty od opinii i przedstawiać różne strony dyskutowanych problemów»” (Goban-Klas 2013: 317).

społecznej, „stały się bowiem pierwszą i najważniejszą władzą” (Czapnik 2017: 778) – twierdził Sławomir Czapnik w nawiązaniu do krytycznych poglądów Bronisława Łagowskiego o ich roli i znaczeniu dla demokracji (Łagowski 2007; Łagowski 1994; Łagowski 2008; Łagowski 1997). Współczesne bowiem aż nadto upolitycznione (a raczej tendencyjne politycznie czy stronnictwo upartyjnione) media zbliżają się niebezpiecznie do roli podmiotów *public relations*, gdzie „w warunkach niskiej partycypacji publicznej i niskiej jakości demokracji *public relations* jest narzędziem symbolicznej kontroli obywateli czy też po prostu rodzajem propagandy” (Kocoń 2013: 87; Sobiesiak-Penszko, Kopka-Piątek 2022) – zwracał uwagę Paweł Kocoń.

Przestrzegano przed tym ukierunkowaniem politycznym, ideologizacją, propagandyzmem i stronnictwością prasy już w XIX wieku, pisząc:

Większość ludzi, można powiedzieć przeważna większość, nie nawykła do myślenia i nie może sobie własnego sądu sformułować; wszystko, co szlachetne, mało dostępne szerszemu kołu. Stąd też prasa z wielką łatwością szerzyła myśli błędne, wolności i szczęściu narodów przeciwne, które jednak znajdowały grunt nader podatny. Im bardziej prasa wzmacniała się w siły i potężniała, tem liczniejszą stawała się liczba najętych pismaków, którzy ofiarowali zdolności swoje – więcej dającemu. Najniżej stała pod tym względem prasa za czasów Napoleońskich; poza ludźmi, broniącymi interesów narodu uczciwie, kupiła się zawsze gromada służalców, wytwarzających taką opinię, jaką im kazano. Na początku dziesiątka naszego stulecia polityczne dziennikarstwo odznaczało się brakiem charakterów, co dowodzi najlepiej, że wszelkie pognębienie narodowego ducha i usiłowań i tu oddziaływa uniemoralniająco (Leixner 1895: 338).

## Podsumowanie

Zasygnalizowane zagadnienia wydają się istotne z perspektywy oczekiwanego przez większość polskiego społeczeństwa obywatelskiego sposobu organizowania i praktyki życia społeczno-politycznego, które odpowiadają jego demokratycznym wartościom i aspiracjom. Nadzieje te jednak wpisują się w krąg tradycyjnego i długowiecznego w zasadzie sporu społeczno-kulturowego między demokracją i autorytaryzmem oraz decentralizacją i centralizacją. Ważną rolę w tym sporze pełnią media, w tym również media lokalne i regionalne. Dlatego od ich odpowiedzialności zależy również jakość demokracji obywatelskiej i życia społeczno-politycznego w Polsce.

## Bibliografia

- Adamczyk Wojciech. 2010. *Medialna fikcja: deformacje rzeczywistości w dziennikarskich publikacjach*. W *Media dawne i współczesne*, t. V, Bogumiła Kosmanowa (red.). Poznań: Wydawnictwo Naukowe UAM.
- Ajnenkiel Andrzej. 1984. *Konstytucje Drugiej Rzeczypospolitej*. W *Polska niepodległa 1918–1939*, Janusz Żarnowski (red.), 101–137. Wrocław: Ossolineum.
- Antoszewski Andrzej, Ryszard Herbut (red.). 1996. *Leksykon politologii*. Wrocław: Alta 2.
- Bartoszewicz Mateusz, Filip Gołębiewski. 2021. „Paradoks opłacalności. Stronniczość polityczna na polskim rynku medialnym – próba syntezy”. *Zarządzanie Mediami* 9 (1): 55–80.
- Bernacka Ryszarda Ewa. 2008. *Niezależni i ulegli. Studia o nonkonformizmie*. Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek.
- Bernaczyk Michał. 2020. „Idea konstytucjonalizmu w państwach demokratycznych i autorytarnych”. *Acta Universitatis Wratislaviensis. Studia nad Autorytaryzmem i Totalitaryzmem* 42 (3): 7–27.
- Beyme Klaus von. 2007. *Współczesne teorie polityczne*, Jerzy Łoziński (przeł.). Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Biuro Bezpieczeństwa Narodowego. 2013. *Biała Księga Bezpieczeństwa Narodowego Rzeczypospolitej Polskiej*. Warszawa: Biuro Bezpieczeństwa Narodowego.
- Biuro Bezpieczeństwa Narodowego. 2020. *Strategia Bezpieczeństwa Narodowego Rzeczypospolitej Polskiej 2020*. Warszawa: Biuro Bezpieczeństwa Narodowego.
- Błok Zbigniew. 2009. *O polityczności, polityce i politologii*. Poznań: Wydawnictwo Naukowe UAM.
- Błok Zbigniew. 2017. *Erozja władzy państwa narodowego*. W *Współczesne oblicza władzy politycznej. Wybrane zagadnienia*, Marcin Rachwał (red.), 9–19. Poznań: Wydawnictwo Naukowe UAM.
- Bransztetel Monika. 2006. „Zasada domniemania niewinności a media”. *Prokuratura i Prawo* 9: 46–54.
- Chmielewski Adam. 2001. *Spółczeństwo otwarte czy wspólnota? Filozoficzne i moralne podstawy nowoczesnego liberalizmu oraz jego krytyka we współczesnej filozofii społecznej*. Wrocław: Arboretum.
- Chodubski Andrzej. 2017. *Reżim autorytarny jako model sprawowania władzy politycznej*. W *Współczesne oblicza władzy politycznej: wybrane zagadnienia*, Marcin Rachwał (red.), 21–30. Poznań: Wydawnictwo Naukowe UAM.
- Ciapała Jerzy. 2018. *Kilka uwag o doktrynalnych uwarunkowaniach aktualnego kryzysu ustrojowo-politycznego w Polsce*. W *Dookoła Wojtek... Księga Pamiątkowa poświęcona Doktorowi Arturowi Wojciechowi Preisnerowi*, Ryszard Balicki, Mariusz Jabłoński (red.), 77–86. Wrocław: E-Wydawnictwo. Prawnicza i Ekonomiczna Biblioteka Cyfrowa.
- Czapliński Przemysław. 2009. *Polska do wymiany. Późna nowoczesność i nasze wielkie narracje*. Warszawa: Wydawnictwo W.A.B.
- Czapnik Sławomir. 2017. „Groźne i stronnicze: środki masowego przekazu w myśli Bronisława Łagowskiego”. *Zeszyty Prasoznawcze* 4 (232): 760–778.

- Cześnik Mikołaj, Mirosława Grabowska. 2017. „Popękane polskie społeczeństwo jako pole badawcze – dane, fakty, mity”. *Przegląd Socjologiczny* 66 (3): 9–43.
- Danilecki Tomasz. 2020. „Między nonkonformizmem a konformizmem, czyli o podstawach sprzeciwu wobec systemu autorytarnego na przykładzie życiorysów przywódców rolniczej «Solidarności»”. *Studia Podlaskie* 28: 211–230.
- Dawidowicz Aneta. 2014. „Narodowe Odrodzenie Polski. Oblicze ideowe nacjonalistycznej partii politycznej”. *Polityka i Społeczeństwo* 3: 58–69.
- Dobek-Ostrowska Bogusława. 2010. „System partyjny a media w Polsce – zależności i relacje”. *Studia Medioznawcze* 2 (41): 13–26.
- Dobek-Ostrowska Bogusława. 2011. *Polski system medialny na rozdrożu. Media w polityce, polityka w mediach*. Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego.
- Drozdowicz Zbigniew. 2006. *Liberalne wartości i ich wrogowie*. W *Europa wspólnych wartości* t. 3, Zbigniew Drozdowicz, Michał Iwaszkiewicz (red.), 63–69. Poznań: Wyższa Szkoła Umiejętności Społecznych.
- Dulęba Łukasz. *Przemiany ideologii liberalizmu społecznego*. Praca doktorska napisana pod kierunkiem prof. UAM dr hab. Janusza Wiśniewskiego i dr hab. Marcina Rachwała na Wydziale Nauk Politycznych i Dziennikarstwa Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Poznań.
- Dumała Hanna. 2012. *Transnarodowe sieci terytorialne w Europie*. Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej.
- Dworak Jan i in. 2019. *Raport. Media publiczne 2015–2019: Studium upadku. I co dalej?* Warszawa: Instytut Bronisława Komorowskiego.
- Eberhardt Piotr. 2017. „Polskie Imperium Słowiańskie według map Stanisława Wendeckera z 1939 r. i Konfederacji Narodu z 1941 r.”. *Studia Geohistorica* 5: 190–199.
- Fertacz Sylwester. 2000. *Polska myśl słowiańska w okresie drugiej wojny światowej*. Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.
- Flis Jarosław. 2007. *Samorządowe public relations*. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Furman Wojciech. 2009. *Dominacja czy porozumienie? Związki między dziennikarstwem a public relations*. Rzeszów: Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego.
- Furman Wojciech. 2015. „Czy można odróżnić działania public relations od stronniczego dziennikarstwa?”. *Zeszyty Prasoznawcze* 1: 176–190.
- Gadowska Kaja. 2015. *Dysfunkcje administracji. Służba cywilna w perspektywie neoinstytucjonalnej*. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Gąciarz Barbara, Jerzy Bartkowski. 2012. *Samorząd a rozwój. Instytucje, obywatele, podmiotowość*. Warszawa: Wydawnictwo Instytutu Filozofii i Socjologii PAN.
- Glejt Paulina, Piotr Piotr. 2018. *Kilka uwag o „nowych” instrumentach partycypacji mieszkańców na poziomie samorządowym*. W *Dookoła Wojtek... Księga Pamiątkowa poświęcona Doktorowi Arturowi Wojciechowi Preisnerowi*, Ryszard Balicki, Mariusz Jabłoński (red.), 393–403. Wrocław: E-Wydawnictwo. Prawnicza i Ekonomiczna Biblioteka Cyfrowa.
- Goban-Klas Tomasz. 2001. *Media i komunikowanie masowe. Teorie i analizy prasy, radia i Internetu*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.

- Goban-Klas Tomasz. 2013. „Zarządzanie jakością w dziennikarstwie – kłopot, mrzonka czy konieczność?”. *Zarządzanie w Kulturze* 14 (4): 315–321.
- Gołębiowski Filip. 2018. *Media pod lupą. Analiza przekazów medialnych z roku 2018*. Toruń: Instytut Dyskursu i Dialogu.
- Gołębiowski Bronisław. 1992. „Społeczności regionalne i lokalne jako podłoże demokracji wprowadzenie do VI edycji «Zeszytów Naukowych» OTN”. *Zeszyty Naukowe Ostrołęckiego Towarzystwa Naukowego* 6: 3–5.
- Gołębiowski Bronisław (red.). 2004. *Kultura polityczna Polaków*. Łomża: Oficyna Wydawnicza Stopka.
- Gorzela Grzegorz, Bohdan Jałowiecki. 1999. *Regionalizm a centralizacja w tradycji, postawach i instytucjach polskich*. W *Społeczeństwo polskie w perspektywie członkostwa w Unii Europejskiej*, Janusz Mucha (red.), 113–136. Warszawa: Wydawnictwo Instytutu Filozofii i Socjologii PAN.
- Gruchola Małgorzata. 2010. *Służba społeczna czy biznes? – granice etyki dziennikarskiej*. W *Granice w kulturze*, Andrzej Radomski, Radosław Bomba (red.), 106–124. Lublin: Wydawnictwo Portalu Wiedza i Edukacja.
- Grzesik Artur, Paweł Grygiel. 2002. „Tradycjonalizm moralny jako składnik eurorealizmu”. *Poznańskie Studia Teologiczne* 13: 221–236.
- Handelsman Marcei. 2010. *Historyka*, oprac. Piotr Węcowski. Warszawa: Wydawnictwo Neriton.
- Hofman Iwona. 2017. „Dziennikarstwo poważne w wydaniu księdza Adama Bonieckiego”. *Zeszyty Prasoznawcze* 4 (232): 743–759.
- Jajecznik Konrad. 2013. *Wizje Europy w polskiej myśli nacjonalistycznej po 1989 roku*. W *Europejskie inspiracje myśli politycznej w Polsce od XIX do XXI wieku. Recepcja – kontynuacja – interpretacja*, Ewa Maj, Aneta Dawidowicz, Łukasz Lewkowicz, Anna Szwed-Walczak (red.), 441–475. Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej.
- Jałowiecki Bohdan, Grzegorz Gorzelak. 1990. *Przedmowa*. W *Strategie władz lokalnych*, Jerzy Bartkowski, Andrzej Kowalczyk, Paweł Swianiewicz (red.), 5–13. Warszawa: Wydawnictwo Programu CPBP 09.8.
- Jarosz Maria, Marek W. Kozak. 2016. *Poza systemem. Instytucje i społeczeństwo*. Warszawa: Oficyna Naukowa.
- Kaczmarek Tomasz. 2005. *Struktury terytorialno-administracyjne i ich reformy w krajach europejskich*. Poznań: Wydawnictwo naukowe UAM.
- Khovrak Inna. 2017. „Odpowiedzialność społeczna jako strategia przywództwa przedsiębiorstwa na rynku”. *Zarządzanie Publiczne* 3: 391–401.
- Klepka Rafał. 2018. *Medialna stronniczość polityczna jako nowa forma cenzury: przypadek Wiadomości TVP*. W *Cenzuro, wróć? Mechanizmy ograniczania wolności słowa w Polsce po 1990 roku*, Zbigniew Romek, Kamila Kamińska-Chełminiak (red.), 189–203. Pułtusk: Oficyna Wydawnicza.
- Kmiecik Romuald, Edward Skrętowicz. 2002. *Proces karny. Część ogólna*. Kraków: Kantor Wydawniczy Zakamycze.
- Kocoń Paweł. 2013. „Public relations w przestrzeni społecznej”. *Zarządzanie Publiczne* 1 (21): 79–89.

- Kolczyński Mariusz. 2017. „Stronniczość mediów w bipolarnym środowisku politycznym. Tygodnik «Polityka» w kampaniach wyborczych 2015 roku”. *Polityka i Społeczeństwo* 1: 33–47.
- Kononiuk Tadeusz. 2013. *Profesjonalizacja w dziennikarstwie. Między modernizmem a nowoczesnością*. Warszawa: Oficyna Wydawnicza ASPRA-JR.
- Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 17 marca 1921 r. z wstępem prof. dra Jakuba Szalla. 1924. Lwów: Spółka Wydawnicza „Vita”.
- Koralewicz Jadwiga. 1986. *Autorytaryzm społeczeństwa polskiego w 1984 r. W Polacy '84: dynamika konfliktu i konsensusu: raport z badań*. Cz. 1, *Społeczne wymiary kryzysu i konfliktu*, Władysław Adamski, Krzysztof Jasiewicz, Andrzej Rychard (red.), 391–457. Warszawa: Wydział Dziennikarstwa i Nauk Politycznych Uniwersytetu Warszawskiego.
- Koralewicz Jadwiga. 1987. *Autorytaryzm, lęk, konformizm. Analiza społeczeństwa polskiego końca lat 80-tych*. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Korzeniowski Krzysztof. 1993. *Orientacja demokratyczna vs. autorytarna w społeczeństwie polskim*. W *Wartości i postawy społeczne Polaków a przemiany systemowe: szkice z psychologii politycznej*, Janusz Reykowski (red.), 129–154. Warszawa: Wydawnictwo Instytutu Psychologii PAN.
- Kowalczyk Ryszard. 2004. *Między polityką a dziennikarstwem. Szkice politologiczno-prasoznawcze*. Poznań: Wydawnictwo Naukowe UAM.
- Kowalczyk Ryszard. 2012. *Problemy i dobre praktyki komunikowania społecznego*. W *Etyka w mediach*, vol. 9, Ryszard Kowalczyk, Witold Machura (red.), 9–29. Poznań–Opole: Wydawnictwo Naukowe Scriptorium.
- Kownacki Tomasz. 2014. *Legitymizowanie systemu politycznego Unii Europejskiej*. Warszawa: Dom Wydawniczy Elipsa.
- Kozłowski Paweł. 2001. *Szukanie demokracji*. Warszawa: Prószyński i S-ka.
- Kreft Jan. 2016. *Koniec dziennikarstwa, jakie znamy. Agregacja w mediach*. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Kuca Grzegorz. 2014. *Zasada podziału władzy w Konstytucji RP z 1997 roku*. Warszawa: Wydawnictwo Sejmowe.
- Kula Marcin. 2003. *Religiopodobny komunizm*. Kraków: Nomos.
- Kupczak Gracjan. 2011. „Masy Zbuntowane wobec zasady demokratycznej”. *Zeszyt Studencki Kół Naukowych Wydziału Prawa i Administracji UAM* 1: 65–74.
- Leixner Otto von. 1895. *Wiek XIX. Obraz ważniejszych wypadków na tle cywilizacji w dziedzinie historii, sztuki, nauki, przemysłu i polityki*, t. 1. Warszawa: Gebethner i Wolff.
- Leśniczak Rafał. 2020. „Patriotyzm, homofobia i nietolerancja a wizerunek społeczności LGBT+ w polskich tygodnikach katolickich w kontekście marszów równości w 2019 r.”. *Zeszyty Prasoznawcze* 3: 103–120.
- Lewandowski Michał. 2014. *Na szlaku idei. Nacjonalizm Narodowego Odrodzenia Polski w świetle publikacji pisma „Szczerbiec”*. Warszawa: Radzyńskie Stowarzyszenie Inicjatyw Lokalnych.
- Lipski Jan Józef. 2015. *Idea Katolickiego Państwa Narodu Polskiego. Zarys ideologii ONR Falanga*. Warszawa: Wydawnictwo Krytyki Politycznej.

- Łagowski Bronisław. 1994. *Liberalna kontrrewolucja*. Warszawa: Centrum im. Adama Smitha.
- Łagowski Bronisław. 1997. *Szkice antyspołeczne*. Kraków: Księgarnia Akademicka.
- Łagowski Bronisław. 2007. *Duch i bezduszość III Rzeczypospolitej. Rozważania*. Kraków: Towarzystwo Autorów i Wydawców Prac Naukowych Universitas.
- Łagowski Bronisław. 2008. *Pochwała politycznej bierności*. Elbląg: Sprawy Polityczne.
- Łubiński Paweł. 2017. *Elementy chrześcijańskiego ustroju społecznego w programie partii politycznej Ruch Narodowy*. W *Naród w służbie Kościoła, Kościół w służbie narodu. Więzy, relacje i zależności w XX i XXI wieku*, Paweł Łubiński (red.), 123–153. Kraków–Lublin: Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II – Katedra Pedagogiki Katolickiej.
- Łubiński Paweł. 2018a. *Bezpieczeństwo państwa w kontekście koncepcji suwerenności politycznej współczesnych środowisk narodowych w Polsce*. W *Refleksje o przeszłości, spojrzenie na współczesność. Monografia poświęcona Profesorowi Sergiuszowi Wasiciu z okazji 60-letniego jubileuszu i 35-lecia pracy zawodowej*, 104–109. Kraków: Drukarnia Styl Anna Dura.
- Łubiński Paweł. 2018b. *Naród, nacjonalizm i ruch narodowy z perspektywy politologicznej*. Katowice: Jan Zimny.
- Łubiński Paweł. 2019. *Zarys koncepcji nowego ładu w okresie transformacji ustrojowej Stronnictwa Ludowo-Narodowego i Przymierza Ludowo-Narodowego*. W *Stany nadzwyczajne jako trwałe elementy bezpieczeństwa państwa. Od historycznych rozważań do współczesnych rozwiązań*, Sabina Sanetra-Półgrabia, Paweł Skorut (red.), 243–262. Kraków: Wydawnictwo Arcana.
- Łydek-Kawa Iwona. 2017. „Warsztatowe zmiany w dziennikarstwie warunkowane wpływem nowych mediów w świetle badań empirycznych”. *Zeszyty Prasoznawcze* 3: 659–671.
- Maj Czesław, Ewa Maj. 2007. *Narodowe ugrupowania polityczne w Polsce 1989–2001*. Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej.
- Majchrowski Jacek Maria. 1996. *Stanisław Car – polska koncepcja autorytaryzmu*. Warszawa: Wydawnictwo Sejmowe.
- Majchrowski Jacek Maria. 1997. *Autorytaryzm*. W *Słownik historii doktryn politycznych*, t. 1: A–C, Michał Jaskólski (red.). Warszawa: Wydawnictwo Sejmowe.
- Malendowicz Paweł. 2017. *W drodze do władzy... Nacjonalistyczne projekty państw Europy XXI wieku*. Bydgoszcz: Wąbrzeskie Zakłady Graficzne.
- Malendowicz Paweł. 2020. „Symptomy antydemokratyzmu w myśli politycznej i aktywności partii radykalnie nacjonalistycznych w Europie na początku XXI wieku. Analiza wybranych przykładów”. *Acta Universitatis Wratislaviensis. Studia nad Autorytaryzmem i Totalitaryzmem* 42 (1): 59–77.
- Manent Pierre. 1994. *Intelektualna historia liberalizmu*, Marian Miszański (przeł.). Kraków: Arcana.
- Marks Karol, Engels Fryderyk. 1960. *Dzieła*, t. 1. Warszawa: Książka i Wiedza.
- Mażewski Lech. 2010. *Posttotalitarny autorytaryzm PRL 1956–1989. Analiza ustrojowopolityczna*. Biała Podlaska: Arte; Warszawa: Klub Zachowawczo-Monarchistyczny.

- Melnyk Marek. 2020. *Aksjologia małej ojczyzny w społeczno-kulturowej przestrzeni ojczyzny wielkiej*. W *XI Kongres Stowarzyszeń Regionalnych, Legnica 23–25 IX 2018. Materiały i dokumenty*, Stefan Bednarek, Robert Różycki (red.), 57–71. Wrocław: Dolnośląskie Towarzystwo Regionalne.
- Miarczyński Michał. 2013. „Zasada domniemania niewinności i jej realizacja w polskiej prasie”. *Zeszyty Prasoznawcze* 56 (3 [215]) : 335–349.
- Mielczarek Tomasz. 2018. *Tygodniki opinii w zmieniającej się rzeczywistości*. Kraków: Towarzystwo Autorów i Wydawców Prac Naukowych Universitas.
- Mik Cezary. 2006. „Status władz lokalnych i regionalnych państw członkowskich Unii Europejskiej w świetle prawa wspólnotowego”. *Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny* 2: 221–252.
- Miklas Michał. 2012. *Nierówność w działaniach komunikacyjnych – deliberacja a wykluczenie*. W *Równość w życiu publicznym*, Władysław Zuziak, Joanna Mysona Byrska (red.), 75–85. Kraków: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II.
- Ministerstwo Rozwoju. 2017. *Strategia na rzecz Odpowiedzialnego Rozwoju do roku 2020 (z perspektywą do 2030 r.)*. Warszawa: Ministerstwo Rozwoju, Departament Strategii Rozwoju.
- Mocek Stanisław. 2017. „Władza i media. Dyskurs polityczny wokół mediów publicznych w Polsce”. *Zoon Politikon* 8: 33–60.
- Nierenberg Bogusław. 2011. *Zarządzanie mediami. Ujęcie systemowe*. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Nowakowski Krzysztof. 2014. „Kapitalizm państwowy jako dylemat praktyczny i teoretyczny”. *Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny* 76 (1): 225–239.
- Olechowska Paulina. 2017. „Stopień stronniczości polskich dzienników ogólnoinformacyjnych (wybrane wyznaczniki)”. *Political Preferences* 16: 107–130.
- Olędzki Jerzy (red.). 2011. *Public relations we współczesnym świecie: między służbą organizacji i społeczeństwem*. Warszawa: Oficyna Wydawnicza Aspra-JR.
- Olędzki Jerzy. 2013. „Czy PR-owcy zagrażają dziennikarstwu? Związki public relations z media agenda setting”. *Zeszyty Prasoznawcze* 56 (1): 59–71.
- Ossowski Szymon. 2009. „Dziennikarz versus specjalista ds. public relations – toksyczny związek czy małżeństwo z rozsądku?”. *Środkowoeuropejskie Studia Polityczne* 4: 81–95.
- Piechocki Marcin. 2012. „Dziennikarze i politycy. Blisko, coraz bliżej”. *Środkowoeuropejskie Studia Polityczne* 2: 147–163.
- Poznańska Anna. 2012. *Komunikacja medialna a sfera publiczna. Szanse i zagrożenia*. Jelenia Góra: Karkonoska Państwowa Szkoła Wyższa.
- Przybysz Piotr. 2009. *Modele teoretyczne we współczesnej filozofii politycznej liberalizmu*. Poznań: Wydawnictwo Naukowe UAM.
- Psycholog za kratami. Rozmowa Stanisława Sierpowskiego z Lechosławem Gapikiem. Leszno 2020. Dostęp 22 czerwca 2022. <https://feniks2018.pl/publikacje.html>.
- Rawls John. 2012. *Liberalizm polityczny*, Adam Romaniuk (przeł.). Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.

- Różycka Magda, Agnieszka Świętanowska. 2016. „Wybrane aspekty prawne tabloidyzacji mediów. Ochrona wizerunku osób powszechnie znanych”. *Zarządzanie Mediami* 4 (2): 113–129.
- Ruszkowski Janusz. 2010. *Ponadnarodowość w systemie politycznym Unii Europejskiej*. Warszawa: Wolters Kluwer Polska.
- Ruszkowski Paweł, Andrzej Przestalski, Paweł Matuszewski. 2018. „Zmiana ustrojowa w Polsce w latach 2015–2017 w perspektywie zróżnicowania klasowo-warstwowego”. *Przegląd Socjologiczny* 67 (2): 35–63.
- Ruszkowski Paweł, Andrzej Przestalski, Paweł Maranowski. 2020. *Polaryzacja światopoglądowa społeczeństwa polskiego a klasy i warstwy społeczne*. Warszawa: Collegium Civitas Press.
- Ruszkowski Janusz, Luiza Wojnicz (red.). 2013. *Multi-level Governance w Unii Europejskiej*. Szczecin: Instytut Politologii i Europeistyki Uniwersytetu Szczecińskiego; Warszawa: Instytut Europeistyki Uniwersytetu Warszawskiego.
- Sadurski Wojciech. 2020. *Polski kryzys konstytucyjny*. Łódź: Fundacja Liberté!
- Sadurski Wojciech. 2022. *Demokracja na czarną godzinę*. Kraków: Wydawnictwo Austeria.
- Sandel Michael. 2009. *Liberalizm a granice sprawiedliwości*. Warszawa: Wydawnictwo Akademickie i Profesjonalne.
- Sanecka-Tyczyńska Joanna. 2015. „Ocena III Rzeczypospolitej – płaszczyzna polaryzacji współczesnej polskiej sceny politycznej”. *Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis. Studia Politologica* 14: 99–114.
- Sepczyńska Dorota. 2013. *Libertarianizm. Mało znane dzieje pojęcia zakończone próbą definicji*. Olsztyn: Instytut Filozofii. Uniwersytet Warmińsko-Mazurski.
- Siezieniewska Katarzyna. 2014. *Zawód dziennikarza w obliczu konwergencji mediów*, rozprawa doktorska. Warszawa: Uniwersytet Warszawski, Wydział Dziennikarstwa i Nauk Politycznych.
- Skinner Quentin. 2013. *Wolność przed liberalizmem*, Agata Czarnecka (przeł.). Toruń: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika.
- Skuza Sebastian, Anna Modzelewska, Marta Szeluga-Romańska. 2019. „Profesjonalizacja zawodu dziennikarza w obliczu konwergencji mediów”. *Zarządzanie Mediami* 7 (2): 79–95.
- Słomczyński Kazimierz, Katarzyna Janicka. 2005. *Pęknięta struktura społeczeństwa polskiego*. W: *Polska, ale jaka?*, Maria Jarosz (red.), 162–184. Warszawa: Oficyna Naukowa.
- Sobczak Jacek. 2018. *Tożsamość narodowa jako zagadnienie konstytucyjne*. W: *Dookoła Wojtek... Księga Pamiątkowa poświęcona Doktorowi Arturowi Wojciechowi Preisnerowi*, Ryszard Balicki, Mariusz Jabłoński (red.), 165–174. Wrocław: E-Wydawnictwo. Prawnicza i Ekonomiczna Biblioteka Cyfrowa.
- Sobczak Jacek, Jędrzej Skrzypczak (red.). 2014. *O profesjonalizacji dziennikarstwa*. Opole: Scriptorium Wydawnictwo Naukowe.
- Sobiesiak-Penszko Paulina, Małgorzata Kopka-Piątek. 2022. *Szaleńcy spod szyldu agend klimatycznych. Dezinformacja i propaganda w sprawach zmiany klimatu*

- i polityki klimatycznej. Raport z monitoringu mediów. Warszawa: Instytut Spraw Publicznych.
- Sołżenicyn Aleksander. 2010. „Życ bez kłamstwa!”. *Wolność i Solidarność* 1: 203–205.
- Stępińska Agnieszka, Ewa Jurga-Wosik, Kinga Adamczewska, Dominika Narożna, Bartłomiej Secler. 2017. „Postawy polskich dziennikarzy wobec aktorów politycznych: badania empiryczne”. *Przegląd Politologiczny* 1: 127–141.
- Struzik Zdzisław, Krystyna Chałas. 2013. *Mały słownik aksjologiczny*. Warszawa: Instytut Papieża Jana Pawła II.
- Szacki Jerzy. 1994. *Liberalizm po komunizmie*. Warszawa: Znak.
- Szeptycki Andrzej. 2018. Rola pamięci historycznej we współczesnych stosunkach polsko-ukraińskich. W *Refleksje o przeszłości, spojrzenie na współczesność*. Monografia poświęcona Profesorowi Sergiuszowi Wasiucie z okazji 60-letniego Jubileuszu i 35-lecia pracy zawodowej, 210–234. Kraków: Drukarnia Styl Anna Dura.
- Szot Lucyna. 2013. *Dziennikarze mediów lokalnych. Pomiędzy profesjonalizmem a koniecznością przetrwania*. Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego.
- Szot Lucyna. 2020. „Między wolnością a upolitycznieniem mediów publicznych”. *Przegląd Politologiczny* 25 (2): 157–177.
- Szuba Tadeusz, Danuta Sztuba. 2020. „Czwarta władza jako forma niewidzialnej ręki Adama Smitha na platformie mediów elektronicznych – jej natura, struktura i oczekiwana siła”. *Zarządzanie Mediami* 8 (4): 323–345.
- Szwed-Walczak Anna. 2017. *Partia Ruch Narodowy – historia organizacji politycznej. W Nowe partie i ruchy polityczne. Praktyka i idea współczesnych demokracji*, Katarzyna Walecka, Kinga Wojtas (red.), 159–178. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe UKSW.
- Tomasiewicz Jarosław. 2010. *Narodowe Odrodzenie Polski i jego wizja „Katolickiego Państwa Narodu Polskiego” jako uwspółcześniona wersja narodowego radykalizmu*. W *Polityka – religia – etos*, Bogumił Grott (red.), 171–220. Kraków: Zakład Wydawniczy Nomos.
- Tomasiewicz Jarosław. 2012. *Naprawa czy zniszczenie demokracji? Tendencje autorytarne i profaszystowskie w polskiej myśli politycznej 1921–1935*. Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.
- Tomaszewski Krzysztof. 2019. „Krytyka modelu rządzenia Unii Europejskiej w kontekście kryzysu procesu integracji”. *Studia Politologiczne* 53 (28–45).
- Tusk Donald. 1998. *Idee gdańskiego liberalizmu*. Gdańsk: Fundacja Liberałów.
- Tyszkiewicz Adrian. 2004. *Obóz Wielkiej Polski w Małopolsce 1926–1933*. Kraków: Księgarnia Akademicka.
- Tyszkiewicz Jakub. 1999. *Edmund Romer i projekt Federacji Słowian Zachodnich*. W *Idee Europy i Polska w XIX i XX wieku. Księga ofiarowana dr Adolfowi Juzwence, dyrektorowi Zakładu Narodowego im. Ossolińskich, z okazji 60-lecia urodzin, Janusz Degler i in.*, (red.), 157–165. Wrocław: Towarzystwo Przyjaciół Ossolineum.
- Ustawa konstytucyjna z dnia 23 kwietnia 1935 roku (Dz.U. nr 30, poz. 227).
- Ustawa z dnia 7 marca 1921 roku Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej (Dz.U. nr 44, poz. 267).

- Wesołowski Włodzimierz, Krystyna Janicka, Kazimierz Słomczyński (red.). 2017. *Strukturalizacja społeczeństwa polskiego. Ewolucja paradygmatu*. Warszawa: Wydawnictwo Instytutu Filozofii i Socjologii PAN.
- Winiecki Jan. 2010. „Odwieczne zderzenie wyobrażeń o tym, jak funkcjonuje świat. Kontrast wizji i proponowanych instytucji”. *Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny* 72 (3): 147–164.
- Wojcik Krystyna. 2009. *Public relations. Wiarygodny dialog z otoczeniem*, Warszawa: Placet.
- Wolff-Powęska Anna. 2001. *Europa – państwo narodowe – region. Możliwości i granice identyfikacji u progu XXI wieku. W Oblicza europejskiej tożsamości*, Renata Suchocka (red.). Poznań: Wydawnictwo Naukowe Wyższej Szkoły Nauk Humanistycznych i Dziennikarstwa.
- Ziółkowski Marek. 2003. „«Uniwersalne wartości» a regionalne doświadczenia (Europa Środkowa wobec współczesnych debat o wartościach i celach rozwoju)”. *Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny* 3: 217–232.
- Zybała Andrzej. 2019. „Kulturowe źródła konfliktu politycznego w Polsce”. *Przegląd Socjologiczny* 68 (3): 185–205.
- Żurowska-Berkowicz Aleksandra. 2014. „Być obywatelem – rozważania na temat rozwoju polskiego społeczeństwa obywatelskiego”. *Studia Edukacyjne* 31: 167–175.

### Streszczenie

Autor w swobodnej formie eseju poruszył wybrane zagadnienia życia społeczno-politycznego we współczesnej Polsce, które osadził w uwarunkowaniach terytorialnych regionu oraz swoistego i uniwersalnego w zasadzie sporu kulturowego. Badaną problematykę próbowano osadzić również na tle roli mediów w demokratycznym społeczeństwie obywatelskim.

Socio-political life in Poland in the context of the region's territorial conditions and cultural disputes against the background of the role of the media in a democratic civil society (selected issues in the source context)

### Summary

In a free-form essay, the author explores selected issues of socio-political life in contemporary Poland, placing them within the region's territorial context and a unique and essentially universal cultural dispute. He also attempts to contextualize the issues explored within the context of the role of the media in a democratic civil society.

Słowa kluczowe: życie społeczno-polityczne, społeczeństwo obywatelskie, region, media

Keywords: socio-political life, civil society, region, media.

---

Patryk Chmielarz<sup>1</sup>

Uniwersytet Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie

ORCID: 0000-0003-0286-741X

Krzysztof Chmielarz<sup>2</sup>

Akademia Tarnowska

ORCID: 0000-0002-1088-8133

## Graffiti na zabytkach w Polsce i Hiszpanii – analiza porównawcza karnej ochrony dziedzictwa kulturowego

### Wstęp

Od wielu lat w przestrzeni publicznej regularnie dochodzi do aktów wandalizmu wymierzonych w obiekty zabytkowe, które skutkują ich zniszczeniem lub uszkodzeniem, często na skutek naniesienia graffiti. Społeczny odbiór takich działań jest negatywny – są one postrzegane jako naganne i bulwersujące. Z punktu widzenia prawa zniszczenie lub uszkodzenie zabytku może stanowić zarówno przestępstwo, jak i wykroczenie, w zależności od stopnia szkodliwości czynu. Graffiti, w potocznym rozumieniu, oznacza napisy lub rysunki nanoszone na elewacje budynków, mury czy inne powierzchnie, zazwyczaj za pomocą farby w sprayu, ale także przy użyciu pędzli i wałków.

---

<sup>1</sup> chmielarzp13@gmail.com

<sup>2</sup> k\_chmielarz@atar.edu.pl

Osoby tworzące graffiti najczęściej uważają siebie za artystów, którzy wyrażają się za pomocą tzw. publicznego płótna. Struktura graffiti, oparta na użyciu specyficznych materiałów i technik, jest często postrzegana jako jedna z najbardziej kreatywnych i atrakcyjnych form miejskiego wyrazu artystycznego. Jeśli graffiti jest wykonywane za zgodą właścicieli obiektów oraz akceptowane społecznie, może pełnić funkcję artystyczną, upamiętniając wydarzenia historyczne oraz wyrażając emocje społeczne, polityczne i artystyczne, nie naruszając przy tym norm moralnych.

Jednakże w wielu przypadkach graffiti, nanoszone na obiekty bez zgody właścicieli, konserwatorów zabytków lub użytkowników, stanowi formę wandalizmu, która prowadzi do szkód zarówno w sferze cywilnoprawnej, jak i karnoprawnej. Z prawnego punktu widzenia graffiti na obiektach zabytkowych bez odpowiednich zezwoleń jest przestępstwem lub wykroczeniem, którego ocena prawna będzie przedmiotem dalszej analizy w niniejszym opracowaniu, na przykładzie porównania rozwiązań prawnych w Polsce i Hiszpanii.

W tym opracowaniu omówiona zostanie analiza przepisów karnych dotyczących graffiti na zabytkach, z uwzględnieniem różnic w podejściu prawnym w obu krajach.

## Odpowiedzialność karna za zniszczenie lub uszkodzenie zabytku w polskich przepisach prawnych na podstawie art. 108 u.o.z.

W polskich przepisach prawnych przestępstwo zniszczenia lub uszkodzenia zabytku należy do pozakodeksowego przestępstwa w dziedzinie kultury, które określone zostało w ustawie z dnia 23 lipca 2023 roku o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami. Zgodnie z postanowieniem art. 108 ust. 1 u.o.z.: „Kto niszczy lub uszkadza zabytek, podlega karze pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 8”. Natomiast treść art. 108 ust. 2 u.o.z. wyraźnie stanowi, że jeżeli sprawca czynu zabronionego, niszcząc lub uszkadzając zabytek, działa nieumyślnie, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2.

Przedmiotem ochrony omawianego przepisu jest dobro, jakie stanowi całość, nienaruszalność i zachowanie zabytku w stanie niepogorszonym (Kulik, Szczekała 2010: 126). Rodzajowym przedmiotem ochrony jest mienie szczególnego rodzaju – będące zabytkiem (Zalasińska 2020). Dobrem chronionym jest zatem stan fizyczny zabytków, a w szczególności dbałość, aby nie uległy one zniszczeniu lub uszkodzeniu (Bojarski 2018). Celem tego przepisu nie jest ochrona mienia, nie ma jednak wątpliwości, że zabytek często może przedstawiać jakąś wartość majątkową, więc pośrednio przepis ten

za przedmiot ochrony stawia również mienie (Gadecki 2014). Przedmiotem czynności wykonawczej jest zabytek zdefiniowany w art. 3 pkt 1 u.o.z. jako nieruchomość lub rzecz ruchoma, ich części lub zespoły, będące dziełem człowieka lub związane z jego działalnością i stanowiące świadectwo minionej epoki lub zdarzenia, których zachowanie leży w interesie społecznym ze względu na posiadaną wartość historyczną, artystyczną lub naukową (Bojarski, Radecki 2018).

Z kolei zgodnie z art. 3 pkt 2 u.o.z. zabytek nieruchomy to nieruchomość, jej część lub zespół nieruchomości, o których mowa w art. 3 pkt 1 u.o.z. Natomiast treść art. 3 pkt 3 u.o.z. zabytek ruchomy określa jako rzecz ruchomą, jej część lub zespół rzeczy ruchomych, o których mowa w art. 3 pkt 1 u.o.z. Zabytek archeologiczny to zabytek nieruchomy, będący powierzchnią, podziemną lub podwodną pozostałością egzystencji i działalności człowieka, złożoną z nawarstwień kulturowych i znajdujących się w nich wytworów bądź ich śladów albo zabytek ruchomy, będący tym wytworem (art. 3 pkt 4 u.o.z.).

Na podstawie treści art. 6 ust. 1 u.o.z. o ochronie i opiece podlegają, bez względu na stan zachowania:

1. zabytki nieruchome będące, w szczególności:
  - a. krajobrazami kulturowymi,
  - b. układami urbanistycznymi, ruralistycznymi i zespołami budowlanymi,
  - c. dziełami architektury i budownictwa,
  - d. dziełami budownictwa obronnego,
  - e. obiektami techniki, a zwłaszcza kopalniami, hutami, elektrowniami i innymi zakładami przemysłowymi,
  - f. cmentarzami,
  - g. parkami, ogrodami i innymi formami zaprojektowanej zieleni,
  - h. miejscami upamiętniającymi wydarzenia historyczne bądź działalność wybitnych osobistości lub instytucji;
2. zabytki ruchome będące, w szczególności:
  - a. dziełami sztuk plastycznych, rzemiosła artystycznego i sztuki użytkowej,
  - b. kolekcjami stanowiącymi zbiory przedmiotów zgromadzonych i uporządkowanych według koncepcji osób, które tworzyły te kolekcje,
  - c. numizmatami oraz pamiątkami historycznymi, a zwłaszcza militariami, sztandarami, pieczęciami, odznakami, medalami i orderami,
  - d. wytworami techniki, a zwłaszcza urządzeniami, środkami transportu oraz maszynami i narzędziami świadczącymi o kulturze materialnej, charakterystycznymi dla dawnych i nowych form gospodarki, dokumentującymi poziom nauki i rozwoju cywilizacyjnego,

- e. materiałami bibliotecznymi, o których mowa w art. 5 ustawy z dnia 27 czerwca 1997 o bibliotekach,
  - f. instrumentami muzycznymi,
  - g. wytworami sztuki ludowej i rękodzieła oraz innymi obiektami etnograficznymi,
  - h. przedmiotami upamiętniającymi wydarzenia historyczne bądź działalność wybitnych osobistości lub instytucji;
3. zabytki archeologiczne będące, w szczególności:
- a. pozostałościami terenowymi pradziejowego i historycznego osadnictwa,
  - b. cmentarzyskami,
  - c. kurhanami,
  - d. reliktnami działalności gospodarczej, religijnej i artystycznej.

Ponadto, ochronie mogą podlegać nazwy geograficzne, historyczne lub tradycyjne nazwy obiektu budowlanego, placu, ulicy lub jednostki osadniczej (art. 6 ust. 2 u.o.z.).

Zabytek w tym rozumieniu uzyskuje ochronę prawną, jeżeli został objęty jedną z form ochrony, do których zgodnie z art. 7 u.o.z. zalicza się:

- 1. wpis do rejestru zabytków;
- 2. wpis na Listę Skarbów Dziedzictwa;
- 3. uznanie za pomnik historii;
- 4. utworzenie parku kulturowego;
- 5. ustalenia ochrony w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego albo w decyzji o ustaleniu lokalizacji inwestycji celu publicznego, decyzji o warunkach zabudowy, decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej, decyzji o ustaleniu lokalizacji linii kolejowej lub decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji w zakresie lotniska użytku publicznego (art. 7 ust. 2 u.o.z.).

Dopiero po uzyskaniu takiej ochrony prawnej zabytek może być przedmiotem przestępstwa z art. 108 u.o.z., tak więc w obowiązującym stanie prawnym zabytek musi być objęty jedną z prawnych form ochrony w ustawie przewidzianych (Bojarski, Radecki 2018:).

Zdaniem Katarzyny Lenczowskiej-Soboń ochroną prawną, oprócz zabytków wskazanych w ustawie, objęte zostały także przedmioty wchodzące w skład inwentarza muzeum oraz przedmioty wchodzące w skład narodowego zespołu bibliotecznego (Lenczowska-Soboń 2022: 168). Autorka twierdzi, że ochroną zostały objęte te przedmioty, które stanowią własność muzeum i zostały wpisane do inwentarza muzealiów. Wpis do inwentarza muzeum niewątpliwie świadczy o zabytkowym charakterze takich obiektów (Zalaśńska 2008: 26–28), jednak o nim nie przesądza. Przedmiotem ochrony są muzealia (Lenczowska-Soboń 2022: 168). W razie zniszczenia omawianego obiektu również zastosowanie będzie miał art. 108 u.o.z. Jeżeli zamach został

nakierowany na zniszczenie lub uszkodzenie zabytku, należy stwierdzić, czy określona rzecz ma wartość historyczną, artystyczną lub naukową, oraz ocenić znaczenie tej wartości z punktu widzenia interesu społecznego (Karaźniewicz 2019: 63).

Pojęcia „niszczy” i „uszkadza”, użyte w art. 108 ust. 1 u.o.z., różnią się skutkiem zachowania sprawcy (Budyn-Kulik, Kulik 2014: 102). Tak ukształtowany zespół znamion wskazuje, że przestępstwo ma charakter materialny, ponieważ skutkiem działania sprawcy są zmiany w substancji materialnej zabytku, dlatego warto przy ocenie tych znamion posiłkować się pojęciami znaczeniowymi wypracowanymi na gruncie art. 288 k.k. Przestępstwo, którego znamiona zostały określone w art. 288 § 1 k.k., polega na niszczeniu rzeczy, jej uszkadzaniu lub czynieniu jej niezdatnym do użytku. Szczególnym przedmiotem ochrony tego czynu zabronionego są więc własność i posiadanie rzeczy, przy czym można go popełnić wyłącznie umyślnie, w postaci zamiaru zarówno bezpośredniego, jak i ewentualnego. Jeżeli chodzi o znamiona czasownikowe czynu, należy uznać, że zniszczenie jest postacią zaawansowaną uszkodzenia i polega na unicestwieniu rzeczy, czego przykładem jest zarówno spalenie, rozbicie, jak i podarcie, a nawet pozbawienie jej właściwości charakterystycznych dla rzeczy danego rodzaju w taki sposób, że zachodzi niemożność przywrócenia rzeczy do stanu poprzedniego. Uszkodzenie rzeczy to tyle, co częściowe jej zniszczenie. Uszkodzenie może być trwałe, ale również może mieć charakter przejściowy. Uszkodzenie i zniszczenie rzeczy nie różnią się jakościowo, a tylko ilościowo. Oba zachowania polegają na fizycznym oddziaływaniu na rzecz powodującym zmianę fizycznej struktury tej rzeczy. Przestępstwo to może być popełnione tylko umyślnie, w obydwu postaciach zamiaru (Sąd Rejonowy w Toruniu 2021).

Zdaniem Sądu Najwyższego w przypadku uszkodzenia, jak i zniszczenia w swojej istocie zachowanie sprawcy nakierowane jest na naruszenie fizycznej integralności przedmiotu czynności wykonawczej (Sąd Najwyższy 1991). Czynności sprawcze uszkodzenia i zniszczenia opierają się na tym, że wywołują fizyczne zmiany w strukturze rzeczy (Kulik 2015: 766). Sąd Najwyższy wyraził myśl, że inny charakter ma zniszczenie, a inny uszkodzenie rzeczy, z którym to rozróżnieniem wiąże się inna (mniej lub bardziej) negatywna ocena społeczna. Zdaniem Sądu Najwyższego zniszczenie to unicestwienie rzeczy lub istotne naruszenie jej substancji, które uniemożliwia wykorzystywanie jej zgodnie z posiadanymi pierwotnie właściwościami i przeznaczeniem. Natomiast uszkodzenie to częściowe zniszczenie, spowodowanie powstania defektu (nawet niewielkiego), zepsucie (Sąd Najwyższy 2017).

Na ogół, uszkodzenie rzeczy oznacza częściowe jego zniszczenie i może być trwałe, ale również może mieć charakter przejściowy (Łabuda 2014). Czyli uszkodzenie rzeczy jest takim oddziaływaniem na rzecz, które zmniejsza jej wartość albo przez zmianę wyglądu zewnętrznego lub kształtu, albo

naruszenie całości rzeczy, kiedy możliwe jest jeszcze jej naprawienie (Michalski 1999: 230).

Z kolei Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 24 czerwca 1993 stwierdził, że zniszczenie polega na takim uszkodzeniu, przy którym przywrócenie do stanu poprzedniego nie jest w ogóle możliwe (Sąd Najwyższy 1993). Ponadto, zniszczenie to taka sytuacja, w której sprawca nie unicestwia zabytku zupełnie, ale pozbawia go dotychczasowych właściwości, w tym przekształca go w rzecz innego rodzaju, pozbawiając go np. wartości artystycznej, historycznej lub naukowej (Budyn-Kulik, Kulik 2014: 6). W takim przypadku nie ma mowy o przywróceniu zabytku do stanu poprzedniego.

Zniszczenie lub uszkodzenie na gruncie art. 108 u.o.z. jest przestępstwem wieloodmianowym, gdyż dla bytu omawianego przestępstwa wystarczy, aby sprawca zrealizował jeden z dwóch przewidzianych przepisem sposobów zachowania (Bafia 1989: 119). Rozróżnienia pojęć zniszczenia i uszkodzenia zabytku dokonuje się z uwzględnieniem ustaleń poczynionych na gruncie art. 288 k.k., jednak należy je uzupełniając oprzeć na kryterium wartości artystycznej, historycznej i naukowej (Lenczowska-Soboń 2022: 178). Natomiast jeżeli na skutek działania sprawcy wartość zabytku w którymś ze wskazanych zakresów doznała ograniczenia, można mówić o uszkodzeniu zabytku, jeżeli zachowanie sprawcy pozbawiło zabytek w jakiejś części tej wartości (Kulik 2010).

Jak stwierdził Sąd Najwyższy w swojej uchwale z dnia 13 marca 1984 roku, umieszczenie graffiti na ścianie budynku lub w miejscu do tego nieprzeznaczonym również należy traktować jako uszkodzenie rzeczy, jeżeli doszło do pomniejszenia wartości materialnej lub użytkowej budynku, także w sytuacji, gdy do usunięcia graffiti konieczne było naruszenie substancji budynku (Sąd Najwyższy 1984). Jak już wcześniej wspomniano, działanie sprawcy będzie polegać na naniesieniu na zabytek graffiti (napisu bądź grafiki).

Czyn zabroniony z art. 108 u.o.z. ma charakter powszechny, a więc sprawcą zniszczenia lub uszkodzenia zabytku może być każdy człowiek, również właściciel lub użytkownik zabytku. W odniesieniu do czynu zabronionego przez art. 108 u.o.z. popełnionego przez zaniechanie należy wskazać, że grono ewentualnych potencjalnych sprawców jest znacznie węższe, gdyż możliwość przypisania odpowiedzialności karnej dotyczy tylko tych osób, na których ciążył szczególnie obowiązek dbania o zabytek, o jego nienaruszalność i integralność. Przestępstwo z art. 108 ust. 1 u.o.z. jest przestępstwem umyślnym, co oznacza, że sprawca chciał, aby skutek w postaci zniszczenia zabytku nastąpił lub godził się na jego następstwa. Odpowiedzialność z czynu z art. 108 u.o.z. uzależniona jest od świadomości bądź przewidywania sprawcy co do charakteru mienia będącego przedmiotem czynu, a mianowicie, czy jest on zabytkiem. Niezwykle ważne jest ustalenie motywacji działania

sprawcy, a w szczególności tego, jaki cel chciał osiągnąć (Lenczowska-Soboń 2022: 184).

Zdaniem Sądu Najwyższego, kiedy się bada powyższą kwestię, niezwykle istotne jest ustalenie, czy zabytek został oznakowany zgodnie z wymogami ustawy (Sąd Najwyższy 2007). Warunkiem odpowiedzialności na podstawie art. 108 ust. 1 u.o.z., od strony podmiotowej, jest umyślność, przy czym możliwa jest ona w obu postaciach zamiaru zarówno bezpośrednio, jak i ewentualnego (Lenczowska-Soboń 2022: 184). Natomiast umyślne uszkodzenie zabytku zachodzi tylko wówczas, gdy sprawca jest świadom, że bezprawnie uszkadza zabytek, to znaczy wie, że jest on odpowiednio oznaczony (czyli wpisany do rejestru zabytków) albo ma świadomość o jego zabytkowym charakterze (por. Sąd Najwyższy 1927). Sprawca winien też wiedzieć, że jego zachowanie powoduje zniszczenie lub uszkodzenie zabytku, i chce tego albo godzi się na to, a w wypadku zamiaru ewentualnego możliwy jest też i taki kształt strony podmiotowej, że sprawca nie wie, ale tylko przypuszcza, że dana rzecz może być zabytkiem, i godzi się na to (Lenczowska-Soboń 2022: 189).

Art. 108 ust. 2 u.o.z. penalizuje zachowanie podjęte nieumyślnie, czyli zgodnie z art. 9 § 2 k.k. w braku zamiaru jego popełnienia, z niezachowaniem ostrożności wymaganej w danych okolicznościach, w sytuacji, kiedy sprawca możliwość popełnienia czynu przewidywał lub mógł przewidzieć (Kulik 2010). Czyn ten może być popełniony zarówno wtedy, gdy sprawca podjął działanie, jak też w sytuacji jego zaniechania, kiedy do działania takiego był zobowiązany (Bojarski, Radecki 2006: 28).

### Ochrona dziedzictwa historycznego w świetle art. 323 hiszpańskiego Código Penal – analiza normatywna i doktrynalna

W przypadku Hiszpanii sposób unormowania ochrony dziedzictwa historycznego, w tym zabytków, wygląda nieco inaczej, a jego znaczenie prawne, nadane mu przez ustrojodawcę, zostało sformułowane w hiszpańskiej ustawie organicznej del Código Penal (Ustawa organiczna 10/1995 z dnia 23 listopada – Kodeks karny). Zgodnie z treścią art. 323 ust. 1 del Código Penal: „Kto wyrządza szkodę w mieniu o wartości historycznej, artystycznej, naukowej, kulturalnej lub zabytkowej albo w zabytkach archeologicznych, naziemnych lub podwodnych, podlega karze pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 3 albo karze grzywny od dwunastu do dwudziestu czterech miesięcy. Tej samej karze podlegają czyny polegające na niszczeniu tych ostatnich”. Jeżeli wyrządzono szkodę, która jest szczególnie poważna lub która dotknęła mienie, o szczególnie istotnej wartości historycznej, artystycznej, naukowej,

kulturowej lub zabytkowej, może zostać nałożona kara wyższa niż wskazana w poprzednim art. 323 ust. 1 CP. We wszystkich tych przypadkach sędziowie lub sądy mogą nakazać, na koszt sprawcy szkody, podjęcie środków mających na celu przywrócenie, w miarę możliwości, uszkodzonego mienia (zob. art. 323 ust. 2-3 CP).

Przedmiotem ochrony art. 323 CP jest wartość kulturowa dóbr stanowiących część dziedzictwa historycznego o charakterze niematerialnym i zbiorowym, powiązany z pojęciem interesu ogólnego i reprezentowanym przez społeczeństwo jako całość. Nie jest wymagane, aby taka wartość kulturowa została uznana za formalnie przypisaną kategorię prawną. Zatem ochrona art. 323 CP obejmuje dobra, które mają wartość, nawet jeśli nie są zabytkiem wpisanym do rejestru. Przestępstwo z art. 323 CP ma charakter powszechny. Oznacza to, że odpowiedzialność karną może ponieść każdy sprawca, który wyrządził szkodę określonym dobrom (Martinez 2015: 84–86).

Hiszpańska doktryna karna tradycyjnie utożsamia przyczynę szkody ze zniszczeniem lub uszkodzeniem rzeczy oraz, alternatywnie lub łącznie, z jej defektem, utratą lub zmniejszeniem wartości, lub użyteczności (Renart 2002: 272). Jeśli chodzi o znaczenie czasowników typowych – czyli zniszczyć, zepsuć, uczynić bezużytecznym – to w hiszpańskiej doktrynie panuje szeroki konsensus. Zatem „zniszczyć” oznacza zrujnować, zdewastować rzecz materialną, co wiąże się z dokonaniem fizycznym i w pewnym sensie gwałtownym działaniem wobec rzeczy, niszcząc jej wartość, poprzez materialną eliminację czyniąc rzecz bezużyteczną (Andrés 1999: 128). Uszkodzenie oznacza zepsucie lub pogorszenie rzeczy, zmniejszając jej wartości na skutek modyfikacji lub zmiany jej materialności (przykładowo zarysowanie pomnika lub zabrudzenie obrazu) (Serrano 1994: 68).

Przedmiotem ochrony jest dobro wchodzące w skład hiszpańskiego dziedzictwa historycznego – chodzi o ochronę przed utratą lub poważnym zmniejszeniem wartości kulturowej oraz przed ograniczeniem funkcji społeczno-kulturowej. Dominująca doktryna hiszpańska utrzymuje, że zniszczenie rzeczy stanowi jeden z typowych sposobów dokonywania przestępstw (Rodríguez 1961: 234; González-Cuélar 1990: 232; Andrés 1081: 409). Niewielka liczba autorów uważa, że dla określenia szkody o charakterze karnym decydujące znaczenie ma szkoda lub zakłócenie funkcji społecznej, jaką dane dobro spełnia, a nie to, czy szkoda ta została wyrządzona poprzez uszkodzenie struktury rzeczy lub zmiany jej wartości użytkowej, lub jej przeznaczenia (Alonso 1998: 633). Jesús María Calderón García utrzymuje, że szkoda nie musi mieć wyłącznie charakteru fizycznego lub materialnego, gdyż zgodnie z normatywną koncepcją dziedzictwa hiszpańskiego może powodować szkody społeczne, uniemożliwiające oglądanie i korzystanie z naruszonego mienia przez społeczność, a tym samym dochodzi do ograniczenia jego funkcji (Calderón 1997: 424). Zgodnie z opinią większości doktryny poprzez

zniszczenie i uszkodzenie przedmiotu materialnego musi nastąpić utrata lub poważne zmniejszenie wartości kulturowej rzeczy albo ograniczenie funkcji społeczno-kulturowej, jaką rzecz ta musi spełniać.

Przestępstwo określone w art. 323 CP jest przestępstwem skutkowym, w związku z tym działanie polegające na uszkodzeniu, zniszczeniu lub uczynieniu bezużytecznym nie jest wystarczające do popełnienia przestępstwa, jeżeli działanie to nie skutkuje utratą lub poważnym zmniejszeniem wartości kulturowej przedmiotu oraz uniemożliwieniem, lub poważnie zakłóca korzystanie z funkcji społeczno-kulturalnej.

## Podsumowanie

Zniszczenie rzeczy jest jej uszkodzeniem w wyższym stopniu (jest to stanowisko dominujące i akceptowane w doktrynie) – to znaczy, że w obu wypadkach, tak uszkodzenia, jak i zniszczenia, sprawca dopuszcza się ingerencji w struktury fizyczne obiektu (zabytku), a jedynym rozróżnieniem bywa stopień natężenia działania sprawcy (Kulik, Szczekała 2010: 134).

W Polsce poruszana problematyka (zarówno w doktrynie, jak i w orzecznictwie) wyraźnie wskazuje, że czynność tworzenia graffiti na zabytkach można traktować jako zniszczenie bądź uszkodzenie zabytków, gdy doszło do obniżenia ich wartości, tak materialnej, jak i użytkowej, a usunięcie tego uszczerbku spowodowałoby naruszenie substancji rzeczy. Inne wypadki natomiast świadczą o popełnieniu o wykroczenia (zob. art. 63a § 1 k.w.), a nie przestępstwa (art. 108 u.o.z.). Jednak umieszczenie graffiti na zabytku nie zawsze prowadzi do jego zniszczenia lub uszkodzenia, ponieważ aby sprawca został pociągnięty do odpowiedzialności za zniszczenie lub uszkodzenie zabytku (przestępstwo z art. 108 u.o.z.), musi występować ingerencja w materię obiektu, tak aby zabytek został uszkodzony w sposób trwały (Głoda-Sobczak, Sobczak 2009: 193; Sąd Rejonowy w Chorzowie).

Ponadto, pomiędzy art. 108 u.o.z. a art. 288 k.k. zachodzi stosunek specjalności, ponieważ art. 108 ust. 1 u.o.z. nie zawiera znamienia szkody majątkowej, nie chroni mienia i nie wymaga, by zabytek był dla sprawcy rzeczą cudzą, a tego wymaga art. 288 k.k. Dlatego mając na uwadze wysokość wyrządzonej szkody, nie można uznać, że między tymi przepisami zachodzi zbieg pozorny (*lex specialis derogat legi generali*), lecz należy przyjąć, że zachodzi między nimi stosunek krzyżowania, co uzasadnia kwalifikację kumulatywną (art. 11 § 2 k.k.) z art. 108 ust. 1 u.o.z. i art. 288 § 1 k.k.

Z kolei w Hiszpanii problematyka nanoszenia graffiti na zabytkach koncentruje się na szkodach wyrządzonych dziedzictwu historyczno-artyścycznemu narodowi hiszpańskiego, zgodnie z treścią art. 323 hiszpańskiego kodeksu karnego. Przestępstwo to znajduje się w rozdziale II „O przestępstwach

przeciwko dziedzictwu historycznemu”, tytułu XVI „O przestępstwach związanych z planowaniem przestrzennym i urbanistyką, ochroną dziedzictwa historycznego i środowiska” księgi II Kodeksu karnego. Utarta linia orzecnicza Sądu Najwyższego w Hiszpanii wskazuje na ustalenie jako elementu typowego, że szkoda przypada na aktywa mające wartość historyczną, artystyczną, naukową, kulturową lub zabytkową (albo na stanowiskach archeologicznych, naziemnych lub podwodnych), które odnosi się do dziedzictwa kulturowego elementu regulacyjnego, przy którego ocenie sąd bierze pod uwagę elementy lub wartości składające się na regulacje administracyjne w tej kwestii, bez konieczności uprzedniego zgłoszenia tego składnika majątku, jego rejestracji i/lub formalnej inwentaryzacji o takim charakterze, ponieważ nie jest to wymóg przewidziany w normie. Jest to przestępstwo umyślne, o zamiarze ewentualnym, co oznacza, że aktywny podmiot czynu wie, iż jego działanie spowoduje uszkodzenie tych przedmiotów, a mimo to działa. Poprzez wykonanie graffiti na obiekcie zabytkowym nie zawsze musi dochodzić do zniszczenia lub fizycznego ubytku przedmiotu materialnego, to jednak nie znaczy, że nie jest on pogorszony na skutek jego uszkodzenia (pod warunkiem, że następuje istotna zmiana jego wyglądu zewnętrznego).

Zatem z literalnej wykładni przepisu art. 323 CP wynika, że udowodnione zachowanie powoduje szkodę w mieniu, którego naprawa wymaga podjęcia działań przywracających go do stanu poprzedniego, dającego się ekonomicznie oszacować. Z kolei z logicznej interpretacji czynność namalowania graffiti, powodująca uszkodzenie mienia, obejmuje przestępstwo wyrządzenia szkody wymagającej nakładów ekonomicznych na jej naprawę, gdzie mienie uległo uszkodzeniu pod względem fizycznym, estetycznym i funkcjonalnym. Sąd Najwyższy w Hiszpanii stoi na stanowisku, że **wszelkie graffiti (o określonej intensywności)**, niezależnie od rodzaju uszkodzeń, **w przypadku dzieł artystycznych będących dziedzictwem historycznym, obejmują zarówno uszkodzenia w sensie właściwym, jak i zamalowanie**, niezależnie od tego, czy jest to konieczne, czy nie, jedynie do jej oczyszczenia, gdyż graffiti podważa własność (o wartości historyczno-artystycznej), powodując zanik jej osobliwych cech lub przynajmniej stanowi naruszenie samej rzeczy poprzez odcięcie jej integralności, doskonałości i wartość, która decydowała o jego szczególnej ochronie (Tribunal Supremo 2022). To oznacza, że **typowy charakter szkody obejmuje zniszczenie rzeczy albo całkowitą utratę jej wartości, albo jej bezużyteczność** (co oznacza zanik jej cech lub użyteczności), **a także uszkodzenie samej rzeczy** (które polega na częściowym zniszczeniu, utracie integralności lub częściowej utracie wartości). Dla określenia wartości szkody wyrządzonej przez graffiti wskazane jest dokonanie oszacowania takiej szkody przez biegłego.

Podsumowując: akty wandalizmu skierowane przeciwko dobrom kultury, zarówno w Polsce, jak i w Hiszpanii, wymagają rozróżnienia między

zniszczeniem a uszkodzeniem zabytku, jak również zmatowieniem (tzw. zamazaniem). W obu systemach prawnych kluczowe jest ustalenie, czy działanie to prowadzi do trwałej zmiany właściwości danego dobra kultury. Zniszczenie odnosi się do całkowitej utraty wartości zabytku, co obejmuje zanik jego cech użytkowych i historycznych. Natomiast uszkodzenie może dotyczyć naruszenia częściowej integralności, które może, lecz nie musi, prowadzić do trwałej degradacji właściwości estetycznych, historycznych lub użytkowych zabytku. Zmazanie, choć niekoniecznie trwałe, również stanowi formę uszkodzenia, która może mieć wpływ na dalszą ochronę i konserwację danego obiektu.

## Bibliografia

- Andrés Domínguez Ana Cristina. 1999. *El delito de daños: consideraciones juridico-políticas y dogmáticas*. Burgos: Universidad de BurgosBafia Jerzy. 1989. *Polskie prawo karne*. Warszawa: PWN
- Bojarski Marek, Wojciech Radecki. 2006. *Ochrona zabytków w polskim prawie karnym. Stan aktualny i propozycje de lege ferenda*. W *Prawnokarna ochrona dziedzictwa kultury: materiały z konferencji, Gdańsk 30 maja–1 czerwca 2005 r.*, Janusz Kaczmarek (red.), 13–29. Kraków: Zakamycze.
- Bojarski Marek, Wojciech Radecki. 2018. *Pozakodeksowe przestępstwa w dziedzinie kultury*. W *Szczególne dziedziny prawa karnego. Prawo karne wojskowe, skarbowe i pozakodeksowe. System Prawa Karnego*, t. 11, Marek Bojarski (red.). Warszawa: Wydawnictwo C.H. Beck. Legalis.
- Budyn-Kulik Magdalena, Marek Kulik. 2015. „Zniszczenie lub uszkodzenie zabytku. Analiza dogmatyczna i praktyka ściągania”. *Prawo w Działaniu* 22: 102–186.
- Calderón García Jesús María. 1997. „A protección penal do Patrimonio Histórico”. *Revista Xuridica Galega* 16: 15–36.
- Dobosz Piotr. 1997. *Administracyjnoprawne instrumenty kształtowania ochrony zabytków*. Kraków: Oficyna Wydawnicza „Dajwór”.
- Dobosz Piotr. 2009. *Ponadczasowe wartości dekretu Rady Regencyjnej z dnia 31 października 1918 r. o opiece nad zabytkami sztuki i kultury*. W *Prawna ochrona dziedzictwa kulturowego*, t. III, Wojciech Szafrński, Katarzyna Zalasieńska (red.), 21–52. Poznań: Wydawnictwo Poznańskie.
- Dobosz Piotr. 2015. *Systemy prawne ochrony zabytków z perspektywy teorii prawa administracyjnego*. Kraków: Studio Cubus.
- Gadecki Bartłomiej. 2014. *Ustawa o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami. Art. 108–120. Przepisy karne. Komentarz*. Warszawa: C.H. Beck. Legalis.
- Głoda-Sobczak Maria, Witold Sobczak. 2009. *Ochrona zabytków w polskim prawie karnym*. W *Prawna ochrona dóbr kultury*, Teresa Gardocka, Jacek Sobczak (red.), 165–193. Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek.

- González-Cuélar García José María. 1990. „Los daños a la propiedad y el principio de intervención mínima. El problema del accidente de tráfico. La punición de los delitos imprudentes”. *Poder Judicial* 12: 231–254.
- Jiménez Huerta Mariano. 1981. *Derecho penal mexicano. La tutela penal del patrimonio*, t. 4. México: Porrúa.
- Karaźniewicz Justyna. 2019. „Specyfika postępowania przygotowawczego prowadzonego w sprawach o przestępstwa przeciwko dobrom kultury”. *Prokuratura i Prawo* 1: 48–68.
- Kulik Marek. 2010. Komentarz do art. 108 u.o.z. W *Komentarz do przepisów karnych ustawy o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami*. LEX/el.
- Kulik Marek. 2015. Rozdział XXXV. W *Kodeks karny. Komentarz*, M. Mozgawa (red.), *Przestępstwa przeciwko mieniu*, 766–768. Warszawa: Wolters Kluwer.
- Kulik Marek, Agnieszka Szczekała. 2010. Odpowiedzialność karna za przestępstwo zniszczenia lub uszkodzenia zabytku. W *Prawne aspekty ochrony zabytków*, Teresa Gardocka, Jacek Sobczak (red.), 125–145. Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek.
- Lenczowska-Soboń Katarzyna. 2022. *Przestępstwo zniszczenia lub uszkodzenia zabytku*. Warszawa: Wolters Kluwer Polska.
- Ley Orgánica 10/1995, de 23 de noviembre, del Código Penal (Jefatura del Estado), BOE núm. 281 de 24 de noviembre de 1995, Referencia: BOE-A-1995-25444.
- Łabuda Grzegorz. 2014. Komentarz do art. 288k.k. W *Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz*, Jacek Giezek (red.). LEX/el.
- Martínez Rodríguez Encarnación. 2015. *El delito de daños al patrimonio histórico*. Granada: Universidad de Granada.
- Michalski Bogusław. 1999. *Przestępstwa przeciwko mieniu. Rozdział XXXV kodeksu karnego. Komentarz*. Warszawa: Wydawnictwo C.H. Beck.
- Oczkowski Tomasz. 2018. W *Kodeks karny. Komentarz*, Ryszard Stefański (red.), 1770–1815. Warszawa: Wydawnictwo C.H. Beck.
- Pérez Alonso Esteban Juan. 1998. „Los delitos contra el patrimonio histórico en el Código Penal de 1995”. *Actualidad Penal* 33: 611–642.
- Piskorski Justyn. 2015. *Przestępstwa przeciwko mieniu i gospodarcze. W System Prawa Karnego*, t. 9, Robert Zawłocki (red.). Warszawa: Wydawnictwo C.H. Beck.
- Pływaczewski Emil. 2006. Komentarz do art. 288 k.k. W *Kodeks karny. Komentarz*, Oktawia Górniok (red.). LEX/el.
- Renart García Felipe. 2022. *El delito de daños al. Patrimonio cultural español. Análisis del art. 323 del Código Penal de 1995*. Granada: Editorial Comares.
- Rodríguez Mourullo Gonzalo. 1961. „El hurto de los productos de un daño cometido por el propio dañador”. *Anuario de Derecho Penal y ciencias penales* 14 (2): 233–254.
- Serrano Butragueño Ignacio. 1994. *Los delitos de daños*. Pamplona: Thomson Reuters Aranzadi.
- Tończyk Natalia Maria. 2017. „Ochrona zabytkowych dzieł sztuki – zarys problematyki prawnej”. *Studia Iuridica Toruniensia* 21: 305–322.
- Zalasińska Katarzyna. 2008. *Pojęcie muzealiów w prawie ochrony dziedzictwa kultury. W Prawo muzeów*, Józef Włodarski, Kamil Zeidler (red.), 22–30. Warszawa: Wolters Kluwer Polska.

Zalasińska Katarzyna. 2020. *Komentarz do art. 108 u.o.z. W Ustawa o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami. Komentarz*. Legalis.

## Orzecznictwo

- Sąd Najwyższy. 1927. Wyrok z dnia 22 grudnia 1927 r., II K 2043/27. Zbiór Orzecznictwa 1927, poz. 163.
- Sąd Najwyższy. 1984. Uchwała z 13 marca 1984 r., VI KZP 48/83. OSNKW 1984/7-8, poz. 71.
- Sąd Najwyższy. 1991. Uchwała z 30 sierpnia 1991 r., I KZP 15/91. OSNKW 1992/1-2, poz. 4.
- Sąd Najwyższy. 1993. Wyrok z dnia 24 czerwca 1993 r., III KRN 98/93. OSNKW 1993/9-10, poz. 64.
- Sąd Najwyższy. 2007. Wyrok z dnia 24 października 2007 r., II K 546/05. OSNKW 2007/1, poz. 23.
- Sąd Najwyższy. 2017. Wyrok z dnia 17 maja 2017 r., IV KK 145/17. LEX 2294408.
- Sąd Rejonowy w Chorzowie. 2018. Wyrok z dnia 22 maja 2018 r., II K 130/18. LEX 2568442.
- Sąd Rejonowy w Toruniu. 2021. Wyrok z dnia 17 listopada 2021 r., II K 1435/21. LEX 3278478.
- Tribunal Supremo. 2022. Sentencia de 23 de Marzo de 2022, 273/2022.
- Ustawa z dnia 23 lipca 2023 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami (Dz.U. z 2023 r. poz. 1904, z 2024 r. poz. 647).
- Ustawa z dnia 27 czerwca 1997 r. o bibliotekach (Dz.U. z 2022 r. poz. 2393).

## Streszczenie

Artykuł analizuje kwestie zniszczenia i uszkodzenia zabytków poprzez graffiti w kontekście polskiego i hiszpańskiego prawa karnego. Przedstawiono porównanie przepisów art. 108 ustawy o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami w Polsce oraz art. 323 Código Penal w Hiszpanii. Analiza koncentruje się na różnicach w ochronie dziedzictwa kulturowego oraz na odpowiedzialności karnej za wandalizm, w tym uszkodzenia i zniszczenia zabytków. Wskazano również, jak prawne regulacje definiują formy szkody, w tym trwałe zmatowienie (tzw. zamazanie), oraz ingerencję w integralność fizyczną i estetyczną obiektów chronionych.

## Graffiti on monuments in Poland and Spain – a comparative analysis of criminal protection of cultural heritage

### Summary

The article analyzes the issues of the destruction and damage of monuments through graffiti in the context of Polish and Spanish criminal law. It presents a comparison of Article 108 of the Polish Monuments Protection and Care Act with Article 323 of the Spanish Código Penal. The analysis focuses on the differences in the protection

of cultural heritage and on criminal liability for vandalism, including the damage and destruction of monuments. It also highlights how legal regulations define forms of harm, including permanent defacement (so-called “blurring”) and interference with the physical and aesthetic integrity of protected objects.

Słowa kluczowe: zabytek, zniszczenie, uszkodzenie, graffiti

Keywords: monument, destruction, damage, graffiti

Beata Gocko<sup>1</sup>

Państwowa Akademia Nauk Stosowanych w Przemyśle

ORCID: 0000-0001-6202-6423

## Przedmiot i nadzór nad współpracą transgraniczną jednostek samorządu terytorialnego w Polsce

### Wstęp

Zasadniczym celem współpracy transgranicznej, będącej formą współpracy międzynarodowej, jest zniesienie ograniczeń wynikających z istnienia granic państwowych. Obejmuje ona szerokie spektrum aktywności międzynarodowej rządowych i samorządowych władz terytorialnych szczebla regionalnego i lokalnego. Głównym powodem tej współpracy jest eliminowanie stereotypów i uprzedzeń istniejących po obu stronach granicy oraz przekraczanie granicy państwowej jako przeszkody socjalnej, ekonomicznej, infrastrukturalnej i kulturowej. Ze względu na geograficzną bliskość partnerów oraz granicy współpraca ta nawiązywana jest przeważnie przez jednostki samorządu terytorialnego przylegające do siebie, gdzie wspólna granica stanowi równocześnie granicę suwerennego państwa.

Kluczowym motywem podejmowania współpracy transgranicznej jest konkretne zadanie. Zdefiniowanie przedmiotu tej współpracy jest niezwykle

<sup>1</sup> beatagocko@wp.pl Beata Gocko – absolwentka Wydziału Prawa, Prawa Kanonicznego i Administracji Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego (kierunek prawo). Doktor nauk społecznych w dyscyplinie naukowej nauki prawne Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II. Adiunkt w Państwowej Akademii Nauk Stosowanych w Przemyśle.

ważne, ponieważ gdyż to właśnie ono determinuje decyzję o jej nawiązaniu. Ponadto podkreślić należy, że samorząd terytorialny w Polsce musi działać na podstawie i w granicach obowiązującego prawa. Dlatego też działalność samorządu jest nadzorowana przez administrację rządową pod kątem legalności działań jednostek samorządu terytorialnego. Ustalenie przez organ nadzoru, że samorząd naruszył prawo, powoduje zastosowanie środków nadzoru określonych prawem. System nadzoru nad działalnością samorządu terytorialnego został określony w Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej (w art. 171) oraz rozwinięty w ustawach ustrojowych.

### Przedmiot współpracy transgranicznej

Zgodnie z art. 16 ust. 2 Konstytucji RP „samorząd terytorialny uczestniczy w sprawowaniu władzy publicznej oraz wykonuje przysługującą mu w ramach ustaw istotną część zadań publicznych w imieniu własnym i na własną odpowiedzialność”. Artykuł 163 Konstytucji zawiera domniemanie zadań na rzecz całego samorządu terytorialnego (gminy, powiatu lub województwa), określając, że są to „zadania publiczne niezastrzeżone przez Konstytucję lub ustawy dla organów innych władz publicznych”.

Współpracę transgraniczną należy postrzegać jako część wzmacniająca samodzielność i samorządność danej jednostki samorządu terytorialnego dla realizacji jej podstawowej funkcji, jaką jest wykonywanie zadań publicznych. Przedmiotem zainteresowania współpracy transgranicznej mogą być zadania własne samorządu z zakresu administracji świadczącej (Knosala 1985: 16). Dotyczy ona działalności administracji, polegającej na bezpośrednim zaspokajaniu rozmaitych potrzeb mieszkańców, zarówno materialnych, jak i niematerialnych (Chmielnicki 2005: 34). Zauważyć także należy, że współpraca prawnie wiążąca prowadzi do uszczuplenia samodzielności samorządu, gdyż oznacza dla obu jednostek samorządu terytorialnego konieczność dzielenia się swoimi zadaniami, a nawet kompetencjami.

Współpraca transgraniczna, jako współpraca niezależnych podmiotów, jest wyrazem działań o charakterze zewnętrznym i nieautorytarnym. Klasyczny podział prawnie dopuszczalnych form to podział na formy faktyczne i prawne, tzn. na prawnie niewiążące i te wywołujące skutki prawne. Współpraca transgraniczna może przybrać formę umowy o współpracę pomiędzy sąsiadującymi samorządami, a także formę tzw. związku partnerskiego, kiedy przedmiotem działania jest współpraca na przykład dwóch gmin. Umowy międzynarodowe, których przedmiotem jest współpraca transgraniczna, służą jedynie stworzeniu odpowiednich warunków prawnych do realizacji tej współpracy, nie zaś nawiązaniu współpracy pomiędzy organami państwowymi.

Samorządy terytorialne mogą tworzyć związki komunalne, zawierać porozumienia cywilnoprawne, tworzyć stowarzyszenia i przystępować do międzynarodowych zrzeszeń (Leoński 2001: 144–147). Współpraca transgraniczna nie jest jednak realizowana we wszystkich międzynarodowych zrzeszeniach społeczności lokalnych i regionalnych – uzależnione jest to od rodzaju zrzeszenia. W tym zakresie istotną rolę odgrywa odległość od granicy państwowej. Organizacje wspólnot lokalnych, które położone są blisko granicy (dodatkowo połączone uwarunkowaniami geograficznymi oraz wspólnotą interesów), należą przeważnie do grona organizacji współpracy transgranicznej. Z grona organizacji transgranicznych należy wyłączyć miasta partnerskie, ponieważ umowom miast partnerskich przyświecają inne cele, koncentrujące się wokół „wzajemnego poznawania się, w szczególności ze względu na dzielącą odległość i istniejącą odmienność czy egzotykę, ponieważ gminy mogą pochodzić z dowolnego zakątka Polski, zaś partnerzy współpracy nie tylko z państw położonych w Europie, ale również na każdym innym kontynencie” (Kusiak-Winter 2011: 45). Jeśli brak bliskości granicy państwowej między stronami umowy miast partnerskich, to nie występuje wspólnota interesów lokalnych, która stanowi kluczową cechę współpracy transgranicznej.

W ramach zadań administracji samorządowej w zakresie współpracy transgranicznej podejmowane są rozmaite działania, wśród których można wyodrębnić ich cztery rodzaje: 1) działania faktyczne, 2) działania prawne pozaumowne, 3) umowy, 4) instytucjonalne formy współpracy (Wieczorek, Głęb 2016: 25). W odniesieniu do działań faktycznych należy zauważyć, że współpraca transgraniczna często opiera się na żywiołowych, bezpośrednich oraz spontanicznych kontaktach, które odbywają się nieformalnie i nieoficjalnie. Działania te zmierzają bezpośrednio do wywołania skutku faktycznego w administracji, nie wywołując skutków prawnych (Jaroszyński, Zimmermann, Brzeziński 1956: 321), jednakże – jak wszystkie rodzaje działań administracji publicznej – są podejmowane zawsze na podstawie prawa i w granicach obowiązujących przepisów (Błaś 2005: 350). Działania faktyczne są związane przede wszystkim z czynnościami materialno-technicznymi, do których należą określone prawem czynności konwencjonalne oraz materialno-techniczne, rozumiane jako czynności organizatorskie, przygotowujące pracę organów administracji (Kuta 1984: 158). W przypadku współpracy transgranicznej przykładem takich czynności będą czynności zwoływania i organizowania wspólnych narad i posiedzeń (np. przygotowywanie wspólnej sesji rady obu gmin) czy prowadzenia ich dokumentacji.

Do działań faktycznych zalicza się także działania społeczno-organizatorskie (Jaworska-Dębska 2000: 336) (np. działania integracyjnych między społecznościami różnych państw, w postaci spotkań, festynów czy innych wydarzeń o podobnej problematyce). Wśród działań prawnych pozaumownych wyróżnia się formy współpracy „luźniejsze” i „właściwe” (Wieczorek,

Głąb 2016: 27). „Luźniejsze” to takie, w których udział danego samorządu w procesie decyzyjnym jest raczej okazjonalny (wymienić tu można na przykład czynności w zakresie opiniowania i informowania, oraz związane z nimi procedury). „Właściwa” współpraca transgraniczna występuje wtedy, gdy wszystkie objęte nią podmioty mają jednakowy udział w procesie decyzyjnym (zaliczyć tu można czynności związane z zawieraniem umów oraz wspólnym wydawaniem aktów prawnych). Cechą wspólną obu form tych form współpracy jest zamiar wywołania określonych skutków prawnych w sferze prawa administracyjnego bądź cywilnego (Biernat 1979: 85).

Do umów zawieranych przez jednostki samorządu terytorialnego w ramach współpracy transgranicznej zalicza się umowy: 1) publicznoprawne; 2) prywatnoprawne; 3) o współpracy transgranicznej (Wieczorek, Głąb 2016: 27). Dla celów współpracy transgranicznej znaczenie ma pogląd, który uznaje za publicznoprawną umowę zawieraną przez niezależne od siebie podmioty wykonujące funkcje administracji publicznej (Błaś 2010: 364–366) – to jest związki komunalne, porozumienia komunalne czy porozumienia o wykonywanie zadań z zakresu administracji rządowej, których byt określają ustawy ustrojowe. Przeważająca część doktryny nie nazywa ich wprost umowami publicznymi, lecz „porozumieniami” (Błaś 2010: 364–366). Na podstawie ogólnej reguły kontraktowania prawo do zawierania umów cywilnoprawnych wywodzi się z zasady swobody umów, uregulowanej w art. 353 ust. 1 Kodeksu cywilnego (ustawa z dnia 2 kwietnia 1964. Kodeks cywilny).

Umowy prywatnoprawne mają bardzo istotne znaczenie w kontekście współpracy transgranicznej, przede wszystkim ze względu na ich odformalizowany charakter i łatwą procedurę zawierania. Umowa o współpracy transgranicznej określa jedynie ramy takiej współpracy: „Umowa ramowa o współpracy transgranicznej zawierana jest w formie pisemnej przez równorzędne względem siebie jednostki samorządu terytorialnego, pochodzące co najmniej z dwóch różnych państw” (Kusiak-Winter 2011: 163). Umowa obejmuje ogół czynności dotyczących nawiązania i wykonania współpracy transgranicznej, którą należy postrzegać przez pryzmat konstytucyjnego prawa do „współpracy ze społecznościami lokalnymi i regionalnymi innych państw”, przyznanego gminom w celu realizacji powierzonych im zadań publicznych, o czym mowa w wyżej wymienionym art. 172 ust. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

Do instytucjonalnych form współpracy transgranicznej należą: 1) Europejskie Ugrupowanie Współpracy Terytorialnej; 2) związek celowy; 3) stowarzyszenie; 4) spółka prawa handlowego; 5) euroregion (Wieczorek, Głąb 2016: 29). Kluczowym instrumentem współpracy gospodarczej jest Rozporządzenie Rady (EWG) nr 2137/85 z dnia 25 lipca 1985 w sprawie Europejskiego Ugrupowania Interesów Gospodarczych. Celem tego rozporządzenia była chęć wspierania współpracy gospodarczej, w związku z tym regulacja ta

była adresowana głównie do przedsiębiorców, co nie wyklucza możliwości zaangażowania w tym zakresie także podmiotów prawa publicznego. Instytucją charakterystyczną dla systemów prawnych państw jest związek celowy, w których w odniesieniu do jednostek samorządu terytorialnego dominuje zasada decentralizacji podmiotów administracji publicznej. Związek ten posiada osobowość prawną, która w połączeniu z innymi cechami charakterystycznymi – w tym z zasadami powoływania związku, z jego konstrukcją prawną i strukturą władz – czyni z niego instytucję realizującą zadania publiczne, w pełni odpowiadającą na jej potrzeby (Wieczorek, Głęb 2016: 29).

### Nadzór nad współpracą transgraniczną

Nadzór nad samorządem terytorialnym określony został mianem nadzoru administracyjnego (por. uzasadnienie do uchwały Trybunału Konstytucyjnego z dnia 27 września 1994). Nadzór w prawie administracyjnym oznacza „badanie działalności danego podmiotu administrującego (kontrola) połączone z możliwością pomocy, wpływu, a także modyfikacji tej działalności, dokonywane przez organ zwierzchni organizacyjnie bądź funkcjonalnie, w celu zapewnienia zgodności tej działalności z prawem, a w szczególnych przypadkach zgodności z pewnymi wartościami szczegółowymi (także określonymi w prawie)” (Boć 2002: 236). Konstytucyjne uregulowania prawne dotyczące nadzoru znajdują się w art. 171 Konstytucji RP, zgodnie z którym działalność samorządu terytorialnego podlega nadzorowi z punktu widzenia legalności. Organami nadzoru nad działalnością jednostek samorządu terytorialnego są Prezes Rady Ministrów i wojewodowie, a w zakresie spraw finansowych regionalne izby obrachunkowe. Jedynym kryterium nadzoru nad samorządem jest legalność. Sejm, na wniosek Prezesa Rady Ministrów, może rozwiązać organ stanowiący samorządu terytorialnego, jeżeli organ ten rażąco narusza Konstytucję lub ustawy. Celem nadzoru jest przywrócenie stanu zgodnego z prawem, jeśli zostało ono naruszone.

Zgodnie z jedną z naczelnych zasad konstytucyjnych – to jest zasadą praworządności, (uregulowaną w art. 7 Konstytucji RP, który mówi, że organy władzy publicznej działają na podstawie i w granicach prawa) – władze jednostki samorządu terytorialnego i działalność samorządu oceniania jest pod kątem zgodności z prawem. W związku z tym również współpraca transgraniczna będzie podlegać nadzorowi. Nadzór ten obejmować powinien wszystkie przejawy współpracy transgranicznej, zarazem działania faktyczne, jak i działania podejmowane w różnych formach prawnych (cywilnoprawnych i publicznoprawnych). Środkami nadzoru są: obowiązek udzielania informacji i przedkładania uchwał organu uchwałodawczego, zatwierdzenie, uzgodnienie i zaopiniowanie jako środki nadzoru prewencyjnego oraz stwierdzenie

nieważności uchwały organu uchwałodawczego, wstrzymanie wykonania uchwały, wydanie zarządzenia zastępczego, rozwiązanie organu uchwałodawczego i ustanowienie zarządu komisarycznego jako środki nadzoru represyjnego.

Warto w tym miejscu również zauważyć, że na mocy rozporządzenia (WE) nr 1082/2006 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 5 lipca 2006 w sprawie europejskiego ugrupowania współterytorialnej pracy wprowadzono nową unijną instytucję prawną, której celem jest pokonanie przeszkód utrudniających współpracę terytorialną, która polega na tworzeniu na terytorium UE ugrupowań wyposażonych w osobowość prawną i zajmujących się kooperacją w różnych przestrzeniach życia publicznego. Europejskie Ugrupowanie Współpracy Terytorialnej w założeniu ma być najlepszym narzędziem, który ma służyć pogłębianiu współpracy transgranicznej. Ma on sprzyjać ułatwianiu i wspieraniu: w szczególności współpracy terytorialnej, w tym co najmniej jednego z jej komponentów: współpracy transgranicznej, transnarodowej lub międzyregionalnej między jego członkami (art. 1 ust 2 rozporządzenia nr 1302/2013), by zwiększyć spójność: gospodarczą, społeczną oraz terytorialną Unii Europejskiej (Perkowski, Zoń 2017: 117–129).

Ugrupowania Współpracy Terytorialnej wyposażone w atrybut osobowości prawnej prawa wspólnotowego mogą być zakładane przez państwa członkowskie, władze regionalne i lokalne oraz inne podmioty publiczne. Ustanowienie ugrupowania uzależnione jest od wydania zgody państwa w terminie nieprzekraczającym trzech miesięcy (art. 4 ust. 3). Każdy z przyszłych członków powiadamia państwo członkowskie, zgodnie z prawem którego został utworzony, o swoim zamiarze uczestnictwa w EUWT oraz przesyła temu państwu kopię proponowanej konwencji i statutu (art. 4 ust. 2). Państwo może odmówić wydania takiej zgody wyłącznie w przypadku niezgodności uprawnień i obowiązków przyszłego członka z rozporządzeniem lub prawem krajowym lub gdy uczestnictwo nie jest uzasadnione ze względu na interes publiczny lub porządek publiczny państwa członkowskiego (art. 4 ust. 3).

W odniesieniu do EUWT posiadających siedzibę na terytorium RP zgodę na uczestnictwo w ugrupowaniu wyraża w drodze decyzji minister właściwy do spraw zagranicznych w uzgodnieniu z ministrem właściwym do spraw wewnętrznych, ministrem właściwym do spraw finansów publicznych oraz ministrem właściwym do spraw rozwoju regionalnego (art. 6 ust. 1 ustawy z 7 listopada 2008 o europejskim ugrupowaniu współpracy terytorialnej). W tym wypadku ustawodawca ustanowił rygor czasowy na udzielenie zgody w postaci trzech miesięcy od dnia otrzymania uchwały lub decyzji o przystąpieniu do EUWT zainteresowanych podmiotów.

Zgodnie z postanowieniami rozporządzenia państwo członkowskie ma możliwość sprawowania nadzoru *ex post*, ponieważ państwo członkowskie posiada kompetencję do nakazania rozwiązania ugrupowania, które już nie spełnia wymogów ustanowionych w art. 1 ust. 2 lub art. 7 (czyli nie służy

celom współpracy terytorialnej) lub które działa poza zakresem powierzonych mu zadań określonych w art. 7 (art. 14 ust. 1). Po wtóre, państwo może zakazać każdej działalności EUWT naruszającej przepisy państwa członkowskiego dotyczące porządku publicznego, bezpieczeństwa publicznego, zdrowia publicznego lub moralności publicznej lub naruszającej interes publiczny państwa członkowskiego. Właściwy organ tego państwa członkowskiego może wówczas zakazać prowadzenia tej działalności na jego terytorium lub zażądać wystąpienia z EUWT tych członków, którzy zostali utworzeni zgodnie z jego prawem, chyba że ugrupowanie zaprzestanie prowadzenia wspomnianej działalności (art. 13) (Kusiak-Winter 2011: 218).

## Zakończenie

Współpraca transgraniczna jest rodzajem współpracy terytorialnej, ta z kolei zawiera współpracę transgraniczną, współpracę międzyregionalną i współpracę transnarodową (ponadnarodową) (por. art. 2 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) z dnia 17 grudnia 2013 w sprawie przepisów szczegółowych dotyczących wsparcia z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach celu „Europejska współpraca terytorialna”). Według Marka Zielińskiego współpraca transgraniczna to sąsiedzka współpraca we wszystkich sferach życia pomiędzy graniczącymi ze sobą obszarami, regionami, władzami komunalnymi oraz władzami w regionach przygranicznych (Zieliński 1997: 227). W Europejskiej Karcie Regionów Granicznych i Transgranicznych współpraca transgraniczna zdefiniowana została jako współpraca sąsiedzka (przylegających do siebie regionów przygranicznych) oraz współpraca zagraniczna (władz szczebla lokalnego i regionalnego, organizacji i instytucji reprezentujących obszary graniczne).

Współpraca transgraniczna dotyczy działań władz lokalnych, regionalnych oraz wspólnych inicjatyw przedsiębiorstw, organizacji, mieszkańców (Żelazo 2004: 1). Obszarami kooperacji mogą być obszary, którymi zainteresowana jest wspólnota lokalna. Zakres ich działalności musi pozostać w granicach kompetencji władz jednostek samorządu terytorialnego, zgodnie z uprawnieniami nadanymi im przez krajowe przepisy prawa. Współpracę transgraniczną należy postrzegać jako element wzmacniający samodzielność i samorządność gminy dla realizacji jej podstawowej funkcji, jaką jest wykonywanie zadań publicznych (Kusiak-Winter 2011: 138). Do najważniejszych obszarów współpracy transgranicznej można zaliczyć: transport i infrastrukturę, rozwój regionalny, planowanie przestrzenne, rozwój gospodarczy, turystykę transgraniczną, ochronę środowiska, kulturę, naukę, kooperację w sferze społecznej, szkolenia i oświatę (Jóskowiak 2008: 146–167).

Współpraca transgraniczna niewątpliwie jest najskuteczniejszym narzędziem przezwycięzania bariery granic, integracji obszarów przygranicznych i poprawy jakości życia obywateli regionów granicznych. Realizacja wspólnych projektów przyczynia się do dalszego lokalnego i regionalnego rozwoju współpracujących jednostek terytorialnych. Kluczową rolę w zapewnieniu skuteczności, transparentności i zgodności (z obowiązującym prawem) działań podejmowanych w ramach współpracy transgranicznej przez jednostki samorządu terytorialnego w Polsce odgrywa nadzór. Ustawy ustrojowe jako kryterium nadzoru wskazują właśnie zgodność z prawem.

## Bibliografia

### Literatura (monografie i czasopisma)

- Biernat Stanisław. 1979. *Działania wspólne w administracji państwowej*. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Błaś Adam. 2005. *Prawne formy działania administracji publicznej*. W *Prawo administracyjne*, Jan Boć (red.), 317–366. Wrocław: Kolonia Limited.
- Błaś Adam, Jan Boć. 2010. *Umowy publicznoprawne*. W *Prawo administracyjne*, Jan Broś (red.), 356–360. Wrocław: Kolonia Limited.
- Boć Jan (red.). 2002. *Prawo administracyjne*. Wrocław: Kolonia Limited.
- Chmielnicki Paweł. 2005. *Świadczenie usług przez samorząd terytorialny w Polsce. Zagadnienia ustrojowoprawne*. Warszawa: Międzykomunalna Spółka Akcyjna „Municipium”.
- Jaroszyński Maurycy, Marian Zimmermann, Wacław Brzeziński. 1956. *Polskie prawo administracyjne. Część ogólna*. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Jaworska-Dębska Barbara. 2000. *Działalność społeczno-organizatorska*. W *Prawo administracyjne: Pojęcia, instytucje, zasady w teorii i orzecznictwie*, Zofia Duniewska, Barbara Jaworska-Dębska, Ryszarda Michalska-Badziak, Ewa Olejniczak-Szałowska (red.). Warszawa: Wolter Kluwer.
- Jóskowiak Kazimierz. 2008. *Samorząd terytorialny w procesie integracji europejskiej: polskie doświadczenia i wnioski na przyszłość*. Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.
- Knosala Elżbieta. 1985. *Pojęcie administracji świadczącej w polskiej literaturze prawa administracyjnego*. W *Regulacja prawna administracji świadczącej*, Karol Podgórski (red.), 21–26. Katowice: Uniwersytet Śląski.
- Kusiak-Winter Renata. 2011. *Współpraca transgraniczna gmin Polski i Niemiec. Studium administracyjnoprawne*. Wrocław: Prawnicza i Ekonomiczna Biblioteka Cyfrowa.
- Kuta Tadeusz. 1984. *Formy działania administracji*. W *Prawo administracyjne: zagadnienia podstawowe*, Jan Boć, Tadeusz Kuta (red.). Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Leoński Zbigniew. 2001. *Samorząd terytorialny w RP*. Warszawa: Wydawnictwo C.H. Beck.

- Perkowski Maciej, Wojciech Zoń. 2017. „Uwarunkowania powstania i rozwoju mechanizmu Europejskiego Ugrupowania Współpracy Terytorialnej (EUWT) na północno-wschodnim pograniczu Polski”. *Optimum. Studia Ekonomiczne* 1 (85): 117–129.
- Wieczorek Iwona, Adam Głąb. 2016. *Zadania administracji samorządowej w zakresie współpracy transgranicznej*. W *Wybrane aspekty współpracy transgranicznej polskich samorządów w kontekście przemian Unii Europejskiej*, Małgorzata Ganczar, Iwona Wieczorek (red.), 9–36. Łódź: Wydawnictwo Naukowe Doctrina.
- Zieliński Marek. 1997. *Współpraca transgraniczna między władzami lokalnymi państw Unii Europejskiej*. W *Polska w Unii Europejskiej. Perspektywy, warunki, szanse i zagrożenia*, Cezary Mik (red.), 227–242. Toruń: Wydawnictwo Towarzystwa Naukowego Organizacji i Kierownictwa.
- Żelazo Adrian. 2004. „Pojęcie współpracy transgranicznej samorządu terytorialnego”. *Biuletyn Polskiego Instytutu Spraw Międzynarodowych* 24: 1.

## Akty normatywne

### Akty prawa polskiego:

- Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 roku, Dz.U. 1997, nr 78 poz. 483 z późn. zm.
- Rozporządzenie (WE) nr 1082/2006 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 5 lipca 2006 roku w sprawie europejskiego ugrupowania współpracy terytorialnej (EUWT), Dz.Urz. WE L 210/19, 31 lipca 2006.
- Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 1299/2013 z dnia 17 grudnia 2013 roku w sprawie przepisów szczegółowych dotyczących wsparcia z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach celu „Europejska współpraca terytorialna”, Dz.Urz. UE L 347, 20 grudnia 2013.
- Ustawa o samorządzie województwa z dnia 5 czerwca 1998 roku, Dz.U. 2024, poz. 566 z późn. zm.
- Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 roku Kodeks cywilny, Dz.U. 2025, poz. 1071 z późn. zm.
- Ustawa z dnia 5 czerwca 1998 roku o samorządzie powiatowym, Dz.U. 2024, poz. 107 z późn. zm.
- Ustawa z dnia 7 listopada 2008 roku o europejskim ugrupowaniu współpracy terytorialnej, Dz.U. 2021, poz. 1219 z późn. zm.
- Ustawa z dnia 8 marca 1990 roku o samorządzie gminnym, Dz.U. 2024, poz. 609 z późn. zm.

## Orzecznictwo

- Uchwała Trybunału Konstytucyjnego z dnia 27 września 1994 roku, W 10/93, OSS 1994, nr 4-5, poz. 156.

## Streszczenie

Wyrażona w Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej (Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z 2 kwietnia 1997) oraz skonkretyzowana w ustawach samorządowych (Ustawa o samorządzie gminnym; Ustawa o samorządzie powiatowym; Ustawa o samorządzie województwa) podmiotowość i samodzielność samorządu terytorialnego posiada znaczenie ustrojowe dla określenia jego pozycji w państwie i w prawie. Gminy, powiaty i województwa to podmioty wykonujące zadania publiczne, które ustawowo wyposażone zostały w prawa i obowiązki. Określić je można jako samodzielne, utworzone na mocy prawa korporacje lokalnego społeczeństwa, które posiadają własną wewnętrzną organizację; wyposażone w przymiot osobowości prawnej i podlegające w określonym zakresie nadzorowi państwowemu. Zaznaczyć należy, że każda jednostka samorządu terytorialnego działa w imieniu własnym i na własną odpowiedzialność, ale równocześnie współdziała dla dobra publicznego. Jednostki te wyposażone w atrybut osobowości prawnej mogą więc nawiązywać współpracę transgraniczną. Mając powyższe na uwadze, warto zastanowić się nad odpowiedzialnością nad pytaniami: czy przedmiotem współpracy transgranicznej mogą być wszystkie kategorie zadań jednostek samorządu terytorialnego? Kto jest uprawniony do nadzoru nad jednostką samorządu terytorialnego podejmującą współpracę transgraniczną? W artykule zostanie w związku z tym scharakteryzowany przedmiot współpracy transgranicznej jednostek samorządu terytorialnego oraz nadzór nad nim.

## The subject and supervision of cross-border cooperation of local government units in Poland

### Summary

Expressed in the Constitution of the Republic of Poland and concretized in the in local government laws, the subjectivity and independence of local government has a systemic significance for determining its position in the state and in the law. Municipalities, counties and provinces are entities that perform public tasks, which are statutorily equipped with rights and obligations. They can be defined as independent, legally created corporations of local society, which have their own internal organization; equipped with the attribute of legal personality and subject to state supervision to a certain extent. It should be noted that each local government unit acts on its own behalf and on its own responsibility, but at the same time cooperates for the public good. Thus, these units equipped with the attribute of legal personality can establish foreign cooperation. It is worth considering the answer to the questions: Can all categories of tasks of local government units be the subject of cross-border cooperation? Who is authorized to supervise a local government unit undertaking cross-border cooperation? The article will in this connection, the subject of cross-border cooperation and its supervision will be characterized.

Słowa kluczowe: gmina, powiat, województwo, samorząd terytorialny, współpraca transgraniczna, zadania jednostek samorządu terytorialnego, nadzór nad współpracą transgraniczną.

Keywords: municipality, district, province, local government, cross-border cooperation, tasks of local government units, supervision of cross-border cooperation

# Zarządzanie publiczne i polityka publiczna

---



---

Jacek Sroka<sup>1</sup>

Uniwersytet Komisji Edukacji Narodowej

ORCID: 0000-0002-4432-3720

Polski patchwork systemowy: kulturowo  
zakorzeniony brak dialogu i niespójność  
paradygmatu rozwojowego jako wiodące  
przyczyny utrwalania kontrproduktywnego  
zarządzania wiedzą i zmianami  
technologicznymi – kilka uwag w kontekście  
„polskiego atomu”

Wstęp: kulturowe korzenie paradygmatu  
systemu politycznego

Wyjściowa teza tekstu odnosi się do problemu tzw. negocjowanego kompromisu, odnoszącego się do gospodarowania wspólnymi zasobami (Ostrom 2013) – który to problem jest ogólnie znany analitykom, a zarazem jest wyraźnie wyczuwalny przez wielu obywateli. Twierdzi się tu mianowicie, że generalnym testem dla jakości konkretnej kultury politycznej i administracyjnej jest to, w jaki sposób rozumie się w niej oraz praktykuje wspomniany negocjowany kompromis w odniesieniu do zasobów, to znaczy

---

<sup>1</sup> jacek.sroka@uken.krakow.pl

- czy rozumie się go jedynie płytko, tj. przez pryzmat okresowo zdobywanej w wyborach przewagi,
- czy raczej postrzega się go z głębszym namysłem, czyli uznając, że elekcje bynajmniej nie zamykają dyskusji i nie przesądzą o kierunkach zmian, zaś sam kompromis jest przysłowiowym króliczkiem, którego w demokracjach stale trzeba gonić, choć ostatecznie pochwycić go nie sposób.

Hipoteza odnosi się natomiast do „źródła cierpień” wielu (jeśli nie większości) rodzimych decydentów, którym to źródłem jest złowrogie dla nich – jak się wydaje – widmo debatującego współdecydowania (czyli deliberacji). Zdaniem piszącego jądro tego „cierpienia” stanowi dyskomfort powodowany dysonansem poznawczym o podłożu kulturowym. Dysonans ten nagminnie pojawia się, kiedy:

- formalnie powinny mieć miejsce: partycypacja, konsultacje i współdecydowanie (np. z uwagi na obowiązujące regulacje krajowe i/lub zalecenia unijne),
- ale faktycznie co najwyżej pozostają one w powijakach, a górę biorą szeroko rozpowszechnione i mocno ugruntowane strategie nie-pomostowe, spajane lojalnością grupową, konformizmem, familizmem oraz relacjami patron–klient, charakteryzującymi się „intymną”, nieszukającą rozgłosu wymianą dóbr i usług oraz zamiennością ról – a o tym, kto jest kim w tej zwrotnej relacji, decydują uwarunkowania gradacyjne, sieciowe oraz sytuacyjne (Tarkowski 1994; Sroka, Pawlica, Ufel 2023).

Proponowana konkluzja zmierza zaś do wskazania na przyczynę porażek i niedomagań Polskiego Programu Energetyki Jądrowej, którą stanowi wciąż utrzymujący się, wiodący rys posttransformacyjnego systemu politycznego, jakim jego niezmiennie labilny, czyli patchworkowy charakter. Twierdzi się, że problem ten ma swoje źródło w patchworkowej w swej istocie rodzimej ekonomii, a w sferze politycznej spleciony jest z:

- polaryzacją światopoglądowo-afektywną w sferze polityki rywalizacyjnej (*politics*);
- znanymi od bardzo dawna i niezmiennie utrzymującymi się relacjami patronacko-klientelistycznymi oraz parakoalicjami, łączącymi grupy interesu i partie polityczne w sferze polityki publicznej (*policy*);
- oraz z ewolucją (która nosi wiele znamion erozji, czy wręcz dewolucji) tożsamości grupowych i podziałów socjopolitycznych (*sociopolitical cleavages*).

Wymienione powyżej: teza, hipoteza oraz konkluzja nie będą wprawdzie analizowane poprzez ich rozbiór na elementy składowe, jednak będą zamarkowane na tyle jasno, na ile tylko ostatecznie stać będzie na to autora. Ma on przy tym świadomość, iż – będąc co najwyżej trybikiem w złożonej maszynierii polskiej wspólnoty obywatelskiej – sam tkwi w sytuacji

przypominającej położenie muszki owocówki uwięzionej w słoju, którego twarde ściany wyznaczają granice rodzimego kulturowego *imaginarium* społecznego, gospodarczego i politycznego. Świadomość ta, choć niekiedy uwiera, to jednak bywa pomocna w łagodzeniu źródła cierpień, jakim jest wspomniany wcześniej kulturowy dysonans poznawczy. Z tego też powodu nie twierdzi się tu, iż oto wpadamy na trop jakiegoś remedium na polską niemoc w kreowaniu skutecznych zmian, a jedynie zgłasza się propozycję, którą być może warto przedyskutować.

Energetyka jądrowa nie jest tu jedynie pretekstem, ponieważ stanowi swoiste zwierciadło, w którym stosunkowo wyraźnie odbijają się sprzeczności oraz niemoce tych fragmentów polskiej polityki publicznej, które odnoszą się do dyskusowania, projektowania oraz wdrażania pro-rozwojowych zmian.

W dalszych częściach opracowania uwagę Czytelnika kieruje się kolejno na:

- patchworkowy paradygmat systemowy jako główną przyczynę niesprawności w zarządzaniu wiedzą i innowacjami naukowo-technologicznymi (pkt 1);
- wiodące cechy polskiej „gry w atom”, interpretowanej jako wyraz zaniechań w komunikacji z obywatelami, która (dotąd jedynie deklaratywnie) miałaby zmierzać do realnego zainicjowania rozwoju energetyki jądrowej (pkt 2);
- w *Zakończeniu* nie umieszcza się klasycznego podsumowania, ponieważ daleko jeszcze do konkluzji, i z tego powodu zasygnalizowano tam możliwe kierunki dalszej dyskusji.

### Patchworkowy paradygmat systemowy jako przyczyna główna niesprawności w zarządzaniu wiedzą i innowacjami naukowo-technologicznymi

Poziom rozwoju oceny badań i innowacji uzależniony jest od cech systemowych. Ich przybliżeniu posłuży umieszczona w Tabeli 1 modelowa charakterystyka systemów zarządzania wiedzą i innowacjami. W jednym z pól Tabeli 1 sygnalizuje się wątek labilności paradygmatu rozwojowego, który następnie jest rozwinięty w treści Tabeli 2, w której treści wskazano główne elementy składowe patchworkowego zarządzania wiedzą i innowacjami w Polsce.

Tab. 1. Typologia systemów zarządzania wiedzą i innowacjami naukowo-technologicznymi

|                                                                                              | Mniej skoordynowana gospodarkarynkowa                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                      | Bardziej skoordynowana gospodarkarynkowa                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                              |
|----------------------------------------------------------------------------------------------|----------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|-----------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|
| Względnie zdecentralizowane państwo i relatywnie zderegulowany rynek rywalizacji politycznej | <p><b>1. Przewaga paradygmatu rywalizacyjno-rynkowego: zorientowany na rynek system zarządzania wiedzą i innowacjami.</b></p> <p>(1a) Duży, w znacznej mierze prywatnie finansowany sektor jednostek badawczych;</p> <p>(1b) stosunkowo dobrze rozwinięte <i>think-tanki</i> o mniej lub bardziej realnym formalnym statusie <i>non-profit</i>;</p> <p>(1c) scentralizowane rządowe agencje badawcze oraz <i>quasi-governmental agencies</i> współpracujące z sektorem prywatnym;</p> <p>(1d) zdecentralizowane jednostki badawczo-uczelniane w różnym stopniu zależne od władz centralnych i lokalnych.</p> <p>Rynkowe podejście do rywalizacji interesów. Wyraźniej antagonistyczny i rywalizujący proces „produkcji” wiedzy i innowacji. Bardziej otwarte pole dla oddziaływań grup interesu – formalny lobbying oraz nieformalne i niejawne strategie wpływu.</p>                                                                                                                                                                                                                                                      | <p><b>3. Przewaga paradygmatu partycypacyjno-uzgodnieniowego: zorientowany na konsensus system zarządzania wiedzą i innowacjami.</b></p> <p>(3a) Przeważający, publicznie finansowany sektor jednostek badawczych;</p> <p>(3b) rozwinięty, ale mniej liczny sektor prywatnie finansowanych jednostek badawczych;</p> <p>(3c) dobrze rozwinięte <i>think-tanki</i> o statusie <i>non-profit</i>;</p> <p>(3d) publiczne <i>next-steps agencies</i>, współpracujące z sektorem obywatelskim i prywatnym</p> <p>Koordynacyjno-legitymizacyjne podejście do rywalizacji interesów poprzez proaktywne – konsensualne i deliberacyjne uzgadnianie korzyści. Rozszerzona partycypacja interesariuszy (społecznych, obywatelskich, instytucjonalnych, gospodarczych) w zarządzaniu wiedzą i dialogu w sprawach dotyczących innowacji naukowych i technologicznych.</p>                                                         |
| Stosunkowo scentralizowane państwo i względnie regulowany rynek rywalizacji politycznej      | <p><b>2. Labilność paradygmatu: transformacyjny i politycznie uzależniony system zarządzania wiedzą i innowacjami.</b></p> <p>(2a) Ewolujący, stosunkowo duży publicznie finansowany sektor jednostek badawczych;</p> <p>(2b) mniej liczny sektor prywatnie finansowanych jednostek badawczych;</p> <p>(2c) politycznie zaangażowane <i>think-tanki</i>, których rzeczywisty status <i>non-profit</i> zależy od kierunku zmian systemowych – prodemokratycznych lub proautorytarnych; (2d) zcentralizowane i zdecentralizowane jednostki badawczo-uczelniane zależne od zmieniających się uwarunkowań politycznych.</p> <p>Transformacyjne podejście do rywalizacji interesów, typowe dla (przedłużających się) sytuacji przejściowych związanych z prodemokratyczną ewolucją lub proautorytarną dewolucją systemu politycznego, a wraz z nim systemu zarządzania wiedzą. Rozwój <i>distributive policy networks</i>, skłonność do powstawania politycznych bastionów z udziałem instytucji naukowych. Proces „produkcji” wiedzy i innowacji zależny od stronnicych decyzji, dyktowanych uwarunkowaniami politycznymi.</p> | <p><b>4. Przewaga paradygmatu publiczno-technokratycznego: administracyjny system zarządzania wiedzą i innowacjami.</b></p> <p>(4a) Duży, publicznie finansowany sektor jednostek badawczych;</p> <p>(4b) wyraźnie mniej liczny sektor prywatnie finansowanych jednostek badawczych;</p> <p>(4c) stosunkowo liczne <i>think-tanki</i>, których rzeczywisty status <i>non-profit</i> w istotnej mierze zależy od charakteru grantowania ich działalności;</p> <p>(4d) zcentralizowane i zdecentralizowane jednostki badawczo-uczelniane zależne od aktualnego kształtu agendy publicznej kształtowanej w sposób scentralizowany przy udziale ekspertów dobieranych przez ośrodki władzy publiczno-administracyjnej.</p> <p>Demarkacyjne podejście do rywalizacji interesów poprzez reaktywne i selektywne rozwiązywanie konfliktów. Technokratyczny, umiarkowanie stronnicy system „produkcji” wiedzy i innowacji.</p> |

Źródło: Opracowanie własne na podstawie: Campbell, Pedersen 2015: 679–701; Funtowicz, Strand 2007: 393–397; Sroka 2017: 51–65.

Przypadek Polski mieści się w polu 2 Tabeli 1, zarezerwowanym dla tego typu systemu zarządzania wiedzą i innowacjami, którego główną cechą jest labilność paradygmatu, skłaniająca do hipotezy o jego niespójnym, patchworkowym charakterze, z wyraźną skłonnością do administracyjnej i decyzyjnej centralizacji oraz koncentracji.

Juliusz Gardawski i Ryszard Rapacki, uzasadniając przydatność metafory patchworku, argumentują, iż wiodącą cechą posttransformacyjnej patchworkowości jest:

występowanie rozbieżnych „logik” instytucjonalnych, rozbieżnych sposobów koordynacji w ramach jednego porządku krajowego (brak korelacji między miernikami strony „wejścia” i „wyjścia” architektury instytucjonalnej, tj. samym kształtem instytucji i osiąganymi wynikami ekonomicznymi, niedopasowanie między instytucjami formalnymi i nieformalnymi itp.) (Gardawski 2021: 173).

Autorzy wskazują na pięć, pozostających w interakcjach modelowych elementów gospodarki patchworkowej, które zostały przedstawione poniżej w autorskiej interpretacji piszącego:

- scheda kulturowa w sferze wartości, zwłaszcza wartości kształtujących postawy wobec instytucji formalnych – odziedziczona po realnym socjalizmie skłonność do centralizacji przeplata się z orientacjami patronacko-klientelistycznymi, które także są dziedzictwem przeszłości;
- „podwójne załamanie” architektury instytucjonalnej, gdzie „pierwsze załamanie” w postaci chwiejności instytucji formalnych negatywnie współgra z „drugim załamaniem” przejawiającym się zrutynizowaniem tendencji do lekceważenia norm formalnych, gdy tylko jest to możliwe;
- swoista kalejdoskopowość widoczna wśród beneficjentów zmian, którzy w sensie strukturalnym nie tworzą tak solidnego zaplecza, jakie wyodrębnia się w studiach nad rozwojem społeczeństw i gospodarek zachodnioeuropejskich, gdzie beneficjentów prorynkowych zmian „napędzał” rozwój tożsamości, przydając siłę witalnych instytucjom kreowanym formalnie i mającym wyraźniejsze uzasadnienia nieformalne (kulturowe);
- niekonsekwencje i niespójności w rozumieniu oraz praktykowaniu państwowości – jej podstawy nie spoczywają solidnie ani na fundamencie formuły większościowej w rozumieniu kulturowo-społecznym (np. większości klasowej)<sup>2</sup>, ani na fundamencie formuły partycypacyjnej w rozumieniu kulturowo-politycznym (np. w postaci *policy networks*);

---

<sup>2</sup> W praktyce działa jedynie jej substytut formuły większościowej w postaci legitymizującej większości partyjnej, kreowanej drogą bezpardonowej rywalizacji oraz polaryzacji afektywnej (i jedynie częściowo ideologicznej) elit oraz elektoratu. Huśtanie

- zagospodarowanie znacznej części przestrzeni ekonomicznej przez korporacje międzynarodowe.

Ich aktywność, prócz różnie ważonego rezultatu ekonomicznego, przynosi także efekt w postaci redukcji pola manewru dla idei, a tym bardziej działań strategicznych, które byłyby w stanie zmieniać reguły w już istniejących polach interakcji lub kreować nowe pola gry. Chodzi również o takie pola gry, których parametry skłaniałyby graczy do rewidowania dotychczasowych logik działania.

Poniżej, w Tabeli 2 uszczegółowiono profil modelowego polskiego wariantu tego posttransformacyjnego, scentralizowanego i politycznie uzależnionego publicznego zarządzania wiedzą i innowacjami, które określono mianem patchworkowego<sup>3</sup>.

---

łodnią, jeśli nawiązać do tej, często w polityce nadużywanej metafory, bynajmniej niczego nie przyspiesza ani niczego nie wyjaśnia, zarówno w sensie światopoglądowym, jak i programowym, pogłębia tylko stan splątania w działaniach strategicznych, które, aby mogły nabrać odpowiedniego „momentu obrotowego”, musiałyby wynikać z przekonań i działań bardziej (zarówno w społeczeństwie, jak i wśród elit) zinternalizowanych oraz sięgających głębiej w sensie koncepcyjnym. Nie chodzi tu zatem o samo strategicznie „śmiałe spoglądanie elit w przyszłość przy poparciu wiedzącego swoje ludu”, ponieważ z taką śmiałością rzadziej lekko realizuje się kompleksowe projekty zmian, a częściej wdraża się w takim klimacie projekty populistyczne. Chodziłoby natomiast o oparcie dla potrzebnych, a niełatwych korekt w silniejszej oraz koncepcyjnie głębszej internalizacji przekonań, uwzględniających potrzeby związane z dyskutowaniem, projektowaniem, wdrażaniem i ewaluowaniem kompleksowych działań polityczno-publicznych zorientowanych na stale rewidowany (ale nieprzekreślany ani nieekstremizowany) koncept ekonomii politycznej. Koncept, który dawałby rękojmię dla realizacji długofalowych strategii ekonomicznych. Zarazem nie mógłby wspomniany koncept działać jak dogmat, musiałby być na bieżąco uzgadniany w sposób partycypacyjny, spójny, ale i zadowalający co wolny od biegunowych afektów oraz od „kopernikańskich” zmian w ideologicznym wektorze obieranego strategicznie (a więc w dłuższej perspektywie) kursu ekonomii politycznej. Optymalnie chodziłoby o taki koncept, który – w idei, formule oraz praktykowaniu – byłby bliski paktowaniu społecznemu i obywatelskiemu. Przykładów na taki kurs ekonomii politycznej jest niemało, a bodaj najbardziej znanym jest szwedzkie porozumienie z Saltsjöbaden, zawarte w sposób autonomiczny i z inicjatywy partnerów społecznych w 1938 roku. Obowiązuje ono do dziś, wyznacza kurs szwedzkiej ekonomii politycznej, a zarazem podlega stałej ewolucji dzięki praktykom deliberacyjnej partycypacji.

<sup>3</sup> W propozycji wykorzystano zmodyfikowane oraz uzupełnione elementy koncepcji kapitalizmu patchworkowego proponowanej przez Juliusza Gardawskiego i Ryszarda Rapackiego (Gardawski, Rapacki 2021).

Tab 2. Labilność paradygmatu – politycznie uzależniony system transformacyjny w Polsce: główne elementy składowe oraz ich wiodące cechy w patchworkowym zarządzaniu wiedzą i innowacjami naukowo-technologicznymi

| Element składowy                                         | Cechy                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                        |
|----------------------------------------------------------|--------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|
| Labilny paradygmat rozwojowy                             | <p>Labilność generalnych, spójnych i niezależnych od rywalizacji ram dla ekonomii politycznej <i>per capita</i> skutkuje brakiem stabilnej, strategicznej oraz kontynuowanej niezależnie od profilu rządu, rozwojowej doktryny dla badań i innowacji naukowych i technologicznych, która dawałaby bardziej uchwytne szanse na:</p> <p>(I) skuteczniejsze unikanie nie dość przemyślanych reform,</p> <p>(II) redukcję, już zdecydowanie nadmiernej, a nadal rosnącej biurokracji: uczelnianej, naukowej, technologicznej,</p> <p>(III) urealnienie gradacji kwalifikacji edukacyjnych, zawodowych i profesjonalnych oraz dopasowanie do nich podsystemów:</p> <p>(a) kształcenia i szkoleń,</p> <p>(b) finansowania nauki i innowacji,</p> <p>(c) awansów naukowych i profesjonalnych,</p> <p>(d) ocen rezultatów badań, np. wynagrodzeń.</p> <p>Labilność paradygmatu rozwojowego sprawia, że wskazane elementy (I-III; a-d) nie tworzą w Polsce całości spójnej, lecz patchwork, w którego polach paradygmaty oficjalne mają odmienną moc, a dodatkowo pojawiają się silne wytyczne kontekstowe, wynikające np. ze specyfiki ról społecznych i profesjonalnych, czy z odmienności powiązań sieciowych.</p> |
| Posttransformacyjna kultura polityczna i administracyjna | <p>Posttransformacyjna scheda kulturowa w sferze wartości, zwłaszcza tych wartości, które kształtują postawy wobec instytucji formalnych. Przewaga kulturowych orientacji centralistycznych współwystępuje z poszerzoną i ugruntowaną akceptacją nieformalnych relacji typu patron-klient, których upolitycznienie także jest akceptowane i przyczynia się do profilowania <i>policy networks</i> bliższych do formuły zamkniętych koalicji dystrybucyjnych, a dalszych od wzorca otwartych sieci wsparcia. Ten wciąż rozpowszechniony w Polsce syndrom dotyka także nauki i innowacji, skutecznie opóźniając zbyt wolny, choć widoczny rozwój świadomości, postaw oraz praktyk mogących stanowić forpaczę dla partycypacyjno-deliberacyjnego stylu rozstrzygania w sprawach związanych z nauką i innowacjami technologicznymi.</p>                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                          |

| Element składowy                                                                                            | Cechy                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                |
|-------------------------------------------------------------------------------------------------------------|----------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|
| Konfliktowy elityzm grup interesu oraz kalejdoskopowość wewnętrznych oraz zewnętrznych aktorów społecznych  | <p>Kalejdoskopowość aktorów wewnętrznych oraz zewnętrznych w postaci środowisk: naukowców / innowatorów / władz publicznych / biznesu / korporatystycznych grup interesu / lobbystów i pluralistycznych grup interesu / potencjalnych społecznych beneficjentów innowacji oraz tych, których dobrostan może padać ofiarą badań i innowacji.</p> <p>Ta skrócona lista aktorów jest w zasadzie uniwersalna i pasowałaby nie tylko do Polski. Jednak w przypadku Polski oraz innych krajów Europy Środkowej i Wschodniej aktorzy ci nie tworzą bardziej solidnego zaplecza, jakie może powstawać dzięki wyraźniej kulturowo ustalonej synergii pomiędzy kolektywnymi i jednostkowymi działaniami, których wspólnym motywem jest publiczna aktywność pro-rozwojowa. Najlepszym zaś napędem dla tej oraz każdej innej ludzkiej aktywności jest rozwój analogicznej do niej tożsamości. <i>Summa summarum</i> tożsamość przydaje sił witalnych instytucjom kreowanym formalnie, które w optymalnej sytuacji utożsamianie są z zakorzenionymi w wiążących wzorach zachowania uzasadnieniami nieformalnymi (kulturowymi).</p>                                                                                                                                                |
| Patchworkowy centralizm jako paradygmat administracyjno-organizacyjny oraz labilna legitymizacja instytucji | <p>Centralizm jako, z jednej strony, wciąż żywa kulturowa scheda realnego socjalizmu, a z drugiej – jako wciąż niedokończony konstrukt demokratyczny, nad którym dyskusja jest zdominowana przez kolejne rządzące partie polityczne, które sprawując władzę, dokładają kolejne, nie do końca spójne elementy składające się na kreowany w ten sposób patchworkowy centralizm. Niekonsekwencje i niespójności w rozumieniu oraz praktykowaniu formalnych instytucji publicznych – wraz z jedną z naczelnych: instytucją państwowości. Jej podstawy nie spoczywają solidnie ani na fundamencie formuły większościowej w rozumieniu kulturowo-społecznym (np. większości klasowej), ani na fundamencie formuły partycypacyjnej w rozumieniu kulturowo-politycznym (np. w postaci <i>policy networks</i>), ani wreszcie na (nie tak nienaruszalnym, jak mogłoby się wydawać) fundamencie państwa prawa, którego idea wprawdzie obowiązuje w praktyce, ale praktyka przybiera niekiedy formy dalekie od idei. Instytucje naukowe, zwłaszcza te tradycyjne, szczęśliwie cieszą się w Polsce stosunkowo stabilną legitymizacją. Dominuje jednak stereotypowy, niespecjalnie innowacyjny społeczny obraz nauki i naukowców, co stanowi problem na poziomie symbolicznym.</p> |
| Patchworkowy ład gospodarczy                                                                                | <p>Zagospodarowanie znacznej części przestrzeni ekonomicznej przez korporacje międzynarodowe przy jednoczesnym znacznym rozdrobnieniu przedsiębiorstw (w tym także rolnych), wśród których większość stanowią firmy mikro, małe i średnie. Wielka nierównowaga możliwości wpływu pomiędzy wielkimi i małymi podmiotami gospodarczymi sprawia, że aktywność największych aktorów, oprócz różnie ważonego rezultatu ekonomicznego, przynosi także efekt w postaci redukcji pola manewru nie tylko dla mniejszych podmiotów, ale także dla nowych idei rozwojowych, a dalej dla działań strategicznych, które byłyby w stanie zmieniać reguły w już istniejących polach interakcji lub kreować nowe pola gry, w tym również takie pola gry, których parametry skłaniałyby graczy do rewidowania dotychczasowych logik działania.</p>                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                    |

Źródło: Opracowanie własne na podstawie: Gardawski, Rapacki 2021: 7-106; Rapacki 2019; Angle 2005: 518-546; Ost 2010: 91-122; Pielke 2007: 76-96; Felipe, Kumara, Galope 2017: 429-453; Fermus-Bobowiec, Szewczak-Daniel 2022: 129-151; Sroka 2013: 105-126; Sroka 2022.

Politycznie uzależnione, patchworkowe zarządzania wiedzą i innowacjami naukowo-technologicznymi w praktyce oznacza niewiele więcej ponad to, co było typowe dla systemu wczesnego ostrzegania, znanego w Europie Zachodniej w latach 70. ubiegłego wieku. W tym klasycznym modelu identyfikacji przydatności wdrożeń oraz ich możliwych niepożądanych konsekwencji dominuje ocena ekspercka, która od uzupełniana jest niekiedy (niezbyt często) debatą oraz oceną parlamentarną. Natomiast w powijkach jest partycypacyjna, strategiczna ocena technologii. charakteryzująca się udziałem nie tylko władz politycznych, administracji publicznej oraz ekspertów, ale także partycypacją zróżnicowanych interesariuszy, wśród których istotny głos mają przedstawiciele społeczeństwa obywatelskiego (Stankiewicz 2017; Brondi i in. 2016; Dzimirska i in. 2021). Owszem, w sposób wyspowy są podejmowane rozmaite inicjatywy z kręgu działań proinnowacyjnych. Jednak dotąd nie składają się one w sposób widoczny w rozwiązania systemowe, lecz stanowią swoisty archipelag proinnowacyjnych działań, które pasują do siebie tak, jak poszczególne skrawki materiału pasują do ogólnego motywu patchworku (Kwieciński 2017: 159–179; Kwieciński 2018: 112–122; Kwieciński 2020a: 117–137; Kwieciński 2020b: 88–104). Na wcześniejszych etapach demokratycznej transformacji mogły budzić zadowolenie, , ale na etapie aktualnym jest to raczej frustrujące, choć polityczni mocodawcy, naukowci i technologiczni stronnicy oraz biznesowi beneficjenci tych rozwiązań nie rzadko uznają je za dobry wynik.

Społeczeństwo zaś milczy – i jest ono nieme bynajmniej nie z powodu własnych niemocy, ponieważ główną przyczyną jest to, że *de facto* nikt z mocodawców, beneficjentów i interesariuszy proinnowacyjnej polityki nie jest zainteresowany zapraszaniem obywateli do jakiegokolwiek dyskusji, nie mówiąc już o prawdziwej deliberacji. Wygodniej jest w rozmaity sposób twierdzić, że obywatele „nie dojrżeli” do takiej dyskusji albo „nie posiadają odpowiedniej wiedzy” lub „interesują ich głównie sprawy przyziemne”. W tym tekście nie podziela się zarówno samozadowolenia oficjeli, naukowców oraz biznesowych interesariuszy, jak i ich w gruncie rzeczy kuriozalnych poglądów na temat „ludu”. Nie podziela się tego samozadowolenia bynajmniej nie z tego powodu, że autor tego rozdziału (na szczęście) nie musi uczestniczyć w podobnych relacjach sieciowych, ale dlatego, że stanowią one wyraz systemowo-politycznych derywacji oraz deformacji, natomiast nie stanowią rzeczywistych osiągnięć i wiodą, może nie donikąd, ale z pewnością nie wiodą do rzeczywistości, w której chciałoby się partycypować.

## Polska „gra w atom” jako wyraz zaniechań w komunikacji z obywatelami – najważniejsze wnioski z konkluzji Piotra Stankiewicza

W tej części tekstu piszący te słowa nawiąże do problematyki polskiej „gry w atom”, posiłkując się skrótem konkluzji autora przywołanego w tytule punktu 2, a czyni to korzystając z autorskiej współpracy ze wzmiankowanym Piotrem Stankiewiczem z UMK w Toruniu (Sroka, Stankiewicz w przygotowaniu<sup>4</sup>), który w sposób biegły bada kolejne losy polskiego programu atomowego (Stankiewicz 2017).

Autor niniejszego tekstu korzysta z tego ułatwienia bynajmniej nie z lenistwa. Głównym powodem jest chroniczny brak czasu, spowodowany wprost horrendalnym nagromadzeniem rozmaitych zadań, które w warunkach polskiego „reżimu wiedzy” przypadają stosunkowo nielicznej części populacji polskiego środowiska naukowego, funkcjonującego w ramach nadmiernego wręcz obciążania jednych, przy jednoczesnym tolerowaniu bierności, a niekiedy nawet bezczynności innych. Przyjmując ten los za rodzaj (po części systemowej, a po części osobniczej) karmy, nie warto już jednak dalej ciągnąć wątku zasygnalizowanego w poprzednim zdaniu – dość powiedzieć, że „fenomen” ten zakrawa na wcielenie wyłożonej w klasycznym, dwutomowym wykładzie z ekonomii politycznej formuły Vilfredo Pareto (Pareto 1896; Pareto 1897). Wedle tej formuły nierzadko bywa tak, że w rodzimej praktyce 80% obciążeń spoczywa na barkach 20% kadry.

Piotr Stankiewicz – w swej dogłębnej, ponad 500-stronicowej analizie (Stankiewicz 2017) losów (nadal potencjalnej) polskiej energetyki jądrowej – uwypukla działania, a raczej zaniechania rządzących w dialogu z obywatelami oraz komunikacji społecznej, w której w istocie nie ma partycypacji obywatelskiej i współdecydowania, za to wyraźnie uwidacznia się: tokenizm, czyli „zagadywanie spraw” oraz „ugłaskiwanie” interesariuszy w toku rzekomych konsultacji (Arnstein 1969; Sroka 2017; Sroka 2019). Analiza ta pokazuje, że:

- w kolejnych odsłonach polskiej energetyki jądrowej zaangażowanie społeczeństwa było iluzoryczne;
- brak szerokiego udziału przedstawicieli zainteresowanych stron był efektem celowych działań aktorów ze „złotego trójkąta”: instytucji publicznych, biznesu (inwestorów) i środowisk eksperckich;

---

<sup>4</sup> Cytowany współautorski rozdział był w trakcie pisania niniejszego tekstu przygotowywany z myślą o publikacji w książce: *Participatory and Deliberative practices in Techno-scientific Innovation for a better relationship between Science and Society*. Giuseppe Pellegrini, Chiara Piccolo (red). London: Vernon Press.

- wykluczenie obywateli odbywało się przy wykorzystaniu mechanizmów i narzędzi zmierzających faktycznie do oczerniania oraz podważania legitymacji aktorów społecznych do działań w imieniu interesu publicznego;
- w rezultacie rola udziału społeczeństwa w podejmowaniu lepszych decyzji i jego wkład w zarządzanie ryzykiem została co najmniej osłabiona, jeśli nie zupełnie już przekreślona.

Przywołane badania losów polskiego atomu dotyczą nie tylko ważnych pytań o energetyczną przyszłość Polski, ale także pytań o prawdziwy stan i realne widoki w drodze do rodzimego wariantu systemu otwartego – innymi słowy, w drodze do ewentualnego przyszłego, polskiego, skonsolidowanego wariantu demokracji, na który niezmiennie warto mieć nadzieję i w którym polityka publiczna rzeczywiście będzie miała charakter partycypacyjny, czyli bliski demokracji debatującej, unikającej „rozgrywania” partnerów społecznych i obywatelskich. Chodzi więc o wypatrywany (przynajmniej przez niektórych) polski wzorzec demokracji prawdziwie dialogowej, stroniącej od nagminnego w naszych praktykach publicznych tokenizmu, a więc wspomnianego „zagadywania spraw” oraz „ugłaskiwania” interesariuszy w toku rzekomych konsultacji. Demokracji debatującej, a zarazem ograniczającej mechanizmy „drzwi obrotowych” (*revolving doors*) w polityce publicznej, za to śmiało posiłkującej się prawdziwą deliberacją oraz realnym współdecydowaniem.

W dalekiej drodze do tego ewentualnego wariantu demokratycznej przyszłości naszego kraju sprawą kluczową jest to, czy w ogóle oraz ewentualnie na ile można starać się w Polsce rzeczywiście „uciec” od przeszłości, która, choć miniona, w sposób nieubłagany wytycza niedialogowe trajektorie rozwojowe zarówno naszej współczesności, jak i przewidywalnej przyszłości. Ten dobrze już znany oraz zbadany fenomen „cienia” rzucanego przez przeszłość na rozwojową teraźniejszość oraz rysującą się przyszłość nosi nazwę zależności od ścieżki (*path dependency*) (David 2000; Pierson 2000). Chodzi zatem o to, czy uda się uciec od dotychczasowej krajowej „ścieżki” decydowania publicznego. Ścieżki wydeptywanej przecież nie od dekad, ale od stuleci (Morawski 1998; Hryniewicz 2007; Zybala 2019). Wydeptywanej folwarczną, a współcześnie neofolwarczną asymetrią relacji, bastionową mentalnością, chwiejną (i nierzadko wyrażaną z barokową przesadą) emocjonalnością, dekretowaną wiedzą, ukrytymi wpływami czy niejawnymi oddziaływaniami. Ścieżki od dawna kształtowanej paternalizmem, klientelizmem, egoizmem krewniaczym oraz konfliktowym elityzmem grup interesu, a utwardzanej konsekwentnym i *de facto* wspólnym oraz w istocie „zgodnym” (bo kulturowo mocno zakorzenionym) wykluczaniem możliwości zaistnienia prawdziwego obywatelskiego wpływu (Tarkowski 1994; Sroka 2018).

Wśród licznych, wyraźnie dziś odczuwanych efektów zależności od tej ścieżki rozwojowej coraz wyraźniej zaznacza się brak kulturowej

instytucjonalizacji nie tylko nowoczesnej polityki publicznej, ale instytucjonalizacji samej sfery publicznej w jej cywilizacyjnie adekwatnym oraz dialogowo aktualnym kształcie (Sroka 2019: 99).

Piotr Stankiewicz stawia, a następnie detalicznie udowadnia trzy hipotezy odnoszące się do stanu polskiego atomu:

1. o dominacji technicznego modelu zarządzania ryzykiem w podejściu do kontrowersji związanych z energetyką jądrową;
2. o nieobecności społecznego zarządzania technologią w procesie decyzyjnym;
3. o intencjonalnym blokowaniu i utrudnianiu włączania aktorów obywatelskich o raz marginalizowaniu ich pozycji w dialogu o energetyce jądrowej (Stankiewicz 2017: 13–14).

Problemy te odnoszą się nie tylko do samej „gry w atom”, ale generalnie – do rozziwu, jaki istnieje pomiędzy (realną) polityką publiczną i stanem zarządzania publicznego w Polsce a standardami panującymi w tych sferach w skonsolidowanych demokracjach, gdzie których w sposób poważny uwzględnia się rolę debat, włączających interesariuszy społecznych do publicznych procesów decyzyjnych. Na przykładzie próby wdrażania w Polsce innowacji technologicznej, jaką jest energetyka atomowa, uwidacznia się wręcz dramatyczna słabość strony obywatelskiej wobec podmiotowych i intencjonalnych działań interesownych gatekeeperów – publicznych i niepublicznych aktorów strzegących dostępu do decyzji i blokujących inicjatywy niezgodne z niewerbalizowaną oficjalnie, ale nieporównywalnie silniejszą od oficjalnych zapewnień, faktyczną „agendą” działań publiczno-prywatnych.

Mówiąc najkrócej, a zarazem wprost: w realiach, które chce uznawać się za demokratyczne, jest to chora sytuacja. Sytuacja, która „mija się” nie tylko z uznawanymi ustaleniami oraz zaleceniami płynącymi z naukowej dyskusji polityczno-publicznej, ale także z dobrymi praktykami partycypacji, współdecydowania, dialogu oraz deliberacji.

## Zakończenie: możliwe kierunki dalszej dyskusji

Wiele stwierdzeń, które padły w tym tekście, może nie pozostawiać specjalnej nadziei – ta zaś, nawet płonna, jest jak wiadomo w życiu (również w życiu zawodowym) niezbędna. Dlatego w zakończeniu, oprócz *résumé* tego, co gorzkie, warto przynajmniej spróbować pokusić się o słowa zachęty. Nie zmienia to jednak faktu, że z doczasowych kolei losów polskiego atomu wyziera raczej zniechęcający obraz świata „Hobbesowskiego” – niemal do tego stopnia „wilczego”, że zgoła każdemu nieskażonemu klientelizmem obywatelowi trudno się w nim odnaleźć, a tym bardziej przetrwać, zachowując przy tym niewinność „Czerwonego Kapturka”. W tym „wilczym” świecie rozgrywek

niejawnych interesów niemal nic nie jest takie, za jakie uchodzi albo stara się uchodzić, za to prawie wszystko zakrawa na przebiegłą grę.

Mówiąc inaczej: dokładniejsze prześledzenie historii polskiego atomu odziera ze złudzeń i odsłania pierwszoplanowe znaczenie gier konfrontacyjnych, gier „zerojedynkowych” w polskim systemie politycznym, w tym także w polskiej polityce publicznej. Gry konfrontacyjne różnią się w sposób zasadniczy od gier kooperacyjnych – tych o zrównoważonych i możliwie sprawiedliwych wynikach. Konfrontacja, metody siłowe, dyskrecjonalizm, asymetria relacji, etatyzm kolonizujący grupy interesu i sam przez nie kolonizowany – to tylko niektóre cechy obrazu, który wyłania się z dotychczasowej historii polskiego atomu. W obliczu tych cech nie sposób twierdzić inaczej, jak tylko zwracając uwagę na walne znaczenie ukrytych struktur patronażu, nepotyzmu i sterowania wpływami.

Trajektorie oraz cechy tych procesów warto badać, pamiętając o autopoje-tyzmie, czyli samoreferencyjności systemowej (Varela, Maturana, Uribe 1974: 187–196; Luhmann 1994; Luhmann 2007), której istotą są kulturowo uwarunkowane procesy systemowego samowytwarzania i samoodtworzenia. Próby dekodowania tych procesów bynajmniej nie są jednak łatwe i z tego powodu zogniskowane na autopoje-tyczności analizy systemowe podejmowane są w naszym kraju rzadko, a nawet bardzo rzadko. Za granicą sięgało się i sięga do nich częściej, a do najbardziej znanych tego typu analityków należą m.in. Gabriel Almond i Simon Verba (Almond, Verba 1965), Mancur Olson (Olson 1971), Colin Crouch (Crouch 2005) czy Franz Traxler (Crouch, Traxler 1995). Ich ustalenia przyczyniły się do wykreowania nurtu badań, w którym z uwagą obserwuje się trajektorie uogólnionej wymiany społeczno-politycznej (*generalised socio-political exchange*). Znamienne jest przy tym, że dużo wcześniej, zanim pojęcie to posadawiło się w języku angielskim, było ono już dobrze znane na przykład we Włoszech, gdzie spetryfikowane formy decydowania publicznego zasilane były właśnie „niesprawiedliwą” wymianą zasobów, czyli wymianą „pod stołem”. Proceder ten był i nadal jest, zwłaszcza w południowych Włoszech, znany pod dźwięczną nazwą *scambio politico* i już wiele lat temu był analitycznie uwzględniany na przykład przez Josepha LaParombarę (LaParombara 1957) czy Angelo Panebianco (Panebianco 1988), a współcześnie dostrzegają go także włoscy analitycy nowego pokolenia, jak chociażby Deborah Galimberti (Galimberti 2020). W podobnej, systemowo-autopoje-tycznej „poetyce” mieszczą się także te, dosyć liczne, chociaż również w większości (choć nie wyłącznie) zagraniczne opracowania, których autorzy dostrzegają rolę „graczy wetem” (*veto players*) czy „strażników dostępu” (*gate keepers*) (Sroka 2004).

Analityczno-systemowych możliwości jest o wiele więcej i nie odnoszą się one (jak to czynią wskazane powyżej) głównie do aspektów polityki partyjnej czy stosunków przemysłowych. Interesujący jest na przykład czwarty już – tym razem systemowy – zwrot w mikroanalitycznej orientacji badań

nad deliberacją, który to „zwrot” firmuje m.in. Jane Mansbridge (Mansbridge 1999). W nurcie badań nad deliberacją pojawiają się zarazem dowody na istnienie realnych szans na oddolne przełamywanie niedeliberacyjnych „zgrubień” makrosystemowych (Maia i in. 2017), a także argumenty przemawiające na rzecz możliwości deliberacyjnego tworzenia „nowej” wiedzy, bardzo przydatnej w rozstrzygnięciach publicznych osadzonych w stylu wielopasmowego rządzenia publicznego (*governance*) (Dryzek 2002).

Kończąc, pozostaje stwierdzić, że wobec gorzkich doświadczeń z dotychczasowej historii przymiarek do polskiej energetyki jądrowej, konkluzje nie są w potocznym sensie pesymistyczne – są one „do bólu” realistyczne, bo i takie przecież powinno być podejście naukowe.

Jednak działalność naukowa, oprócz „tropienia prawdy”, powinna także tropić możliwości, w tym także możliwości dydaktyczne. I piszącemu wydaje się, że więcej wspomnianych możliwości można dostrzegać, jeśli się stosuje analizę systemową z prawdziwego zdarzenia, kiedy dostrzega się, ujmując rzecz hasłowo: zarówno siłę dobrych i złych wzorców oraz potężnych sprzężeń zwrotnych, w tym także zwrotnych zobowiązań sieciowych, jak i pozytywny potencjał siły społecznych słabych więzi (Granovetter 1973), a także edukującą rolę cierpliwego, dialogowego i współdecydującego konfrontowania ze sobą (niekiedy pozornie) przeciwstawnych korzyści wiedzy i emocji.

Postępowanie takie można polecić, mając przede wszystkim na uwadze badawcze uwarunkowania sytuacyjne, w jakich znajdują się polscy ambitni (i miejmy nadzieję, że liczni) młodzi, innowacyjni akademicy, a także sam fakt, że udane sektorowe analizy programów polityki publicznej powinny wreszcie zacząć w Polsce odgrywać wdrożeniowo istotną rolę – rolę specjalistycznych modeli średniego zasięgu, odnoszących się do sektorowych *policies*.

Na obecnym etapie rozwoju analizy polityki publicznej w Polsce należałoby nawet sobie życzyć pojawienia się liczniejszych, w pewnym sensie „okrojonych”, ale zarazem rzetelnie w swych ograniczeniach konsekwentnych analiz sektorowych polityk publicznych. Warto więc – w tych sektorowo okrojonych, ale i konsekwentnie modelowo ukierunkowanych analizach – stale starać się „gonić króliczka”.

I tym wprawdzie nieostрым oraz podanym z przymrużeniem oka, ale niekłamany zaleceniem wypada zakończyć niniejszy wywód – wywód lakoniczny i niepełny, tym niemniej szczery oraz na tyle trzymający się realiów, na ile tylko było stać autora.

## Bibliografia

Almond Gabriel, Sidney Verba. 1965. *The Civic Culture: Political Attitudes and Democracy in Five Nations*. Boston: Little, Brown and Company.

- Angle Stephen C. 2005. „Decent Democratic Centralism”. *Political Theory* 4 (33): 518–546.
- Arnstein Sherry R. 1969. „A Ladder of Citizen Participation”. *Journal of the American Institute of Planners* 4 (35): 216–226.
- Brondi Sonia, Mauro Sarrica, Allesandro Caramis, Chiara Piccolo, Bruno Mazzara. 2016. „Italian parliamentary debates on energy sustainability: How argumentative ‘short-circuits’ affect public engagement”. *Public Understanding of Science* 25 (6): 737–753.
- Campbell John, Ove K. Pedersen. 2015. „Policy ideas, knowledge regimes and comparative political economy”. *Socio-Economic Review* 4 (13): 679–701.
- Crouch Collin. 2005. *Post-democracy*. Cambridge: Polity Press.
- Crouch Collin, Franz Traxler (red.). 1995. *Organized Industrial Relations in Europe: What Future?* Aldershot: Avebury.
- David A. Paul. 2000. *Path dependence, its critics and the quest for ‘historical economics’*. W *Evolution and Path Dependence in Economic Ideas: Past and Present*, Pierre Garrouste, Stavros Ioannides (red.), 15–40. Cheltenham: Edward Elgar Publishing.
- Dryzek John. 2002. *Deliberative Democracy and Beyond: Liberals, Critics, Contestations*. Oxford: Oxford University Press.
- Dzimińska Małgorzata, Isabel Mendoza-Poudereux, Giuseppe Pellegrini, Jussara Rowland. 2021. „Climate change and public perception. Citizens’ proposals for better communication and involvement”. *Journal of Science Communication* 20 (3): A9.
- Felipe Jesus, Utsav Kumara, Reynold Galope. 2017. „Middle-Income Transitions: Trap or Myth?”. *Journal of the Asia Pacific Economy* 22 (3): 429–453.
- Fermus-Bobowiec Anna, Mariola Szewczak-Daniel. 2022. „Od decentralizacji do centralizmu demokratycznego – od samorządu II Rzeczypospolitej do systemu rad narodowych w Polsce Ludowej”. *Miscellanea Historico-Iuridica* 21 (2): 129–151.
- Funtowicz Silvio, Roger Strand. 2007. *Models of Science and Policy*. W *Biosafety First: Holistic Approaches to Risk and Uncertainty in Genetic Engineering and Genetically Modified Organisms*, Terje Traavik, Li-Ching Lim (red.), 263–278. Trondheim: Tapir Academic Press.
- Galimberti Deborah. 2020. „Managerialism Against Clientelism. A Blocked Process of Political Change in Apulia (Southern Italy)”. *Partecipazione e Conflitto* 15 (2): 351–369.
- Gardawski Juliusz, Ryszard Rapacki. 2021. „Patchwork Capitalism in Central and Eastern Europe – a New Conceptualization”. *Warsaw Forum of Economic Sociology* 24 (2): 7–106.
- Granovetter Mark S. 1973. „The Strength of Weak Ties”. *The American Journal of Sociology* 78 (6): 1360–1380.
- Hryniewicz Janusz T. 2007. *Stosunki pracy w polskich organizacjach*. Warszawa: Scholar.
- Kwieciński Leszek. 2017. „Przedsiębiorczość – partnerstwo – rozwój – między indywidualnym działaniem a potrzebą kreowania relacji sieciowych”. *Zeszyty Naukowe Politechniki Poznańskiej. Organizacja i Zarządzanie* 73: 159–179.

- Kwieciński Leszek. 2018. „Zasadność i skuteczność koordynacji polityki proinnowacyjnej w Polsce na przykładzie nowego mechanizmu NCBR «Wspólne Przedsięwzięcie»”. *Nierówności Społeczne a Wzrost Gospodarczy* 2: 112–122.
- Kwieciński Leszek. 2020a. „Rola miast w kreowaniu partnerstw na linii biznes-nauka. Przykład rozwiązań wrocławskich”. *Horyzonty Polityki* 11 (37): 117–137.
- Kwieciński Leszek. 2020b. „Sieci jednostek naukowo-badawczych jako istotny element w polityce innowacyjnej państwa. Przykład polskiej Sieci Badawczej Łukasiewicz”. *Nierówności Społeczne a Wzrost Gospodarczy* 64: 87–104.
- LaParombara Joseph. 1957. *The Italian Labour Movement: Problems and Prospects*. Ithaca: Cornell University Press.
- Luhmann Niklas. 1994. *Teoria państwa bezpieczeństwa socjalnego*, Grażyna Skąpska (przeł.). Warszawa: Polskie Wydawnictwo Naukowe.
- Luhmann Nikolas. 2007. *Systemy społeczne. Zarys ogólnej teorii*, Michał Kaczmarczyk (przeł.). Kraków: Nomos.
- Maia Rousiley, Danila Gentil Cal, Vanessa Oliveira, Janine K.R. Bargas. 2017. „Authority and Deliberative Moments: Assessing Equality and Inequality in Deeply Divided Groups”. *Journal of Public Deliberation* 13 (2).
- Mansbridge Jane. 1999. *Everyday Talk in the Deliberative System*. W *Deliberative Politics: Essays on Democracy and Disagreement*, Stephen Macedo (red.), 211–239. Oxford: Oxford University Press.
- Morawski Witold. 1998. *Zmiana instytucjonalna. Społeczeństwo, gospodarka, polityka*. Warszawa: Polskie Wydawnictwo Naukowe.
- Olson Mancur. 1971. *The Logic of Collective Action: Public Goods and the Theory of Groups*. Cambridge: Harvard University Press.
- Ost David. 2010. „Illusory Corporatism in Eastern Europe: Neoliberal Tripartism and Postcommunist Class Identities”. *Warsaw Forum of Economic Sociology* 1: 91–122.
- Ostrom Elinor. 2013. *Dysponowanie wspólnymi zasobami*, Zofia Wiankowska-Ładyka (przeł.). Warszawa: Wolters Kluwer Polska.
- Panebianco Angelo. 1988. *Political parties: organization and power*. Cambridge: Cambridge University Press.
- Pareto Vilfredo. 1896. *Cours d'économie politique: professé à l'Université de Lausanne*, t. 1. Lausanne: F. Rouge.
- Pareto Vilfredo. 1897. *Cours d'économie politique: professé à l'Université de Lausanne*, t. 2. Lausanne: F. Rouge.
- Pielke Roger. 2007. *The Honest Broker. Making sense of science in policy and politics*. New York: Cambridge University Press.
- Pierson Paul. 2000. „Increasing Returns, Path Dependence and the Study of Politics”. *American Political Science Review* 94 (2): 251–267.
- Rapacki Ryszard (red.). 2019. *Diversity of Patchwork Capitalism in Central and Eastern Europe*. London: Routledge.
- Sroka Jacek. 2004. *Polityka organizacji pracodawców i przedsiębiorców*. Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego.
- Sroka Jacek. 2013. *Konfliktowy elityzm grup interesów zamiast społeczeństwa obywatelskiego? Przyczynek do analizy systemowej*. W *Demokracja polska na początku*

- drugiej dekady XXI wieku, Zbigniew Machelski (red.). Opole: Wydawnictwo Uniwersytetu Opolskiego.
- Sroka Jacek. 2017. „Dialog w nauce i o nauce – o ograniczeniach polityki naukowej”. *Cywilizacja i Polityka* 15: 51–65.
- Sroka Jacek. 2018. *Współdecydowanie w wielopasmowej polityce publicznej*. Warszawa: Dom Wydawniczy ELIPSA.
- Sroka Jacek. 2019. „Realia partycypacji interesariuszy w polskim zarządzaniu publicznym: «Gra w atom» Piotra Stankiewicza”. *Studia z Polityki Publicznej* 23 (3): 97–107.
- Sroka Jacek. 2023. „Dyskusja z modelem kapitalizmu patchworkowego: pola interakcji, gry interesów i potencjał możliwości zmian mikro- oraz makrosystemowych”. *Studia ad Didacticam Scientiarum Socialium Pertinentia* 13: 23–40.
- Sroka Jacek. 2022. „Tonality and Atonality: A Systemic Aspect of Patchwork Capitalism”. *Warsaw Forum of Economic Sociology* 12(25).
- Sroka Jacek, Beata Pawlica, Wojciech Ufel. 2023. *Pozorność i abstrahowanie. W poszukiwaniu źródeł niemocy we współdecydowaniu w sprawach publicznych*. Kraków: Libron.
- Sroka Jacek, Stankiewicz Piotr [w przygotowaniu]. *Deliberative practices in technical and scientific innovations in Poland – turning point within reach or the expectation still too high: the theoretical considerations illustrated by a case study of public communication in Polish Nuclear Energy Program*. W *Participatory and Deliberative practices in Techno-scientific Innovation for a better relationship between Science and Society*, Giuseppe Pellegrini, Chiara Piccolo (red). London: Vernon Press.
- Stankiewicz Piotr. 2017. *Gra w atom. Społeczne zarządzanie technologią w rozwoju energetyki jądrowej w Polsce*. Toruń: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika.
- Tarkowski Jacek. 1994. *Socjologia świata polityki, t.2. Patroni i klienci*. Warszawa: ISP PAN.
- Varela Francisco G., Humberto R. Maturana, Ricardo Uribe. 1974. „Autopoiesis: The Organization of Living Systems: Its Characterization, and a Model”. *Biosystems* 5 (4): 187–196.
- Zybała Andrzej. 2019. *Zarządzanie i partycypacja pracownicza w Polsce – realia i uwarunkowania. Od modelu folwarcznego do podmiotowości?* Warszawa: Oficyna Wydawnicza Szkoły Głównej Handlowej.

### Streszczenie

Istotą skonsolidowanych systemów demokratycznych jest ich otwartość na włączające obywateli dyskusje o możliwych kierunkach zmian. Cecha ta niezmiennie przydaje atrakcyjności pojęciu demokracji, choć ono samo pozostaje zarazem wieloznaczne. Demokrację można praktykować na różne sposoby i nie sposób zliczyć analiz o tych sposobach traktujących. Tutaj nawiązaniom do źródeł opublikowanych poświęci się jedynie tyle miejsca, ile jest to potrzebne do skierowania uwagi Czytelnika na problem swoistego decyzyjnego węzła gordyjskiego w politykach publicznych, który jest jedną z cech polskiej demokracji posttransformacyjnej. Rozumiany w ten sposób

problem „węzła gordyjskiego” jest potencjalnie nośny PR-owo, ale pozostawiony w tej formie nadałby się co najwyżej do sformułowania mniej lub bardziej zgrabnego mema. Ewentualnie można by go zawistować w jakiejś – tyleż krótkiej, co niejednoznacznej wypowiedzi, podobnej do tych, które z lubością „wistują” nam w swych wpisach w mediach społecznościowych rozmaici internetowi oratorzy – wraz z pierwszoplanowymi politykami chętnie – wręcz nagminnie posługującymi się tą formą komunikowania się ze społeczeństwem. Piszący te słowa nie chce natomiast niczego „wistować”, a płycizny mediów społecznościowych nie są jego ulubionym akwenem i z tego także powodu postara się analitycznie przybliżyć wspomniany problem decyzyjnego węzła gordyjskiego w politykach publicznych, zwracając przy tym uwagę na: (i) patchworkowy paradygmat systemowy dotyczący także zarządzania wiedzą i innowacjami oraz (ii) na brak dialogu w sprawie polskiego atomu. Inicjująco posłużą temu zasygnalizowane we *Wstępie*, a rozwinięte w dalszej części tekstu: teza wyjściowa, hipoteza oraz konkluzja.

Polish systemic patchwork: culturally rooted lack of dialogue and inconsistency of the development paradigm as leading causes of perpetuation of counter-productive knowledge management and technological change – some remarks in the context of the ‘Polish atom’

#### Summary

The essence of consolidated democratic systems is their leading characteristic: openness to citizen-inclusive discussions about possible directions of change. This characteristic invariably lends the concept of democracy its appeal, although it itself remains ambiguous. Democracy can be practiced in various ways, and it is impossible to count the analyses of these methods. Here, references to published sources will be devoted only as much space as necessary to draw the reader’s attention to the issue of the Gordian knot of decision-making in public policies, which is one of the hallmarks of Polish post-transition democracy. Understood this way, the problem of the “Gordian knot” has potential PR appeal, but left in this form, it would be suitable at best for the formulation of a more or less elegant meme, or perhaps it could be presented in some short but ambiguous statement, similar to those that various online orators—including leading politicians who eagerly, even routinely, use this form of communication with the public—love to “whistle” in their social media posts. The author of these words, however, does not wish to “whistle” anything, and the shallows of social media are not his preferred waters. For this reason, he will attempt to analytically approach the aforementioned problem of the Gordian knot of decision-making in public policies, drawing attention to: (i) the patchwork systemic paradigm, which also affects knowledge and innovation management, and (ii) the lack of dialogue on the Polish nuclear issue. The initial thesis, hypothesis and conclusion, mentioned in the Introduction and developed later in the text, will serve as an initiation for this purpose.

Słowa kluczowe: patchwork, paradygmat systemowy, zarządzanie, kultura zarządzania, „polski atom”, wiedza, innowacje, zmiany technologiczne.

Keywords: patchwork, system paradigm, management, management culture, “Polish atom”, knowledge, innovation, technological change.

Ilona Resztak<sup>1</sup>

Akademia Ekonomiczno-Humanistyczna w Warszawie

ORCID: 0000-0001-5636-7547

## Rola funduszy Unii Europejskiej w procesie wspierania polskiego rolnictwa w latach 2004–2024

### Wprowadzenie

Wstąpienie Polski do Unii Europejskiej w 2004 roku otworzyło nowe możliwości rozwoju dla polskiego rolnictwa, które zyskało dostęp do szerokiej gamy funduszy unijnych, służących wspieraniu rozwoju obszarów wiejskich i modernizacji sektora rolnego. Fundusze unijne stały się kluczowym elementem wspierającym modernizację i restrukturyzację sektora rolnego w Polsce. W artykule omówione zostaną główne programy i instrumenty finansowe, z jakich korzystali polscy rolnicy, oraz ich wpływ na rozwój rolnictwa w latach 2004–2024.

### SAPARD

**Special Accession Programme for Agriculture and Rural Development** (Specjalny Program Akcesyjny na Rzecz Rolnictwa i Rozwoju Obszarów Wiejskich) był jednym z funduszy przedakcesyjnych Unii Europejskiej,

---

<sup>1</sup> ilonaresztak@wp.pl

ustanowiony w celu wspierania krajów kandydujących do Wspólnoty w dostosowaniu ich rolnictwa i obszarów wiejskich do standardów unijnych. Program funkcjonował w latach 2000–2006 i obejmował 10 krajów Europy Środkowo-Wschodniej, w tym Polskę (SAPARD – Specjalny Program Akcesyjny na Rzecz Rolnictwa i Rozwoju Obszarów Wiejskich)

Celem programu SAPARD było przygotowanie krajów kandydujących do członkostwa w Unii Europejskiej poprzez:

1. **modernizację sektora rolnictwa** – wsparcie dla inwestycji rolniczych, służących poprawie efektywności, konkurencyjności oraz dostosowanie do norm środowiskowych i sanitarnych UE;
2. **rozwój obszarów wiejskich** – poprawa infrastruktury technicznej na wsiach, rozwój przedsiębiorczości oraz wsparcie dla małych i średnich przedsiębiorstw na obszarach wiejskich;
3. **ochrona środowiska** – promowanie praktyk rolniczych przyjaznych dla środowiska oraz wspieranie zrównoważonego rozwoju;
4. **rozwój zasobów ludzkich** – inwestowanie w szkolenia i podnoszenie kwalifikacji rolników oraz innych osób zatrudnionych w sektorze rolniczym.

Program był finansowany zarówno z funduszy unijnych, jak i z budżetów krajowych. Na realizację programu SAPARD Polska otrzymała znaczne wsparcie finansowe, co przyczyniło się do modernizacji rolnictwa oraz poprawy infrastruktury na terenach wiejskich (Gajdek 2010: 487)

Przykładowe obszary wsparcia w ramach SAPARD:

1. **inwestycje w gospodarstwach rolnych** – pomoc finansowa dla rolników na modernizację gospodarstw, w tym zakup nowoczesnych maszyn rolniczych oraz dostosowanie budynków inwentarskich do unijnych standardów;
2. **przetwórstwo i marketing produktów rolnych** – wsparcie dla małych i średnich przedsiębiorstw przetwórczych, w tym budowa nowych zakładów przetwórstwa żywności oraz modernizacja już istniejących;
3. **rozwój infrastruktury wiejskiej** – projekty mające na celu budowę i modernizację dróg, wodociągów, kanalizacji oraz innej infrastruktury komunalnej na terenach wiejskich;
4. **zalesianie gruntów rolnych** – wsparcie dla właścicieli gruntów, którzy chcieli przeznaczyć swoje tereny rolne na zalesienie, co miało się przyczyniać do poprawy stanu środowiska naturalnego (Teneta-Płotkowiak 2006: 99-101)).

## Efekty programu SAPARD

Program SAPARD odegrał kluczową rolę w przygotowaniach Polski i innych krajów kandydujących do pełnoprawnego członkostwa w Unii Europejskiej.

Dzięki jego wsparciu:

- znacznie wzrosła konkurencyjność rolnictwa,
- poprawiła się jakość życia na terenach wiejskich,
- wprowadzono nowoczesne technologie w rolnictwie,
- dostosowano standardy produkcji żywności do wymogów unijnych,
- zmodernizowano infrastrukturę techniczną na wsiach (Wigier 2012: 505-506) .

## Wstąpienie Polski do Unii Europejskiej i pierwsze fundusze dla rolnictwa

Polska wstąpiła do Unii Europejskiej 1 maja 2004 roku, co było wynikiem długotrwałego procesu integracyjnego, zapoczątkowanego po upadku komunizmu w 1989 roku. Wstąpienie Polski do Wspólnoty miało ogromne znaczenie dla różnych sektorów gospodarki, w tym dla rolnictwa. Polscy rolnicy otrzymali dostęp do funduszy europejskich, wspierających modernizację rolnictwa, służących poprawie konkurencyjności oraz rozwojowi obszarów wiejskich (opisany wyżej program SAPARD) Świstak 2015: 127)

Negocjacje dotyczące członkostwa Polski w Unii Europejskiej rozpoczęły się w 1998 roku. Jednym z kluczowych obszarów negocjacji była Wspólna Polityka Rolna (WPR, ; Common Agricultural Policy, CAP). Polska musiała dostosować swoje przepisy i praktyki rolnicze do standardów unijnych, co obejmowało m.in. kwestie związane z jakością produktów rolnych, ochroną środowiska czy warunkami sanitarnymi.

Po wstąpieniu do Unii Europejskiej polscy rolnicy zaczęli korzystać z różnych instrumentów finansowych w ramach wspólnej polityki rolnej. Do najważniejszych należały:

1. **dopłaty bezpośrednie:** płatności te miały wspierać dochody rolników i były uzależnione od wielkości posiadanych gruntów rolnych oraz spełnienia określonych wymogów dotyczących ochrony środowiska;
2. **Program Rozwoju Obszarów Wiejskich (PROW):** program ten finansował różnorodne projekty mające na celu rozwój infrastruktury na obszarach wiejskich, modernizację gospodarstw rolnych, wsparcie dla młodych rolników oraz rozwój działalności pozarolniczej;
3. **fundusze strukturalne:** polscy rolnicy i przedsiębiorstwa rolne mogli ubiegać się o środki na modernizację swoich gospodarstw, poprawę infrastruktury

rolniczej oraz rozwój przetwórstwa rolno-spożywczego (Stępień, Smędzik-Ambroży, Guth 2017: 39-58)

Wprowadzenie funduszy europejskich miało znaczący wpływ na polskie rolnictwo:

- **modernizacja gospodarstw:** dzięki funduszom europejskim wiele polskich gospodarstw rolnych zmodernizowało swoje wyposażenie, co przyczyniło się do zwiększenia wydajności i jakości produkcji;
- **rozwój infrastruktury:** fundusze przeznaczone na rozwój obszarów wiejskich umożliwiły budowę i modernizację dróg, wodociągów oraz innych elementów infrastruktury;
- **wzrost konkurencyjności:** polscy rolnicy stali się bardziej konkurencyjni na rynku unijnym dzięki lepszemu dostępowi do nowoczesnych technologii oraz środków finansowych;
- **zrównoważony rozwój:** wsparcie finansowe zachęcało rolników do wdrażania praktyk zgodnych z zasadami ochrony środowiska. (Świstak 2015: 127-168).

Wstąpienie Polski do Unii Europejskiej i dostęp do funduszy europejskich przyczyniły się do znaczącej poprawy sytuacji w polskim rolnictwie. Fundusze te umożliwiły modernizację gospodarstw, rozwój infrastruktury wiejskiej oraz zwiększenie konkurencyjności polskich produktów rolnych na rynku europejskim.

### Proces akcesji

Proces akcesji Polski do Unii Europejskiej zakończył się 1 maja 2004 roku. Wraz z wejściem do UE Polska uzyskała dostęp do szeregu funduszy strukturalnych i inwestycyjnych, w tym tych przeznaczonych na rozwój rolnictwa i obszarów wiejskich. Przed wejściem do UE Polska musiała dostosować swoje przepisy prawne oraz infrastrukturalne do wymogów unijnych, co wymagało znacznych nakładów finansowych i organizacyjnych.

### Wspólna Polityka Rolna (WPR)

Wspólna Polityka Rolna jest głównym narzędziem Unii Europejskiej do wspierania rolnictwa. Składa się z dwóch filarów: pierwszy obejmuje bezpośrednie płatności dla rolników, a drugi finansuje rozwój obszarów wiejskich. Przyśięgając do UE, Polska stała się beneficjentem obu tych filarów, co pozwoliło na wsparcie dochodów rolników oraz finansowanie inwestycji na terenach wiejskich (Świstak 2015: 127-168).

## Program Rozwoju Obszarów Wiejskich (PROW) 2004–2006

Program Rozwoju Obszarów Wiejskich (PROW) 2004–2006 był jednym z kluczowych narzędzi wspierania rozwoju wsi i rolnictwa w Polsce w okresie po przystąpieniu kraju do Unii Europejskiej. Głównym celem PROW było poprawienie konkurencyjności sektora rolnego, zrównoważony rozwój obszarów wiejskich oraz poprawa jakości życia na tych terenach. Program ten był finansowany z Europejskiego Funduszu Orientacji i Gwarancji Rolnej (EFOGR) (Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa. Sektorowy Program Operacyjny - Rolnictwo 2004-2006)

Program zakładał realizację szeregu priorytetów, które miały wspierać rolników oraz mieszkańców obszarów wiejskich. Do głównych celów należały:

1. **poprawa konkurencyjności sektora rolnego:** wsparcie finansowe dla modernizacji gospodarstw rolnych, poprawa infrastruktury rolniczej oraz pomoc w dostosowaniu do standardów UE;
2. **zrównoważony rozwój obszarów wiejskich:** promowanie działalności pozarolniczej, ochrona środowiska naturalnego oraz zachowanie dziedzictwa kulturowego;
3. **podnoszenie jakości życia na obszarach wiejskich:** poprawa infrastruktury społecznej, edukacyjnej oraz zdrowotnej, co miało na celu zatrzymanie odpływu ludności z terenów wiejskich do miast (Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa. Sektorowy Program Operacyjny - Rolnictwo 2004-2006)

W ramach PROW 2004–2006 realizowano szereg działań i podprogramów, które obejmowały:

1. **inwestycje w gospodarstwach rolnych:** dotacje na modernizację i restrukturyzację gospodarstw, w tym zakup nowoczesnego sprzętu oraz budowę i modernizację infrastruktury rolniczej;
2. **wsparcie dla młodych rolników:** pomoc finansowa dla młodych osób rozpoczynających działalność rolniczą, co miało zapewnić ciągłości pokoleniowej w rolnictwie (Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi, Instytut Ekonomiki Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej 2023);
3. **programy rolno-środowiskowe:** projekty mające na celu ochronę środowiska naturalnego, w tym działania na rzecz ochrony bioróżnorodności, zalesiania oraz zachowania tradycyjnych krajobrazów rolniczych;
4. **różnicowanie działalności gospodarczej:** wsparcie dla inicjatyw tworzenia miejsc pracy poza rolnictwem, np. rozwój agroturystyki czy małych przedsiębiorstw na terenach wiejskich (Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa. Sektorowy Program Operacyjny - Rolnictwo 2004-2006)

Program Rozwoju Obszarów Wiejskich 2004–2006 przyczynił się do znaczącej poprawy sytuacji na polskiej wsi. Dzięki środkom unijnym możliwe były:

1. modernizacja wielu gospodarstw rolnych, co przyczyniło się do zwiększenia ich efektywności i konkurencyjności;
2. poprawa jakości infrastruktury wiejskiej, w tym dróg, sieci wodociągowej i kanalizacyjnych, co wpłynęło na podniesienie standardu życia mieszkańców;
3. wzrost zainteresowania działalnością pozarolniczą, co pomogło w tworzeniu nowych miejsc pracy i zmniejszeniu bezrobocia na obszarach wiejskich (Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa. Sektorowy Program Operacyjny - Rolnictwo 2004-2006)

PROW 2004–2006 był kluczowym programem, który umożliwił Polsce skuteczne wykorzystanie funduszy unijnych na rzecz rozwoju obszarów wiejskich. Program ten stworzył podstawy do dalszego rozwoju wsi i rolnictwa, które były kontynuowane w kolejnych latach w ramach następnych edycji Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich (Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa. Sektorowy Program Operacyjny - Rolnictwo 2004-2006).

## Cele i priorytety

Program Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2004–2006 miał na celu poprawę konkurencyjności rolnictwa, rozwój infrastruktury wiejskiej oraz ochronę środowiska. Program ten był pierwszym kompleksowym narzędziem wspierającym polskie rolnictwo po wejściu do Unii Europejskiej.

## Główne działania

Główne działania finansowane w ramach PROW 2004–2006 obejmowały:

- **modernizację gospodarstw rolnych:** wsparcie finansowe na zakup nowoczesnych maszyn rolniczych, budowę i modernizację budynków gospodarczych oraz wprowadzenie nowych technologii produkcji;
- **wsparcie młodych rolników:** dotacje dla młodych osób, rozpoczynających działalność rolniczą, mające na celu ułatwienie startu i modernizację ich gospodarstw;
- **rozwój infrastruktury wiejskiej:** inwestycje w drogi, wodociągi, kanalizację oraz inne elementy infrastruktury, które poprawiają jakość życia na wsi;
- **programy szkoleniowe i doradcze:** szkolenia i doradztwo dla rolników w zakresie nowoczesnych metod uprawy, zarządzania

gospodarstwem oraz ochrony środowiska Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, Sektorowy Program Operacyjny 2004-2006)

## Fundusze unijne w latach 2007–2013

W latach 2007–2013 Polska korzystała z jednej z największych w historii unijnych perspektyw finansowych, która obejmowała wsparcie dla rolnictwa i obszarów wiejskich. To wsparcie było częścią **Wspólnej Polityki Rolnej (WPR)** oraz programów rozwoju regionalnego, mających na celu modernizację sektora rolniczego, poprawę jakości życia na wsi oraz dostosowanie polskiego rolnictwa do standardów unijnych („Portal Funduszy Europejskich. 2020. Fundusze Europejskie 2007-2013)).

**Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich (EFRROW)** EFRROW był jednym z głównych źródeł finansowania rozwoju polskiej wsi w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich (PROW). W latach 2007–2013 Polska otrzymała na ten cel ponad 17 miliardów euro. Fundusz ten koncentrował się na następujących czterech głównych osiach działania:

**Poprawa konkurencyjności sektora rolnego** – inwestycje w modernizację gospodarstw rolnych, wprowadzenie nowoczesnych technologii oraz rozwój przedsiębiorstw rolniczych. W ramach tej osi rolnicy mogli m.in. ubiegać się o dofinansowanie na zakup nowoczesnych maszyn i urządzeń rolniczych, co pozwoliło zwiększyć efektywność produkcji oraz poprawić jakość produktów rolnych.

**Zrównoważony rozwój obszarów wiejskich i ochrona środowiska** – działania na rzecz ochrony przyrody, poprawy zarządzania zasobami wodnymi oraz wsparcia gospodarstw ekologicznych. Wprowadzono programy wspierające rolnictwo ekologiczne i zalesianie: chodziło nie tylko o poprawę jakości środowiska, ale także o różnicowanie źródeł dochodów rolników.

**Podnoszenie jakości życia na obszarach wiejskich oraz różnicowanie gospodarki wiejskiej** – wsparcie dla projektów mających na celu rozwój infrastruktury na wsi, takich jak budowa dróg, wodociągów, kanalizacji, a także tworzenie nowych miejsc pracy w sektorach poza rolnictwem.

**Leader** – inicjatywa wspierająca lokalne grupy działania (LGD), które miały na celu opracowanie i realizację lokalnych strategii rozwoju, z naciskiem na zrównoważony rozwój społeczno-gospodarczy obszarów wiejskich. Ten program pozwalał na realizację oddolnych inicjatyw, co zwiększało zaangażowanie lokalnych społeczności w procesy rozwojowe.

**Dopłaty bezpośrednie.** Dopłaty bezpośrednie dla rolników były jednym z najważniejszych elementów wsparcia w ramach WPR. Dzięki nim rolnicy otrzymywali regularne wsparcie finansowe, które pomagało w stabilizacji

dochodów. W latach 2007–2013, system dopłat ewoluował, zmieniając się z systemu opartego głównie na wielkości gospodarstwa, w kierunku systemu bardziej zrównoważonego, uwzględniającego także kryteria związane z ochroną środowiska (tzw. „zazielenienie”).

**Inwestycje w infrastrukturę wiejską.** Lata 2007–2013 przyniosły znaczne inwestycje w rozwój infrastruktury wiejskiej, która była jednym z kluczowych elementów Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich. Dzięki funduszom unijnym poprawiła się jakość dróg lokalnych, powstały nowe placówki edukacyjne, kulturalne, sportowe oraz zmodernizowano infrastrukturę techniczną (wodociągi, kanalizacje, systemy energetyczne). Inwestycje te miały na celu poprawę jakości życia mieszkańców obszarów wiejskich oraz wyrównanie różnic między obszarami wiejskimi a miejskimi („Raport o rozwoju rolnictwa i obszarów wiejskich w Polsce 2007–2013”).

**Wsparcie dla młodych rolników.** Fundusze unijne w latach 2007–2013 przeznaczono również na wsparcie dla młodych rolników rozpoczynających działalność rolniczą. Młodzi rolnicy mogli liczyć na dotacje inwestycyjne, które pomagały im w zakładaniu nowoczesnych gospodarstw, co miało służyć przeciwdziałaniu starzeniu się populacji rolników oraz przyciągnięciu młodszych pokoleń do sektora rolniczego Portal Funduszy Europejskich. 2020. Fundusze Europejskie 2007-2013).

#### Efekty wsparcia z funduszy unijnych w latach 2007–2013

**Modernizacja rolnictwa:** dzięki unijnym funduszom, polskie rolnictwo stało się bardziej nowoczesne i konkurencyjne. Zwiększyła się mechanizacja gospodarstw, poprawiła efektywność produkcji, a rolnicy byli w stanie wprowadzać innowacje, co pozwalało im lepiej konkurować na rynku krajowym i europejskim.

**Poprawa jakości życia na obszarach wiejskich:** inwestycje w infrastrukturę poprawiły warunki życia na wsi, a różnicowanie działalności gospodarczej na obszarach wiejskich przyczyniło się do zmniejszenia bezrobocia i migracji z terenów wiejskich do miast.

**Zrównoważony rozwój:** duży nacisk na działania proekologiczne przyczynił się do ochrony środowiska, zwłaszcza poprzez wspieranie rolnictwa ekologicznego, zalesianie oraz działania mające na celu ochronę zasobów wodnych i gleby.

**Wzrost dochodów rolników:** dopłaty bezpośrednie oraz fundusze inwestycyjne przyczyniły się do stabilizacji dochodów rolników, co pozwoliło na rozwój gospodarstw i utrzymanie rentowności produkcji rolniczej.

Podsumowując: fundusze unijne w latach 2007–2013 odegrały kluczową rolę w przekształceniu polskiego rolnictwa oraz poprawie warunków życia na obszarach wiejskich. Wsparcie to przyczyniło się do zwiększenia

konkurencyjności polskiego rolnictwa na arenie europejskiej oraz wzmocniło zrównoważony rozwój obszarów wiejskich (Portal Funduszy Europejskich. 2020. Fundusze Europejskie 2007-2013)

## Fundusze unijne w latach 2014–2020

W latach 2014–2020, Program Rozwoju Obszarów Wiejskich był kontynuowany, z jeszcze większym naciskiem na innowacje i zrównoważony rozwój. Program ten zakładał kontynuację i rozwinięcie działań rozpoczętych w poprzednich latach, a także wprowadzenie nowych inicjatyw, mających na celu wsparcie szerokiego spektrum potrzeb rolników i mieszkańców obszarów wiejskich.

Wprowadzono nowe inicjatywy, takie jak wsparcie dla działań proekologicznych i promocja rolnictwa ekologicznego. Fundusze skierowane były również na:

- **wsparcie małych gospodarstw rolnych:** dotacje dla małych gospodarstw, które miały trudności w konkurencji na rynku – celem było zwiększenie ich rentowności i zdolności do przetrwania na rynku;
- **wsparcie dla młodych rolników:** kontynuacja programów wspierających młodych rolników, mających na celu przyciągnięcie młodego pokolenia do pracy na roli;
- **innowacje i badania:** finansowanie badań naukowych i wdrażanie innowacyjnych rozwiązań w rolnictwie, co miało zwiększyć jego efektywność i zrównoważony charakter;
- **ochrona środowiska:** projekty skierowane na ochronę zasobów naturalnych, redukcję emisji gazów cieplarnianych oraz ochronę bioróżnorodności na obszarach wiejskich (Adamowicz, Szepeluk 2016: 106-128)

## Fundusze unijne w nowej perspektywie finansowej 2021–2027

Nowa perspektywa finansowa na lata 2021–2027 zakłada kontynuację wsparcia dla rolnictwa i obszarów wiejskich, z jeszcze większym naciskiem na zrównoważony rozwój, innowacje oraz adaptację do zmian klimatycznych. Programy unijne skupiają się na:

- **zrównoważonym rozwojem:** finansowanie działań mających na celu ochronę środowiska i zmniejszenie wpływu rolnictwa na zmiany klimatyczne;

- **innowacjach technologicznych:** wspieranie wprowadzania nowoczesnych technologii i metod produkcji, które zwiększają efektywność i konkurencyjność rolnictwa;
- **adaptacji do zmian klimatycznych:** projekty mające na celu dostosowanie rolnictwa do skutków zmian klimatycznych, takie jak susze czy powodzie.

Wdrażane są programy, służące zwiększaniu efektywności rolnictwa, poprawie jakości życia na obszarach wiejskich oraz ochronie środowiska naturalnego. Przykłady to:

- **inwestycje w technologie precyzyjnego rolnictwa:** wsparcie finansowe dla rolników inwestujących w technologie precyzyjnego rolnictwa, które pozwalają na bardziej efektywne zarządzanie zasobami;
- **projekty zwiększające bioróżnorodność:** finansowanie działań na rzecz ochrony i zwiększenia bioróżnorodności na terenach wiejskich;
- **wsparcie dla rolnictwa ekologicznego:** kontynuacja i rozszerzenie programów wspierających rolników przechodzących na produkcję ekologiczną (Komisja Europejska 2019. Najważniejsze cele polityczne WPR na lata 2023–2027)

## Wpływ funduszy unijnych na rozwój polskiego rolnictwa

Fundusze unijne przyczyniły się do modernizacji polskich gospodarstw rolnych poprzez zakup nowoczesnych maszyn, budowę i modernizację infrastruktury oraz wprowadzenie nowych technologii produkcji. W rezultacie nastąpiło:

- **zwiększenie wydajności:** modernizacja przyczyniła się do zwiększenia wydajności i efektywności produkcji rolnej;
- **poprawa jakości:** dzięki nowoczesnym technologiom poprawiła się jakość produktów rolnych, co zwiększyło ich konkurencyjność na rynku.

Dzięki wsparciu unijnemu polskie rolnictwo stało się bardziej konkurencyjne na rynkach europejskich i światowych. Wzrosła jakość produkcji, a polscy rolnicy mieli większy dostęp do rynków zbytu. Kluczowe aspekty to:

- **dostęp do nowych rynków:** unijne fundusze pomogły rolnikom zwiększyć eksport swoich produktów na rynki zagraniczne;
- **inwestycje w marketing:** wsparcie finansowe umożliwiło rozwój strategii marketingowych, co zwiększyło rozpoznawalność polskich produktów.

Fundusze unijne wspierały również działania na rzecz zrównoważonego rozwoju, takie jak rolnictwo ekologiczne, ochrona bioróżnorodności oraz redukcja emisji gazów cieplarnianych. Przykłady to:

- **programy ochrony środowiska:** projekty finansowane przez UE, które mają na celu ochronę zasobów naturalnych i redukcję negatywnego wpływu rolnictwa na środowisko.
- **wsparcie dla rolnictwa ekologicznego:** dotacje i programy szkoleniowe dla rolników przechodzących na ekologiczne metody produkcji (Łopaciuk 2011 50-63o).

## Wyzwania i przyszłość

Mimo znacznych osiągnięć, polskie rolnictwo wciąż stoi przed wieloma wyzwaniami, takimi jak zmiany klimatyczne, potrzeba dalszej modernizacji oraz konieczność zwiększenia efektywności i zrównoważenia produkcji. W szczególności:

- **zmiany klimatyczne:** polscy rolnicy muszą stawić czoła skutkom zmian klimatycznych, takim jak susze, powodzie i zmiany w sezonach wegetacyjnych;
- **dalsza modernizacja:** konieczność kontynuacji procesu modernizacji, aby sprostać rosnącym wymaganiom rynku i konkurencji.

Unijne fundusze będą nadal odgrywać kluczową rolę w rozwoju polskiego rolnictwa, pomagając sprostać tym wyzwaniom poprzez wspieranie innowacji, zrównoważonego rozwoju i adaptacji do zmian klimatycznych. Przyszłe wsparcie będzie koncentrować się na:

- **innowacjach technologicznych:** kontynuacja wsparcia dla wprowadzania nowoczesnych technologii i innowacji w rolnictwie;
- **zrównoważonym rozwojem:** finansowanie działań na rzecz ochrony środowiska i zrównoważonego wykorzystania zasobów naturalnych;
- **adaptacji do zmian klimatycznych:** wsparcie dla rolników w adaptacji do skutków zmian klimatycznych poprzez rozwój systemów zarządzania zasobami wodnymi i glebowymi (Żuchowska-Grzywacz 2024: 10-14).

## Podsumowanie

W latach 2004–2024 fundusze Unii Europejskiej odegrały kluczową rolę w modernizacji i rozwoju polskiego rolnictwa. Wstąpienie Polski do UE w 2004 roku otworzyło dostęp do wielu programów wsparcia, które miały na celu zwiększenie konkurencyjności sektora rolniczego, poprawę infrastruktury wiejskiej oraz zrównoważony rozwój obszarów wiejskich.

Najważniejszymi instrumentami wsparcia były Wspólna Polityka Rolna (WPR) oraz fundusze strukturalne, takie jak Europejski Fundusz Rolny na

rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich (EFRROW). Dzięki tym środkom rolnicy mogli inwestować w nowoczesne technologie, zwiększać efektywność produkcji oraz dostosowywać swoje gospodarstwa do wymogów rynkowych i ekologicznych.

Środki unijne pomogły również w restrukturyzacji gospodarstw rolnych, wspieraniu młodych rolników oraz ochronie środowiska, promując rolnictwo ekologiczne i innowacyjne metody produkcji. Inwestycje te miały pozytywny wpływ na poprawę jakości życia na obszarach wiejskich, tworzenie nowych miejsc pracy oraz integrację polskiego rolnictwa z rynkiem europejskim.

W latach 2014–2020 Polska była jednym z największych beneficjentów funduszy Unii Europejskiej przeznaczonych na rolnictwo, a okres po 2020 roku przyniósł kontynuację wsparcia w ramach nowej perspektywy finansowej. Wsparcie z funduszy UE umożliwiło rolnikom utrzymanie stabilności finansowej, mimo wyzwań, takich jak zmiany klimatyczne, globalizacja rynków rolnych czy pandemia COVID-19.

Podsumowując, fundusze UE odegrały istotną rolę w procesie unowocześniania polskiego rolnictwa, zwiększając jego konkurencyjność, równowagę i odporność na kryzysy. Wsparcie to przyczyniło się do znaczącej poprawy warunków życia na obszarach wiejskich i integracji Polski z europejskim rynkiem rolnym. Fundusze Unii Europejskiej odegrały kluczową rolę w modernizacji polskiego rolnictwa, szczególnie w zakresie inwestycji w nowe technologie i infrastrukturę. Wsparcie unijne przyczyniło się do wzrostu efektywności i konkurencyjności polskiego rolnictwa, co przełożyło się na wzrost eksportu produktów rolnych. Fundusze unijne miały również pozytywny wpływ na zrównoważony rozwój obszarów wiejskich, wspierając projekty związane z ochroną środowiska i rozwojem lokalnym.

Pomimo znaczącego wsparcia finansowego, niektóre regiony i grupy rolników napotkały trudności w pełnym wykorzystaniu funduszy, co wynikało z barier administracyjnych i złożoności procedur. Potrzebne są dalsze reformy w zakresie uproszczenia procedur ubiegania się o środki unijne oraz lepsze dostosowanie programów wsparcia do lokalnych potrzeb.

## Bibliografia

- Adamowicz Mieczysław, Szepeluk Adam. 2016. „Wsparcie młodych rolników jako element polityki rolnej Unii Europejskiej”. *Zagadnienia Ekonomiki Rolnej*. 3 (348): 106-128.
- Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, Sektorowy Program Operacyjny 2004-2006 Dostęp: 6 września 2024. <https://www.gov.pl/web/arimr/sektorowy-program-operacyjny---rolnictwo-2004-2006>
- Gajdek Grażyna. 2010. „Fundusz SAPARD i jego wykorzystanie w sektorze rolniczym na Podkarpaciu”. *Nierówności Społeczne a Wzrost Gospodarczy* 17: 486-495.

- „Najważniejsze cele polityczne WPR na lata 2023–2027”. Komisja Europejska 2019. Dostęp: 6 września 2024. [https://agriculture.ec.europa.eu/common-agricultural-policy/cap-overview/cap-glance/key-policy-objectives-cap-2023-27\\_pl](https://agriculture.ec.europa.eu/common-agricultural-policy/cap-overview/cap-glance/key-policy-objectives-cap-2023-27_pl)
- Łopaciuk Wiesław. 2011. *Zmiany w polskim rolnictwie po wejściu Polski do Unii Europejskiej*, W: *Wpływ Wspólnej Polityki Rolnej na rolnictwo*, Agnieszka Judzińska, Wiesław Łopaciuk (red.), 50–66. Warszawa: Instytut Ekonomiki Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej – Państwowy Instytut Badawczy
- „Fundusze Europejskie 2007–2013”. Portal Funduszy Europejskich. 2020. Dostęp 6 września 2024. <https://www.funduszeuropejskie.gov.pl/strony/o-funduszach/zasady-dzialania-funduszy/popzednie-perspektywy-fe/fundusze-europejskie-2007-2013/>
- „SAPARD – Specjalny Program Akcesyjny na Rzecz Rolnictwa i Rozwoju Obszarów Wiejskich”. Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Dostęp 6 września 2024. <https://www.gov.pl/web/rolnictwo/program-sapard>.
- Stępień Sebastian, Smędzik-Ambroży Katarzyna i Guth, Marta. 2017. „Oddziaływanie Wspólnej Polityki Rolnej na zrównoważenie ekonomiczno-społeczne gospodarstw rolnych na przykładzie Polski”, *Więś i Rolnictwo*. 4 (177): 39–58.
- Świstak Marek. 2015. *Wspólna Polityka Rolna*, W: *Wybrane polityki publiczne Unii Europejskiej. Stan i perspektywy*, Marek Świstak, Jan W. M., Tkaczyński (red.), 127–168. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Wigier Marek. 2012. „Efekty realizacji WPR w Polsce – doświadczenia i wyzwania w perspektywie do 2020 roku”. *Prace Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu* 246:504–513.
- Teneta-Płotkowiak Jolanta. 2006. „Program SAPARD i jego znaczenie dla rozwoju rolnictwa i obszarów wiejskich”. *Zeszyty Naukowe Akademii Ekonomicznej w Krakowie* 709: 97–106.
- Żuchowska-Grzywacz Monika. 2024. „Rolnictwo zrównoważone wobec współczesnych wyzwań”. *Zeszyty Prawnicze* 24: 123–143.

## Streszczenie

W latach 2004–2024 fundusze Unii Europejskiej odegrały kluczową rolę w transformacji i modernizacji polskiego rolnictwa. Dzięki wsparciu w ramach Wspólnej Polityki Rolnej (WPR) polscy rolnicy zyskali dostęp do znacznych środków finansowych, co umożliwiło poprawę infrastruktury rolniczej, zwiększenie konkurencyjności gospodarstw oraz rozwój obszarów wiejskich. Dofinansowanie obejmowało szerokie spektrum działań: od modernizacji technologicznej po wsparcie na rzecz zrównoważonego rolnictwa i ochrony środowiska. W szczególności środki te przyczyniły się do stabilizacji dochodów rolników, wspierając jednocześnie innowacje i zrównoważony rozwój. Artykuł analizuje wpływ funduszy unijnych na rozwój polskiego rolnictwa, uwzględniając wyzwania i perspektywy na przyszłość.

## The role of European Union institutions in supporting Poland in the years 2004–2024

## Summary

Between 2004 and 2024, European Union funds played a pivotal role in the transformation and modernization of Polish agriculture. Through support from the Common

Agricultural Policy (CAP), Polish farmers gained access to substantial financial resources, enabling improvements in agricultural infrastructure, increased competitiveness of farms, and the development of rural areas. The funding covered a wide range of activities, from technological modernization to support for sustainable agriculture and environmental protection. These funds significantly contributed to income stabilization for farmers while fostering innovation and sustainable development. This paper analyzes the impact of EU funds on the development of Polish agriculture, taking into account the challenges and future prospects.

Słowa kluczowe: fundusze UE, polskie rolnictwo, Wspólna Polityka Rolna, modernizacja, zrównoważony rozwój

Keywords: EU funds, Polish agriculture, Common Agricultural Policy, modernization, sustainable development

**Piotr Swacha<sup>1</sup>**

Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego

ORCID: 0000-0001-8178-4457

**Zbigniew M. Karaczun<sup>2</sup>**

Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego

ORCID: 0000-0001-6971-275X

**Ewa Florian<sup>3</sup>**

Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego

ORCID: 0000-0002-7840-5361

**Tomasz Herudziński<sup>4</sup>**

Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego

ORCID: 0000-0002-4102-2957

## Spółeczna percepcja transformacji energetycznej i zmiany klimatu. Perspektywa obszarów wiejskich w Polsce

### Wstęp

Transformacja energetyczna postrzegana jest przede wszystkim jako zagadnienie gospodarcze, a z uwagi na wysokie uzależnienie państw Unii

---

<sup>1</sup> piotr\_swacha@sggw.edu.pl.

<sup>2</sup> zbigniew\_karaczun@sggw.edu.pl.

<sup>3</sup> ewa\_florian@sggw.edu.pl.

<sup>4</sup> tomasz\_herudzinski@sggw.edu.pl.

Europejskiej (UE) od zewnętrznych surowców energetycznych – również jako obszar rywalizacji międzynarodowej (szerzej: dane Eurostat). Posiada ona jednak istotny wymiar społeczny, na co zwracają uwagę socjologowie. Świadczy o tym m.in. stwierdzenie Anthony’ego Giddensa sprzed przeszło dekady: „Musimy stworzyć taką przyszłość, w której odnawialne źródła energii zaspokoją większość zapotrzebowania. Będzie to niewątpliwie głęboka zmiana, o złożonych konsekwencjach ekonomicznych i społecznych (...) bez względu na to, co się stanie, będziemy dążyć do takiej formy społeczeństwa, która w końcu okaże się zupełnie inna niż ta, w której obecnie żyjemy” (Giddens 2010: 21). Warto podkreślić, że transformacja energetyczna Unii Europejskiej opiera się na założeniu równoważenia się celów dotyczących ochrony środowiska, rozwoju gospodarczego i społecznego. Z założenia zatem powinna przeciwdziałać nadmiernemu obciążaniu kosztami zmiany najbiedniejszych, przeciwdziałać zjawisku ubóstwa energetycznego (Herudziński i in. 2019). Temu celowi służyć ma ujęcie jej w ramy tzw. „sprawiedliwej transformacji energetycznej” (García-García, Carpintero, Buendía 2020: 101664).

W odniesieniu do transformacji energetycznej Polski istotne znaczenie przykładane jest do problematyki przeobrażeń byłych regionów górniczych (Brauers, Oei 2020: 111621; Tarasova 2024: 114322). Wynika to z dwóch powodów: po pierwsze w wielu przypadkach praca związana z wydobywaniem węgla stanowiła główne źródło dochodu dla mieszkańców przywołanych obszarów; po drugie polski „mix energetyczny” przez minione dziesięciolecia opierał się na węglu kamiennym, podczas gdy to ograniczenie tego surowca jako zasobu do wytwarzania energii stanowi rdzeń transformacji energetycznej. Dla powodzenia całego procesu ważna jest również akceptacja i wsparcie rolników, których produkcja stanowi istotny segment polskiej gospodarki (Ambroziak 2021: 3–28). Przejście w stronę czystszej, mniej emisyjnej energii stanowi większe wyzwanie dla mieszkańców obszarów wiejskich niż miejskich, np. z uwagi na fakt, że mieszkańcy wsi na ogół w sposób indywidualny muszą ogrzać swoje gospodarstwo domowe, a w związku z tym inwestycja w nowy system grzewczy jest także działaniem indywidualnym. Są oni również średnio mniej zamożni niż mieszkańcy wielkich miast (Chmielewska, Zegar 2022: 135). W związku z powyższym transformację energetyczną należy uważać również za proces społeczny, którego skuteczne wdrożenie wymaga akceptacji poszczególnych grup społeczno-zawodowych. Celem artykułu jest próba oceny percepcji transformacji energetycznej wśród mieszkańców terenów wiejskich w Polsce.

W artykule przyjęto następującą strukturę: w pierwszej części przedstawiono wyniki badań Centrum Badań Opinii Społecznej (CBOS), dotyczące percepcji zmiany klimatu i tempa osiągnięcia neutralności klimatycznej oraz opinie Polaków na temat procesów dekarbonizacji i ograniczania emisji gazów cieplarnianych. W tym kontekście zaprezentowano procentowy

rozkład deklaracji respondentów stanowiących reprezentatywną grupę dorosłych mieszkańców Polski. Ponadto na podstawie badań CBOS przedstawiono społeczne oczekiwania Polaków dotyczące przyszłych źródeł energii elektrycznej, w tym odrębnie przywołano dane charakteryzujące opinie mieszkańców obszarów wiejskich. W drugiej części artykułu zaprezentowano wyniki badań przeprowadzonych przez autorów tekstu, które odnoszą się do percepcji zmiany klimatu i oceny transformacji energetycznej dokonanej przez jedną z grup producentów rolnych – sadowników rejonu sandomierskiego.

Badania CBOS oparte były na jednolitej metodologii, badaniu poddano reprezentatywną dla ogółu mieszkańców Polski próbę dorosłych Polaków. Analizy dotyczące sadowników rejonu sandomierskiego stanowią przykład badań lokalnych, w tym kontekście można je traktować jako odrębny materiał uzupełniający badania ogólnopolskie. Nie są one jednak reprezentatywne dla ogółu populacji polskich sadowników.

## Zmiana klimatu i transformacja energetyczna

Przez lata kwestia zmiany klimatu stanowiła w Polsce istotny temat społeczny, budzący coraz większe obawy. Dane CBOS z badań realizowanych od 2009 do 2021 roku wskazywały, że odsetek osób postrzegających zmianę klimatu jako jedno z najistotniejszych zagrożeń systematycznie rosła, osiągając najwyższy poziom w 2018 roku. Szczegółowe dane z dwunastoletniego okresu zamieszczono w tabeli 1.

Tabela 1. Opinie Polaków na temat zmiany klimatu

| <b><i>Które z poniższych stwierdzeń najlepiej odzwierciedla Pana(i) pogląd na tę kwestię?</i></b> | 2009 | 2014 | 2016 | 2018 | 2021 |
|---------------------------------------------------------------------------------------------------|------|------|------|------|------|
| Zmiana klimatu jest obecnie jednym z największych zagrożeń dla współczesnej cywilizacji           | 15   | 18   | 22   | 29   | 26   |
| Zmiana klimatu stanowi pewne zagrożenie, ale jest to jedno z wielu niebezpiecznych zjawisk        | 56   | 57   | 53   | 54   | 52   |
| Zmiana klimatu nie stanowi szczególnie istotnego zagrożenia                                       | 16   | 12   | 11   | 8    | 12   |
| Zmiana klimatu w ogóle nie jest zjawiskiem niebezpiecznym                                         | 4    | 5    | 3    | 3    | 3    |
| Takie zjawisko jak zmiany klimatu nie istnieje                                                    | 1    | 2    | 2    | 1    | 1    |
| Trudno powiedzieć                                                                                 | 8    | 6    | 9    | 5    | 7    |

Źródło: Opracowanie własne na podstawie badań CBOS realizowanych w latach 2009–2021.

Po roku 2021 roku nastąpiła zmiana widocznej w badaniach CBOS tendencji. Wydarzenia takie jak pandemia COVID-19 i jej gospodarcze skutki oraz pełnoskalowa wojna Rosji przeciwko Ukrainie zmieniły hierarchię priorytetów społecznych w Polsce. W 2024 roku według danych z badań CBOS „zieloną transformacją – poprawą stanu środowiska naturalnego, przeciwdziałanie ocieplaniu się klimatu” jako jedno z kluczowych wyzwań Unii Europejskiej wskazało 17% Polaków, podczas gdy 52% za priorytet uznało „poprawa bezpieczeństwa państw UE, wzmocnienie, współpracy w dziedzinie obronności” (Roguska 2024: 4).

## Opinie Polaków na temat procesów dekarbonizacji i ograniczania emisji gazów cieplarnianych

Drugim ważnym obszarem określającym postawy Polek i Polaków wobec transformacji energetycznej jest ich podejście do dekarbonizacji i odchodzenia od paliw kopalnych. Biorąc pod uwagę dostępne dane z ostatnich lat, należy zauważyć, że przeważająca większość Polaków opowiada się za odejściem od węgla jako głównego surowca energetycznego w perspektywie najbliższych 10–20 lat. Szczegółowe dane zamieszczono w tabeli 2.

Tabela 2. Opinie Polaków na temat znaczenia energetyki opartej na węglu

| <b>Czy, Pana(i) zdaniem, w ciągu najbliższych 10–20 lat wytwarzanie energii w Polsce</b>                 | 2015 | 2018 <sup>5</sup> | 2021 | 2023 |
|----------------------------------------------------------------------------------------------------------|------|-------------------|------|------|
| Powinno opierać się przede wszystkim na krajowych zasobach węgla kamiennego                              | 30   | 19                | 19   | 23   |
| Powinno się stopniowo odchodzić od energetyki opartej na węglu i rozwijać inne sposoby produkcji energii | 61   | 72                | 74   | 70   |
| Trudno powiedzieć                                                                                        | 9    | 9                 | 7    | 7    |

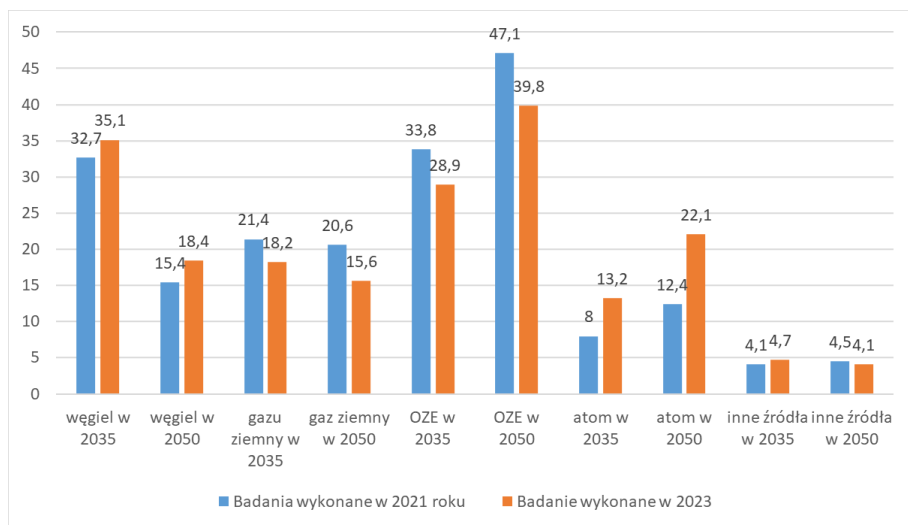
Źródło: Opracowanie własne na podstawie CBOS w latach: 2015, 2018, 2021, 2023.

W kolejnych pomiarach z lat 2015, 2018 i 2021 uwidocznił się wzrost odsetka osób deklarujących poparcie dla idei stopniowej rezygnacji z energetyki opartej na spalaniu węgla. Dane z roku 2023 wskazują na zmianę opinii badanych, chociaż nadal odsetek respondentów popierających dekarbonizację jest znacząco wyższy niż w roku 2015. Zmiana trendu wzrostowego może być wynikiem skutków napaści Rosji na Ukrainę, tym bardziej, że w pytaniu o zachowanie modelu energetyki węglowej znalazło się odwołanie do zasobów krajowych.

<sup>5</sup> W badaniu z roku 2018 pytano o zmiany w perspektywie 20–30 lat.

## Przyszłość energetyki w Polsce – społeczne oczekiwania Polaków dotyczące źródeł energii elektrycznej

Węgiel nadal jest w Polsce głównym zasobem, z którego generowana jest energia elektryczna, około  $\frac{2}{3}$  energii elektrycznej produkuje się w procesie spalania tego surowca. Niemal  $\frac{1}{3}$  energii pochodzi z Odnawialnych Źródeł Energii (OZE) (18%) i gazu (10%), a 2% uzyskiwana jest z innych źródeł<sup>6</sup>. W kolejnych badaniach CBOS przeprowadzonych w 2021 oraz w 2023 roku zwrócono się do respondentów o wskazanie źródeł, z których powinna być generowana energia w 2035 i 2050 roku. W kafeterii odpowiedzi zaproponowano oprócz wyżej wymienionych źródeł, również energię atomową. Szczegółowe dane przedstawiono na wykresie 1.



Wykres 1. Antycypowane przez Polaków źródła energii (% w miksie energetycznym)  
Źródło: Opracowanie własne na podstawie CBOS.

Dane uzyskane w obu badaniach wskazują na przewidywaną zmianę sposobu pozyskiwania energii. Porównania można dokonywać zarówno w obrębie danych uzyskanych w jednym roku, jak i w odniesieniu do poszczególnych źródeł energii. W pomiarach z obu lat widoczna jest niemalże stała tendencja – Polacy przewidują, że w 2050 roku w stosunku do bliższej przyszłości (2035) dojdzie do znaczącego zmniejszenia znaczenia węgla (32,7% w 2035 i 15,4% w 2050 – według pomiaru z 2021 roku oraz 35,1% w 2035 i 18,4% w 2050),

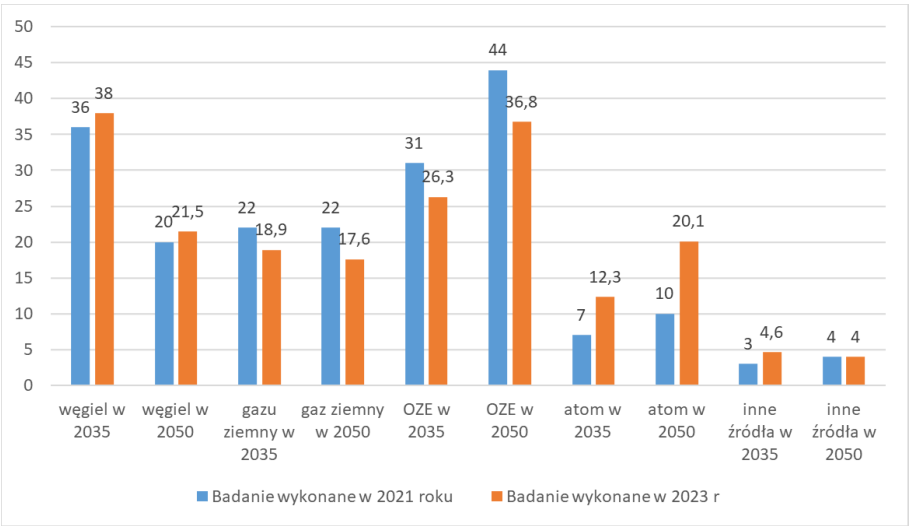
<sup>6</sup> Dane Ministerstwa Klimatu, <https://www.gov.pl/web/klimat/badania-statystyczne>. Dostęp 20 grudnia 2024.

niewiele mniejszego udziału gazu ziemnego w miksie energetycznym, wzrostu istotności OZE oraz energii jądrowej. Różnica dotyczy jedynie „innych źródeł energii” – w 2021 roku Polacy zakładali, że ich znaczenie z czasem będzie nieznacznie wzrastało, w 2023 roku badani przewidywali ich spadek. Jednak zakładając, że transformacja będzie oznaczała odejście przede wszystkim od energetyki węglowej i większe użycie energii pochodzącej z OZE, należy zauważyć, że między pomiarami z 2021 i 2023 roku przewidywania były mniej zgodne z założeniami transformacji, czyli antycypowany udział węgla w procesie wytwarzania energii w 2035 i 2050 roku był wyższy w badaniu z 2023 roku niż w pomiarze wykonanym dwa lata wcześniej. W 2023 roku Polacy zakładali, że udział OZE w miksie energetycznym w 2050 roku będzie wynosił około 40%, podczas gdy w 2021 przewidywania sięgały prawie 50%. Natomiast za bardziej realne w przeciągu dwóch lat uznano pozyskiwanie w Polsce energii z elektrowni atomowej. W 2021 roku rozkład odpowiedzi dla lat 2035 i 2050 wyniósł odpowiednio 8% i 12,4%, podczas gdy dwa lata później było to 13,2% i 22,1%. Badania nie pozwalają na jednoznaczne stwierdzenie przyczyn zmiany opinii Polaków widocznej w różnym antycypowanym udziale węgla i OZE w miksie energetycznym (różnice w pomiarach 2021 i 2023, ale przy zachowaniu trendu). Może być to spowodowane skutkami agresji Rosji na Ukrainę, wskazówką może być w tym przypadku przewidywany mniejszy udział gazu w miksie energetycznym (dane z roku 2023 w porównaniu do 2021), który uchodził za „paliwo przejściowe” w procesie transformacji, a respondentom mógł kojarzyć się z surowcem energetycznym importowanym z Rosji.

Analizując przyszłość polskiej energetyki w społecznej świadomości, warto podkreślić odmiennność sposobów myślenia wynikającą z różnic społeczno-demograficznych. Najbardziej krytycznie na węgiel jako źródło energii patrzą zamożni, wyżej wykształceni, młodzi, mieszkańcy dużych miast, którzy w polskim miksie energetycznym przyszłości widzą go najmniej. Korzystając z dostępnych danych, autorzy artykułu przygotowali osobny wykres przedstawiający opinie jedynie mieszkańców obszarów wiejskich.

Porównując dane, które są reprezentatywne dla ogółu populacji dorosłych mieszkańców Polski oraz odnoszące się jedynie do mieszkańców obszarów wiejskich, należy zauważyć, że struktura danych jest niemalże całkowicie proporcjonalna. Jednak jeśli weźmiemy pod uwagę uszeregowanie danych według antycypowanej wielkości ich udziału w miksie energetycznym, to zauważymy, że w obu badaniach (w odniesieniu zarówno do 2035, jak i 2050 roku) ogół Polaków wyraża przekonanie o tym, że OZE będzie miało większy udział w miksie niż węgiel, podczas gdy mieszkańcy wsi, prognozując strukturę sposobu wytwarzania energii, nadal postrzegali węgiel jako istotniejsze źródło. Ponadto zarówno w 2021, jak i w 2023 roku mieszkańcy obszarów wiejskich zawsze przewidywali, że większe znaczenie będą posiadały paliwa kopalne (węgiel, gaz ziemny), również zawsze nadawali mniejsze znaczenie

źródłom odnawialnym i wyrażali mniejsze przekonanie o możliwości zasilania polskiego miksu energetycznego poprzez energetykę atomową.



Wykres 2. Antycypowane przez mieszkańców wsi źródła energii (% w miksie energetycznym)  
Źródło: Opracowanie własne na podstawie CBOS.

Dokonując porównania opinii mieszkańców wsi z poglądami mieszkańców miast zaliczanych do różnych kategorii, należy wyciągnąć tożsame wnioski. Dane dotyczące przewidywań na rok 2050 zawarto w tabeli 3. W tym przypadku uwzględniono badania z roku 2021 i 2023 w odniesieniu do najbardziej odległego terminu.

Tabela 3. Antycypowane przez mieszkańców różnych kategorii miejscowości źródła energii (% w miksie energetycznym – przewidywania na rok 2050).

| Miejsce zamieszkania     | węgiel | gaz ziemny | OZE  | atom | inne źródła |
|--------------------------|--------|------------|------|------|-------------|
| wieś                     | 20,7   | 19,8       | 40,4 | 15   | 4           |
| miasto do 19 900         | 17,2   | 19,7       | 42,6 | 14,7 | 5,7         |
| miasto 20 000 – 99 000   | 15,1   | 17         | 45,1 | 18,4 | 3,8         |
| miasto 100 000 – 49 9000 | 13,6   | 16,7       | 45,3 | 20   | 4,8         |
| miasto powyżej 500 000   | 9      | 14,4       | 50   | 22,1 | 4,3         |

Źródło: Opracowanie własne na podstawie CBOS.

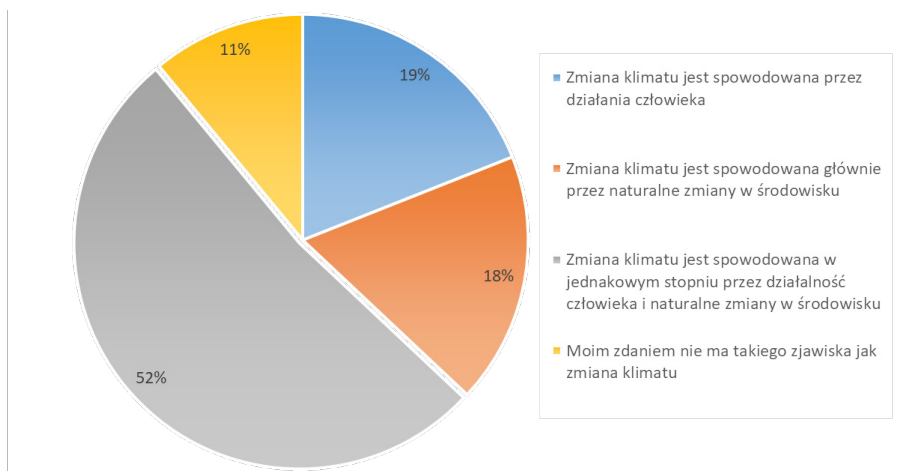
W tabeli przedstawiono dane stanowiące średnią z badań z 2021 i 2023 roku. W przypadku węgla oraz gazu ziemnego odsetek osób wskazujących na udział obu źródeł maleje wraz z wielkością miejsca zamieszkania, w odniesieniu do OZE oraz atomu widoczna jest odwrotna prawidłowość. Jedynie przekonanie o możliwym udziale „innych źródeł” układa się w tym aspekcie w sinusoidę.

## Opinie sadowników z rejonu sandomierskiego

Analizę opartą na danych CBOS uzupełniono o badania przeprowadzone przez autorów artykułu. Objętą badaniem populacją byli sadownicy z rejonu sandomierskiego – grupa społeczno-zawodowa wpisująca się w szerszą kategorię rolników. Badanie realizowano w 2021 roku – korzystając zarówno z metody sondażu, jak i wywiadu indywidualnego (Karaczun, Swacha, Herudziński 2022). W badaniu ilościowym wzięło udział 101 losowo wybranych producentów, ponadto przeprowadzono 10 pogłębionych wywiadów indywidualnych z dobranymi w sposób celowy respondentami. Na każdym etapie studiów podkreślany był aspekt dotyczący anonimowości oraz informacje o celu badania, którym było poznanie opinii sadowników na temat zmiany klimatu, jej wpływu na prowadzoną produkcję oraz postaw respondentów wobec celów polityki klimatycznej. Kwestia transformacji energetycznej stanowiła wątek poboczny w przeprowadzonym badaniu, jednak uzyskane w ten sposób dane pozwalają na uzupełnienie wniosków płynących z badań na reprezentatywnej próbie ogółu dorosłych mieszkańców Polski.

Sadownicy z rejonu sandomierskiego dostrzegają zmianę klimatu – 89% przedstawicieli objętej badaniem grupy stwierdziło, że przywołane zjawisko występuje, jedynie 11% było przeciwnego zdania. Różnice dotyczyły postrzeganych przyczyn zmiany. Szczegółowe dane przedstawiono na wykresie 3.

W deklaracjach sadowników zgadzających się z twierdzeniem o występowaniu zmiany klimatu dominowało przekonanie o mieszanej – antropogenicznej i naturalnej – przyczynie tego zjawiska (52%). Niemal 1/3 badanych (19%) zakładała, że jedynie działania człowieka prowadzą do przywołanej zmiany. Na tej podstawie można jednak założyć, że prawie 1/3 sadowników (11% negujących zmianę i 18% postrzegających ją jako proces naturalny) nie będzie skłonna do podejmowania działań na rzecz mitygacji zmiany klimatu. Osoby potwierdzające występowanie omawianego problemu dostrzegały go przede wszystkim z uwagi na zagrożenia, jakie generuje w codziennej pracy. Przykład stanowi jedna z wypowiedzi uzyskanej w trakcie wywiadu indywidualnego:



Wykres 3. Od czego Pana(i) zdaniem zależy zmiana klimatu?

Źródło: Opracowanie własne.

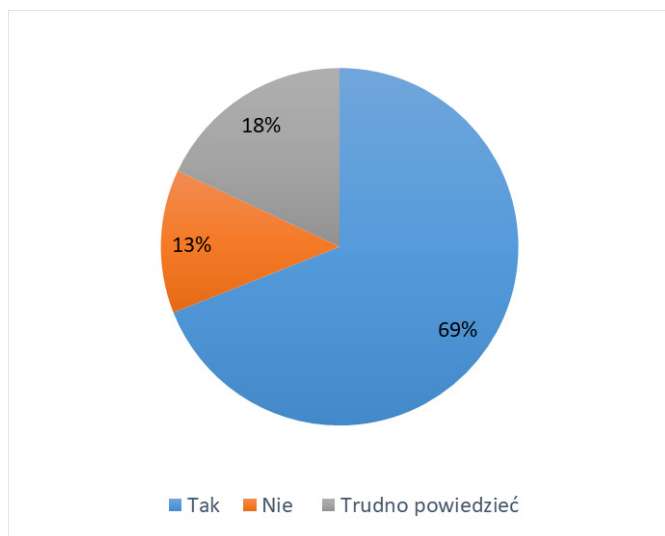
[Zmiana klimatu] jest namacalna, to nie jest abstrakcja. Chociażby to, że mamy większe susze. Chociażby to, że poza większymi suszami, mamy większe anomalie pogodowe typu przymrozki, zmiany pór wegetacji, przesunięcia tych pór wegetacyjnych. To jest wszystko bezpośrednio związane ze zmianami klimatu. A więc tak – odczuwamy to rok w rok [w1]<sup>7</sup>.

Przekonanie o występowaniu zmiany klimatu stanowi punkt wyjścia do rozważań o możliwości powstrzymania przywołanego zjawiska. W tym kontekście istotne są opinie sadowników dotyczące możliwej transformacji energetycznej. Stwierdzenie, że działalność człowieka (jedynie lub częściowo) wpływa na klimat, nie oznacza przekonania o oddziaływaniu określonego sposobu pozyskiwania energii na proces zachodzących zmian. W związku z powyższym sadownikom zadano również pytanie dotyczące wpływu tego czynnika. Szczegółowe dane przedstawiono na wykresie 4 (kolejna strona).

Jedynie 13% badanych jest przekonane, że sposób wytwarzania energii w żaden sposób nie wpływa na zmianę klimatu. Odsetek osób wyrażających przeciwną opinię (69%) wskazuje, że wśród sadowników z regionu sandomierskiego istnieje pewien potencjał wdrażania bardziej przyjaznych klimatowi rozwiązań energetycznych motywowanych troską o stan klimatu i środowiska. Powyższa kwestia została rozwinięta poprzez sformułowanie pytań dotyczących korzystania z OZE, planów zastosowania takich instalacji

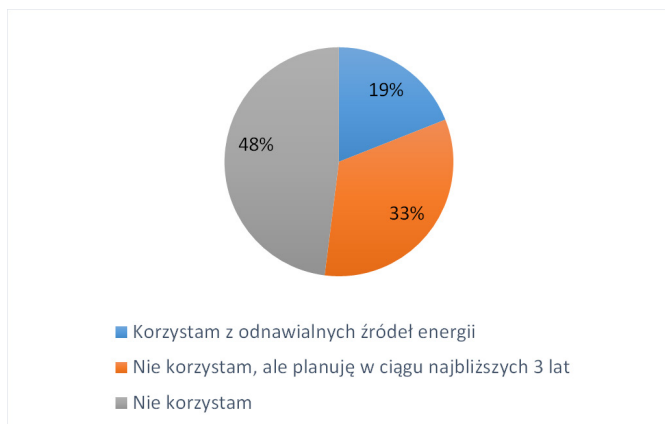
<sup>7</sup> Symbolami [w] oraz kolejnymi liczbami oznaczano poszczególnych uczestników wywiadów indywidualnych.

oraz postrzeganych zalet i ograniczeń stosowania OZE w rolnictwie. Szczegółowe dane zamieszczono na wykresach 5 oraz 6.



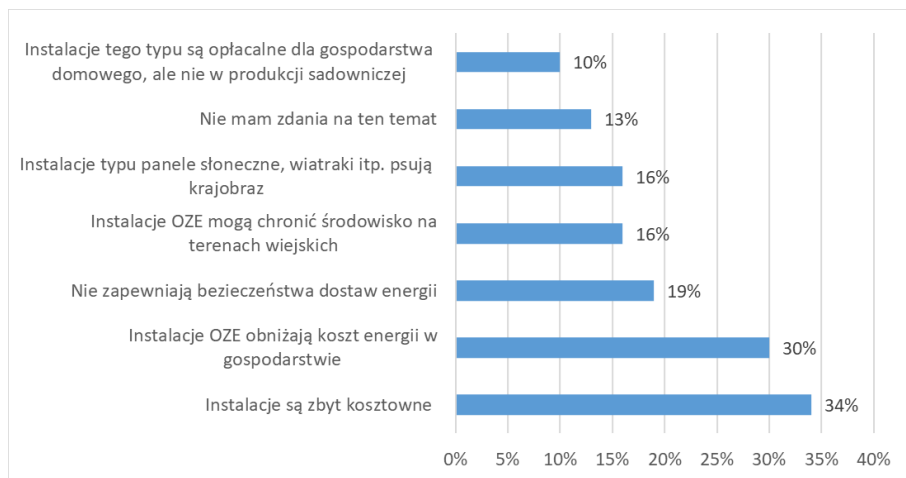
Wykres 4. Czy sposób pozyskiwania energii ma Pana(i) zdaniem wpływ na zmianę klimatu? N=101

Źródło: Opracowanie własne.



Wykres 5. Stosowanie oraz ewentualne plany wdrożenia instalacji OZE N=101

Źródło: Opracowanie własne.



Wykres 6. Zalety i ograniczenia stosowania OZE w rolnictwie N=101

Źródło: Opracowanie własne.

Według uzyskanych danych z badania ilościowego, niemalże 1/3 sadowników z regionu sandomierskiego korzysta z OZE, a 1/3 deklaruje, że w ciągu najbliższych trzech lat planuje rozpoczęcie pozyskiwania energii ze źródeł odnawialnych. Wśród zalet stosowania OZE wymieniano przede wszystkim obniżenie kosztów energii w gospodarstwie (30%) oraz ich aspekt środowiskowy (16%). Obawy sadowników oscylowały przede wszystkim wokół kwestii związanych z kosztami instalacji (34%) oraz z bezpieczeństwem dostaw energii (19%). Formułowane w badaniu ilościowym deklaracje i opinie były rozwijane w wywiadach indywidualnych:

oczywiście jestem za [wykorzystaniem odnawialnych źródeł energii]. Bo jest efekt cieplarniany itp., itd. Jest to istotne dla zdrowia człowieka, tak? Czy wykorzystujemy wodę, czy jakieś tam turbiny wodne, czy wiatraki, tak? Wiadomo, że wiatrak wytwarza pole magnetyczne, ale wytwarza też energię. Wiadomo, że czasami trzeba zaakceptować mniejsze zło, żeby zlikwidować większe zło [w3].

Na moje gospodarstwo, na moje chłodnie ja bym musiała wydać 70 tysięcy na założenie fotowoltaiki. Powiem szczerze, ja 10 razy się zastanawiam i na pewno tego nie zrobię, bo wolę te pieniądze dziecku dać. To jest bardzo duży koszt. Ile lat ja muszę to odbijać (...)? Trwałoby to [zwrot kosztów inwestycji], dajmy na to, te 7 czy 8 lat. Ale mówię, nie chcę wchodzić w kredyty, bo nie wiadomo, co będzie za miesiąc, za rok, za pół [w4].

## Podsumowanie

Przeprowadzone analizy wykazały, że mimo pandemii COVID-19 i agresji Rosji na Ukrainę oraz skutków wywołanych tymi wydarzeniami, dominująca większość Polek i Polaków (70% w 2023 roku) uznaje, że stopniowo powinno się odchodzić od energetyki opartej na węglu i rozwijać inne sposoby produkcji energii, co oznacza wzrost poparcia dla tego kierunku rozwoju energetyki o 9 pkt proc. w porównaniu z rokiem 2015. W tym samym czasie udział respondentów uznających, że głównym źródłem energii powinien pozostać węgiel, zmalał o 7 pkt proc. (do 23%). Pozwala to na sformułowanie wniosku o rosnącym i wysokim poparciu dla transformacji energetycznej wśród polskiego społeczeństwa.

Tym niemniej w kluczowym dla transformacji procesie stopniowego odchodzenia od spalania węgla występują różnice w postrzeganiu przebiegu omawianego procesu w zależności od miejsca zamieszkania respondentów. Mieszkańcy wsi w odniesieniu do prognoz na rok 2050 zakładają wyższy udział węgla w miksie energetycznym Polski niż mieszkańcy miast, a odsetek osób przekonanych, że dominującym w przyszłości źródłem energii będą instalacje OZE, rośnie wraz z wielkością miejsca zamieszkania.

Na przyczyny sceptycznego podejścia mieszkańców wsi do roli odnawialnych źródeł energii w miksie energetycznym Polski wskazują wyniki badań lokalnych przeprowadzonych wśród sadowników z regionu sandomierskiego. W ocenie respondentów barierą dla szerszego wykorzystania tego typu instalacji jest obawa przed ich bardzo wysokim kosztem oraz brak poczucia bezpieczeństwa dostaw energii ze źródeł OZE. Dodatkowym czynnikiem może być znacznie większe uzależnienie mieszkańców wsi i małych miast od węgla, jako kluczowego surowca zapewniającego energię ciepłą w okresie grzewczym (kwestia ta jednak pozostawała poza zakresem opisanych w artykule badań). Ponadto rezultaty analiz wykonanych wśród sadowników nie są tak jednoznaczne, jak analizy ogólnopolskie. Wprawdzie instalacje OZE posiadało tylko 19% z nich, to aż 33% planowało, że zainwestuje w nie w ciągu kolejnych 3 lat. Potrzeby takiej nie dostrzegała mniej niż połowa respondentów.

Warto też zauważyć, że badania lokalne prowadzone były jeszcze przed rozpoczęciem wojny przez Rosję i spowodowanym nią drastycznym wzrostem cen energii elektrycznej oraz węgla. Dlatego można domniemywać, że obecnie zainteresowanie tej grupy rozwojem OZE może być jeszcze większe. Budowanie świadomości, że inwestowanie w OZE buduje suwerenność energetyczną producentów rolnych, szerokie informowanie o możliwościach uzyskania wsparcia finansowego na tego typu inwestycje, prostowanie mitów o ich wysokim koszcie i niestabilności źródeł OZE może być skutecznym narzędziem budowy wśród mieszkańców polskiej wsi, poparcia dla transformacji

energetycznej, a szerzej dla celów polityki klimatycznej dotyczących odchodzenia od paliw kopalnych i redukcji emisji gazów cieplarnianych.

Jest to tym bardziej prawdopodobne, że przeprowadzone badania wykazały, iż wśród sadowników powszechne jest przekonanie o wpływie modelu energetycznego na zmianę klimatu, których negatywne skutki już są przez nich odczuwane jako czynniki ograniczające stabilność produkcji sadowniczej. Przeciwnikami tego typu działań mogą być denialiści klimatyczni i osoby uznające, że zmiana klimatu jest procesem naturalnym. Tym niemniej liczebność tych grup jest stosunkowo ograniczona; wśród sadowników stanowili oni mniej niż 30% respondentów (odpowiednio 11 i 18%).

Podsumowując, można sformułować wniosek, że w świetle badań zarówno ogólnopolskich, jak i regionalnych, dotyczących określonej grupy rolników, Polacy deklarują poparcie dla procesu transformacji energetycznej polegającej na stopniowym odejściu od spalania węgla i zwiększenia udziału OZE w tzw. miksie energetycznym. Przekonanie o szybkiej możliwości przeprowadzenia wymienionego procesu (przewidywany udział obu źródeł energii w przyszłości) jest jednak uzależnione od miejsca zamieszkania. Sadownicy, jako producenci rolni działający w branży energochłonnej, obawiają się przede wszystkim wysokich kosztów tego procesu, których bezpośrednio nie będą w większości ponosili mieszkańcy miast.

## Bibliografia

- Ambroziak Łukasz. 2021. „The Role of Agribusiness in Polish Economy: An Analysis Based on the Input-Output Tables”. *Problems of Agricultural Economics* 368 (3): 3–28.
- Brauers Hanna, Pao-Yu Oei. 2020. „The political economy of coal in Poland: Drivers and barriers for a shift away from fossil fuels”. *Energy Policy* 144: 111621.
- Chmielewska Barbara, Józef Zegar. 2022. *Z czego żyje wieś? Źródła dochodów ludności wiejskiej, ich ewolucja i różnicowanie*. W *Polska wieś 2020. Raport o stanie wsi*, Jerzy Wilkin, Andrzej Hałasiewicz (red.), 133–153. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- García-García Pablo, Óscar Carpintero, Luis Buendía. 2020. „Just Energy Transitions to Low Carbon Economies: A review of the Concept and Its Effects on Labour and Income”. *Energy Research & Social Science* 70: 101664.
- Giddens Anthony. 2010. *Katastrofa klimatyczna*, Małgorzata Głowacka-Grajper (przeł.). Warszawa: Prószyński i S-ka. Prószyński Media.
- Herudziński Tomasz, Rafał Boguszewski, Dominik Owczarek, Krzysztof Bondyra. 2019. *Ubóstwo energetyczne w obliczu regulacji przeciwdziałających zanieczyszczeniu powietrza*. Warszawa: Wydawnictwo SGGW.

- Karaczun Zbigniew M., Piotr Swacha, Tomasz Herudziński. 2022. *Sadownicy wobec zmiany klimatu i jej skutków. Raport z badań z regionu Sandomierskiego*. Warszawa 2022.
- Porozumienie paryskie do Ramowej konwencji Narodów Zjednoczonych w sprawie zmian klimatu, sporządzonej w Nowym Jorku dnia 9 maja 1992 r., przyjęte w Paryżu dnia 12 grudnia 2015 r., „D.U.” 2017, poz. 36.
- Tarasova Ekaterina. „Multiple just transitions? A study of how a just transition is envisioned in Poland”. *Energy Policy* 194: 114322.

### Raporty z badań CBOS

- Badora Barbara. 2015. *Co dalej z polskim górnictwem węgla kamiennego. Komunikat z badań CBOS nr 167/2015*, Warszawa: Fundacja Centrum Badań Opinii Publicznej.
- Badora Barbara. 2016. *Zmiany klimatu na tle innych zagrożeń cywilizacyjnych oraz świadomość źródeł globalnej emisji CO<sub>2</sub>. Komunikat z badań CBOS nr 37/2016*, Warszawa: Fundacja Centrum Badań Opinii Publicznej.
- Feliksiak Michał. 2021. *Stosunek do energetyki jądrowej. Komunikat z badań CBOS nr 69/2021*. Warszawa: Fundacja Centrum Badań Opinii Publicznej.
- Głowacki Antoni. 2018. *Polacy wobec zmian klimatu. Komunikat z badań CBOS nr 158/2018*. Warszawa: Fundacja Centrum Badań Opinii Publicznej.
- Hipsz Natalia, Michał Feliksiak. 2014. *Polacy o stanie środowiska i zmianach klimatu. Komunikat z badań CBOS nr 171/2014*. Warszawa: Fundacja Centrum Badań Opinii Publicznej.
- Kolbowska Agnieszka, Magdalena Gwiazda. 2009. *Polacy o zmianach klimatu. CBOS Opinie i Diagnozy nr 14/2009*. Warszawa: Fundacja Centrum Badań Opinii Publicznej.
- Roguska Beata. 2021. *Transformacja energetyczna – oczekiwania i postulaty. Komunikat z badań CBOS nr 70/2021*. Warszawa: Fundacja Centrum Badań Opinii Publicznej.
- Roguska Beata. 2024. *Przed prezydenturą Polski w Radzie UE. CBOS Komunikat z Badań Nr 129/2024*. Warszawa: Fundacja Centrum Badań Opinii Publicznej.

### Dane Eurostat

- Eurostat. „*Shedding Light on Energy in Europe – 2024 Edition*”. Dostęp 16 lutego 2025. <https://ec.europa.eu/eurostat/web/interactive-publications/energy-2024>

### Streszczenie

Artykuł prezentuje wyniki badań dotyczące społecznej percepcji transformacji energetycznej i zmian klimatycznych z perspektywy obszarów wiejskich w Polsce. Analizie został poddany stosunek mieszkańców wsi do sposobu przeprowadzania w Polsce transformacji energetycznej, która jest wynikiem przyjętej przez rząd Polski polityki

klimatycznej<sup>8</sup>. W tym celu skorzystano z danych uzyskanych na podstawie badań realizowanych przez Centrum Badań Opinii Społecznej (CBOS) oraz – dla pogłębionego oglądu analizowanej problematyki – przedstawiono wyniki z badań sondażowych oraz z wywiadów indywidualnych jednej z kategorii rolników – sadowników z rejonu sandomierskiego, które realizowane były przez autorów artykułu. Analiza wskazuje na zakres poparcia wprowadzanych zmian, pozwala również na diagnozę barier, zagrożeń i szans wynikających z realizowanej transformacji.

## Social perception of energy transformation and climate change. The perspective of rural areas in Poland

### Summary

The article presents the findings of research on the social perception of energy transformation and climate change within rural areas of Poland. It focuses specifically on the attitudes of rural residents toward the implementation of energy transformation, which is influenced by the climate policy established by the Polish government. Data for the study was sourced from the Public Opinion Research Center (CBOS). To gain a deeper insight into the issue, the authors also included results from surveys and individual interviews with a specific group of farmers – orchard growers from the Sandomierz region. The analysis highlights the level of support for the proposed changes and identifies the barriers, threats, and opportunities that arise from the ongoing transformation.

Słowa kluczowe: transformacja energetyczna, polityka klimatyczna, dekarbonizacja, odnawialne źródła energii, energetyka atomowa, wieś

Keywords: energy transformation, climate policy, decarbonization, renewable energy sources, nuclear energy, rural areas

---

<sup>8</sup> Polityka klimatyczna Polski obejmuje działania podejmowane w związku z wdrażaniem Ramowej Konwencji Narodów Zjednoczonych w sprawie zmian klimatu (UNFCCC), Porozumienia Paryskiego do tej konwencji, a także celów Unii Europejskiej w odniesieniu do ochrony klimatu oraz działania w zakresie adaptacji do już zachodzących zmian klimatu.

**Recenzenci 2018-2025:**

dr hab. Monika Adamczyk (KUL)  
dr hab. Marek Delong (PRz w Rzeszowie)  
prof. dr hab. Tadeusz Godlewski (UMK)  
dr hab. Agnieszka Hess (UJ)  
dr hab. Jolanta Itrich-Drabarek (UW)  
dr hab. Robert Jakimowicz (UEK w Krakowie)  
dr hab. Danuta Kabat-Rudnicka (UEK w Krakowie)  
prof. dr hab. Mirosław Karpiuk (UW-M w Olsztynie)  
dr hab. Dominika Kasprowicz (UJ)  
dr hab. Bogusław Kotarba (URz)  
dr hab. Tomasz Kubin (UŚ)  
dr hab. inż. Piotr Kwiatkiewicz (UAM)  
dr hab. Julian Kwiek (prof. AGH)  
dr hab. Krzysztof Łabędź (WSF-P "Ignatianum")  
dr hab. Paweł Malendowicz (prof. UKW)  
dr hab. Jadwiga Mazur (PANS w Krośnie)  
dr hab. Arkadiusz Modrzejewski (prof. UG)  
dr hab. Jarosław Nocoń (prof. UG)  
dr hab. Rafał Ożarowski (prof. WSAiB, Gdynia)  
prof. dr hab. Andrzej Pieczywok (UKW w Bydgoszczy)  
dr hab. Danuta Plecka (prof. UMK)  
dr hab. Katarzyna Pokorna-Ignatowicz (Akademia Krakowska im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego)  
dr hab. Leszek Porębski (prof. AGH)  
dr hab. Daniel Przastek (UW)  
dr hab. Jolanta Puacz-Olszewska (PRz w Rzeszowie)  
prof. Marci Shore (Yale Yniversity)  
dr hab. Jerzy Stańczyk (WAT w Warszawie)  
dr hab. Michał Strzelecki (prof. UMK)  
dr hab. Piotr Swacha (prof. SGGW w Warszawie)  
dr hab. Monika Ślufińska, prof. UJ  
prof. dr hab. Jan Wiktor Tkaczyński (UJ)  
dr hab. Łukasz Tomczak (prof. USz)  
dr hab. Beata Ziębińska (prof. UKEN)

Redaktor prowadzący: Dariusz Niezgoda  
Redakcja i korekta: Izabella Sariusz-Skąpska  
Skład: Dariusz Niezgoda

Wydawnictwo Naukowe  
Uniwersytetu Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie  
tel./faks: 12 662-63-83, tel.: 12 662-67-56  
<https://www.wydawnictwo.uken.pl>  
e-mail: [wydawnictwo@uken.krakow.pl](mailto:wydawnictwo@uken.krakow.pl)

